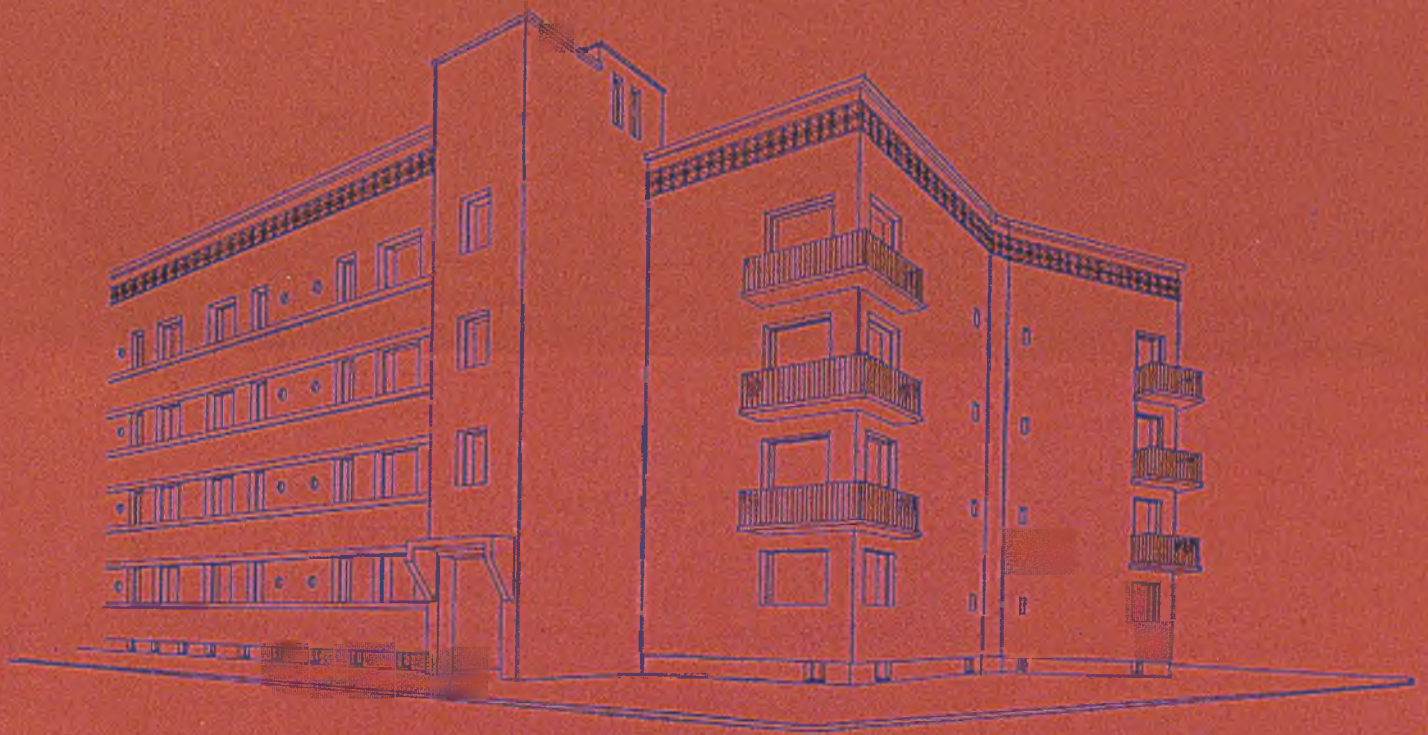


# ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

P. 1088/29



1 9 2 9

ROK V

WARSZAWA

ZESZYT 213



# Rdza na metalu to jak mól na ubraniu



J.C. DOGEL

*Dach kryty nieodpowiednim metalem rdzewieje i później przecieka, naraża przeto na zniszczenie budynku, który powinien chronić przed wszelkimi wpływami atmosferycznymi. Tylko czysta blacha cynkowa nigdy nie rdzewieje i przeto nigdy nie przecieka. Nawet w razie zniszczenia zabudowania z jakiegokolwiek przyczyn zachowuje blacha cynkowa około 60% swej wartości pierwotnej. Zabudowania kryte czystą blachą cynkową płacą niskie premje ubezpieczeniowe.*



Informacji udziela:

*Biurowo Rozdzielcze Zjednoczonych Polskich Walcowników Blachy Cynkowej  
Katowice ul. Wojewódzka 58.*



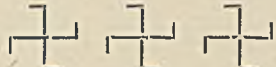


## Rozstrzygnięcie konkursu architektonicznego.

Zarząd Budowy Kolei Państwowych Herby—Inowrocław i Bydgoszcz—Gdynia niniejszem podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że konkurs na projekt typowego dworca na małych stacjach ogłoszony w sierpniu r. ub. został rozstrzygnięty w dniu 23 lutego r. b.

Specjalna Komisja wyznaczona przez Ministerstwo Komunikacji nagrodziła następujące prace:

Nagroda I-a godło „Proszę Wysiadać” — autorzy por. T. Kosicki i arch. B. Nowak z Dębina.

Nagroda 2-a godło  autor arch. F. Markowski ze Lwowa.

Nagroda 3-a godło „CZARNY TRÓJKĄT”, aut. arch. T. Pisiewicz i A. Krzywobłocki ze Lwowa.

Autorzy prac nienagrodzonych winni zgodnie z p. 9 „Warunków Konkursu” odebrać w Zarządzie Budowy w terminie 2-miesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia swoje prace, lub też zakomunikować Zarządowi Budowy adresy, pod którymi prace te mają być im odesłane. Po upływie tego terminu prace nieodebrane przechodzą na własność Zarządu Budowy.

Dyrektor Zarządu:

(—) *J. Nowkuński*, Inżynier.



URZĄD WOJEWÓDZKI  
DYREKCJA ROBÓT PUBLICZNYCH W BRZEŚCIU n/B  
OGŁASZA

# PRZETARG PUBLICZNY

na budowę gmachu Starostwa, Kasy Skarbowej i Urzędu Ziemskiego w Drohiczynie Poleskim o łącznej kubaturze 14432 m<sup>3</sup>.

Przetarg odbędzie się w dn. 21 marca 1929 roku o godzinie 12 ej w lokalu Dyrekcji Robót Publicznych w Brześciu n/B. przy ul. Krzywej 21. Oferty pisemne, odpowiadające pozycjom kosztorysu wstępnego i opracowane ściśle wg. Przepisów Ministerstwa Rob. Publ. o oddawaniu robót i dostaw Państwowych — należy składać lub przysyłać pocztą do Dyrekcji Robót Publicznych Poleskiego Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu n/B. w zalakowanych kopertach, zaopatrzonych napisem:

„Oferta do przetargu na budowę gmachu urzędów państwowych w Drohiczynie“.

Do oferty winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej do depozytu Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu n/B. wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających wartość pupilarną, a ustalonych obwieszczeniem Ministra Skarbu z dn. 2 kwietnia 1928 r. (Monitor Polski Nr. 86, poz. 140 z r. 1918). Jako wadium służyć mogą i inne zabezpieczenia, przewidziane okólnikiem M-twa Skarbu z dn. 10 września 1928 r. N. DOP. 5284/III.

Do powyższej budowy przez Urząd mają być dostarczone: cegła, wapno i kamień łamany, które zostaną przekazane przedsiębiorcy za zwrotem kosztów własnych. Na żądanie Urzędu dostawa powyższych materiałów będzie obowiązywać przedsiębiorcę. Na roboty murarskie należy w ofertach podać cenę za 1 m<sup>3</sup> muru ceglanego osobno, licząc z cegłą i osobno bez cegły, łącznie z zaprawą.

W ofercie umieścić należy klauzulę: „Oświadczam, iż zaznajomiłem się z Przepisami tymczasowymi o robotach i dostawach państwowych M-twa Robót Publicznych z d. 31. VII. 1926 r. za Nr. III—396/26 i późniejszymi uzupełnieniami oraz zgadzam się, iżby oferta niniejsza i stosunki prawne nią wywołane, były normowane stosownie do postanowienia tych przepisów“.

Termin składania ofert upływa o godz. 12 dnia 21 marca 1929 r. bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy ofertowej przez Przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Urząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentualnie przeprowadzenia przetargu ustnego względnie nieprzyjęcia żadnej ze złożonych ofert.

Informacje, dotyczące projektu budowy i kosztorysu wstępnego — udzielane będą w Dyrekcji Rob. Publicznych w godzinach urzędowych, gdzie otrzymać można kosztorysy ślepe.

Brześć n/B. 26 lutego 1929 r.

Poleski Urząd Wojewódzki.

## URZĄD WOJEWÓDZKI

### Dyrekcja Robót Publicznych w Brześciu n/B ogłasza PRZETARG PUBLICZNY

na budowę gmachów Aresztów w Drohiczynie Poleskim i Stolnie, każdy o kubaturze 1380 m<sup>3</sup>.

Przetarg odbędzie się w d. 3 kwietnia 1929 r. o godzinie 12-iej w lokalu Dyrekcji Robót Publicznych w Brześciu n/B. przy ul. Krzywej 21. Oferty pisemne, odpowiadające pozycjom kosztorysu wstępnego i opracowane ściśle według Przepisów Ministerstwa Robót Publicznych o oddawaniu robót i dostaw państwowych dla każdego z Aresztów osobno — należy składać lub przysyłać pocztą do Dyrekcji Robót Publicznych Poleskiego Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu n/Bug. w zalakowanych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Oferta do przetargu na budowę gmachu aresztu w Drohiczynie, względnie w Stolnie“.

Do oferty winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej do depozytu Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu n/B wadium w wysokości 5% oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających wartość pupilarną a ustalonych obwieszczeniem Ministra Skarbu z d. 2. IV. 1928 r. (Monitor Polski Nr. 86 poz. 140 z r. 1928). Jako wadium służyć mogą i inne zabezpieczenia, przewidziane okólnikiem M-twa Skarbu z dnia 10 września 1928 roku Nr. DOP. 5284/III.

Do powyższej budowy przez Urząd mają być dostarczone: cegła, wapno i kamień łamany, które zostaną przekazane przedsiębiorcy za zwrotem kosztów własnych.

W ofercie umieścić należy klauzulę: „Oświadczam, iż zaznajomiłem się z Przepisami tymczasowymi o robotach i dostawach państwowych Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31 VII, 1926 r. za Nr. III—396/26 i późniejszymi uzupełnieniami oraz zgadzam się, iżby oferta niniejsza i stosunki prawne, nią wywołane, były normowane stosownie do postanowienia tych przepisów“.

Termin składania ofert upływa o godzinie 17-iej dnia 3 kwietnia 1929 roku bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy ofertowej przez Przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Urząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentualnie przeprowadzenia przetargu ustnego, względnie nieprzyjęcia żadnej ze złożonych ofert.

Informacje, dotyczące projektu budowy i kosztorysu wstępnego udzielane będą w Dyrekcji Robót Publicznych w godzinach urzędowych, gdzie też otrzymać można kosztorysy ślepe.

Brześć n/B d. 8 marca 1929 r

POLESKI URZĄD WOJEWÓDZKI



# Syndykat Techniczno-Budowlany

## Przedsiębiorstwo budowlane

Sp. z ogr. odp.

Centrala.

WARSZAWA

ul. Senatorska 28/30

telef. 62-27, 54-35.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY INŻYNIERYJNO - BUDOWLANE.



Gmach Oddziału Banku Polskiego w Królewskiej Hucie. Projekt. arch. Stan. Szczesniak, wyk. firma „Syndykat Techniczno-Budowlany” (Warszawa).

## NAGRODZONY ŻŁOTYM MEDALEM

na Wystawie Budowlanej VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 r.

## HYDROFUGE CASTOR zabezpiecza od WILGOCI,

przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich przypadkach, jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów

### HYDROFUGE CASTOR

dodaje się do zaprawy cementowej.  
w LONDYNIE przy  
placu PICCADILLY CIRKUS największa  
z istniejących kolej podziemna została  
uszczelniona HYDROFUGE CASTOREM.

Posiada na składzie:

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE MAURZYCY KARSTENS,**

SPRZEDAŻ: w Warszawie: Koszykowa № 7. Telefon 27-95. W Krakowie: Biuro CASTOR  
Klepa № 5. Telefon 218. W Katowicach: inż. Kazimierz Wretowski, Gen. Zajęcz-  
ka № 19. Telefon 14-15. W Poznaniu: Tow. Akc. Materiał Budowlany. Sew. Miel-  
żyńskiego № 23. Telefony 29-76 i 38-74.

P. 456/62



## KONKURS.

Magistrat m. Nowego Sącza ogłasza konkurs na posadę architekta względnie budowniczego miejskiego.

Z posadą tą połączone są pobory, odpowiadające poborom służbowym urzędników państw. VIII. - VI. kategorii z 15% dodatkiem komunalnym i ewent. dodatkiem budowlanym.

Zabronione jest bezwarunkowo wykonywanie praktyki prywatnej w sprawach budowlanych, podlegających orzecznictwu Magistratu.

Posada do objęcia z dniem 1. lipca 1929.

### WARUNKI:

- 1/. Nieprzekroczony 40 rok życia
- 2/. Obywatelstwo polskie
- 3/. Ukończenie politechniki lub wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie, (dział architektury) ewent. państwowej szkoły budowlanych w Poznaniu.
- 4/. Świadectwo zdrowia
- 5/. Świadectwo moralności
- 6/. Conajmniej 2 letnia praktyka.

Podania należy udokumentowane wnosić należy do Magistratu m. Nowego-Sącza (Wydział techniczny, w terminie do 1. maja 1929.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na 1 rok poczem może nastąpić stabilizacja.

O posadę powyższą mogą się ubiegać także kandydaci którzy przekroczyli 40 rok życia a posiadają wszystkie inne warunki powyżej wyszczególnione. Kandydaci ci mogą być przyjęci w charakterze urzędników kontraktowych.

W Nowym Sączu, dnia 5. marca 1929.

Bumistrz:  
Dr. Sichrawa mp.

## Przetarg publiczny

na dostawę materiałów budowlanych ogłasza Urząd wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Brześciu n/Bugiem na dzień 14 marca 1929 r.

Szczegóły ogłoszono w Monitorze Polskim № 48 z dnia 27 lutego 1929 r.

Poleski Urząd Wojewódzki.

## Adolf ŁUKAWSKI

ARCHITEKT i BUDOWNICZY

BIELSKO, ulica Grunwaldzka 9. Tel. 1875.

Bank Gospodarstwa Krajowego  
oddział Biała.

Śląski Bank Eskontowy, Bielsko  
P. K. O. Katowice Nr. 304,120.

## ZAOSZCZĘDZICIE WIELE PIENIĘDZY UŻYWAJĄC DO BUDOWY PŁYTY „CELOTEX”

Celotex wyrabiany jest z filcowanej trzciny cukrowej.

Posiada trzykrotnie większą wartość izolacyjną, niż drzewo, jest trwały i odporny na wilgoć.

Celotex chroni mieszkania od zimna i wilgoci, zapewnia im lepszą akustykę.

Celotex jest najtrwalszym materiałem do pokrycia dachów.



Celotex doskonale się wiąże

z tynkiem, zapewnia przeto estetyczny wygląd ścian

Płytami Celotex jest szybsza i łatwiejsza budowa, zapewniają

one wielką oszczędność na

Kosztach robocizny.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA POLSKĘ I W. M. GDAŃSK

### „ELIBOR”

SP. AKC. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

### L. J. BORKOWSKI

WARSZAWA,

MAZOWIECKA 11

TEL. 416-13

Prosimy wyciąć i przesłać

Proszę o bezpłatne wysłanie szczegółowej broszurki o zastosowaniu płyt Celotex

Nazwisko

Adres



# Inż. M. Caputa i Arch. M. Stadnicki

Biuro Architektoniczno - Budowlane

K R A K Ó W,  
S Z E W S K A 22  
T E L E F O N 4090

Biuro instalacyjno-techniczne

## Rączkowski, Kemnitz i S-ka

dawn. Weidlich & Berthold

Telefon 265. BYDGOSZCZ Dworcowa 22-23.

Adres telegraficzny „Rakes“.

Ogrzewanie centralne i suszarnie

Kanalizacja, wodociągi i kąpiele

Izolacja wszelkich przewodów, kotłów

i aparatów. Projekty. Kosztorysy.



Przedsiębiorstwo Budowlane  
**Inż. R. Rostański**

KRAKÓW,  
Krowoderska 11  
Telefon 4740



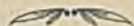
**Witraż Projektu**

PROF.

**CHOŁODNEGO**

Cerkwi Wołoskiej

We Lwowie 1926.



**Krakowski Zakład  
Witrażów,**

Oszkleń i Mozajki

**S. G. ŻELEŃSKI**

**Kraków,**

Al. Krasieńskiego 23

Tel. 137.



Budowa gmachu Spółdzielni w Warszawie w Al. Ujazdowskich Nr. 9  
WSZYSTKIE MASZYNY DO ZMECHANIZOWANIA BUDOWY,  
BETONIARKI, WCIĄGI WÓZKI, WAPNIARKI,  
MASZYNY DO STROPÓW, ŻORAWIE, TACZKI  
DOSTARCZYŁA FABRYKA MASZYN

**RZEWSKI I S-KA**  
SP. AKC.

**WARSZAWA, UL. ORDYŃSKA 7**  
TELEFONY 28-17 i 28-95



**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY**

**Inżynier LUDWIK MUNK i S-ka**

**KRAKÓW, ul. Dunajewskiego 6.**

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE**

**arch. S. SINGER**

**KONCESJONOWANY BUDOWNICZY**

**KRAKÓW, ul. Starowiślna 6**

**telefon 32—83.**



Biuro architektoniczne i przedsiębiorstwo budowlane

# WIKTOR MIARCZYŃSKI

BUDOWNICZY, ZNAWCA SĄDOWY

KRAKÓW

UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 103

TELEFON Nr. 2466

PRZEDSIĘBIORSTWO ISTNIEJĄCE  
OD ROKU 1870

## WIĘZAR

**Zespół Inżynierów-Biborski i S-ka**

**Kraków, Karmelicka 20.**

**BIURO INŻYNIERSKIE I PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY**

**TEL. 1244.**

BUDOWNICTWO  
LĄDOWE  
KOLEJE  
MOSTY  
PROJEKTY  
KOSZTORYSY



ŻELAZO - BETON

DACHY DREW-  
NIANE  
O WIĘZARACH  
KRATOWYCH  
DO 60 M ROZ-  
PIĘTOŚCI.

Budowa hali żelbetonowej dla Fabryki Szamotów w Skawinie (1.700 m<sup>2</sup> zabud. powierzchni).



# EDWARD PIECZONKA

TECHN. KONC. PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWY WODOCIĄGÓW, KANALIZACJI  
I CENTRALNEGO OGRZEWANIA

KRAKÓW

UL. ZWIERZYŃIECKA L. 10

TEL. 28-38

PROJEKTUJE i WYKONUJE

WODOCIĄGI, urządzenia sanitarne, ciepłej wody, łaźnie, pralnie mechaniczne

POMPY popędu ręcznego, mechanicznego różnego typu.

HYDROFORY, zbiorniki, filtry, automaty tłoczące,

STUDNIE, ujęcia źródeł, wieże ciśnień i wiatrakowe,

KANALIZACJE, doły pochłonne, chambeaux, dezynfektory,

CENTRALNE OGRZEWANIA wodne, parowe różnych systemów,

WENTYLACJE wyciągowe zwykłe i mechaniczne i t. p.

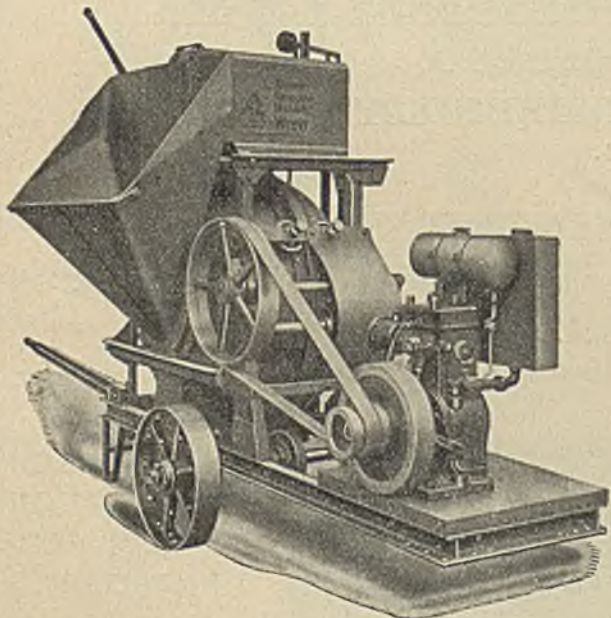
WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE I TECHNICZNE  
SAMORODNEGO SPAJANIA METALI I BLACHARSKIE

NAPRAWY i remonty instalacyj — szybko, solidnie, z gwarancją.

Z WYKONANYCH ROBÓT JAK NAJLEPSZE REFERENCJE

## NEOROL

szybkosprawna BETONIARKA oszczędza na czasie  
i kosztach budowy



Prospekty A/4 i kosztorysy żądać od  
Biura techniczn. Inż. JÓZEF WEINGRUEN  
Kraków, Groble 19. Tel. 2145



POLSKA FABRYKA FARB I LAKIERÓW

## EDWARD LUTZ

S-ka z ogr. por.

KRAKÓW XXII  
KALWARYJSKA 66

Poleca następujące artykuły specjalne:

**Sikurit** czyni beton, cement i zaprawę hydrauliczną wodoszczelnymi.

**Mikrosol H.** nie dopuszcza do wytwarzania się grzybów domowych, drzewnych, pleśni, wilgoci murów i t. p.

**Mineralit A.** najlepsza farba na fasady, całkowicie odporna na działanie atmosfery. Do nabycia w każdym żądanym kolorze.

**Mineralit 201** najlepsza powłoka, chroniąca przed ogniem: chroni budowle drewniane przed zapaleniem się.

**Japońska Emalja PEF** najlepszy lakier emaljowy na okna i drzwi. Daje się zmywać, wytrzymuje wpływy atmosferyczne.

**Thermowit** lakier na ogrzewalniki, wytrzymujący wysoką temperaturę.

**Farba Bessemerowska** marki „Kowadło” do powłoczenia wszelkich konstrukcyj żelaznych, celem zabezpieczenia ich przed rdzewieniem.

**POZATEM WSZELKIE FARBY I LAKIERY DO SPECJALNYCH CELÓW**



# ALOJZY GOŁASOWSKI

## BUDOWNICZY

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE I BIURO  
ARCHITEKTONICZNE WYKONUJE WSZELKIE-  
GO RODZAJU BUDOWLE, ORAZ SPORZĄDZA  
PROJEKTY, PLANY, KOSZTORYSY I OSZACOWA-  
NIA W CELACH SĄDOWYCH I POŻYCZKOWYCH,  
: JAKO ZAPRZYSIĘŻONY RZECZOZNAWCA :

P O L E C A R Ó W N I E Ż  
CEGLĘ MASZYNOWĄ Z WŁASNEJ CEGIELNI

MYSŁOWICE, UL. KRAKOWSKA 12 TEL. 44

PRZEDSIĘBIORSTWO  
BUDOWLANE

WŁADYSŁAW MADERA

Koncesjonowany majster murarski

w TARNOPOLU  
ul. Szpitalna L. 10

BIURO TECHNICZNO-BUDOWLANE

„PION“

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

W RADOMIU

ULICA ŻEROMSKIEGO 36, TEL. 247

Rachunek bieżący w Banku Handlowym w Warszawie  
Oddział w Radomiu

Adres dla depesz: „Pion” Radom

ROBOTY BUDOWLANE,  
ZIEMNE, ŻELAZO-BETO-  
NOWE, KANALIZACYJNE  
: I WODOCIĄGOWE :  
BUDOWA DRÓG, DOSTA-  
WA WSZELKICH MA-  
TERIAŁÓW BUDOWLA-  
NYCH

PROJEKTY I KOSZTORYSY  
WYKONANIE SOLIDNE  
CENY KONKURENCYJNE



# „ŻELAZO-BETON“

Sp. z ogr. odp.

INŻYNIEROWIE:

W. KRYŃSKI W. MALINOWSKI i W. POLKOWSKI

CENTRALA: Warszawa, ul. Żórawia Nr. 11

tel.: 60-24, 40-24 i 7-61

ODDZIAŁ: Gdynia, ul. Portowa Nr. 1

wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres  
budownictwa

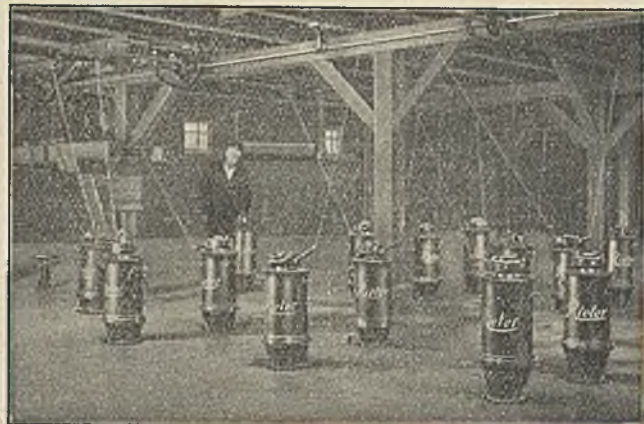


Fragment Oficerskiej Szkoły Inżynieryjnej. Budowa wykonana przez firmę „Żelazo-beton“

# A. BRODZIC-LIPINSKI

INŻYNIER-TECHNOLOG, ZURYCH 7

Warszawa, ul. Wilcza 62 m. 2, tel. 6-90.



Jedyna instalacja automat. zasypników do pieców okrężnych  
zaoszczędzająca stale 25 ÷ 30% węgla.

BUDOWA CEGIELNI i KLINKIERNI własnego systemu. SUSZARNIE SZTUCZNE PATENTOWANE.

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę firmy:

**ARTHUR RIETER A. G. Konstanz.**

Zespoły maszyn CEGLARSKICH najnowszej konstrukcji, opartej na 40-letnim doświadczeniu.

**WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW**  
TECHNICZNYCH.  
PLANÓW BUDOWLANYCH  
na papierach światłoczułych  
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH  
i OZALIDOWYCH  
wykonywa  
**ZAKŁAD KLISZ**  
REKLAMOWYCH  
*R. Borkenhagen*  
Tel. 11-72. Piórkowska № 100.

OGŁASZAJCIE SIĘ  
w MIESIĘCZNIKU

„Architektura i Budownictwo”

## OŚWIETLENIE

PLACÓW BUDOWY

najlepsze i najtańsze za pomocą

**LAMP—LATARŃ**

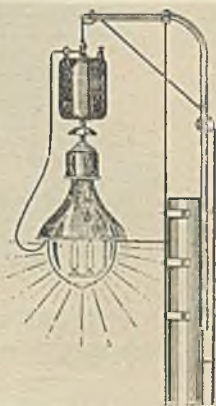
NAFTOWO ŻAROWYCH

synt. Kitsona i Polmet  
od 300 — 1000 świec.

POLMET S. A. — BIURO SPRZEDAŻY

WARSZAWA, pl. DĄBROWSKIEGO 2

Telefon 123-99.



BIURO BUDOWLANE

**Arch. St. Józefczyk i Al. Steinberg**

BRZEŚĆ n/B. ul. Dąbrowskiego Nr. 46

wykonuje wszelkie roboty  
wchodzące w zakres bu-  
downictwa lądowego

**CIEPŁE MIESZKANIE**  
USUNIĘCIE WILGOCI

**50% OSZCZĘDNOŚCI OPAŁU**

osiąga się po obsadzeniu w piecu patent.

**MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA**  
i przedłuża znacznie trwałość pieca.

Drzwiczki Hermetyczne Regeneracyjne zwiększają tem-  
peraturę spalin o 50° C., nie wysuwają się z obsady  
w kaflach.

Nasady dyszowe stałe kominowe i wentylacyjne wzbu-  
dzają silny ciąg nawet obok wyższych budowli.

Piece żelazne płaszczowe do powolnego palenia.

Piece do spalania śmieci, odpadków kuchennych i t. p.  
Aparaty dezynfekcyjne stałe i przewoźne.

**Dr. Inż. W. P. KŁOBUKOWSKI i S-ka z o. o.**  
Warszawa, Wspólna 71. Telefon 15-04



PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

**N. GOLDFARB**

BIAŁYSTOK, Polna 20-a, tel. 3-56, 14-21

---

Egzystuje od roku 1920.

---

wykonuje wszelkie roboty w zakresie  
budownictwa lądowego i wod-  
nego, roboty betonowe  
i żelazobetonowe.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT  
BUDOWLANYCH I ŻELBETOWYCH**

**Inż. Z. ANTUSZEWSKI**

**Lublin, Narutowicza 45/8**

**Telefon 11-12.**

**Wykonuje:**

Całkowite Przedsiębiorstwa Budowlane z Własnych i Powierzonych  
Materiałów.

Budowę Mostów drewnianych i żelbetowych,  
Budowę Szos i Kolejek Dojazdowych.



Inżynierowie  
**St. Nowosielski**  
**i Fr. Pacześniak**

# Przedsiębiorstwo Budowy

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Brześciu n.B.

ul. Piotrowska 30

wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres budownictwa.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
**INŻ. W. STOKOWSKI I I. TRUBOWICZ**

SPÓŁKA FIRMOWA

WARSZAWA, Inżynierska 7— Tel. 501-33.

BRZEŚĆ n/B., Zygmuntowska 49— Tel. 232.

Rachunek żyrowy w Banku Polskim,  
oddział w Brześciu n.B.

Rachunek bieżący w Banku Handlo-  
wym, oddział w Brześciu n.B.

WARSZAWA

BIURO TECHNICZNE  
**INSTALATOR**

MONTAŻ i MAGAZYN  
NOWY-ŚWIAT 34  
Tel. 264-98

ZARZĄD:  
NOWY-ŚWIAT 36  
Tel. 74-06

**E. BOBER-MILEWSKI i S-ka**  
(ZJEDNOCZENI TECHNICY)

SKŁADY:  
GRÓJECKA 60  
(pos. własna).

Ogrzewanie centralne wszelkich systemów, Przewietrzenia, Kuchnie parowe, Suszarnie, Ciepłarnie, Pralnie mechaniczne. Dezynfekcje.

Nowe urządzenia, Gruntowne reparacje, Konserwacje, Projekty, Kosztorysy, Plany, Ekspertyzy.

Kanalizacja, Wodociągi, Kąpiele, Natryski, Łaźnie, Stacje biologiczne, Pompy, Filtry, Zakłady lecznicze i t. p. Urządzenia sanitarne.



# DOM HANDLOWO-TECHNICZNY JÓZEF JABŁOŃSKI I S<sup>KA</sup>

BRZEŚĆ N/B.  
UL. SZEROKA NR. 46  
TELEFON NR. 166

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY  
BUDOWLANE I INŻYNIERYJNE

## ROBOTY ZDUŃSKIE Z WŁASNYCH KAFLI WYKONUJE INŻ. BOGUSŁAW LENCKI

JANÓW-PODLASKI

FABRYKA KAFLI TEL. NR. 28

Fabryka posiada zapas kafla kwadrateli i berlińskich i wykonuje budowę pieców własnymi zdunami, stale zatrudnionymi w firmie. Cenę liczy się od kafla w piecu łącznie z ustawieniem. Fabryka wyrabia płytki polewane do wykładania ścian. Zamówienia prosimy nadsyłać wcześniej, wobec dużego zamówienia na piece i braku w Polsce wykwalifikowanych zdunów.

## S C H O D Y

„GRANITO“  
I „PORFIRYT“

DOSTAWA WAGONOWA  
SZYBKA I DOKŁADNA

## BRATTEL I DE CET

FABRYKA WYROBÓW  
CEMENTOWYCH

L W Ó W

ULICA ZIELONA L. 73  
TELEFON NR. 20-78





# ZYGMUNT SCHNOTALE

■ ARCHYTEKT-BYDOV/NICZY ■

POZNAŃ

STRZELECKA 33

TELEFON. 1868

TORUŃ

PIASTOWSKA. 7

TELEFON. 552

## PRZEDSIĘBIORSTWO

### ROBÓT INŻYNIERYJNO-BYDOV/LANYCH

## „PE-ER-BE“

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Drogowych

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa,

ul. Chałubińskiego 10 m. 8.

### Własne Kamieniołomy Granitowe „OŚNICK“

Poczta i stacja kolejowa Tomaszgród, wojew. Poleskie.

Studja—Projekty—Roboty—Architektoniczno-Budowlane—Żelbetnictwo—Koleje—Szosy—Mosty.

R-ki Bieżące: Polski Bank Przemysłowy w Warszawie, Bank Handlowy, R-ek czekowy P. K. O. № —, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Warszawie i w Toruniu.

**Płytki terakotowe** zagraniczne, **Płytki glazuro-**  
**wane** zagraniczne, **Licówkę glazurowaną „Metro“**,  
**Kafle** zwykłe i berlińskiego formatu, Cegłę szamotową,  
Podłogi **korkowe**, Podłogi wzmocnione cementowe  
„Louza“

dostarcza BIURO TECHNICZNE

## ALBERT KARP, Inżynier

WARSZAWA,

WILCZA 54,

TELEFON 172-47.



Towarzystwo Akcyjne Zakładów Ceramicznych  
**„DZIEWULSKI I LANGE”**

Warszawa, ul. Rysia 1, Tel.: 18-84, 18-65, 18-91 i 113-20.

**Posadzki kamionkowe własnego wyrobu.**

Płytki glazurowane do wykładania ścian i posadzki kamionkowe zagraniczne z najlepszych fabryk czeskich. Rury kamionkowe kanalizacyjne.

Układanie płytek posadzkowych i ściennych.

**CENY BEZKONKURENCYJNIE NISKIE.**

Firma posiada następujące odznaczenia: Medal złoty Kijów 1897, Wielki medal srebrny na Wszechświat. wyst. w Paryżu 1900, Dyplom Honor. (Grand Prix) Peters. Międz. Wyst. ceram. 1901, Dyplom Honorowy w Brukseli i medal złoty 1903, Pierwsza nagroda na wyst. w Rewlu 1909, Najw. nagr. Dyplom Uznania na Wyst. w Częstochowie 1909, Medal złoty na wyst. Budowli we Lwowie 1926. Medal złoty na Wystawie w Łodzi 1926, Medal złoty na Wystawie Sanitarno-Higienicznej w Warszawie 1927.

**Instalacje elektryczne**

siły, światła, telefonów, sygnalizacji, piorunochronów i t. d.

**WYKONYWA SOLIDNIE**

**BIURO ELEKTROTECHNICZNE**

**S. ZYGADŁO i W. LEGOTKE**

**INŻYNIEROWIE**

**Warszawa, Marszałkowska 72, Tel. 76-73.**

**Projekty i Kosztorysy — Bezpłatnie.**

**K. ARKUSZEWSKI i S-ka**

**Warszawa, ul. Wązki Dunaj 12**

Telefony: 198-68 i 198-48.

Egzystuje od roku 1886.

**CENTRALNE OGRZEWANIA,**

wodociągi, kanalizacje, kąpiele, kuchnie parowe, pralnie mechaniczne, suszarnie i instalacje gazowe.



Przedsiębiorstwo robót technicznych

# „BUDOWA“

WE LWOWIE,

UL. LELEWELA 2.

TEL. 38-55

PROJEKTUJE i WYKONUJE

WSZELKIEGO RODZAJU BUDOWLE W DZIAŁACH: BUDOWY DRÓG, KOLEJEK WĄZKOTOROWYCH i LINOWYCH, BUDOWY MOSTÓW i KONSTRUKCYJ ŻELBETOWYCH, BUDOWNICTWA : WODNEGO i LĄDOWEGO. ;



Sudynek stacyjny w Bubnowie — wyk. Przed. robót techn. „BUDOWA“

Przedsiębiorstwo

Techniczno-Przemysłowe we Lwowie

Biuro: ul. Kopernika 20.

Tel. 29-62.

Projektuje i wykonuje:

- I. INSTALACJE CIEPLNE: Ogrzewania centralne pomieszczeń. Grzanie wody. Łaźnie i urządzenia hydropatyczne. Suszarnie. Kuchnie parowe. Sterylizacje. Zastosowanie pary odlotowej i ciepła odpadowego. Wentylacje.
- II. INSTALACJE WODOCIĄGOWE. Stacje pomp. Wieże wodne. Hydrofory. Urządzenia sanitarne.
- III. PRALNIE MASZYNOWE.  
Zakłady dezynfekcyjne.

Projekty, kosztorysy, porady, ekspertyzy.

**Rydzewski i S-ka**



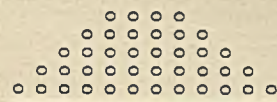


Biuro Budowlane  
J. Pawlikowski

Warszawa,

ul. Wielka 26.

Tel. 26-42



„Budownictwo i Przemysł”

♦ ♦ ♦

Polska spółka udziałowa  
budowlano-przemysłowa i mierniczo-leśna

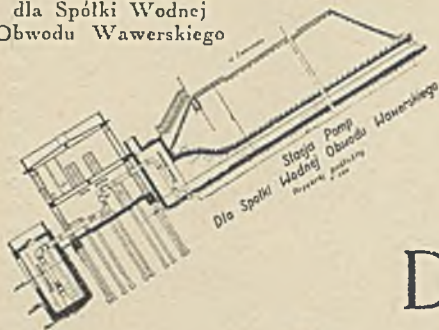
sp. z ogr. odp.

WARSZAWA, ul. Śniadeckich 6, m. 1

tel. 330-11.

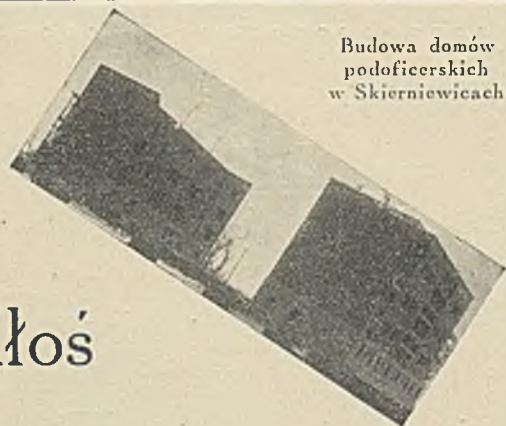


Stacja pomp  
dla Spółki Wodnej  
Obwodu Wawerskiego



BIURO  
INŻY  
NIER  
SKIE

Budowa domów  
podoficerskich  
w Skierniewicach



Dr. Czesław Kłós

PROJEKTY I WYKONYWANIE WSZELKICH  
ROBÓT BUDOWLANYCH

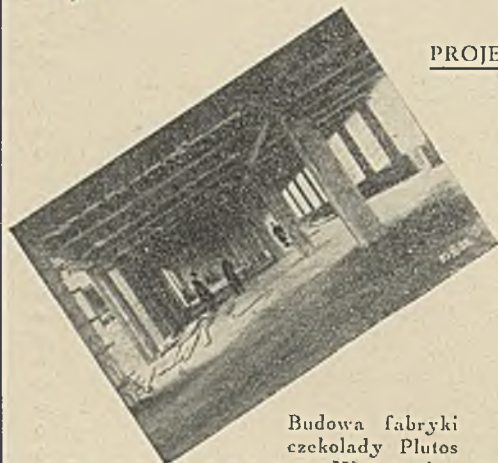
Specjalność:

BUDOWLE INŻYNIERSKIE  
ŻELBET  
KONSTRUKCJE ŻELAZNE  
SZKIELETY STALOWE

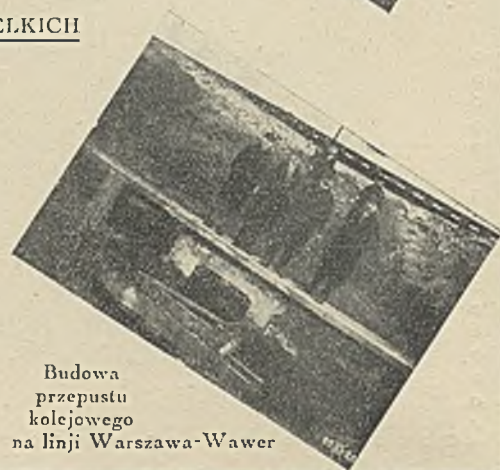
SZYBKO

TANIO

NOWOCZEŚNIE



Budowa fabryki  
czekolady Plutos  
w Warszawie



Budowa  
przepustu  
kolejowego  
na linii Warszawa-Wawer

**Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych  
i Kanalizacyjno - Wodociągowych**

**A. Kleiber i W. Jeżewski**

Warszawa ☎☎ tel. 98-11 ☎☎ ul. Ordynacka Nr. 8.

Wykonywa wszelkie roboty budowlane, kanalizacyjne, wodociągowe i centralne ogrzewanie w najszerszym zakresie. :: ::

**Plany i kosztorysy.**



PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

INŻYNIER JAN WEBER

WARSZAWA, NOWY - ŚWIAT № 38

TELEFONY: 303-12, 280-80, 170-60.

Przedsiębiorstwo Budowlane

**Al. Witkowski**

Warszawa

ul. Koszykowa 67

Telefony: 145-39 i 516-85

Wszelkie roboty  
w zakres Budownictwa  
wchodzące

BIURO TECHNICZNE

**JÓZEF KAMLER I S<sup>KA</sup>**

INŻYNIEROWIE

(WŁ. FIRM. J. KAMLER I W. MARCINKOWSKI)  
WARSZAWA, UL. WIKTORSKA NR. 17. TEL. 56-88, 56-49

RACHUNKI PRZEKAZOWE:  
POCZTOWA KASA OSZCZĘDN. KONTO 13.277.  
BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH 8393

Kanalizacja — wodociągi  
Oczyszczanie ścieków

Ogrzewanie — wentylacja

Odkurzenie centralne

Pralnie mechaniczne

Kuchnie parowe

Urządzenia rzeźni

Zakłady kąpielowe

Urządzenia dezynfekcyjne  
i dezynsekcyjne

Sterylizacja — sale operacyjne

Urządzenia szpitalne,  
laboratoryjne i t. p.

Porady techniczne, projekty  
obliczenia i wykonanie.



Biuro i przedsiębiorstwo budowy  
**Inż. N. LANDAU**

LWÓW, ——— UL. SENATORSKA 11a. ——— TEL. 663.

**PROJEKTUJE i WYKONUJE**

KOLEJE NORMALNOTOROWE i BOCZNICE.

KOLEJKI PRZEMYSŁOWE.

MOSTY DREWNIANE, KAMIENNE, BETONOWE i ŻELBETOWE.

ROBOTY WODNE.

BUDYNKI MIESZKALNE i PRZEMYSŁOWE.

**A. SIWIŃSKI**

**SZKLARNIA**

**ARTYSTYCZNA i BUDOWLANA  
POZNAŃ**

Patr. Jackowskiego 29. Tel. 76-88

Wykonanie wszelkich robót szklarskich  
na wystawie.

ZAKŁAD

DEKORACYJNO-MALARSKI

**R. ORZAŻEWSKIEGO**

WARSZAWA,

UL. EM. PLATER 15, TEL. 256-19.

**Towarzystwo Budowy i Eksploatacji  
Urządzeń Sanitarnych — Sp. z ogr. odp.  
„TEBEUS”**

Stacje Biologiczne  
Osadniki i urządzenia  
Biologiczne syst.  
inż. E. Kątkowskiego

**PROJEKTY**

Pralnie, Kuchnie parowe, Suszarnie,  
Oczyszczanie wody i powietrza ozonem

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 35  
TEL. 417-25

Kanalizacja i Wodociągi  
Ogrzewania Centralne

**KOSZTORYSY**



Biura architektoniczne — przedsiębiorstwa budowlane i techniczne — wszelkie przedsiębiorstwa, których działalność związana jest z budownictwem

wiedzą, że ogłoszenie

w miesięczniku

„ARCHITEKTURA  
i  
BUDOWNICTWO”

jest dla firmy

najpewniejszą rękojmią

POWODZENIA

„ARCHITEKTURA  
i  
BUDOWNICTWO”

DOCIERA WSZĘDZIE  
informuje o wszystkim

„ARCHITEKTURA i BUDOWNICTWO”

w ciągu swej 5-letniej egzystencji uzyskała  
niebywałą dotąd

poczytność i rozpowszechnienie

w kołach fachowych



# TOWARZYSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH i BUDOWLANYCH

SP. Z OGR. ODP.

**CENTRALA:** WARSZAWA, UL. KREDYTOWA 10, M. 11.

TEL.: 518-11 i 97-96.

**ODDZIAŁ:** GDYNIA, UL. SZKOLNA, DOM BARANOWSKIEGO  
TELEFON 244.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY, WCHODZĄCE W ZAKRES  
BUDOWNICTWA I ROBÓT INŻYNIERYJNYCH.

ADRES TELEGR.:  
„TRIB”.

RACHUNEK CZEKOWY  
BANK PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH  
W WARSZAWIE.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Budowlanych  
**W. Paszkowski, F. Próchnicki i S-ka**

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 18

TEL.: 221-81, 424-74, 47-08.

Przedsiębiorstwo Instalacyjne

## **INŻ. HENRYK EDELMAN**

TEL. 220-50

WARSZAWA, CHMIELNA 49

TEL. 220-50

Instalacje elektryczne dla siły i światła.

Dźwigi osobowe i towarowe. — Maszyny budowlane. —  
Firmy F. Wertheim & Co. S. A. Wiedeń.



BIURO TECHNICZNE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY

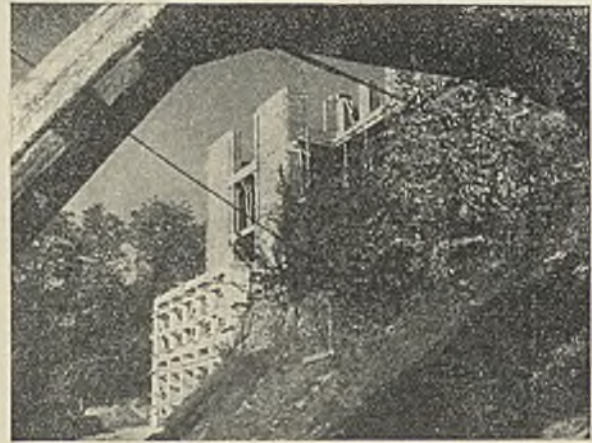
## H. ZAREMBA i S-ka

LWÓW, ul. Hetmańska 6,

Telefon 3-75.



Dom dla oficerów przy ul. Gródeckiej we Lwowie.  
Proj. arch. inż. Rudolf Indruch—Wyk. firma H. Zaremba i S-ka,  
we Lwowie.



Budowa Sanatorium dla Kasy Chorych we Lwowie.  
Proj. arch. Adolf Kamieniobrodzki. Wyk. firma H. Zaremba i S-ka,  
we Lwowie.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

## Inż. Arch. Mieczysław Stadler

LWÓW, UL. KRASZEWSKIEGO 23, TELEFON 31-20.



Budowa 4-ro piętrowego oficerskiego domu mieszkalnego. Funduszu Kwaterunku Wojskowego we Lwowie.





Dom dla podoficerów w Kutnie  
proj. arch. W. Polkowski.  
wyk. Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane  
„BUDOPOL”  
w Warszawie

# TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE

## „BUDOPOL”

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
w WARSZAWIE

Zarząd: ul. Królewska 43, tel. 31-41, 516-33      Dyrekcja i biuro ul. Kredytowa 6, tel. 331-71, 331-72

Oddziały: w Chełmie, Kutnie i Kowlu.

Przedsiębiorstwo wykonywa budowę wszelkiego rodzaju jako to:  
budynki mieszkalne i fabryczne, mosty, drogi bite i żelazne, tunele, wszelkie  
konstrukcje żelazo-betonowe i t. p.

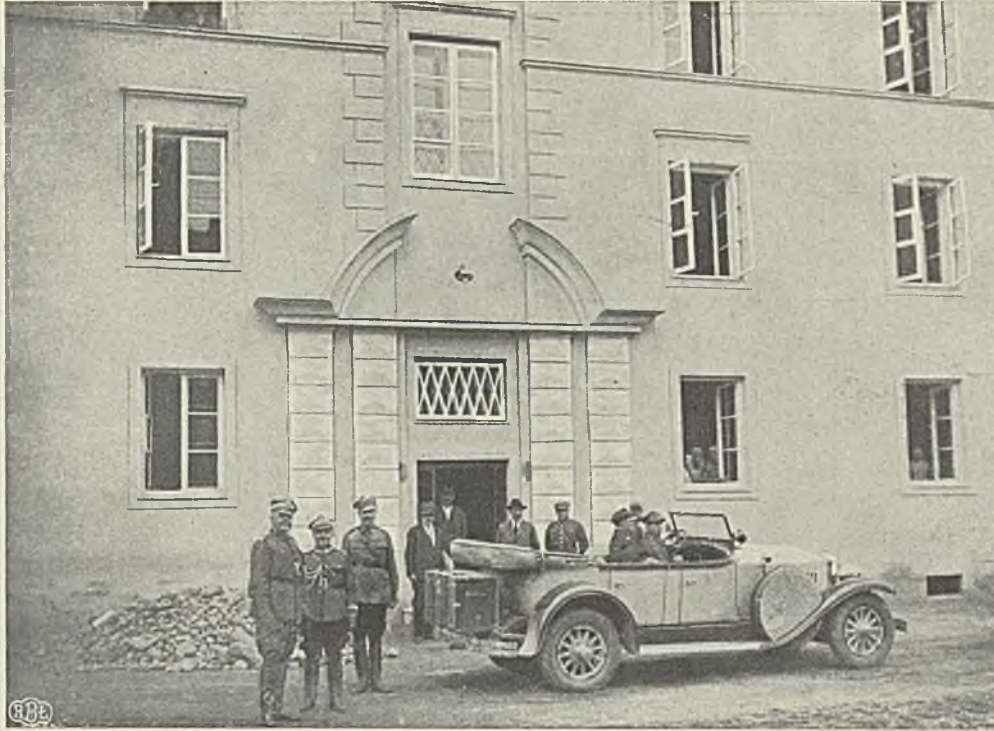
Roboty, wykonywane przez przedsiębiorstwo, uznane są powszechnie za pierwszorzędne.

Przedsiębiorstwo posiada własne składy materiałów budowlanych w Warszawie  
przy ul. Przechodniej Nr. 6 i na Pradze przy ul. Markowskiej Nr. 6.

Dom dla oficerów w Kutnie.  
Proj. arch. B. Zborowski  
Wyk. Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane  
„BUDOPOL”  
w Warszawie







Rys. 1. Arch. Tadeusz Obmiński (Lwów). Portal domu oficerskiego dla 12 rodzin w Radomiu.

Rzuty na rys. 15 — 17.

Budowę wyk. firma „Pion“ (Radom).

## DZIAŁALNOŚĆ BUDOWLANA FUNDUSZU KWATERUNKU WOJSKOWEGO

*Marszałek Józef Piłsudski*, jako Minister Spraw Wojskowych wydał 2.VI.1927 r. w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych rozporządzenie wykonawcze do ustawy o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju, nakazując bezzwłoczne uruchomienie Funduszu Kwaterunku Wojskowego, stworzonego wymienioną ustawą.

W szczególności, wobec niemożności gmin miejskich dostarczenia odpowiedniej ilości mieszkań dla oficerów i żonaty podoficerów, którzy w przeważnej ilości mieszczą się w bardzo opłakanych warunkach, postanawia ustawa, aby podatek od lokali w wysokości 2% został przeznaczony na budowę domów mieszkalnych — stałych kwater dla osób, uprawnionych do korzystania z nich na zasadzie ustawy z dn. 15.VII.1925 r.

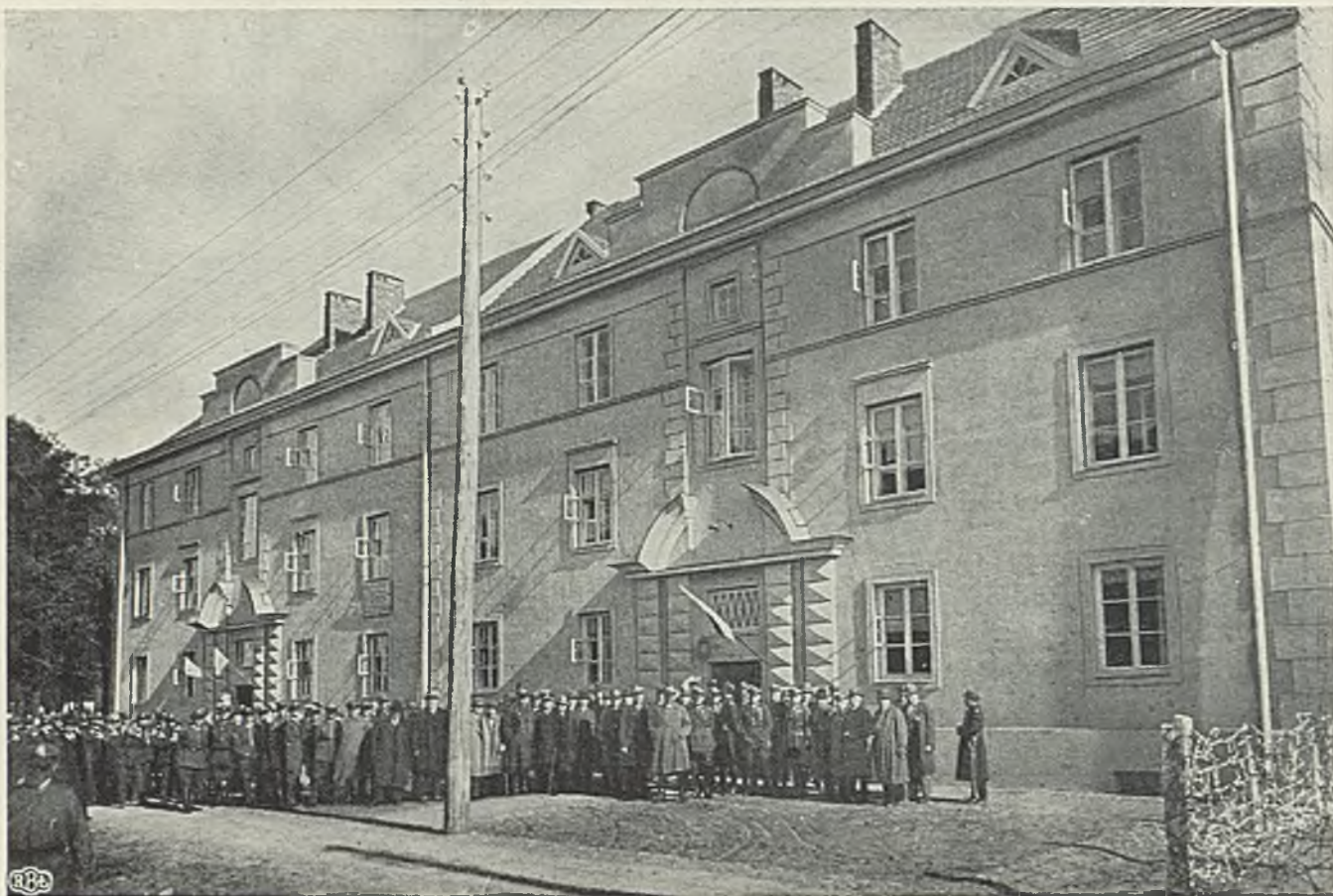
Wznoszenie tych budynków mieszkalnych oraz ich administrację powierza ustawa specjalnej instytucji, poza administracją państwową, posiadającej własną osobowość prawną a mianowicie Funduszowi Kwaterunku Wojskowego, który jako ta-

ki jest uprawniony do nabywania nieruchomości i zaciągania zobowiązań w sposób ustawą przepisany. Budynki mieszkalne, które pozostają jego własnością, wznosi F. K. W. na gruntach własnych t. zn. nabytych dla siebie drogą kupna od osób prywatnych, bądź drogą darowizny od gmin miejskich, w przeważającej jednak ilości przekazanych mu przez Władze Państwowe. Z chwilą ukończenia danej budowy, właściwe zadanie F. K. W. jest ukończone, ma on bowiem obowiązek oddać budynek do dyspozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych na cele kwaterunkowe, poczem przydział kwater należy do Władz Wojskowych.

Opłaty za kwatery w budynkach F. K. W. przechodzą na jego własność i zwiększają w ten sposób kapitał na dalszą budowę. Wymiary kwater oraz czynsz ustala Rada Ministrów, a należność za kwatery odlicza się osobom wojskowym przy wypłacie poborów miesięcznych.

Administracja budynków i ich konserwacja odbywa się na zasadach, przyjętych przy administrowaniu i konserwacji budynków prywatnych.





Rys. 2. Arch. Tadeusz Obmiński (Lwów). Dom oficerski dla 12 rodzin w Radomiu.

12 (3 P + K) = 48 izb.

Pow. zabudowy — 446.30 m<sup>2</sup>. Kubatura — 4954 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań — 12 × 64.40 = 772.80 m<sup>2</sup>.

Rzuty na rys. 15 — 17.

Jakkolwiek, jak wyżej wspomniano, posiada F. K. W. odrębną osobowość prawną, może na podstawie Uchwały Rady Ministrów w każdej chwili nastąpić likwidacja, poczem cały jego majątek przechodzi na własność Skarbu Państwa.

Zarząd Funduszu Kwaterunku Wojskowego sprawują następujące władze:

Przewodniczącym Zarządu jest Minister Spraw Wojskowych, względnie wyznaczony przez niego Zastępca.

W skład Zarządu wchodzi ponadto:

dwaj Delegaci Ministerstwa Spraw Wojskowych,

jeden Delegat Ministerstwa Skarbu,

jeden Delegat Ministerstwa Robót Publicznych,

jeden Delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych,

jeden Delegat Sejmu, wyznaczony z poza składu Sejmu,

jeden Delegat Senatu, wyznaczony z poza składu Senatu,

jeden Delegat Samorządu, wybrany przez Radę Miejską m. st. Warszawy.

Zarząd reprezentuje F. K. W. na zewnątrz, administruje majątkiem i dochodami, zatwierdza plany i kosztorysy budowy, wykonuje nadzór i kontrolę nad przedsiębiorstwami, którym powierzono budowę, nabywa grunta budowlane, przejmuje grunta, przekazane przez Skarb Państwa na rzecz F. K. W., zaciąga pożyczki i inne zobowiązania.

Imieniem Zarządu występuje Przewodniczący oraz Delegat Ministerstwa Skarbu, którzy łącznie podpisują wszystkie akty prawne w imieniu F. K. W.

Organem wykonawczym Zarządu jest dyrekcja, odpowiedzialna za swoje czynności przed Zarządem. Do zadań Dyrekcji należy:

Składanie i przedstawianie Zarządowi budżetów, planów gospodarczych, kosztorysów, sporzą-



# ROZMIESZCZENIE BUDYNKÓW WYKONYWANYCH PRZEZ FUNDUSZ KWATER·WOJSK.



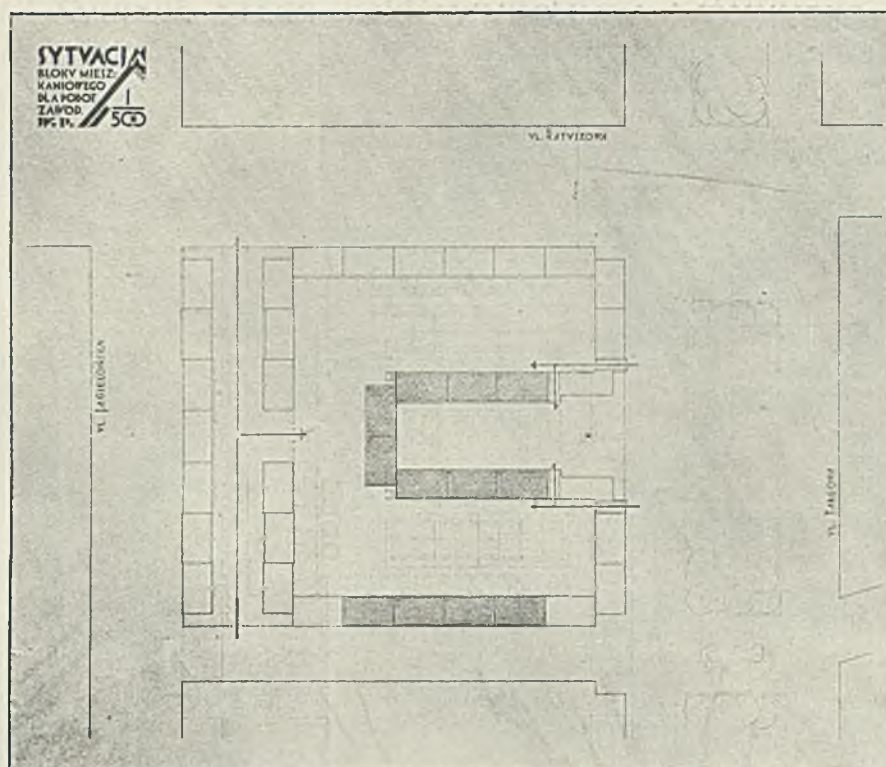
Rys. 3. Rozmieszczenie budynków, wykonywanych przez Fundusz Kwaterunku Wojskowego.

dzanie rocznego bilansu, prowadzenie księgowości i kasowości i wogóle wszystkich czynności wykonawczych Zarządu. Ponadto przyjmowanie personelu w ramach zatwierdzonego przez Zarząd etatu oraz zwalnianie go. Pracownicy F. K. W. nie są pracownikami państwowymi. Dyrekcja F. K. W. pra-

cuje na podstawie regulaminu, ustanowionego przez Zarząd, opartego na zasadach przemysłowych, z odrzuceniem wszelkiego balastu biurokratycznego.

Dla przeprowadzenia kontroli ustanowioną została Komisja Rewizyjna, obowiązana do przeprowadzenia kontroli technicznej, rachunkowej, kaso-





Rys. 4. Arch. Czesław Przybylski (Warszawa). Sytuacja bloku mieszkań podoficerskich w Warszawie na Pradze przy ul. Targowej i Ratuszowej.

Część zaciemniona jest obecnie w budowie, jako pierwsza seria.

Skala 1 : 2500.

#### Wyjaśnienie do projektu:

Normy, wyznaczone przez Fundusz Kwaterunku Wojskowego dla mieszkań podoficerów zawodowych z rodziną, są następujące: dwa pokoje z kuchnią, alkową i dodatkowymi pomieszczeniami, o łącznej powierzchni 55 m. k.

Mieszkania mają być blokowe, w blokach o 4-ch kondygnacjach, ogrzewane piecami. Ogrzewanie centralne całego zespołu uważane jest za niewskazane, prowadzi bowiem, jak doświadczenie wskazuje, do konfliktów między mieszkańcami domów. Należałoby jednak, moim zdaniem, dążyć do przełamania tych trudności, ze względu na znaczne obciążenia w pracy, związanej z paleniem w piecach i przenoszeniem węgla z piwnic, nie mówiąc już o oszczędności na opale i łatwiejszym utrzymaniu domów w czystości. Do każdego mieszkania należy piwnica i oddzielna górnica do suszenia bielizny.

Za punkt wyjścia przy projektowaniu wewnętrznego układu mieszkania należy przyjąć, że rodziny podoficerów nie korzystają z płatnej pomocy przy zajęciach domowych i że rolę pomocnicy gospodyni spełnia zwykle ktoś z rodziny. Mieszkanie musi więc być tak rozplanowane, by gospodyni, spełniając swoje funkcje codzienne, zwłaszcza będąc zajęta przy kuchni, mogła mieć łatwy dozór nad całością mieszkania i zmniejszoną do minimum odległość przebiegów.

Życie dzienne ma się koncentrować w największym pokoju, który jest rodzajem kuchni mieszkalnej, z przylegającą bezpośrednio wnęką na tron kuchenny i dalszą wnęką na wannę, — wnęki te mogą być oddzielone od siebie i od pokoju za pomocą kotar.

Pokój sypialny rodziców łączy się z pokojem mieszkalnym trzyskrzydłowymi drzwiami szklonymi.

Przepisowa alkowa sypialniana została odseparowana całkowicie od kuchni i wyodrębniona w oddzielny pokój o 7 m. k. powierzchni z kilku względów: nie powiększa to wymaganej kwadratury użytkowej, daje natomiast jakgdyby mieszkanie trzypokojowe, przyczem omawiany pokój może być traktowany jako sypialny pomocnicy, oddzielony jednak od kuchni całkowicie, co należy uważać za bardziej higieniczne, jako pokój izolacyjny w razie choroby, wreszcie, — jako pokój dorastającej córki. Z tego ostatniego względu i dla uniemożliwienia odnajmowania tego pokoju, nie otrzymał on wejścia wprost z przedpokoju.

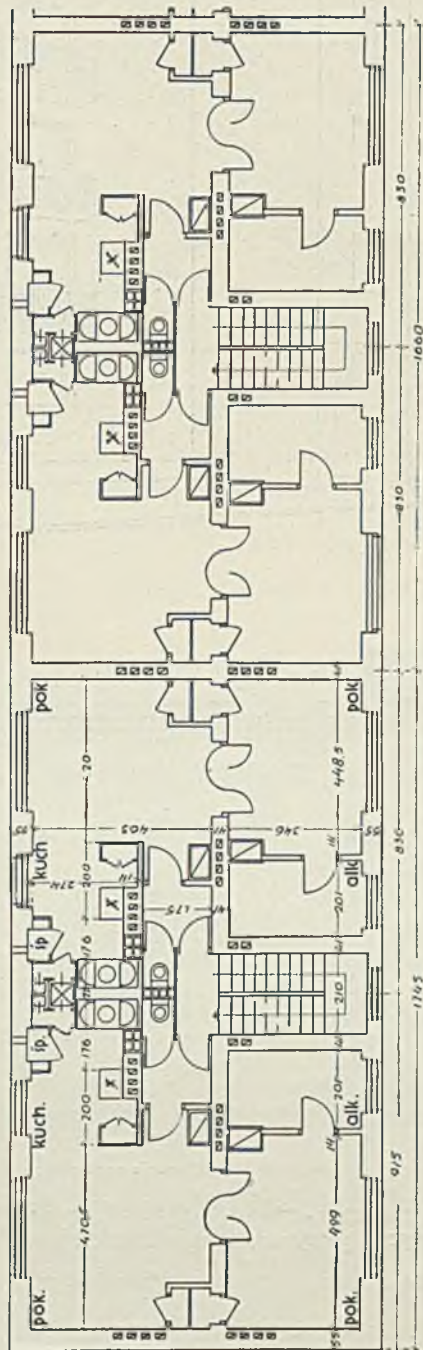
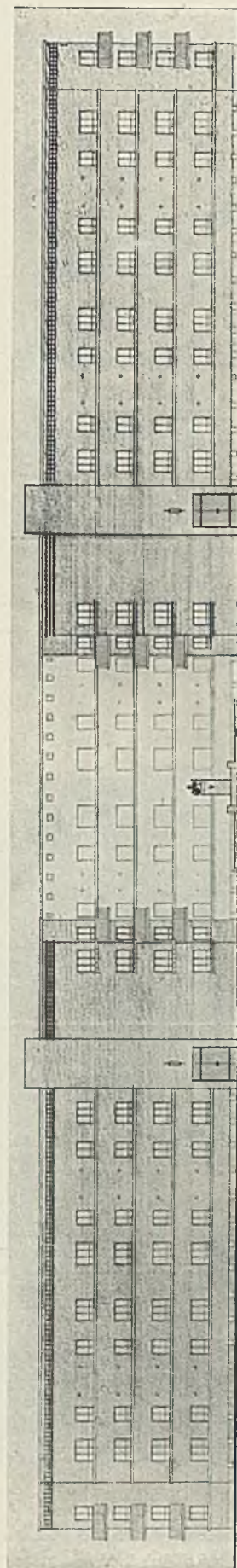
Użytkowa powierzchnia całego mieszkania, licząc wraz z przedpokojem, spiżarnią i t. d., wynosi 56 m. k. w górnych kondygnacjach i 54 w dolnych, czyli przeciętnie 55 m. k.

Klatka schodowa i mury dla jednego mieszkania zajmują 19 m. k. w górnej kondygnacji i 21 m. k. w dolnych, czyli przeciętnie 20 m. k. Stosunek powierzchni martwej do użytkowej — 36,3%.

Instalacje zostały zaprojektowane w ten sposób, że na dwa mieszkania wypada jeden pion ściekowy i jeden doprowadzający wodę. Każde mieszkanie posiada wrzut na śmiecie. Ręczna winda węglowa umieszczona jest przy klatce schodowej. Wszystkie ubikacje zaopatrzone są w kanały wentylacyjne wyciągowe, przyczem główny nacisk położony jest na dobre przewietrzenie kuchni, wanny i W. C.

Teren, przeznaczony pod budowę, leży w bardzo pięknym miejscu Pragi, — przy szerokiej ul. Targowej, w niewielkiej odległości od praskiego węzła tramwajowego. Ma on kształt prawidłowego prostokąta, obramionego ulicami i mierzy 145 na 122 mb. Stanie na nim 38 elementów mieszkalnych, po 8 mieszkań w każdym, zblokowanych w ten sposób, by nie otrzymać ani jednego dziedzińca zamkniętego [d. c. na str.46].



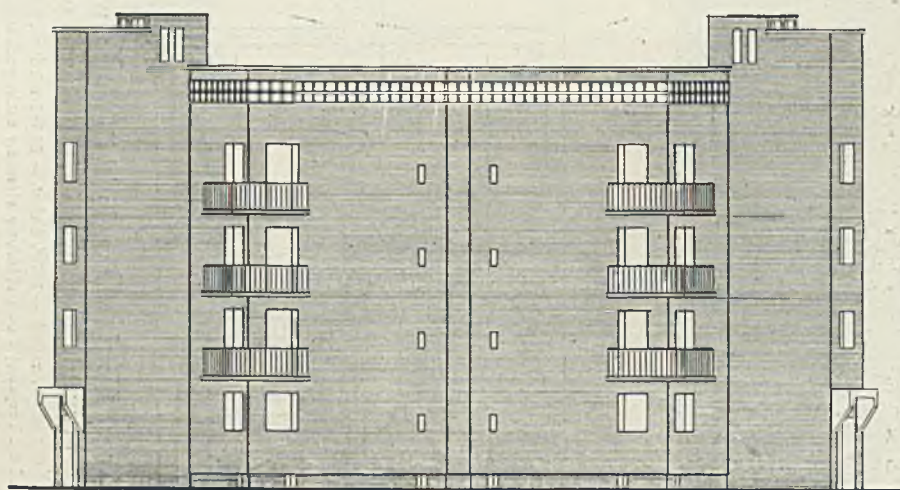
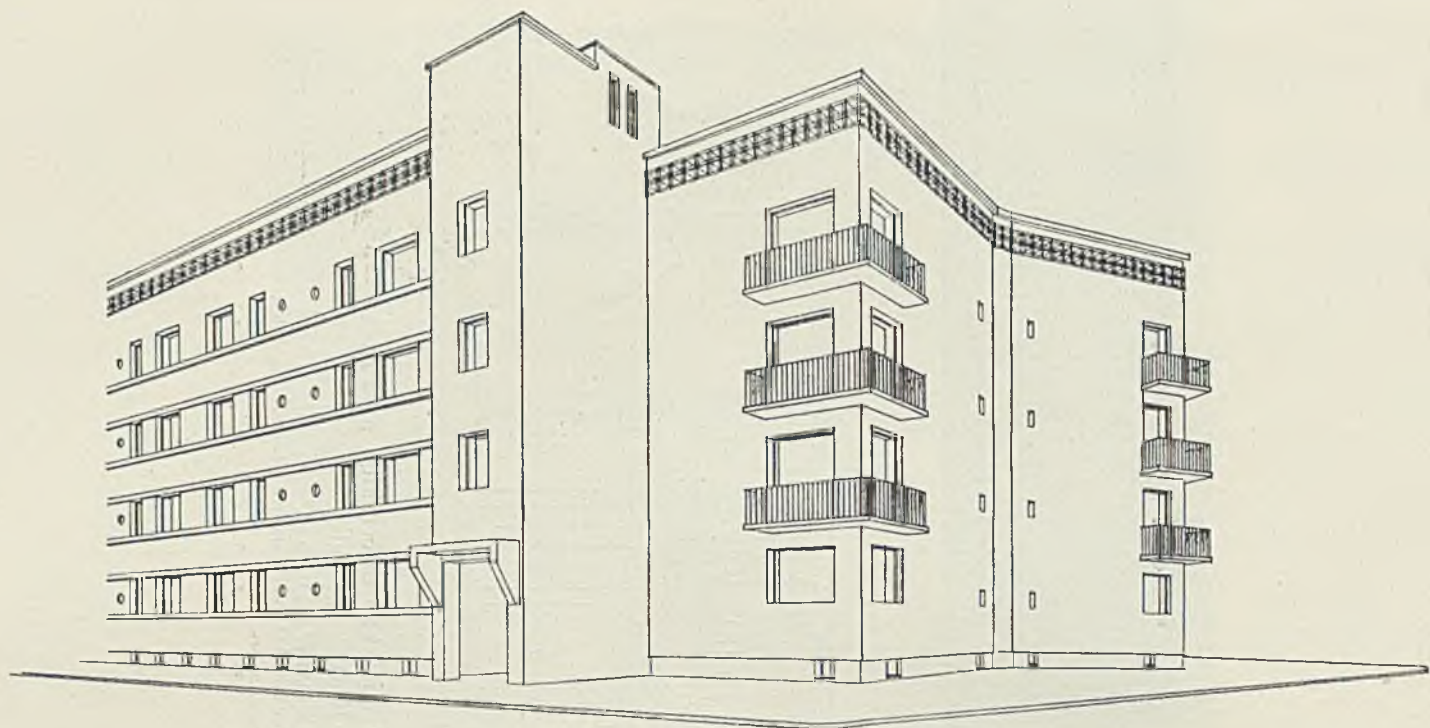


Rys. 5 — 6. Arch. Czesław Przybylski (Warszawa). Blok mieszkań oficerskich na Pradze przy ul. Targowej i Ratuszowej. 96 (2P + Km) = 288 izb.

Pow. zabud. — 2078<sup>m</sup>. Kubat. — 30.761 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań — 96 × 44,95 m<sup>2</sup> = 4.315,20 m<sup>2</sup>.

Elewacja całości od ul. Targowej i dwa składowe elementy rzutu poziomego, każdy z dwu mieszkań dwupokojowych z kuchnią mieszkalną. Budowę wykonała firma „Budopol” w/m.





Elewacja narożnika.

Rys. 7—8. Arch. Czesław Przybylski (Warszawa). Projekt bloku mieszkalnego dla podoficerów zawodowych, przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie na Pradze.

Sytuacja na rys. 9.

Wejścia do całego zespołu zostały umieszczone: 2 od ul. Targowej i 1 od ul. Jagiellońskiej. Wejścia do poszczególnych elementów dostępne są jedynie od wewnątrz zabudowanego terenu ze względu na możliwość kontroli.

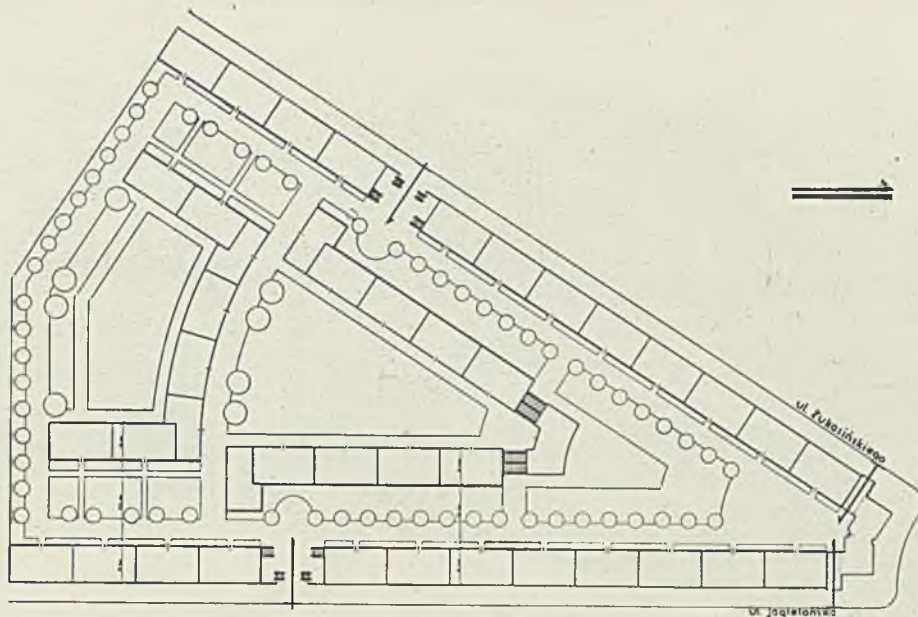
Powierzchnia terenu 17690 m. k.

Zabudowana powierzchnia 6278 m. k.

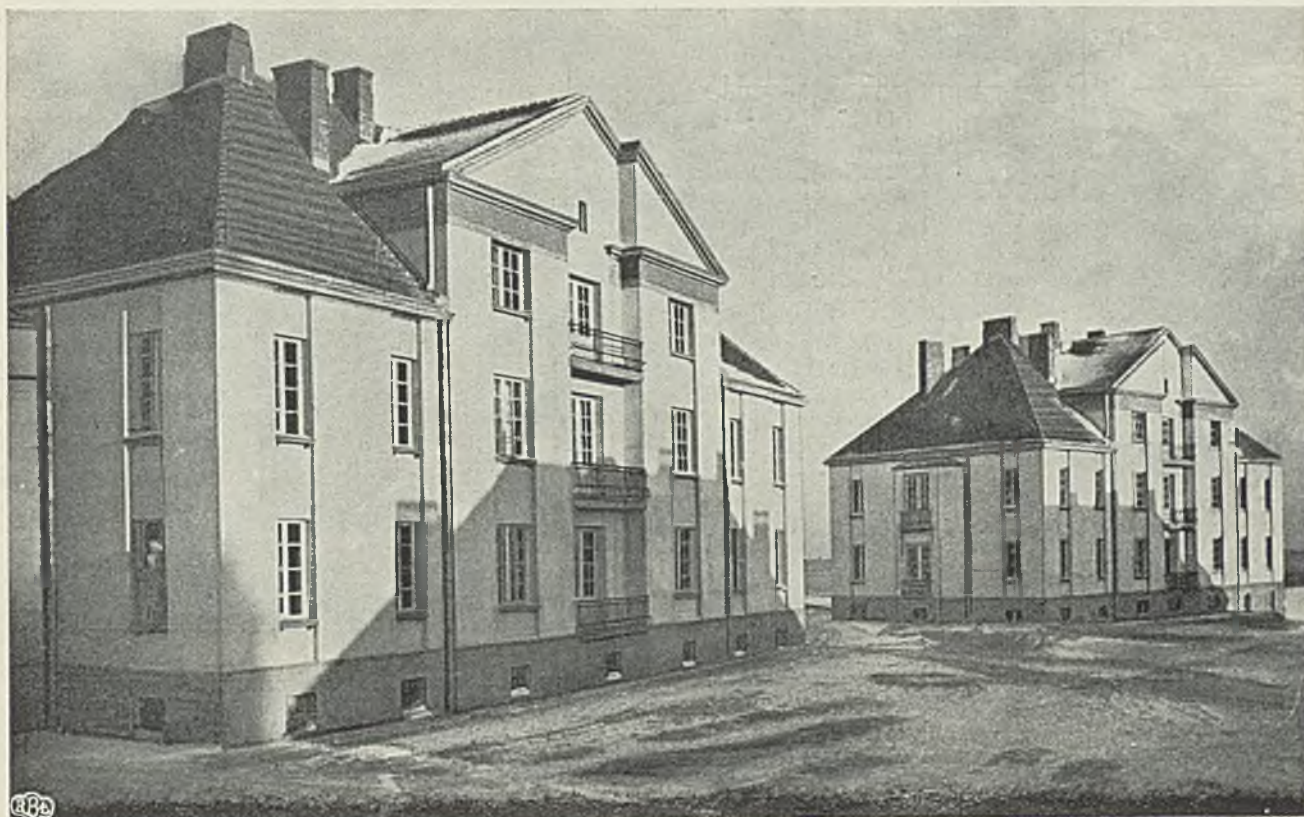
Zabudowano 35% powierzchni terenu.

Wykonanie: Elewacje licowane szarą cegłą cementową. Stropy Kleina z cegły fasonowej górnośląskiej. Podłogi z desek sosnowych 10 do 14 ct. szerokich. Okna otwierane do wewnątrz. Kanaly wentylacyjne przy kuchniach, wannach i W. C. ze specjalnych pustaków betonowych. Kanaly wrzutowe do śmieci z blachy żelaznej 2 mm. z deflektorami na dachu. Przy wannie i zmywaku część podłogi i ścian wyłożone terrakotą. Dachy płaskie, kryte papoliną.  
Cz. Przybylski.





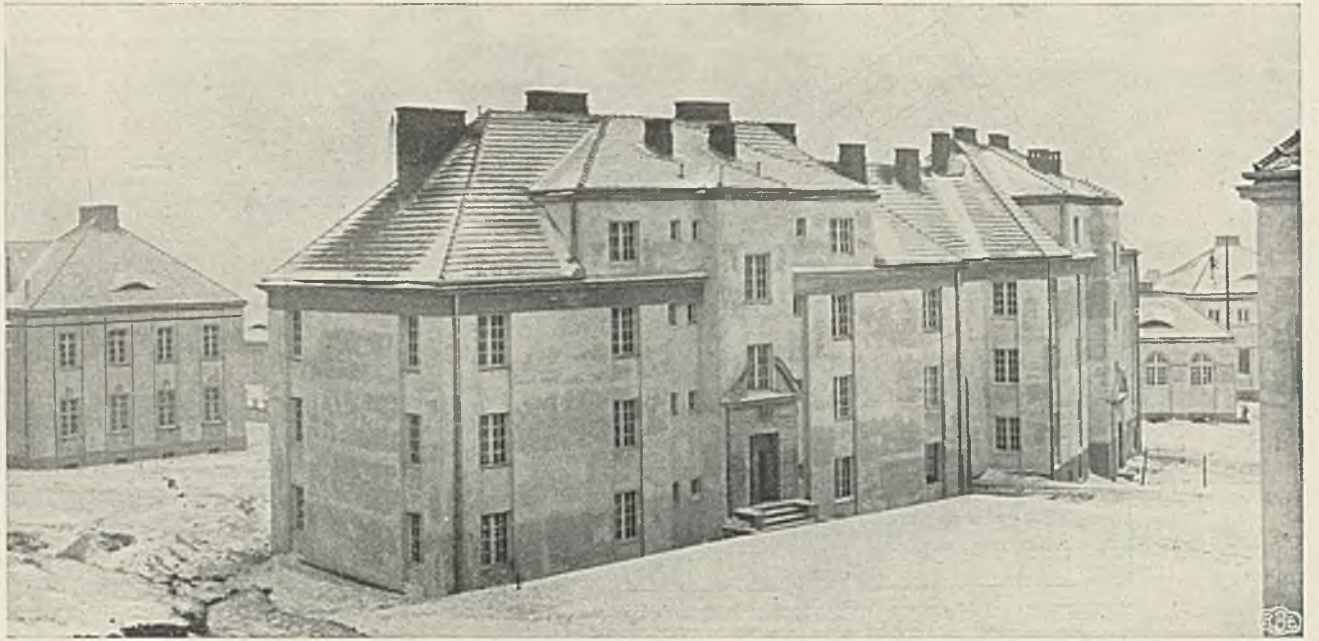
Rys. 9. Arch. Czesław Przybylski (Warszawa). Projekt bloku mieszkalnego dla podoficerów zawodowych przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie na Pradze.  
Sytuacja w skali 1:2000.



Rys. 10. Arch. Marjan Lalewicz. (Warszawa). Domy oficerskie na Oksywiu pod Gdynią dla marynarki wojennej.

Zawartość domu oficerskiego:  $4 (2 P + K) + 3 (4 P + K) = 27$  izb.  
Pow. zabudowy  $366 \text{ m}^2$ . Kubatura —  $3439 \text{ m}^3$ . Pow. mieszkań  $4 \times 64,34 + 3 \times 90 = 527,36 \text{ m}^2$ .





Rys. 11 — 12. Arch. Marjan Łalewicz (Warszawa). Domy podoficerskie w koszarach marynarki wojennej na Oksywiu pod Gdynią.

$19 (P + K) + 5 (P + K) + 2 (2P + K) + 4P = 58$  izb.

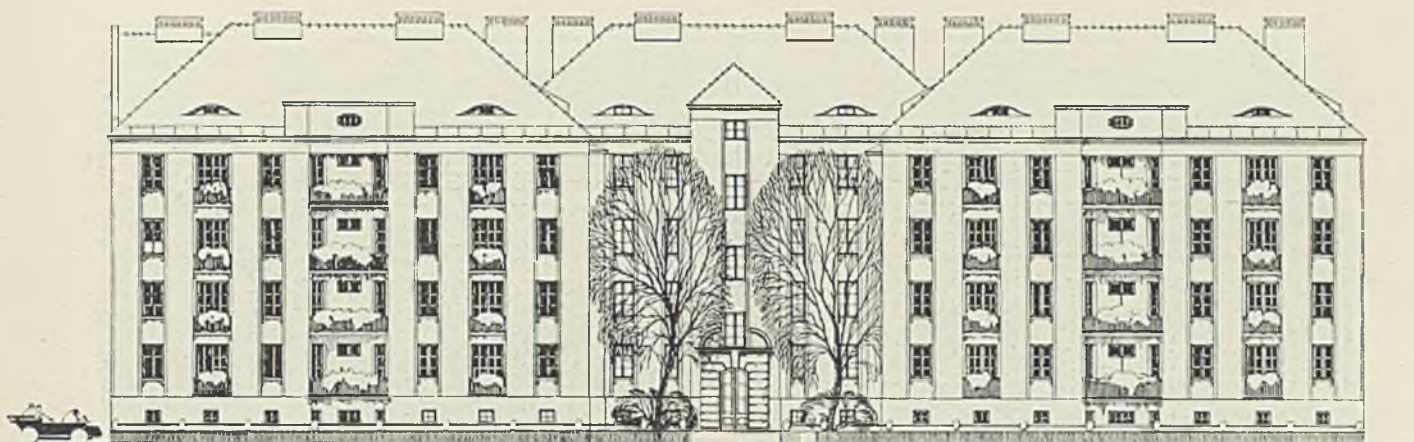
Pow. zabudowy —  $562.36 \text{ m}^2$ . Kubatura —  $5485.56 \text{ m}^3$ . Pow. mieszkań =  $19 \times 37 + 5 \times 39 + 2 \times 47.50 + 4 \times 12.6 = 1043.40 \text{ m}^2$ .

wej oraz całokształtu czynności F. K. W. Ponadto Fundusz podlega kontroli ustawowej Najwyższej Izby Kontroli Państwa, oraz Korpusu Kontrolerów M. S. Wojsk.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego zorganizował się w lipcu 1927 r. w następującym składzie osobowym:

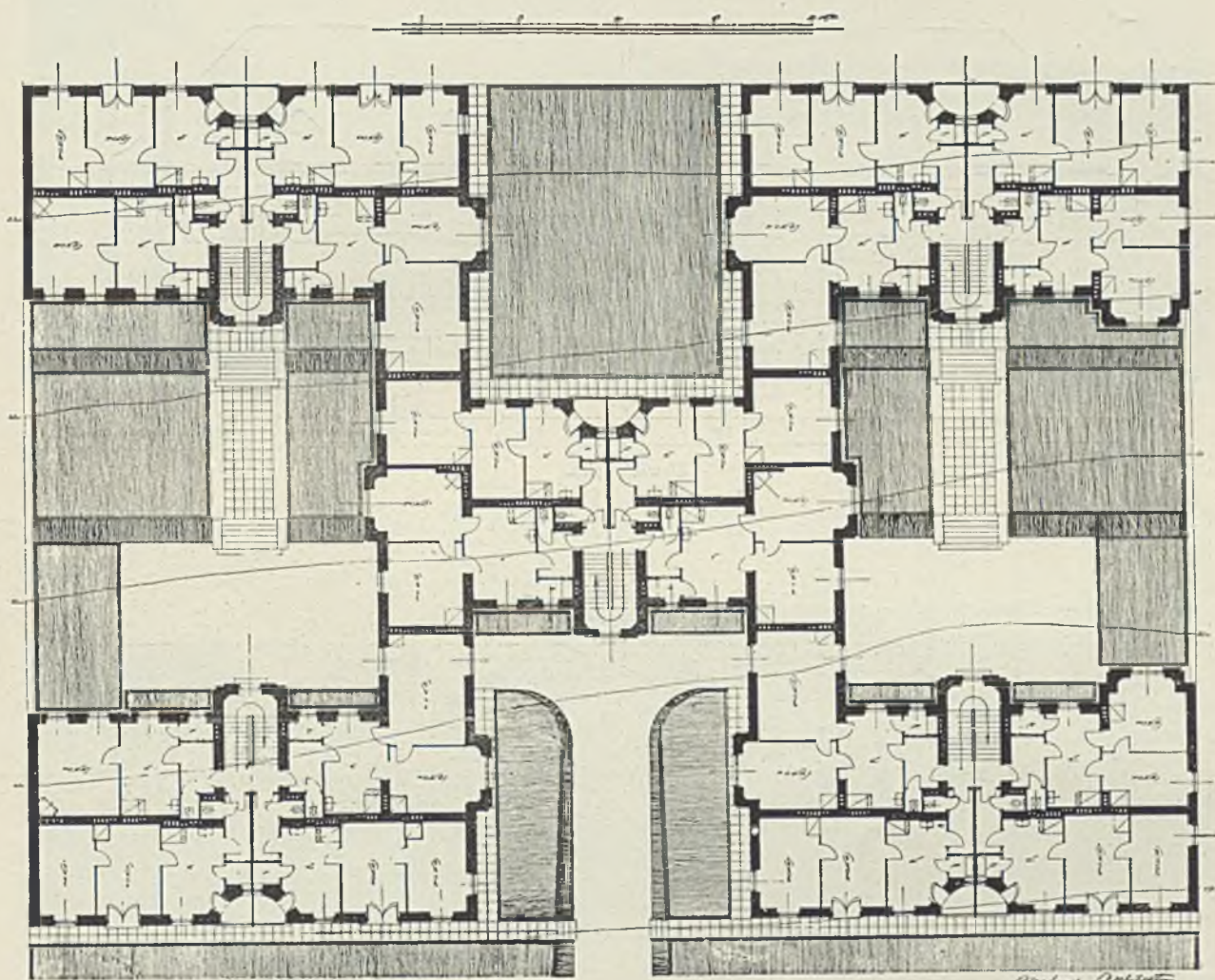
Zastępcą swoim w charakterze Przewodniczą-





*Władysław Arctowski  
1924*

Elewacja główna. Widok od Szosy Gdańskiej.



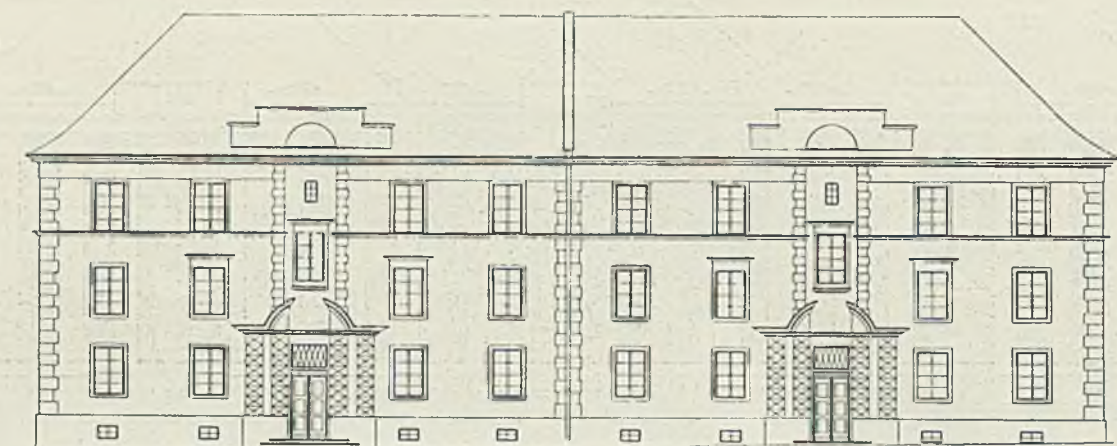
*Władysław Arctowski  
1924*

Rzut parteru w skali 1:400.

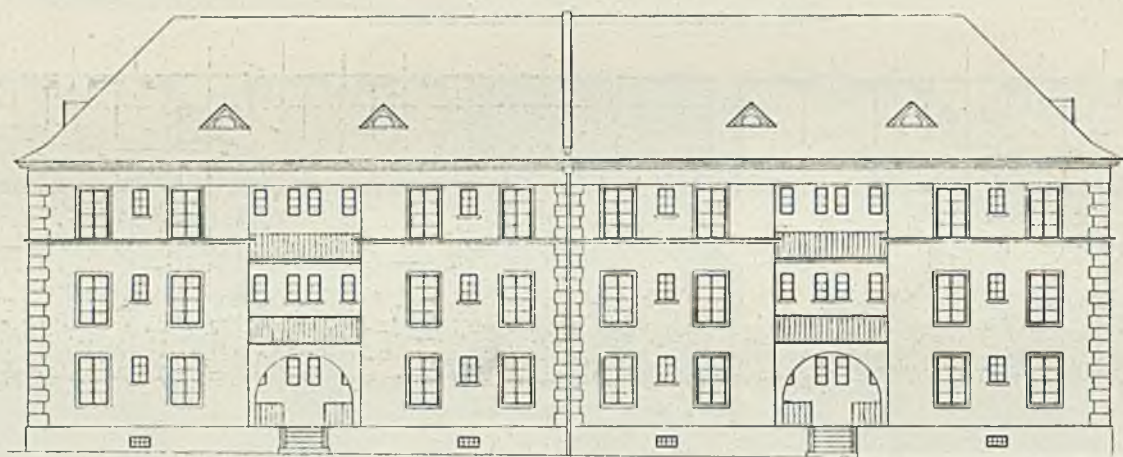
Rys. 13 — 14. Arch. Marjan Lulewicz (Warszawa). Domy dla podoficerów zawodowych w Gdyni przy szosie Gdańskiej.

80 (2 P + K) + 8 (1 P + K).

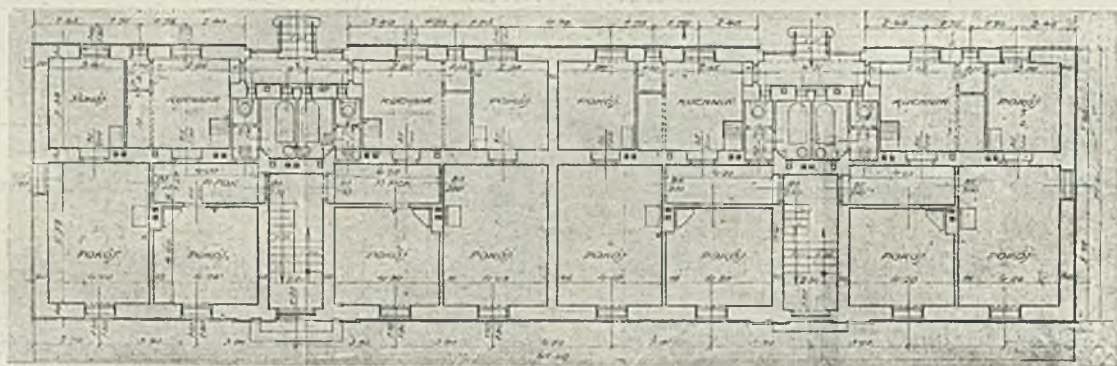




Elewacja przednia.



Elewacja tylna.



Rzut parteru.

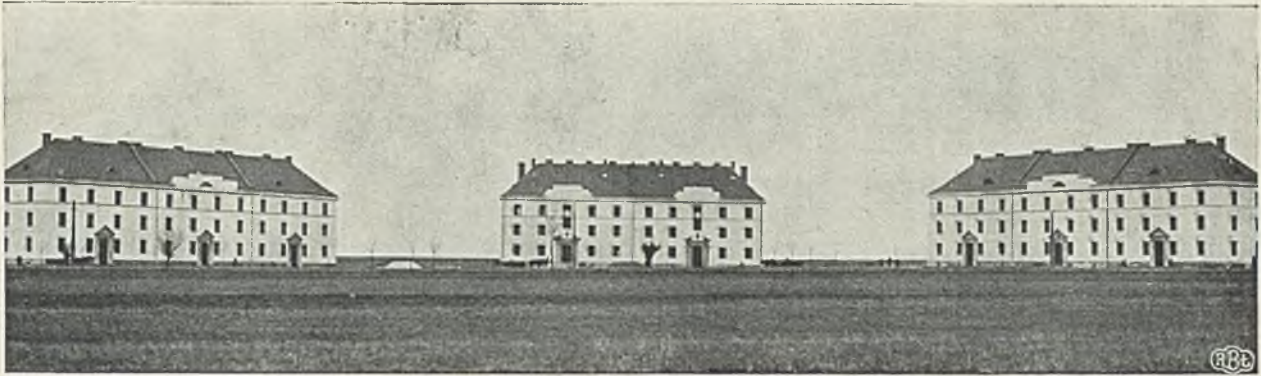
Rys. 15 — 17. Arch. Tadeusz Obmiński (Lwów). Dom typowy dla 12 rodzin oficerów zawodowych.

Buduje się w Sknitowie pod Lwowem, w Radomiu, Białej Podlaskiej i Baranowiczach.

Skala 1 : 300.

Budowę wyk.: w Sknitowie—firmy „Piotr Tarnawiecki” (Lwów) i „J. Zakrzewski” (Lwów), w Radomiu firma—„Pion” (Radom), w Białej Podlaskiej—firma „Inż. A. Jaśkiewicz, J. Mackiewicz i S-ka”, w Baranowiczach—systemem gospodarczym.

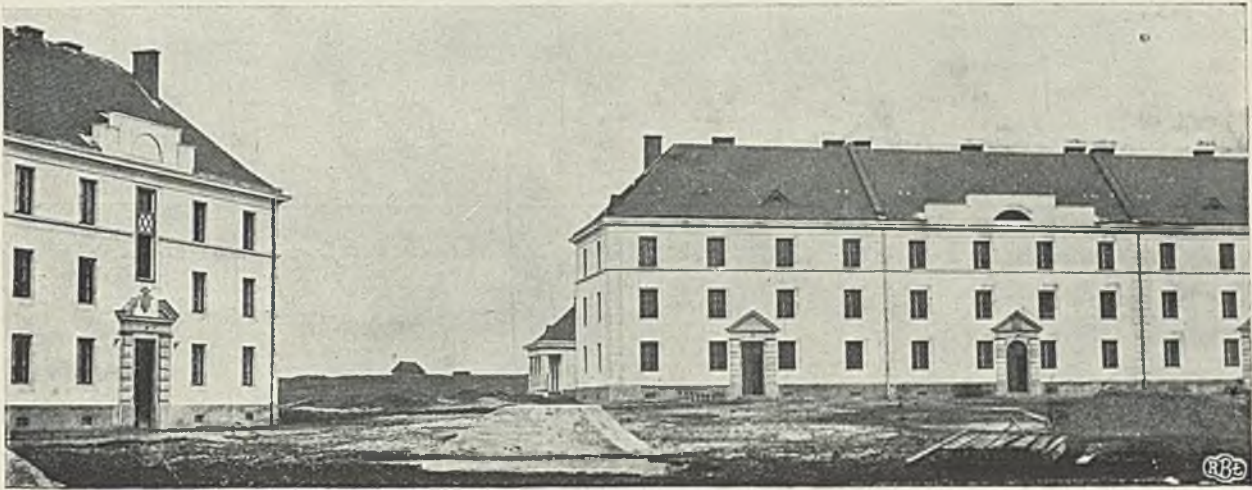




Dom podoficerski.

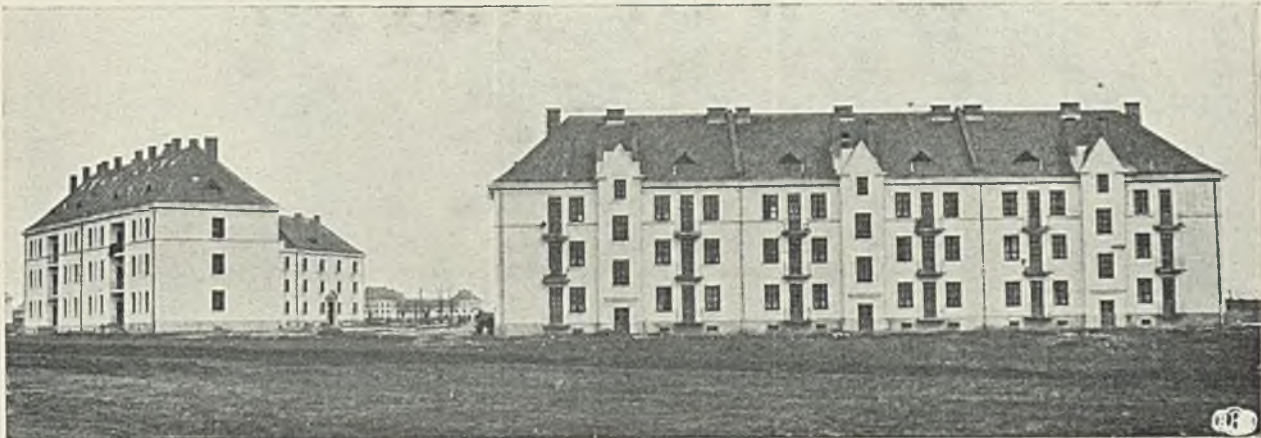
Dom oficerski.

Dom podoficerski.



Dom oficerski.

Dom podoficerski.



Dom oficerski.

Dom podoficerski.

Dom podoficerski.

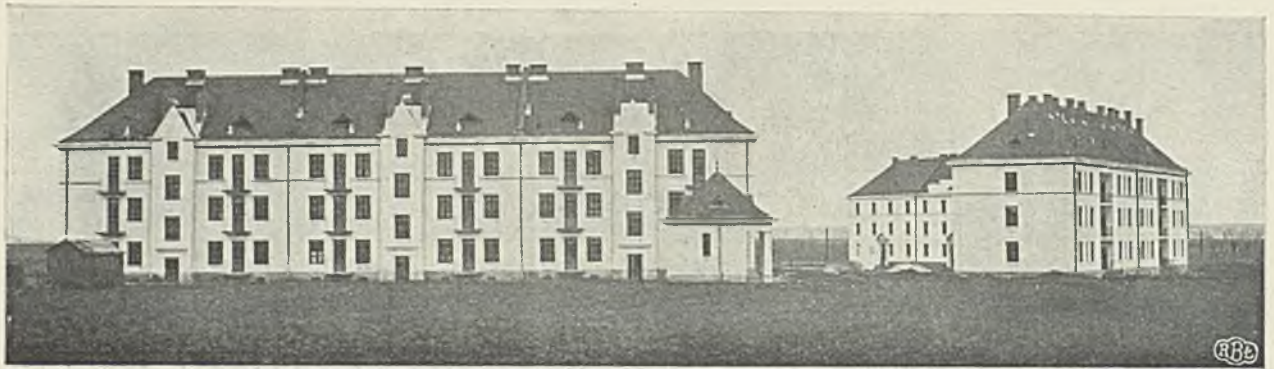
Rys. 18. Arch.: Tadeusz Obmiński i W. Limberger (Lwów). Domy oficerskie i podoficerskie w Sknিলowie pod Lwowem.

Dom oficerski:  
 12 (3 P + K) = 48 izb.  
 Powierzchnia zabudowy — 446,30 m<sup>2</sup>.  
 Kubatura — 4954 m<sup>3</sup>.  
 Powierzchnia mieszkań = 12 × 64,40 = 772,80 m<sup>2</sup>.

Budowę wyk. firmy „Piotr Tarnawiecki” (Lwów) i „J. Zakrzewski” (Lwów).

Dom podoficerski:  
 18 (2 P + K) = 54 izb.  
 Powierzchnia zabudowy — 596 m<sup>2</sup>.  
 Kubatura — 6615 m<sup>3</sup>.  
 Powierzchnia mieszkań = 18 × 56,72 = 1020,96 m<sup>2</sup>.





Dom podoficerski.
Dom oficerski.

Rys. 19. Arch.: Tadeusz Obmiński i W. Limberger (Lwów). Domy oficerskie i podoficerskie w Skniłowie pod Lwowem.

Budowę wyk. firmy „Piotr Tarnawiecki” (Lwów) i „J. Zakrzewski” (Lwów).



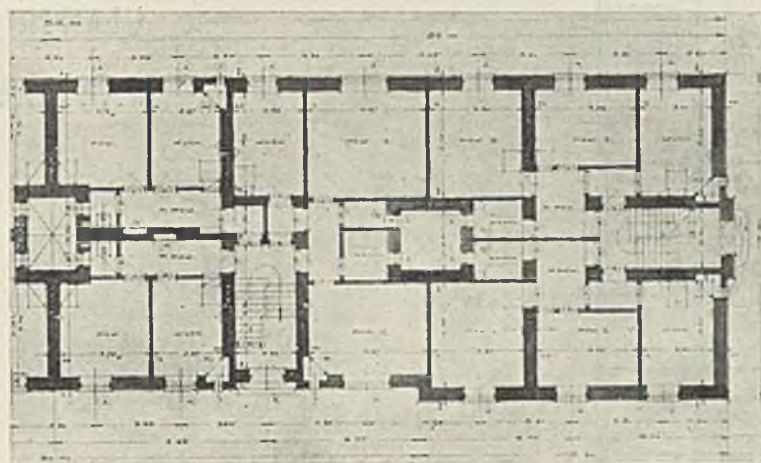
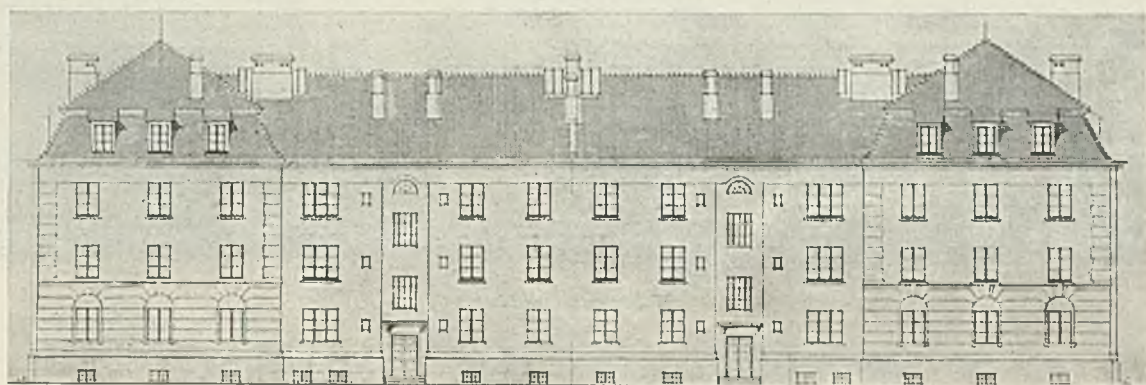
Rys. 20. Arch. Tadeusz Obmiński i Artur Korytkowski. Dom oficerski dla 16 rodzin w Chełmie.

16 (3 P + K) = 64 izb.

Pow. zabudowy — 451,26 m<sup>2</sup>. Kubatura 6633,52 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań — 16 × 64,40 = 1030,40 m<sup>2</sup>.

Budowę wyk. firma „Paszkowski i Próchnicki” (Warszawa).





Rys. 21 — 23. Arch.<sup>l</sup> Juljan Dzierżanowski (Warszawa). Dom dla 40 rodzin podoficerów zawodowych.

$$6 (2P + K) + 34 (P + K) = 86.$$

Pow. zabudowy — 744 m<sup>2</sup>. Kubaturu — 8950 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań =  $6 \times 49,7 + 12 \times 27,9 + 12 \times 27,2 + 6 \times 36,9 + 4 \times 26,4 = 1286,4$  m<sup>2</sup>.

Budowę domu w Warszawie na Pradze wyk. firma „Inż. Jan Weber” (Warszawa); Instalacje i wodociągi wyk. firma „Kamler” (Warszawa).

czego Zarządu zamianował Minister Spraw Wojskowych Gen. Bryg. D-ra *Jakóba Krzemińskiego*.

Zastępca Przewodniczącego Ppułk. *Feliks Kamiński*.

Drugi Delegat Ministerstwa Spraw Wojskowych Inż. *Zygmunt Wieliński*.

Delegat Ministerstwa Skarbu *Marjan Zakrzewski*.

Delegat Ministerstwa Robót Publicznych Inż. *Tomasz Kudelski*.

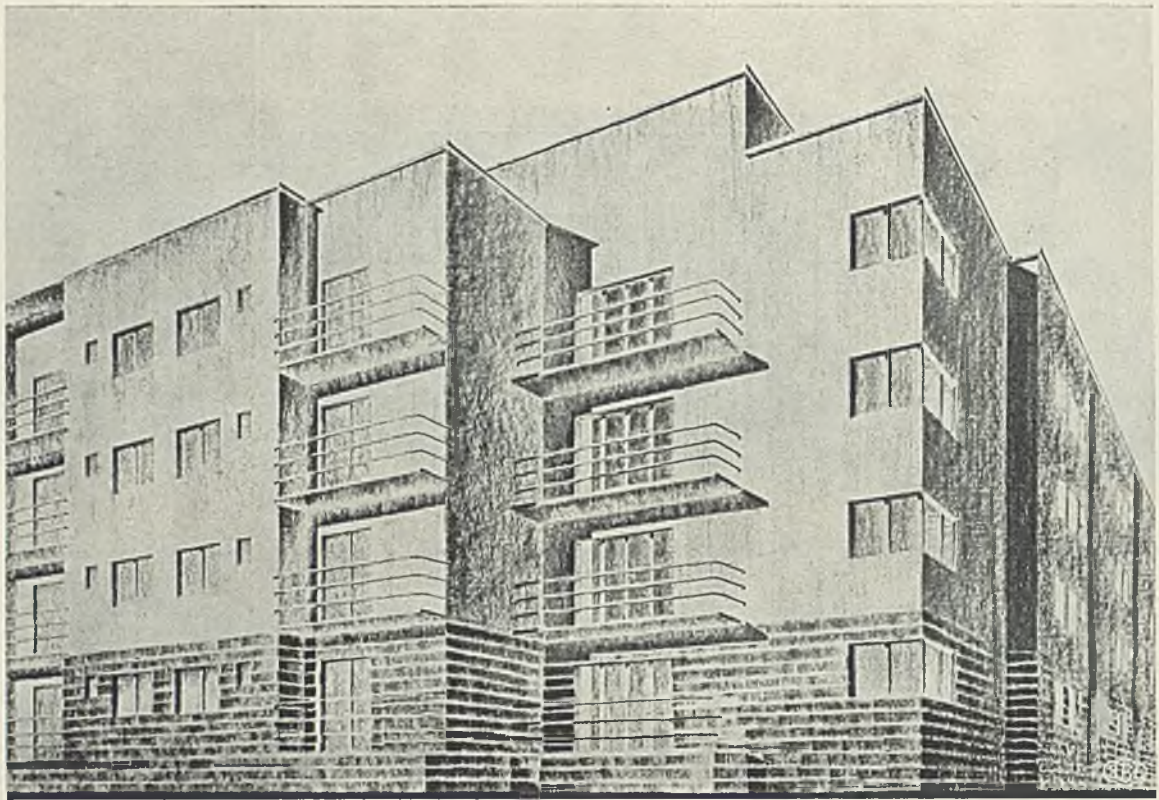
Delegat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych radca *Tadeusz Teliga*.

Delegat Sejmu Inż. *Kazimierz Rehowicz*.

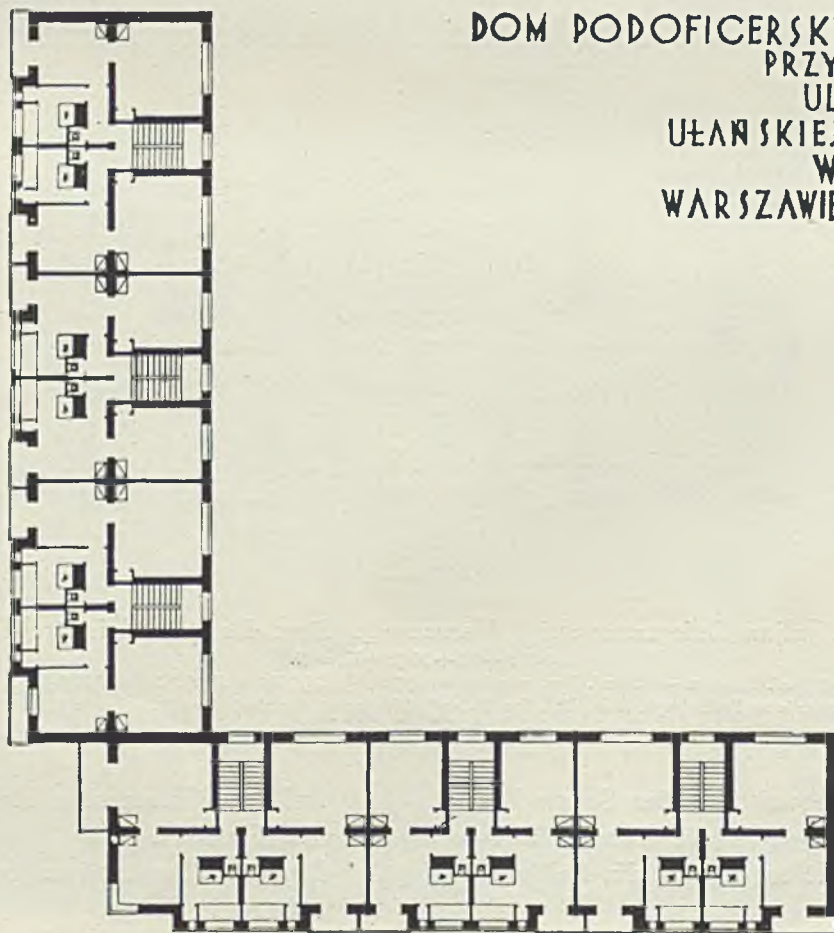
Delegat Senatu Poseł *Jan Szuścik*.

Delegat Rady m. st. Warszawy *Władysław Tomaszewski*.





Widok perspektywiczny.



DOM PODOFICERSKI  
PRZY  
UL.  
UŁAŃSKIEJ  
W  
WARSZAWIE

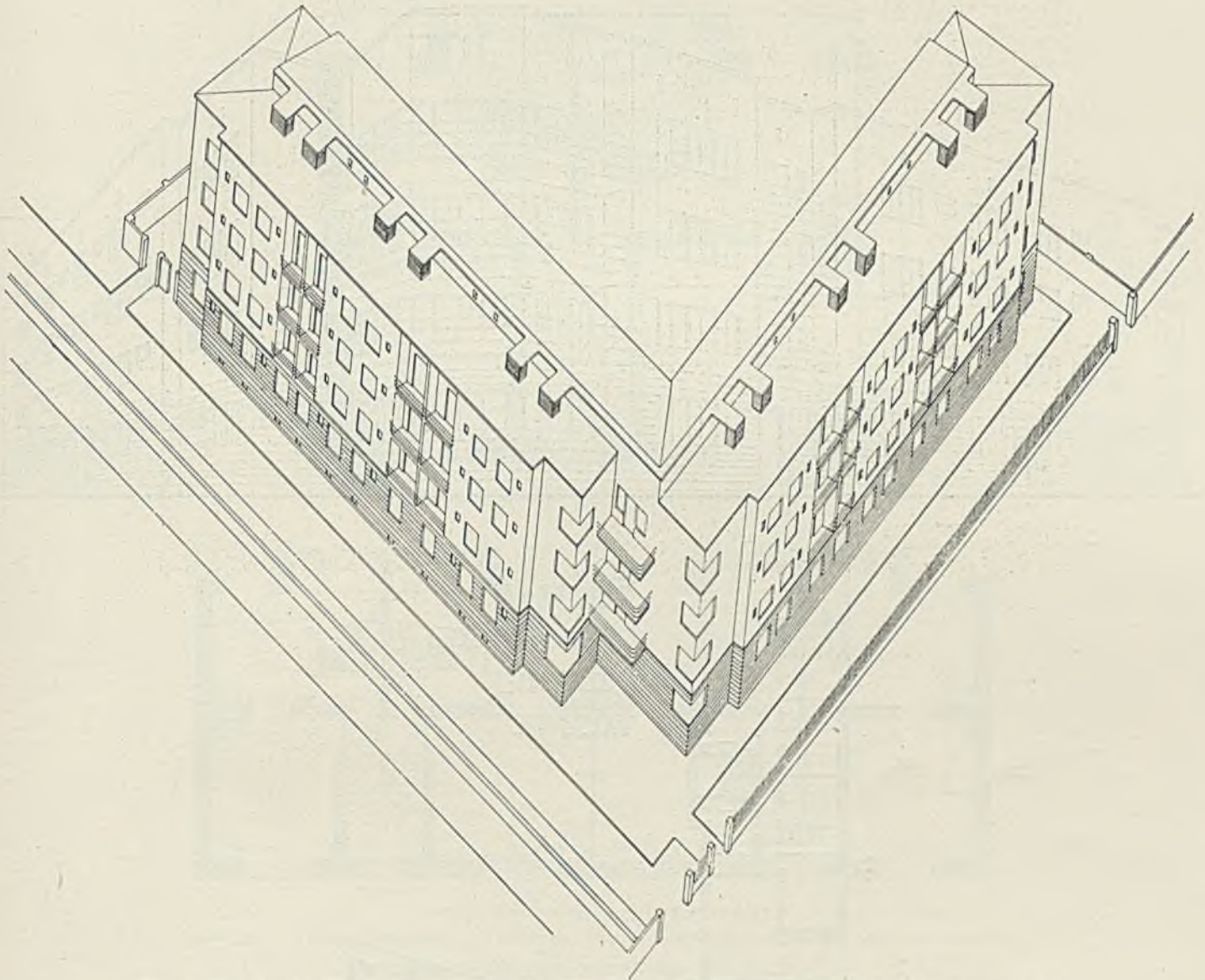
Rzut typowego piętra w skali 1 : 400.

Rys. 24—25. Arch. Kazimierz Tolłoczko (Warszawa). Dom podoficerski dla 48 rodzin przy ul. Ułańskiej, w Warszawie.

32 (2 P + K) + 16 (P + K) = 128 izb.

Pow. zabudowy — 1.049 m<sup>2</sup>. Kubatura — 11.547 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań = 32 × 42.40 + 16 × 35.28 = 1921.28 m<sup>2</sup>  
Budowę wyk. firma „Budownictwo i Przemysł” (Warszawa).





Rys. 26. Arch. Kazimierz Tolłoczko (Warszawa). Dom podoficerski dla 48 rodzin przy ul. Ułańskiej w Warszawie.

Widok izometryczny.

Budowę wyk. firma „Budownictwo i Przemysł” (Warszawa).

Dyrektorem Głównym został zamianowany Inż. *Leopold Toruń*. Dyrektorem Technicznym Inż.-Arch. *Emil Kaczyński*.

Przystąpiono bezzwłocznie do pracy, już to przejmując od Władz Wojskowych budynki dawniej rozpoczęte, już to zapoczątkowując nowe budowy.

\*

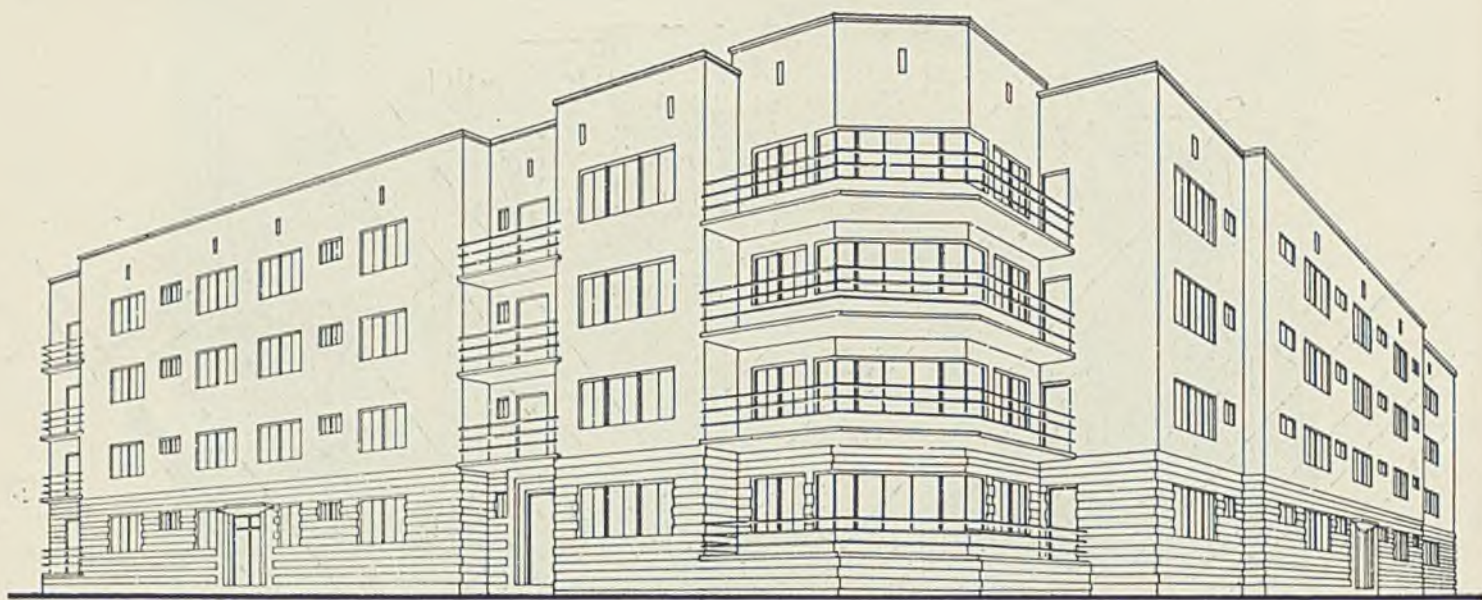
Wychodząc z założenia, że najbardziej upośledzonymi pod względem mieszkaniowym są miejscowości, położone w Województwach Wschodnich, przystąpił Zarząd w pierwszym rzędzie do budowy domów mieszkalnych w garnizonach kresowych, w szczególności: w Mołodecznie, Krasnem, Nowo-

Wilejce, Chełmie i Włodzimierzu Wołyńskim, Baranowiczach i Białej Podlaskiej. Ponadto przystąpiono bezzwłocznie do wzniesienia domów w Radomiu i Częstochowie oraz dla oficerów i podoficerów Marynarki Wojennej w Gdyni.

Fundusz przejął od Władz Wojskowych, celem dokończenia, rozpoczęte budynki mieszkalne w następujących miejscowościach: we Lwowie, Skniłowie pod Lwowem, Tarnopolu, Trembowli, Sandomierzu, Warszawie, Poznaniu, Rakowicach pod Krakowem, Kaliszu, Lublinie, Częstochowie, na Folszuszku pod Grodnem, w Dęblinie, Stanisławowie, Baranowiczach i Staszowie.

Budynki te były wykonane przez Władze Woj-





DOM  
OFICERSKI  
PRZY UL.  
CZERNIAKOWSKIEJ  
RÓG  
HUZARSKIEJ  
W  
WARSZAWIE

Rzut typowego piętra. Skala 1 : 400.

Rys. 27 — 28. Arch. Kazimierz Tolloczko (Warszawa) Dom oficerski przy ul. Czerniakowskiej róg Huzarskiej w Warszawie.

$(5P + K) + 3(2P) + 11(3P + K) + 3(3P + K) + (3P + K) = 72$  izby.

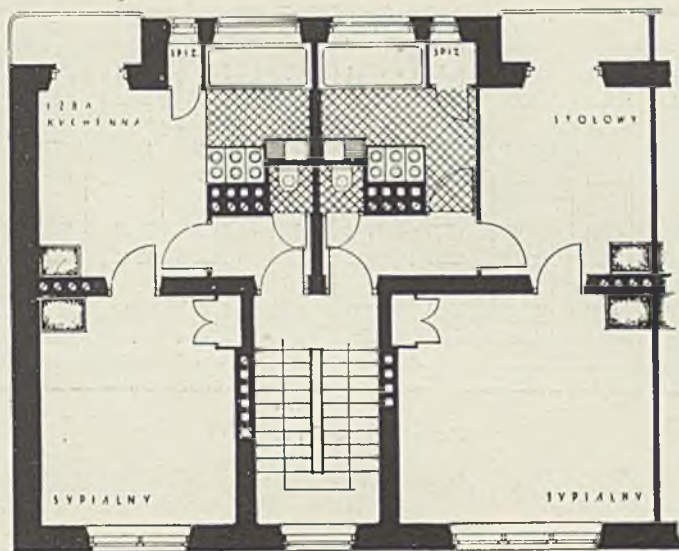
Pow. zabud. — 559.86 m<sup>2</sup>. Kubatura — 8230 m.<sup>3</sup> Pow. mieszkań =  $123.40 + 3 \times 55 + 11 \times 73.30 + 3 \times 68.40 + 50.40 = 1350.30$  m<sup>2</sup>.

Budowę wyk. firma „Inż. Szydłowski i S-ka” (Warszawa).

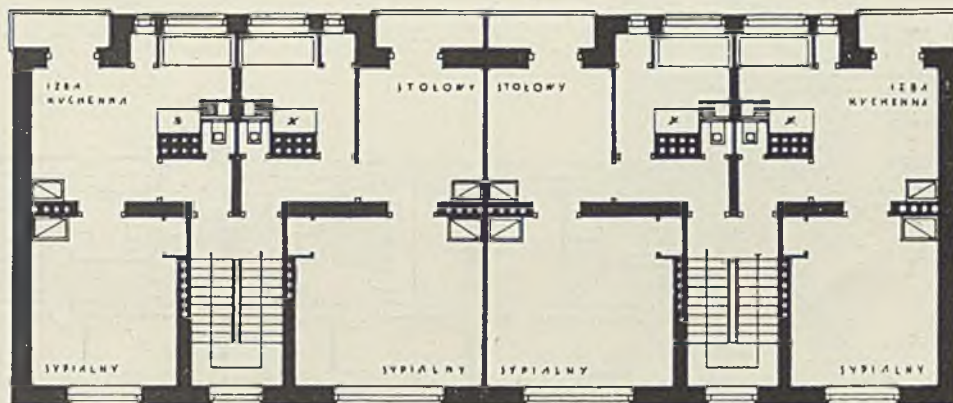
skowe średnio w 40% (mury przykryte dachem bez stropów), znaczna część z nich została przekazana Władzom Wojskowym do użytku dopiero w pierwszych tygodniach 1928 r.

Wszystkie budowle, rozpoczęte przez F.K.W. w 1927 r., zostały przez Fundusz w 1928 r. oddane do zamieszkania. Ogółem ukończono 87 obiektów o 1036 mieszkaniach, złożonych, z 3330 izb.





Szczegół typowego rzutu: (1 P + K) i (2 P + K).



Szczegół typowego rzutu: 2 (P + K) + 2 (P + K).

Rys. 29 — 30. Arch. Kazimierz Tolloczko (Warszawa) Rzuty elementów mieszkalnych typowego domu podoficerskiego dla F. K. W.

Budowany w miejscowościach: Skierniewice, Brześć n/Bugiem, Lida, Grajewo, Suwałki, Toruń, Bydgoszcz, Jarosław.

Budowę wykonywują: w Skierniewicach — firma „Dr. Inż. Czesław Kłóś” (Warszawa); w Brześciu n/B — firma „Inż. Stokowski i I. Trubowicz” (Brześć n/B); w Lidzie — firma „Józefczyk i Szejnberg” (Brześć n/B); w Grajewie i Suwałkach — firma „J. Jabłoński” (Brześć n/B); w Toruniu — firma „Pe-Er-Be” (Warszawa); w Bydgoszczy — firma „Juljan Jarocki” (Bydgoszcz), w Jarosławiu — firma „Inż. Sal. Schäfer” (Przemyśl).

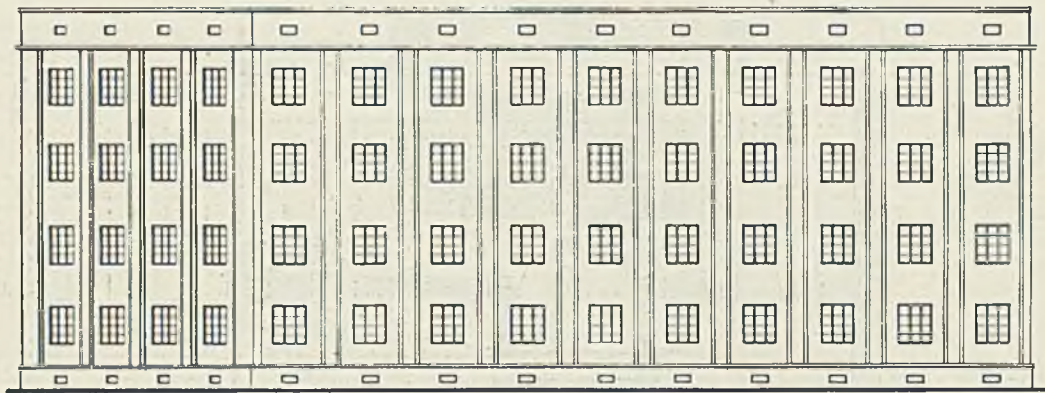
Celem przyspieszenia budowy domów mieszkalnych i zaspokojenia w ten sposób bardzo wielkiego głodu mieszkaniowego, Fundusz Kwaterunku Wojskowego zaciągnął w 1928 r. pożyczkę krótkoterminową, spłacalną z wpływów podatkowych, o których była wyżej mowa, w wysokości, 20.000.000 zł. z Banku Gospodarstwa Krajowego. Pożyczka ta umożliwiła F. K. W. ustalenie i zrealizowanie takiego programu budowy, który w pewnej mierze doraźnie zaspakaja potrzeby mieszkaniowe oficerów i żonatych podoficerów. Program ten został ustalony na podstawie bardzo starannego badania miejscowych warunków mieszkaniowych przy współudziale Dowódców Garnizonu, Dowódców

Dywizji, Dowódców Korpusu i M. S. Wojsk. Każde żądanie budowy domu było starannie rozważane a konieczność budowy stwierdzana na miejscu przez Przewodniczącego Zarządu: W ten sposób można przyjąć, że Fundusz w miarę posiadanych środków buduje domy tam, gdzie są one najbardziej potrzebne.

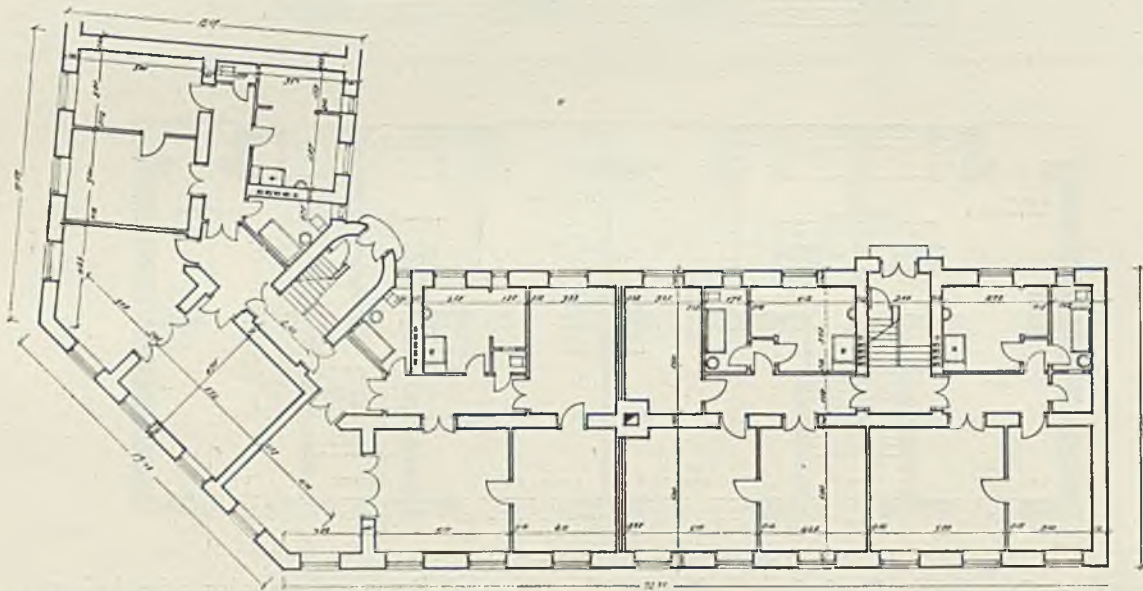
\*

Przed uchwaleniem przez Radę Ministrów norm wielkości pomieszczeń w mieszkaniach skarbowych, Fundusz Kwaterunku Wojskowego ustalił normy budowy mieszkań dla żonatych podoficerów, złożonych z 2-ch izb (pokoju i kuchni mieszkalnej, łazienki wraz z klozetem). Mieszkania te mają 50 m<sup>2</sup>





Elewacja frontowa 1 : 300.



Rzut parteru 1 : 300.

Rys. 31 — 32. Arch. Leopold Toruń (Warszawa). Dom oficerski dla 16 rodzin przy pl. Św. Katarzyny w Toruniu.

$$4 (2 P + K) + 4 (3 P + K) + 4 (4 P + K) + 4 (4 P + K) = 68 \text{ izb.}$$

Pow. zabud. — 603 m<sup>2</sup>. Kubatura — 7969 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań =  $4 \times 55.83 + 4 \times 76.64 + 4 \times 110.49 + 4 \times 108.39 = 1405.40 \text{ m}^2$ .

Buduje firma „Gmurowski i Schnotale“ (Poznań).

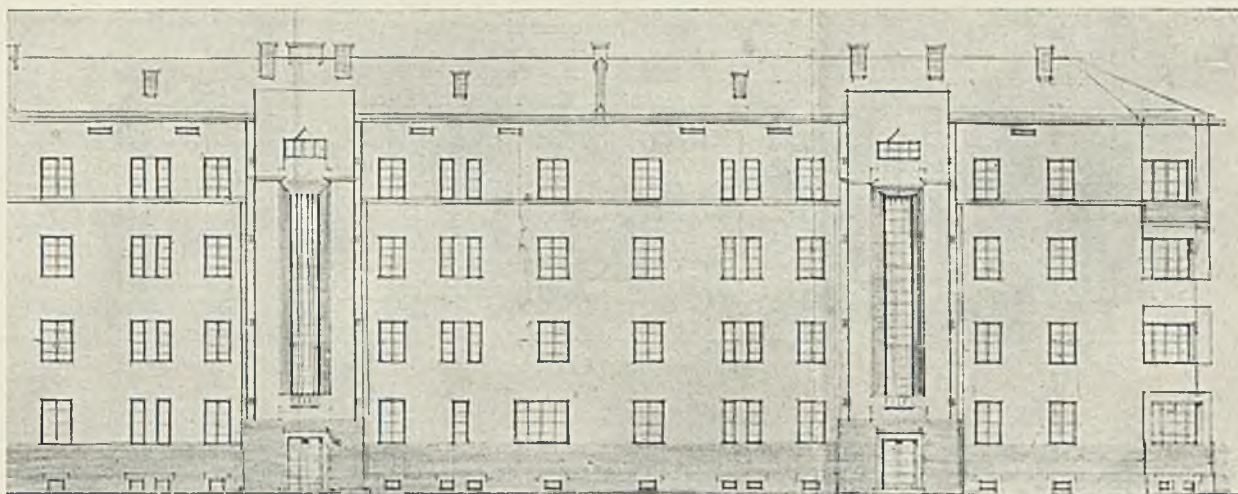
powierzchni i według opinii tak mieszkańców jak i Dowódców Garnizonu odpowiadają bardzo dobrze warunkom życia i pracy mieszkańców.

Obecnie Fundusz Kwaterunku Wojskowego buduje zasadniczo mieszkania 3. i 4-ro izbowe, przewidziane dla starszych żonaty podoficerów i oficerów, w bardzo wyjątkowych wypadkach mieszkania większe. Prawie wszystkie domy oficerskie złożone są z 4-ch izb, t. j. 3-ch pokoi, kuchni, łazienki wraz z klozetem w jednej ubikacji, szpiżarki i przedpokoju. Mieszkania podoficerskie składają się z 2-ch pokoi, kuchni, klozetu i przedpokoju; łazienki znajdują się tam w piwnicy lub na

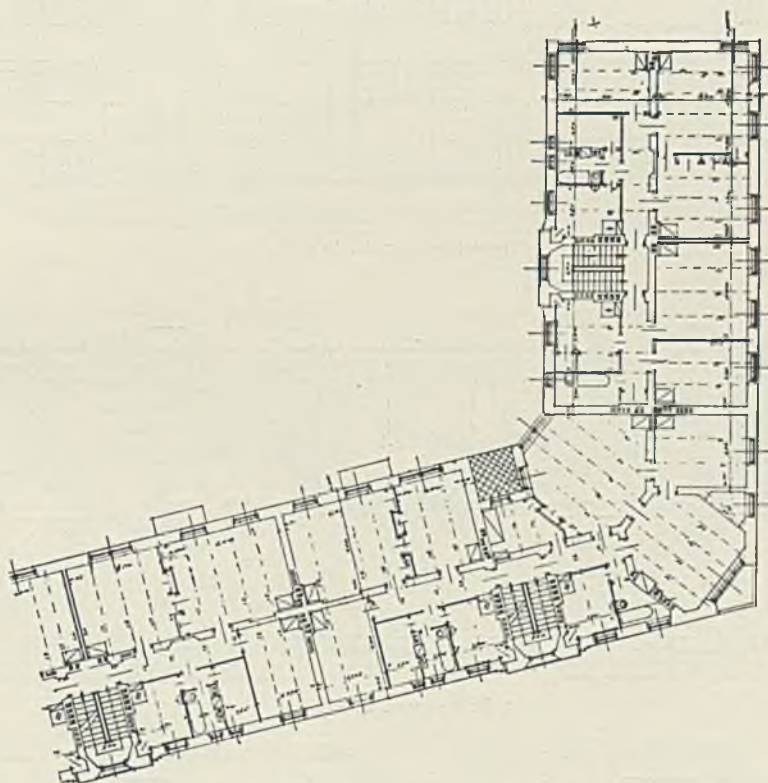
poddaszu. We wszystkich domach tak oficerskich jak i podoficerskich wykonuje się pralnie osobne.

Wszystkie domy są zaopatrzone w instalację światła elektrycznego i dzwonków, wodociągi, kanalizację i gaz, o ile w danej miejscowości znajduje się gazownia. W małych miastach zakłada się osobną lokalną instalację wodociągowo-kanalizacyjną, która powoduje znaczne zwiększenie kosztów budowy (doły Chambaud, odprowadzenie wód oczyszczonych na znaczne odległości, wiercenie studni, założenie pompy elektrycznej i ręcznej, zbiorniki lub hydrofony, względnie nawet osobne wieże ciśnień).





Fragment elewacji. Skala 1 : 300.



Fragment rzutu piętra 1 : 400.

Rys. 33 — 34. Arch. Karol Heczko (Warszawa). Dom oficerski dla 32 rodzin.

$4 (2 P + K) + 4 (4 P + K) + 22 (3 P + K) + (5 P + K) + (P + K) = 128$  izb.

Pow. zabud. — 1019.97 m<sup>2</sup>. Kubatura — 14993.58 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań =  $4 \times 52.79 + 4 \times 90.41 + 22 \times 86.40 + 115.41 + 32.54 = 2621.55$  m<sup>2</sup>.

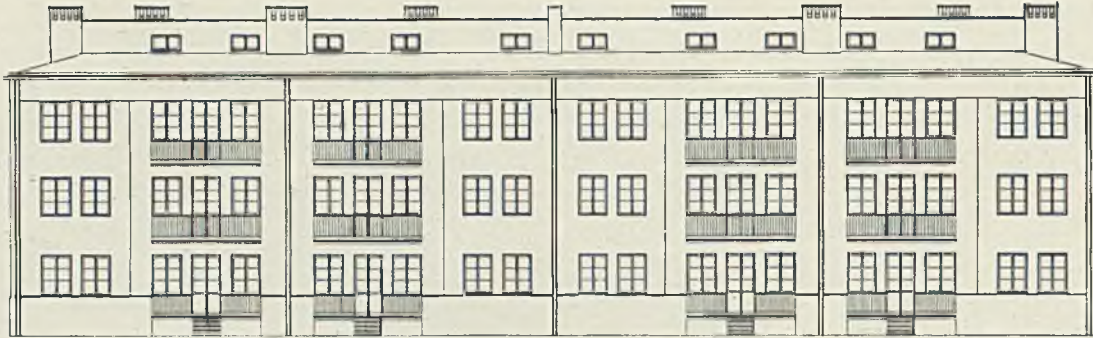
Buduje się w Lublinie. Budowę wyk. firma „Arch. Singer” (Kraków).

Domy Funduszu są murowane, wszystkie stropy ogniotrwałe nawet pod dachem (Kleina i żelazo-betonowe rozmaitych systemów). Schody przeważnie mozaikowe. Podłogi miękkie z desek szpuntowanych, względnie twarde, ułożone na ślepych podłogach lub przy pomocy lepnika na betonie. W łazienkach i klozetach posadzka mozaikowa lub terrakotowa. Cała stolarszczyzna, okna i drzwi,

wraz z okuciem, znormalizowana w przeważnej ilości domów. Dachy kryte dachówką, eternitem, blachą cynkową lub bitumina; w kilku domach wykonano konstrukcję dachową żelazo-betonową.

F.K.W., pragnąc iść z postępem czasu, chciał wprowadzić nowe materiały budowlane i zwrócił się w tej sprawie do odpowiednich firm, jednakże po szczegółowym rozważeniu okazało się, że istnieje

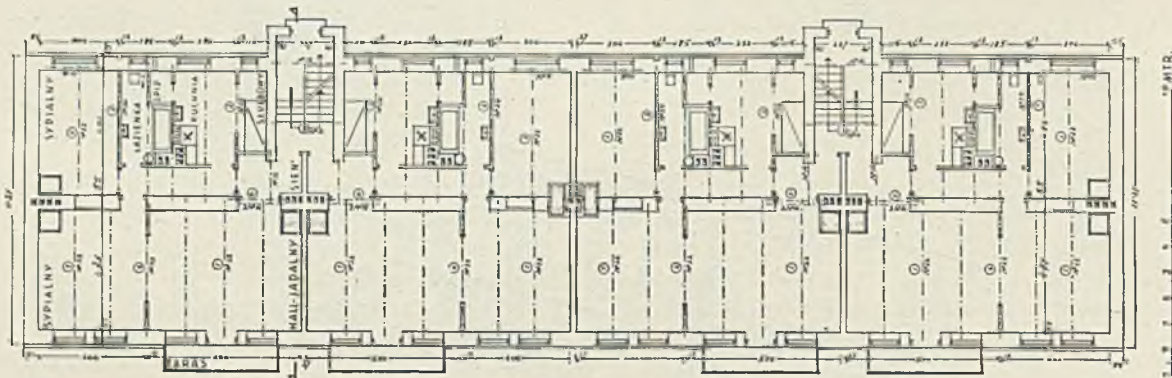




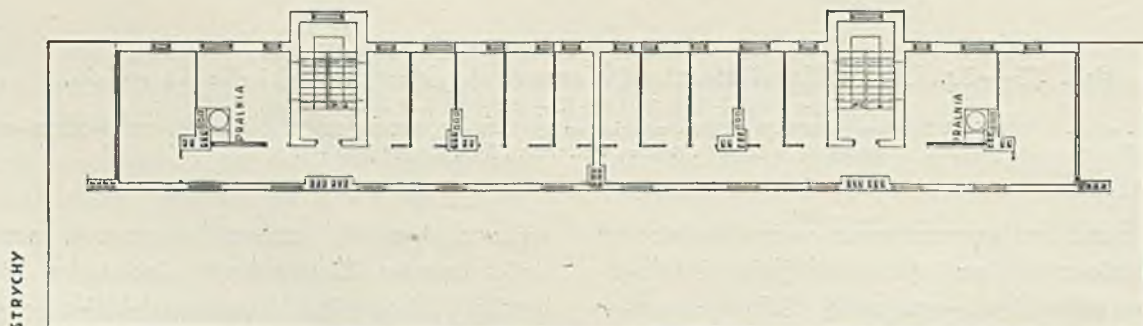
Elewacja frontowa 1 : 300.



Elewacja od ogrodu 1 : 300.



Rzut parteru. 1 : 300.



Rzut poddasza. 1 : 300.

Rys. 35 — 38. Arch.: Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler (Warszawa)  
Dom oficerski dla 12 rodzin w Kowlu.

12 (3 P + K) = 48 izb.

Pow. zabudowy — 461.51 m<sup>2</sup>. Kubatura — 5169 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań 12 × 75.00 = 910.80 m<sup>2</sup>.

Budowę wyk. firma „Budopol” (Warszawa).

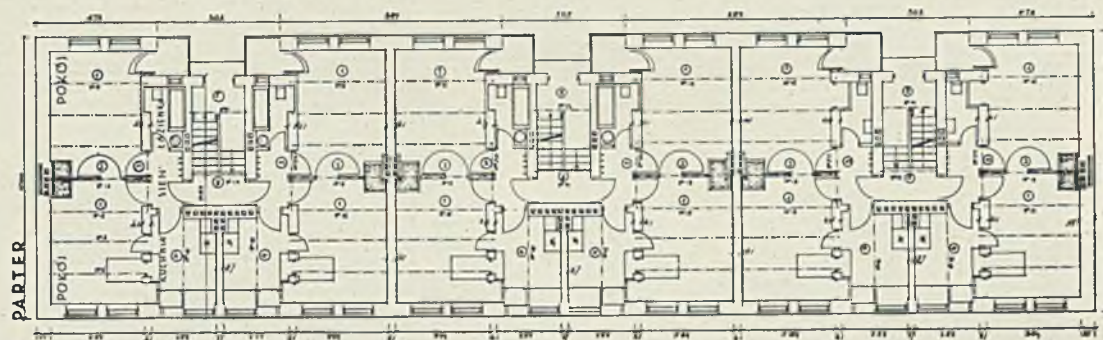




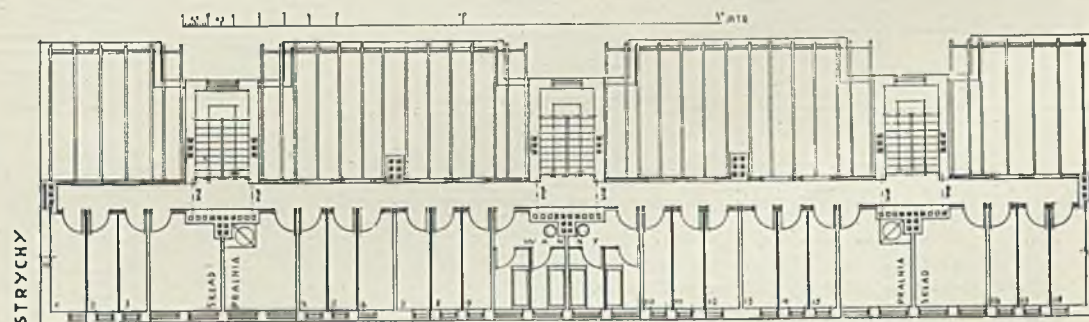
Elewacja przednia. 1 : 300.



Elewacja od strony ogrodu. 1 : 300.



Rzut parteru. 1 : 300.



Rzut poddasza. 1 : 300.

Rys. 39 — 42. Arch.: Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler (Warszawa)  
Dom podoficerski dla 18 rodzin.

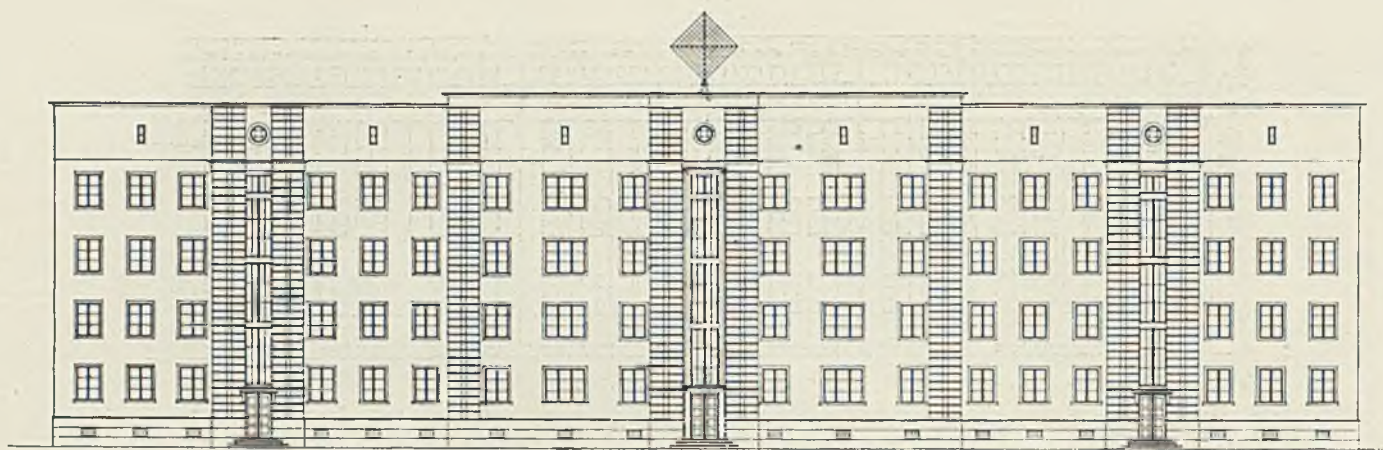
18 (2 P + K) = 54 izb.

Pow. zabud. m<sup>2</sup> 441.20. Kubatura m<sup>3</sup> 4941.50. Pow. mieszkań m<sup>2</sup> 18 × 43.50 = 783 m<sup>2</sup>.

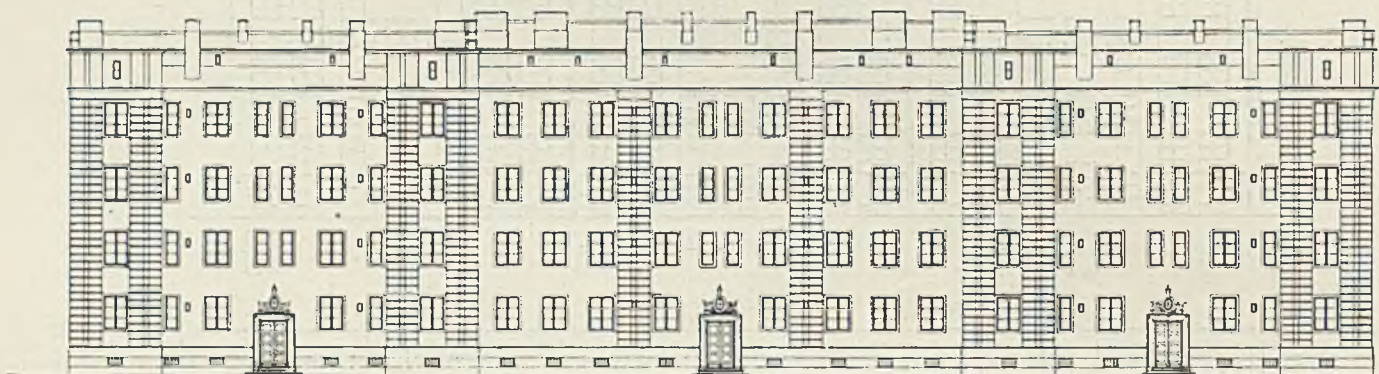
Buduje się w Kowlu i Stanisławowie.

Budowę wyk. w Kowlu — firma „Budopol” (Warszawa); w Stanisławowie — firma „Inż. Weingarten” (Stanisławów).

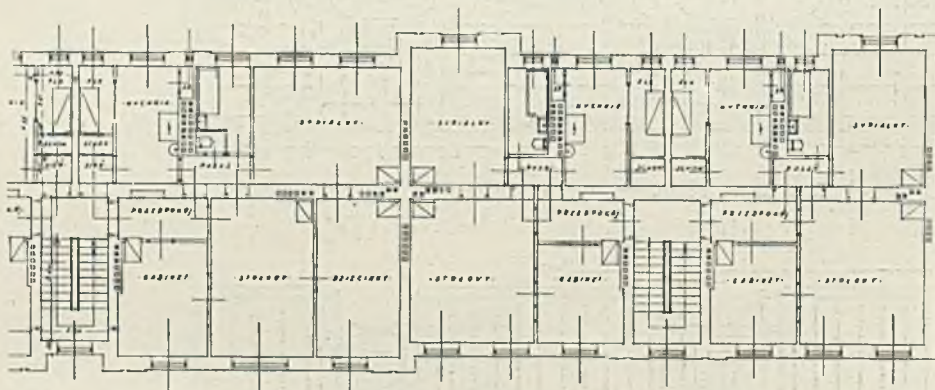




Elewacja przednia. 1 : 400.



Elewacja tylna. 1 : 400.



Fragm. rzutu I, II i III piętra. 1 : 300.

Rys. 43 — 46. Arch. Al. Sygietyński (Warszawa). Typowy dom oficerski dla 24 rodzin.

8 (4P + K) + 16 (3P + K) = 104 izb.

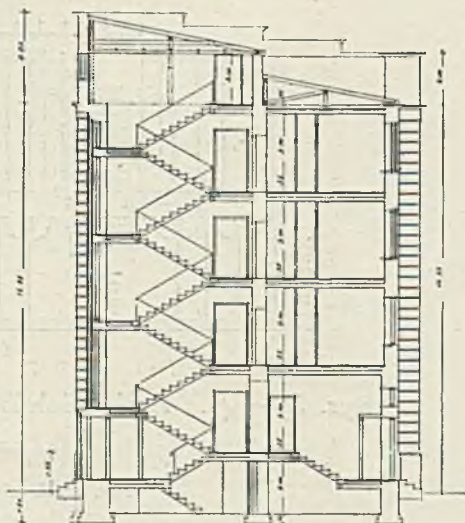
Pow. zabudowy = 824.86 m<sup>2</sup>. Kubatura = 12373 m<sup>3</sup>.

Pow. mieszkań 8 × 91.27 + 16 × 65.97 = 1785.68 m<sup>2</sup>.

Buduje się w Warszawie (2), Siedlcach (1) i Poznaniu (1).

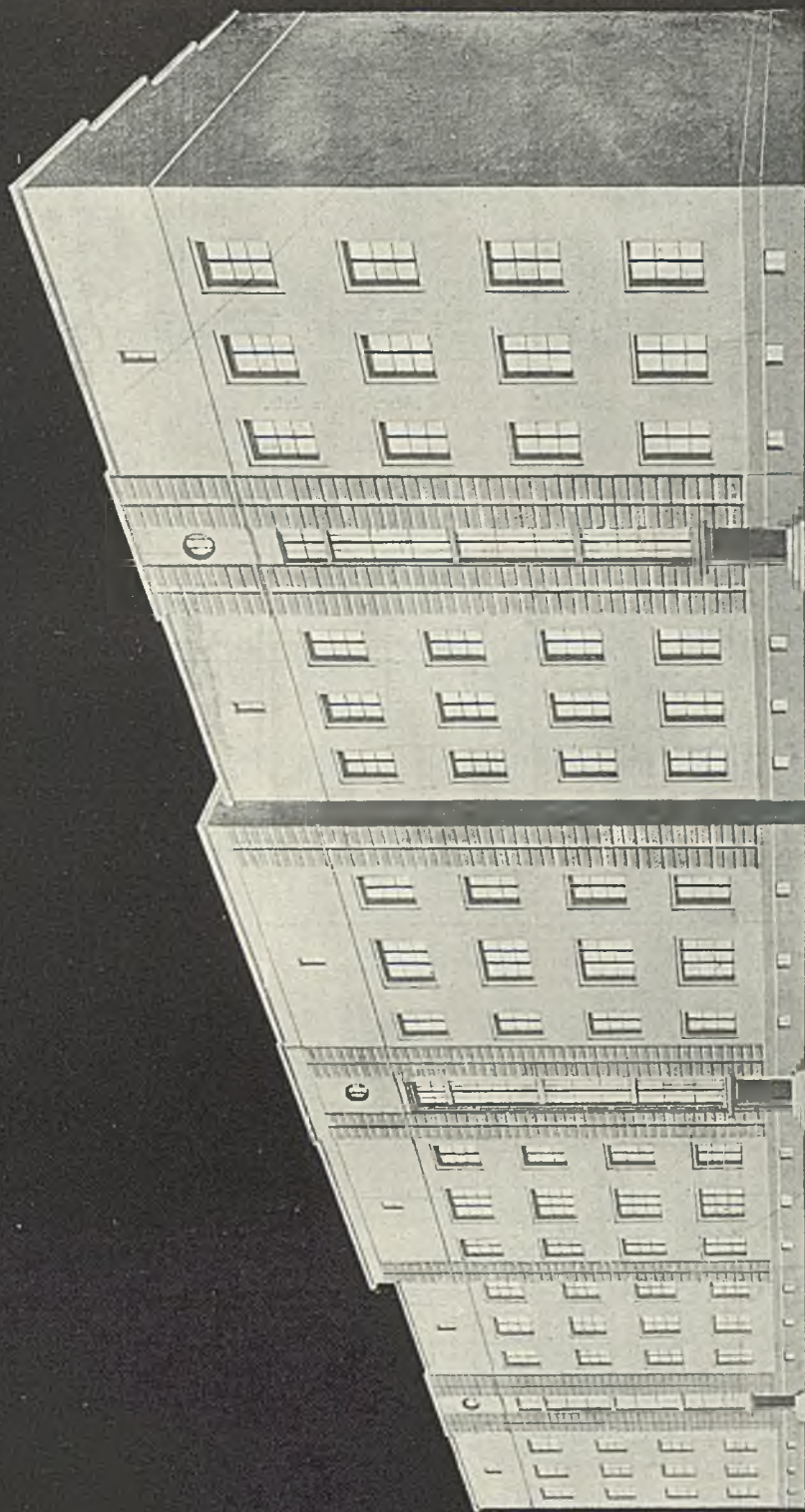
W Warszawie budowę wyk. firma „Inż. J. Weber” (Warszawa), w Siedlcach—firma „Inż. Lencki” (Brześć n/Bugiem), w Poznaniu—firma „M. Hoffman i S-ka” (Poznań).

Przekrój poprzeczny. 1 : 300.





**FUNDUSZ KWATERUNKU WOJSKOWEGO  
DOM OFICERSKI DLA 24 RODZIN**



Rys. 47. Arch. Aleksander Sygietyński (Warszawa). Typowy dom oficerski dla 24 rodzin.

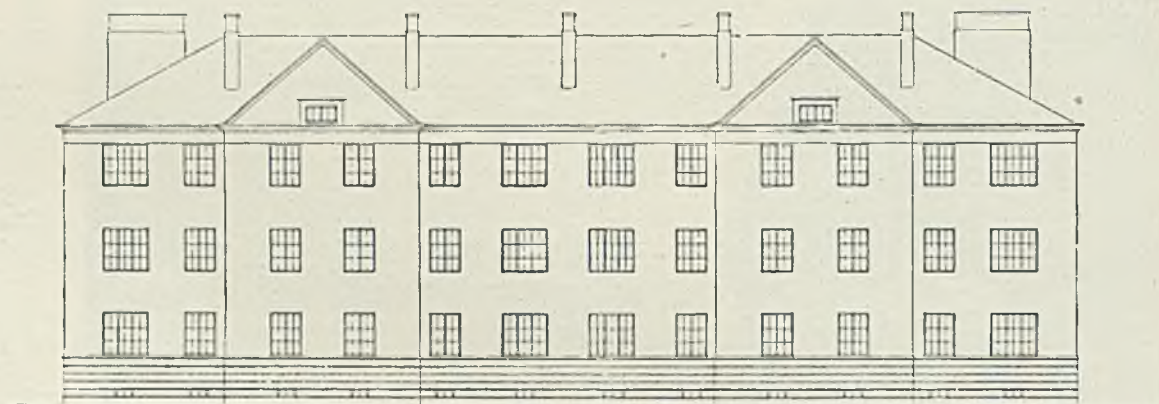
Buduje się w Warszawie przy ul. Ratuszowej (2 domy), w Siedlcach i Poznaniu.

W Warszawie budowę wyk. firma „Inż. J. Weber” (Warszawa), w Siedlcach—firma „Inż. Lerccki” (Brześć n/Eugim), w Poznaniu—firma „M. Hoffman i Ska” (Poznań).

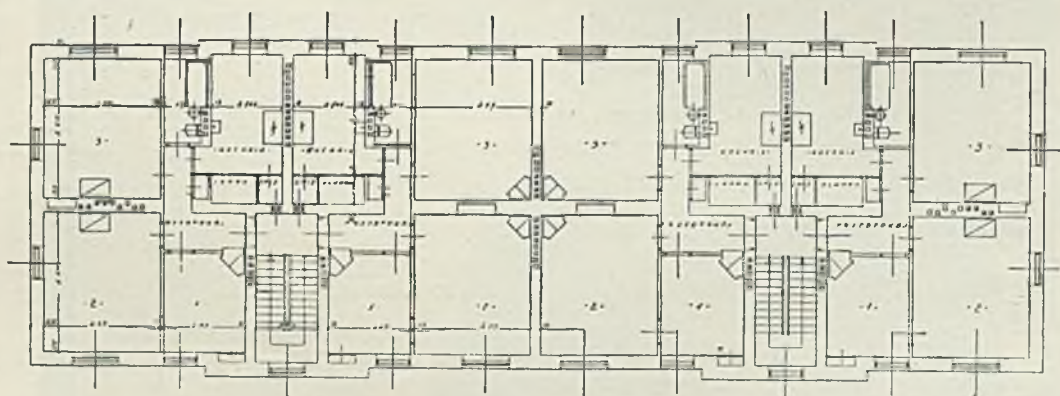




Elewacja przednia.



Elewacja tylna.



Rzut I, II i III piętra. Skala 1:300.

Rys. 48 — 50. Arch.: Bruno Zborowski i Al. Sygietyński (Warszawa). Dom oficerski dla 12 rodzin  
12 (3P + K) = 48 izb.

Pow. zabud. — 510.74 m<sup>2</sup>. Kubatura — 5.643.74 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań — 12 × 76.02 m<sup>2</sup> = 912.24 m<sup>2</sup>.

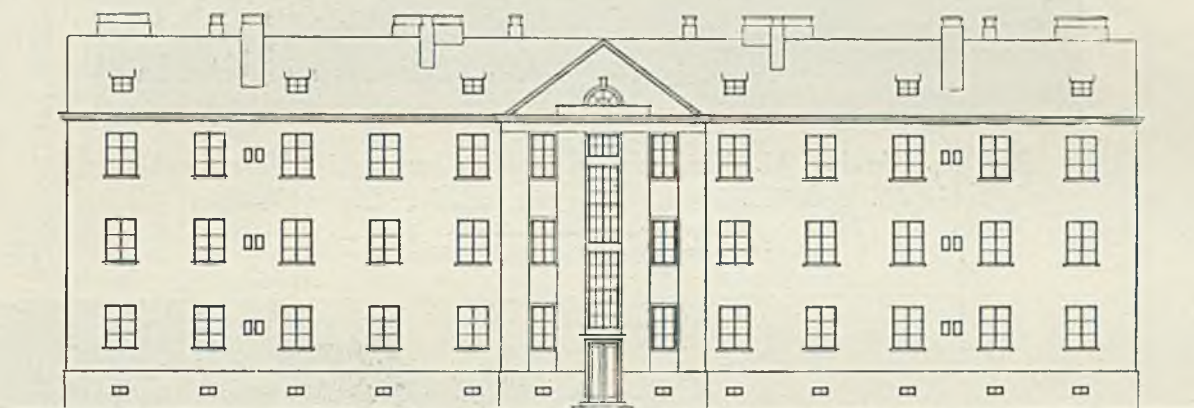
Buduje się w miejscowościach: Biała Podlaska, Brodnica, Brzeżany, Brześć n/B., Jarosław, Inowrocław, Kobryń, Kutno, Pruzhany, Puławy, Równe, Sandomierz, Wilno, Włodawa.

Budowę wykonują firmy: w Białej Podlaskiej — firma „Inż. A. Jaśkiewicz, J. Mackiewicz i S-ka”, (Warszawa), w Brodnicy — firma „Zygmunt Gaszyński” (Wąbrzeźno); w Brzeżanach — firma „Derdacki i Rewucki” (Lwów); w Brześciu n/B. — firma „Inż. W. Stokowski i I. Trubowicz” (Brześć n/B.); w Jarosławiu i Sandomierzu — firma „Inż. Sal. Schäfer” (Przemysł); w Inowrocławu — firma „M. Hoffman i S-ka” (Poznań), w Kobryniu i Pruzhany — firma „Inż. Nowosielski i Pacześniak” (Brześć n/B.); w Kutnie — firma „Budopol” (Warszawa); w Puławach — firma „Inż. Z. Antuszeński” (Lublin); w Równem — firma „Inż. Kazimierz Janicki” (Warszawa); w Wilnie — firma „K. Wędziągolski” (Warszawa); we Włodawie — firma „Inż. Pietraszkiewicz i A. Lesner” (Warszawa).

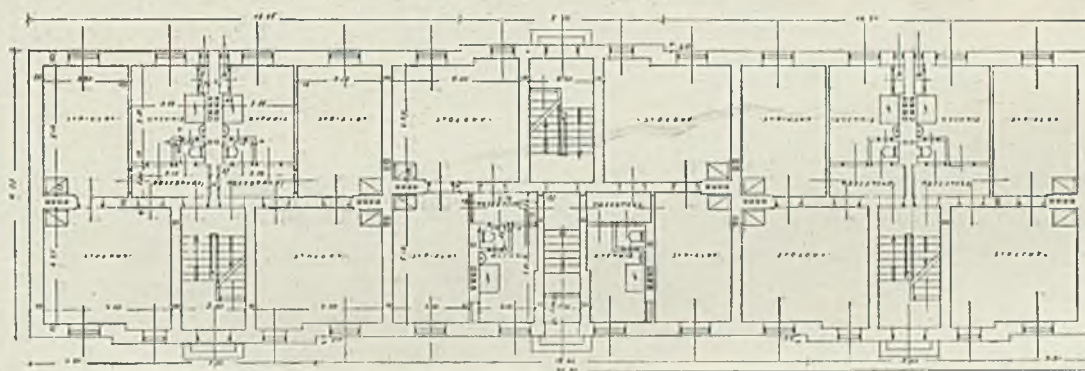




Elewacja frontowa.



Elewacja tylna.



Rzut parteru.

Rys. 51 — 53.: Arch.: Bruno Zborowski i Al. Sygietyński (Warszawa).  
Dom 18-torodzinny podoficerski.

18 (2P + K) = 54 izb.

Pow. zabudowy = 472 m<sup>2</sup>. Kubatura = 5.475.20 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań = 18 × 50.82 = 914.76 m<sup>2</sup>.

Skala 1 : 300. Buduje się w miejscowościach: Piotrków, Radom, Biała Podlaska i Wilno.

W Piotrkowie budowę wyk. firma „T-wo Inż. Budowlanych Robót” (Warszawa); w Radomiu — firma „Pion” (Radom); w Białej Podlaskiej — firma „Inż. A. Jaśkiewicz, J. Mackiewicz i S-ka” (Warszawa); w Wilnie — firma „K. Wędziągolski” (Warszawa).

jące sposoby budowy są najtańsze i zresztą najodpowiedniejsze, np. oferta na domy z celolitu była o 30% wyższa od budynków murowanych z cegły, przy tym samym wyposażeniu wewnętrznym.

Celem znormalizowania typu domu mieszkal-

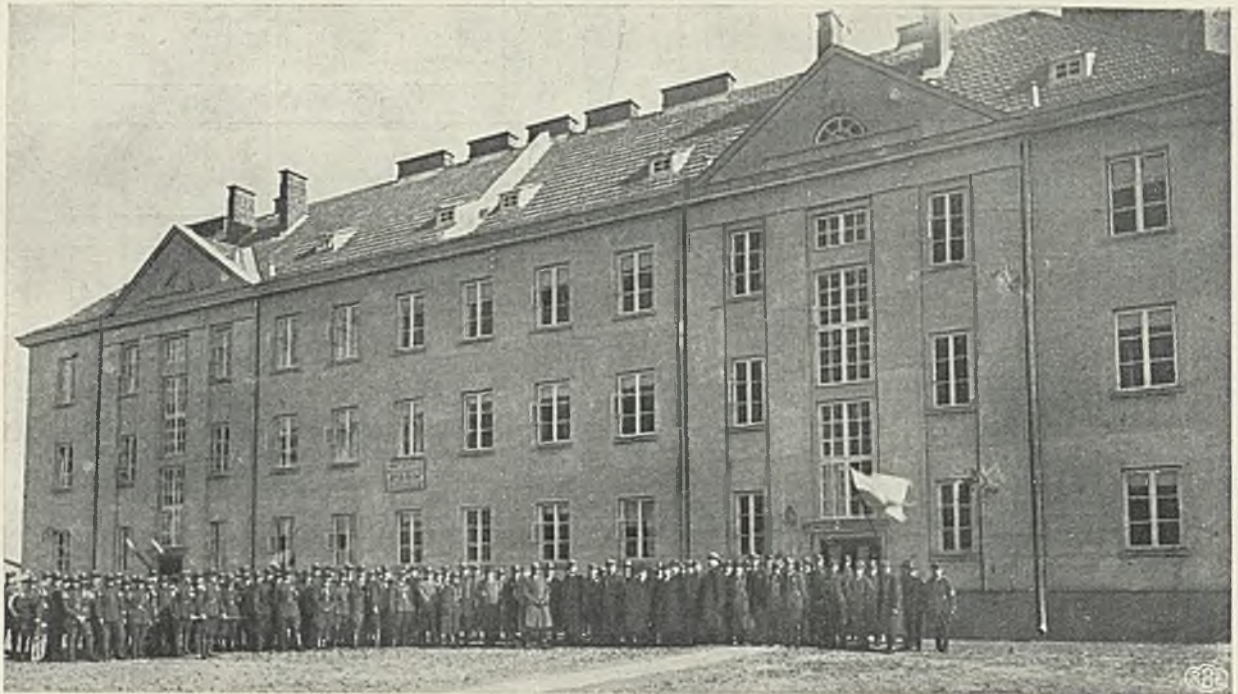
nego Fundusz opracował kilka projektów, które powtarzał wszędzie tam, gdzie na to pozwalały warunki miejscowe. Typy tych domów były powtarzane po kilkanaście razy. Oprócz projektów, opracowanych na specjalne zamówienie, Fundusz ogłosił w lecie 1928 r. publiczny konkurs architekto-





Rys. 54. Arch.: Al. Sygietyński i Bruno Zborowski (Warszawa).  
Domy dla podoficerów zawodowych na 36 rodzin w Wilnie.

Rzuty analogiczne do rys. 51 — 53.  
Budowę wyk. firma „Karol Wędziągowski” (Warszawa).



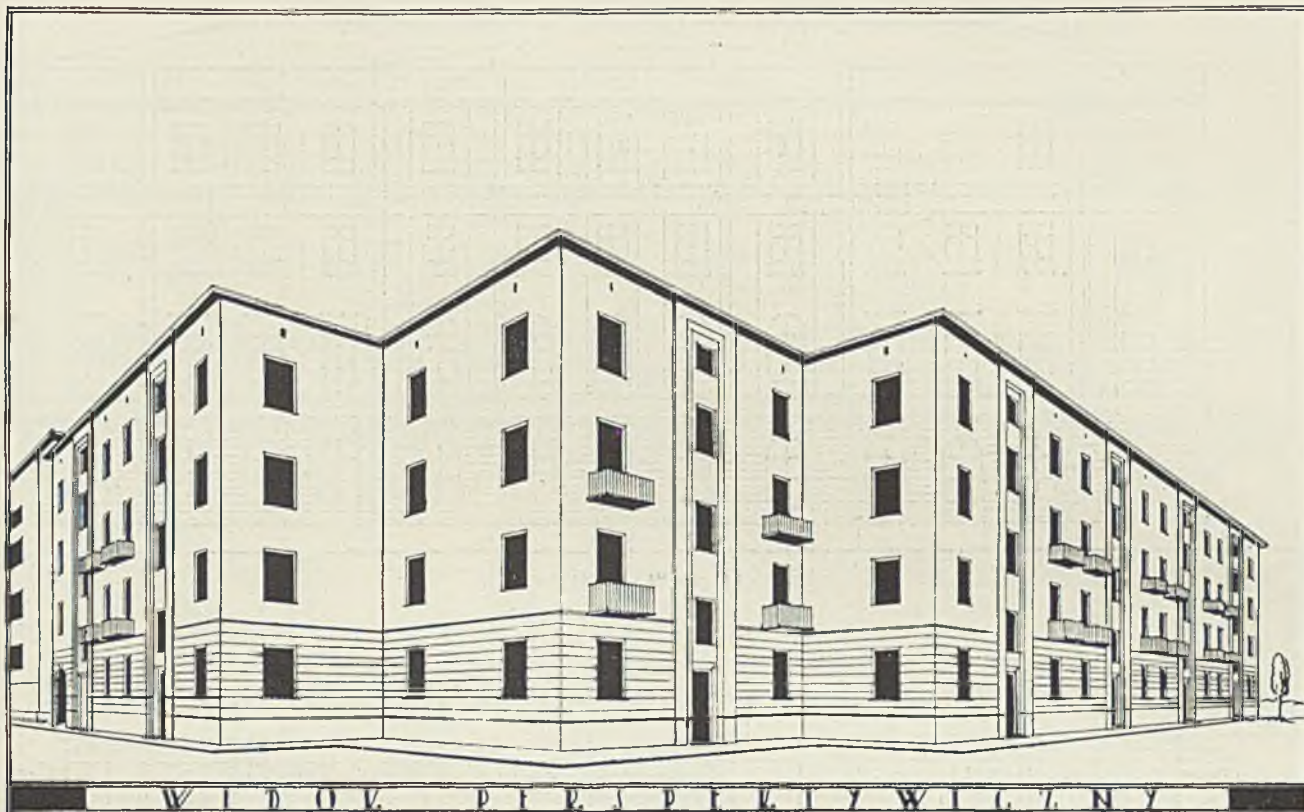
Rys. 55. Arch.: Al. Sygietyński i Bruno Zborowski (Warszawa).  
Dom podoficerski dla 18 rodzin w Radomiu.

Rzuty analogiczne do rys. 51 — 53.  
Budowę wyk. firma „Pion” (Radom).

niczny na szkicowy projekt typowych domów oficerskiego i podoficerskiego. W warunkach konkursu żądano, aby blok mieszkalny był zbudowany o 3-ch kondygnacjach, mieszkania składały się z ubikacji, przewidzianych Rozporządzeniem Rady Mi-

nistrów i wielkość ich zgodna z temże Rozporządzeniem, następnie domagano się, aby budowa była najekonomiczniejsza, normalizacja typów mieszkań jak najdalej posunięta, jak również, aby elementy budowy, okna, drzwi, długości belek i t. p. były





Rys. 56. Arch. Stefan Bryła (Warszawa).  
 Dom podoficerski przy ul. Świętokrzyskiej we Lwowie dla 56 rodzin.  
 56 (2 P + K) = 168 izb.  
 Pow. zabudowy — 989.79 m<sup>2</sup>. Kubatura — 14.352 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań — 56 (46.55) = 2.606.80 m<sup>2</sup>.  
 Budowę wyk. firma „Inż. Landau” (Lwów).

znormalizowane. Na konkurs nadesłano 37 projektów domu oficerskiego i 25 domu podoficerskiego. Pierwszą nagrodę za dom oficerski otrzymał Arch. *Padlewski*, drugą Arch. *B. Lachert*, *J. Szanajca* i *W. Winkler* (Rys. 43-47). Dwie drugie nagrody za dom podoficerski otrzymali Arch. *B. Lachert*, *J. Szanajca* i *W. Winkler* (Rys. 26—28).

Celem otrzymania projektu na budowę domu oficerskiego we Lwowie, ogłoszono konkurs ograniczony i przyznano nagrodę, zakwalifikowaną do wykonania, projektowi Arch. *Nikodemowicza* i *Sawczyka* (Rys. 22-28).

Na szkicowe projekty domów oficerskich i podoficerskich w Krakowie i domu oficerskiego w Bielsku ogłoszono konkursy publiczne, które dały nadzwyczajnie ciekawe prace. Pierwszą nagrodę na projekt budowy domów oficerskich i podoficerskich w Krakowie otrzymał oryginalny i śmiały w ogólnym założeniu projekt Arch. *Lacherta*, *Szanajcy* i *Winklera* (Rys. 41-42). Drugą nagrodę otrzymała praca Arch. *B. Targowskiego*, którą Zarząd zakwalifikował do realizacji (Rys. 48-52).

Konkurs na dom oficerski w Bielsku dał takie wyniki, że znowu przyznano pierwszą nagrodę Arch. *Lachertowi*, *Szanajcy* i *Winklerowi* (Rys. 31-33), którzy również otrzymali i drugą nagrodę na tym konkursie (Rys. 34-35). Po szczegółowym rozważeniu postanowiono budować dom według projektu Arch. *Wiedermanna*, który jest bardziej ekonomiczny w rozwiązaniu (Rys. 20-21).

Sądy Konkursowe składały się z arch. *Kudelskiego*, *C. Przybylskiego*, prof. *R. Świerczyńskiego* i *K. Tołłoczki*.

Wszystkie prace, nadesłane na konkursy, pomieszczono na wystawie, urządzonej w tym celu.

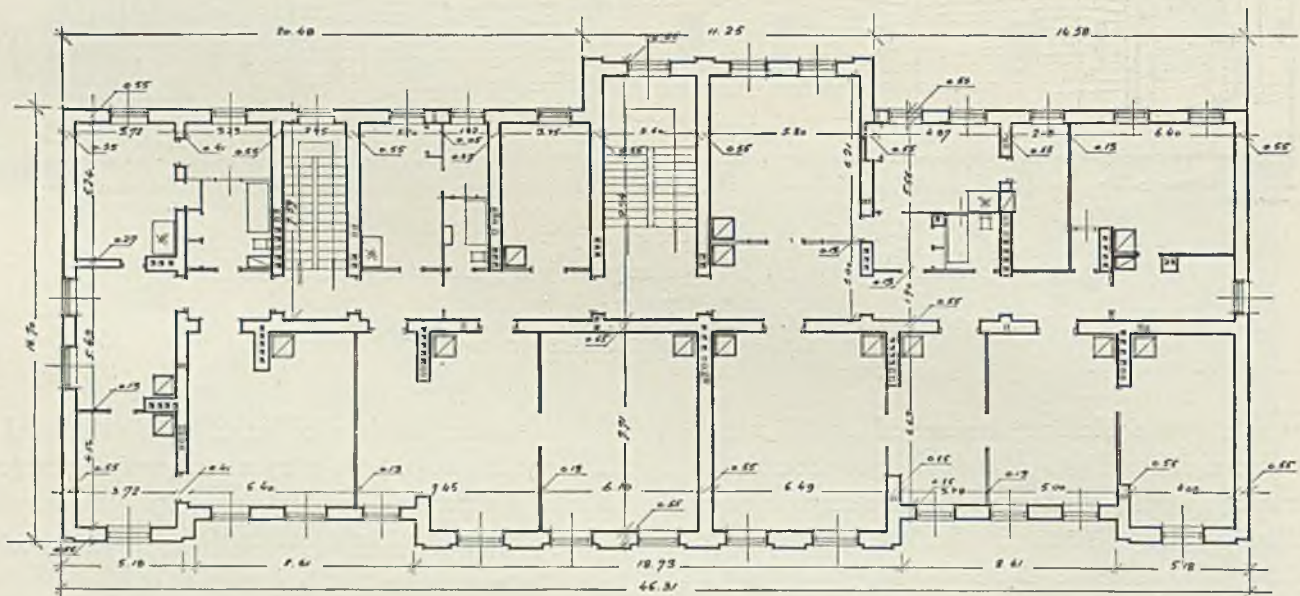
Ilość prac, nadesłanych na tych 5 konkursów w ogólnej liczbie 98 i wysoki poziom niektórych z nich, dały cenne wartości dla ustalenia typów w polskim budownictwie mieszkaniowym.

Autorom projektów oddano również opracowanie rysunków roboczych i wszystkich szczegółów, tak że Kierownikom budowy pozostało jedynie ściśle przestrzeganie, aby budowa była wykonana zgodnie z ideą projektodawcy.





ELEWACJA OD UL. KRÓLEWICKIEJ



Rzut III piętra. Skala 1:300. (6 P + K) + 2 (3P + K).

Rys. 57 — 58. Arch. Władysław Polkowski. (Warszawa) Projekt nadbudowy 2-ch pięter na biura i mieszkania F.K.W. w domu Nr. 2 przy ul. Królewskiej w Warszawie.

Niezależnie od bardzo dodatnich wyników konkursów oraz prac, wykonanych przez architektów na zamówienie, F. K. W. nie poprzestaje na dotychczas opracowanych i stosowanych w budowie typach budynków, stale dążąc do ich ulepszeń, celem uzyskania jak najbardziej udoskonalonego typu mieszkań, zarówno oficerskich jak podoficerskich.

Kierownictwo budowy spoczywa w rękach Dyrekcji, która składa się z Dyrektora Głównego i Technicznego, 1 inżyniera, 2 techników, buchaltera naczelnego i 2. pomocników, kasjera, referenta

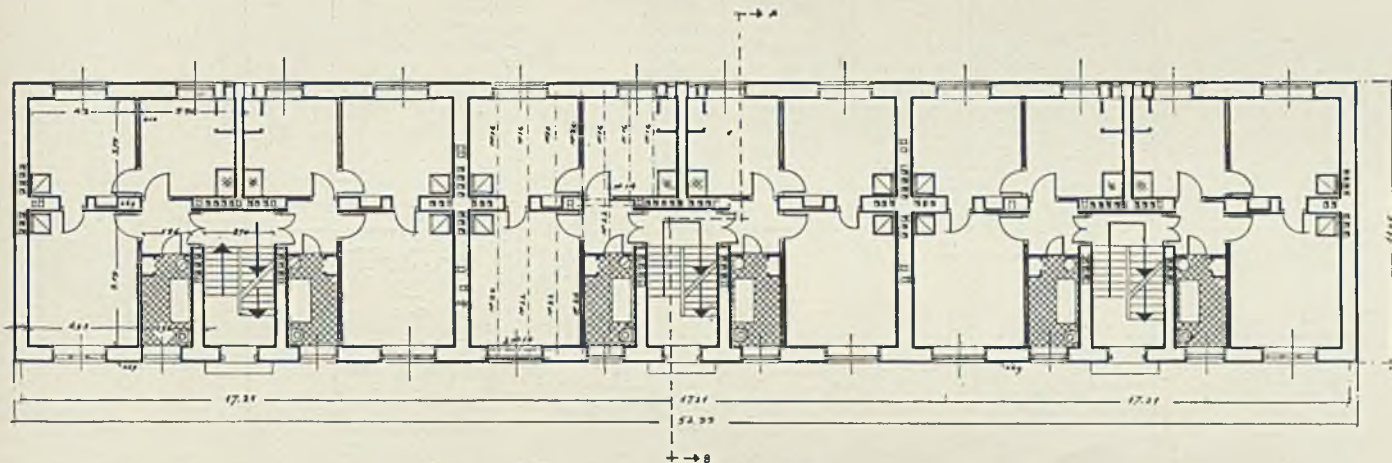
prawnego i 4 sił pomocniczych. Poza tem są utworzone kierownictwa budowy w zależności od potrzeby i rozmiarów rejonu budowy. Kierownictwa budowy są organizowane w ten sposób, aby budowa była jak najczęściej i jak najdokładniej kontrolowana; w miarę możliwości łączy się kilka budów razem i oddaje się pod kierownictwo jednego inżyniera i tak n. p. jeden kierownik budowy kontroluje przedsiębiorców w Krasnem, Mołodecznie i Nowo - Wilejce inny w Pińsku, Prużanach i Kobryniu i. t. p.

Kierownicy budowy mają ściśle kontrolować





Elewacja przednia. Skala 1:300.



Rzut parteru. Skala 1:300.

Rys. 59—60. Arch. Władysław Polkowski (Warszawa). Typowy dom dla podoficerów 18-torodzinny  
18 (2P + K = 54 izb)

Pow. zabudowy — 578.24 m<sup>2</sup>. Kubatura — 6.649 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań 18 × 52.91 = 952.38 m<sup>2</sup>.

Skala 1:300.

Buduje się w Dęblinie (2 domy), w Katowicach i Toruniu.

W Dęblinie budowę wyk. firma „Inż. Singer” (Kraków), w Katowicach — firma „Golasowski” (Mysłowice), w Toruniu — firma „Gmurowski i Schnotale” (Poznań)

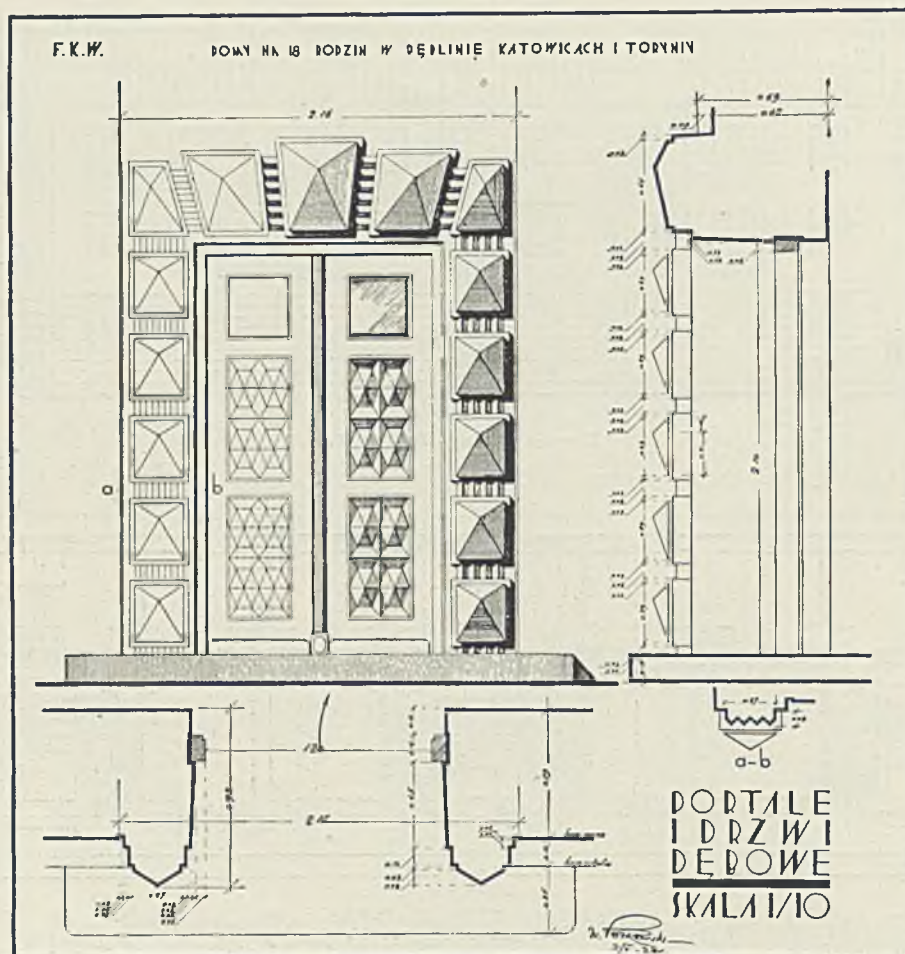
jakość materiałów i robocizny, prowadzić dziennik robót i sprawdzać rachunki. Wszelkie plany, kosztorysy i umowy otrzymują z Dyrekcji i *nie posiadają prawa wydawania jakichkolwiek poleceń sprzecznych z umową*, albo też nie mieszczących się w jej określeniach. *Wszelkie roboty t. zw. dodatkowe mogą być wykonane jedynie na podstawie specjalnej umowy*, zawartej między przedsiębiorcą a Zarządem F. K. W. W ten sposób Fundusz Kwaterunku Wojskowego zabezpiecza się od wszelkich robót pozakosztorysowych, które często w znacznej mierze przewyższają ofertę i koszty budowy (nieraz nawet o 100%) tak, że bardzo wiele instytucji z powodu tych kategorii robót stale obraca się w niewiadomych, które ciągle wzrastają nawet po ukończeniu robót.

W razie stwierdzenia konieczności wykonania robót, nieprzewidzianych umową, Kierownik budo-

wy zwraca się do Dyrekcji z kosztorysem dodatkowym, który po szczegółowym zbadaniu i stwierdzeniu konieczności stanowi podstawę umowy dodatkowej, która umożliwia przedsiębiorcy i kierownikowi budowy wykonanie tych kategorii robót. *Wszelkie polecenia ustne, wydane przedsiębiorcy, są nieważne*, co zresztą wyraźnie jest podkreślone w każdej umowie z przedsiębiorcą. Tego rodzaju rozgraniczenie kompetencji, jak dotychczasowa praktyka wykazała, jest bardzo korzystne dla gospodarki finansowej. Program realizacji budów jest oparty jedynie na umowach i sposób rozliczenia i przyjęcia budynków jest wobec tego bardzo łatwy.

Rachunki, przedstawione przez przedsiębiorców, Kierownicy budowy sprawdzają na miejscu, przesyłają do Dyrekcji, która po kontroli rachunkowej i buchalteryjnej przedstawia Zarządowi do wypłaty. Wszystkie rachunki są definitywne, aby





Rys. 61. Arch. Władysław Polkowski (Warszawa). Opracowanie portali i drzwi dębowych domu podoficerskiego dla 18 rodzin w Dęblinie, Katowicach i Toruniu.

uniknąć ciągłych zaliczek, które w bardzo przykry sposób zaciemniają finansowanie budowy. Do każdego racunku jest dołączony wykaz wypłat dokonanych przedsiębiorcy, tak że w każdej chwili ma się dokładny obraz kosztów wykonanych już robót. Ten sposób wypłat, zestawień i kontroli rachunków ma na celu usunięcie wszelkich niespodzianek w rozszyceniach przedsiębiorców za rozmaite dopłaty i t. p.

Kierownicy budowy co dwa tygodnie przedstawiają sprawozdania pisemne ze stanu robót.

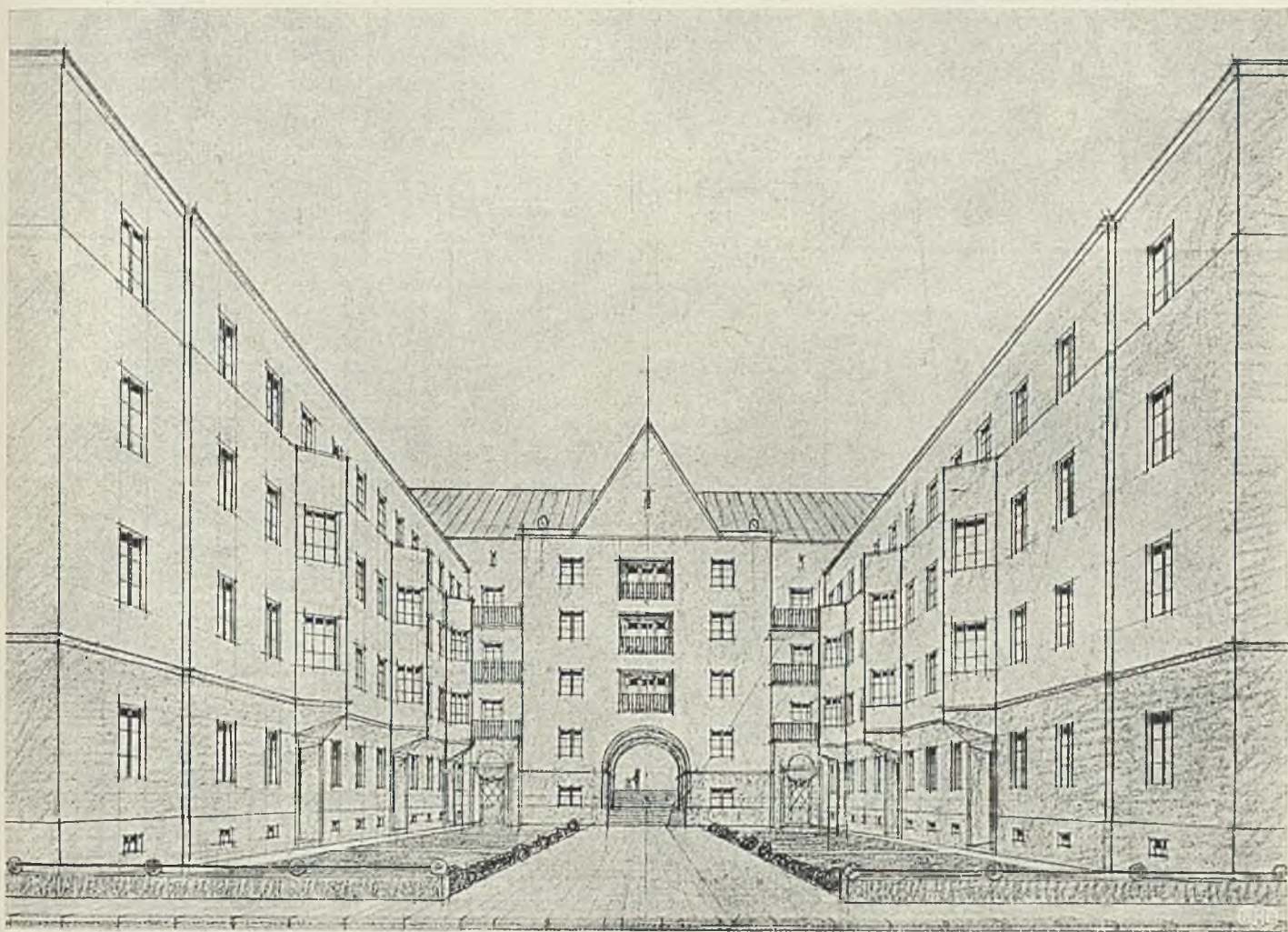
Wszystkich kierowników budowy jest 50, nazwiska ich są: Antonowicz R., Bołsunowski F., Borowiecki W., Czyżewski P., Dec K., Dzierżanowski J., Firlejczyk M., Gruca I., Heczko K., Holinka F., Hickiewicz L., Horyd Z., Hackbeil J., Hornowski M., Jastrzębski T., Jeżowski Wł., Jarosławski L., Kaczyński W., Karwat L., Kinel T., Korytkowski A., Krajski J., Konorski St., Prof. Lalewicz M., Limberger Wł., Mickiewicz K., Morawski E., Michejda T.,

Mieczkowski Wł., Paprocki A., Płoszko J., Prof. Przybylski Cz., Raczkowski B., Rogalewicz St., Rygiel Wł., Stefanowicz G., Skotarek J., Świszczowski J., Sygietyński Al. Szpetkowski M., Tołłoczko K., Ulatowski K., Wieczorek E., Wyczałkowski Wł., Prof. Wątorok K., Zborowski B., Żerebecki M., instalacyjni: Puciata W., Dobrzelewski i Groszkowski T.

Wynagrodzenie Kierowników budowy w pierwszym okresie przyjęto według norm i wysokości, stosowanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, a mianowicie Kierownicy otrzymywali miesięczną pensję przez cały czas trwania budowy. Sposób ten został następnie zmieniony na ryczałtowe wynagrodzenie, ustalone w wysokości, zależnej od kubatury budynku, opracowane przez Ministerstwo Robót Publicznych. Ryczałt ten wypłaca się w ratach miesięcznych, zatrzymując pewien procent, który zwraca się po otrzymaniu aktu rozrachunkowego.

Kierownicy robót budowlanych są odpowie-





Rys. 62. Arch. M. Nikodemowicz i Wilhelm Sawczyk (Lwów). Projekt konkursowy domu oficerskiego dla 40 rodzin we Lwowie przy ul. Jabłonowskich i Zyblikiewicza. Projekt przeznaczony do realizacji.

Rzuty na rys. 63 i 64.

Widok od ul. Zyblikiewicza.

Budowę wyk. firma „Inż. Mieczysław Stadler“ (Lwów).

#### Orzeczenie Sądu konkursowego (wyciąg z protokołu).

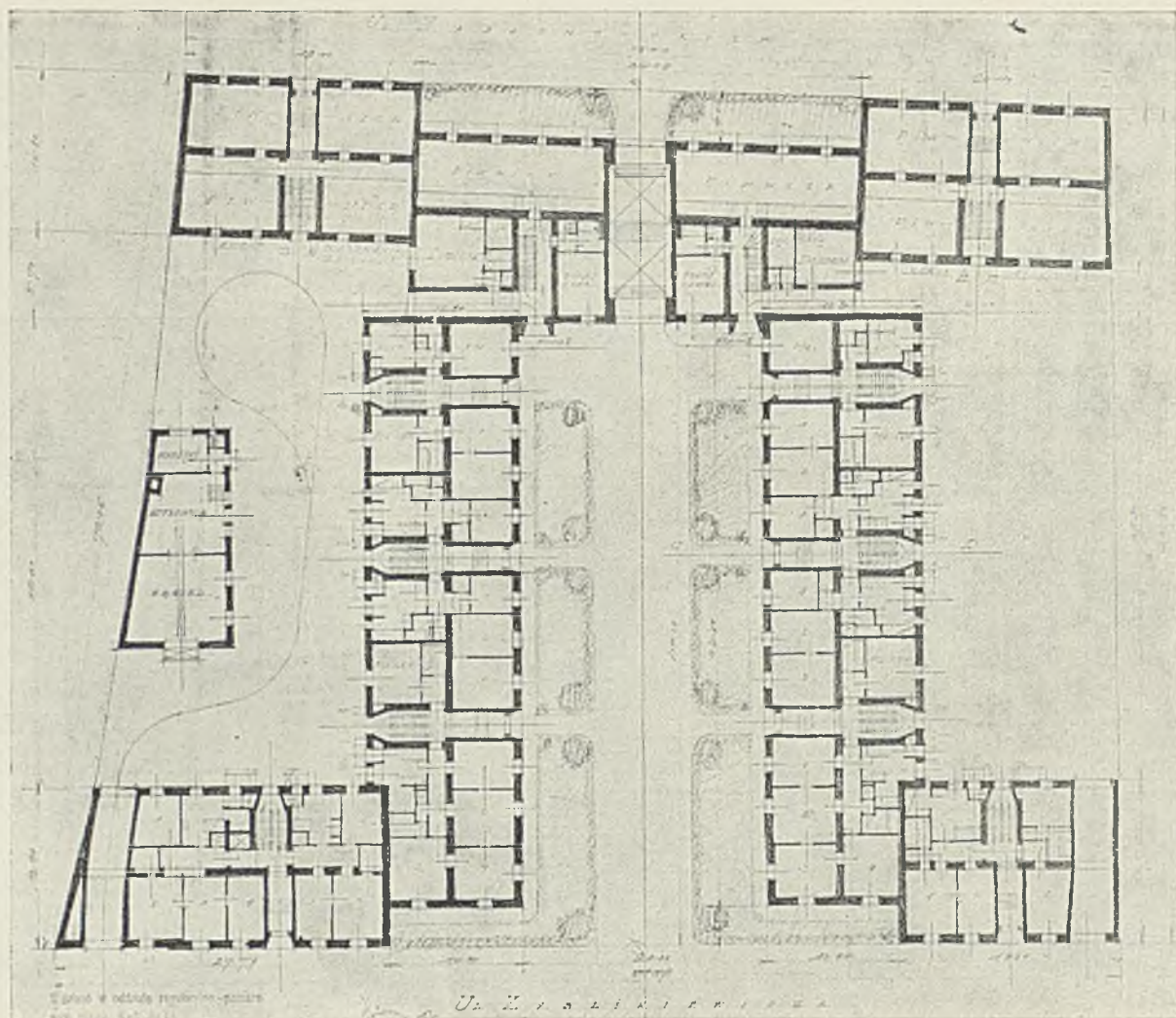
„Rozplanowanie ogólne: strony świata niedostatecznie uwzględnione; w prawym skrzydle i od ul. Zyblikiewicza ubikacje gospodarcze należy odwrócić.

Typy zamieszkań: naogół nadające się do rozwinięcia, z przedstawionych 3-ch prac najlepsze (por. rys.            i rys.            ); nisze dobrze umieszczone; balkon z podestu klatki schodowej zbędny.

Projekt przewiduje ogółem 93 mieszkań, w tem dwupokojowych—33, trzypokojowych—43, czteropokojowych—13, pięciopokojowych—4; powierzchnia 10007 m<sup>2</sup>, kubatura—44825 m<sup>3</sup>, współczynnik 1:4,48.

Zagadnienie standaryzacji ujawnione jest najbardziej w pracy p. Nikodemowicza; pod względem konstrukcyjnym żaden z projektów nie wykazał głębiej pomyślanych dążeń oszczędnościowych“.





Rzut parteru 1:600.

Rys. 63. Arch.: M. Nikodemowicz i Wilhelm Sawczyk. Projekt konkursowy domu oficerskiego dla 40 rodzin we Lwowie. Projekt przeznaczony do realizacji.

38 (3 P+K) + 2 (2 P+K) = 158 izb.

Pow. zabud. — 1.075,36 m<sup>2</sup>. Kubatura — 20862 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań = 38 × 78 + 2 × 51 = 3984 m<sup>2</sup>.

Budowę wyk. firma „Inż. Mieczysław Stadler” (Lwów).

działni za wszystkie roboty, mające na celu wzniesienie budynku i instalacje. Do pomocy im F. K. W. przysłała specjalistów do robót elektrotechnicznych i wodociągowo-kanalizacyjnych.

W razie napotkania przy budowie na specjalne warunki jak również do oceny projektów trudniejszych i trudności, zaprasza się wybitnych fachowców, jako ekspertów. W czasie budowy wszystkich domów Fundusz nie miał specjalnych trudności przy wzniesieniu budowy, względnie założeniu fundamentów. Wybierano wszędzie place pod budowę zupełnie dobre pod względem fundowania, jedynie przy zakładaniu fundamentów na bardzo wartościowym placu we Lwowie przy ul. Zyblikiewicza musiano wzmocnić bardzo słaby teren

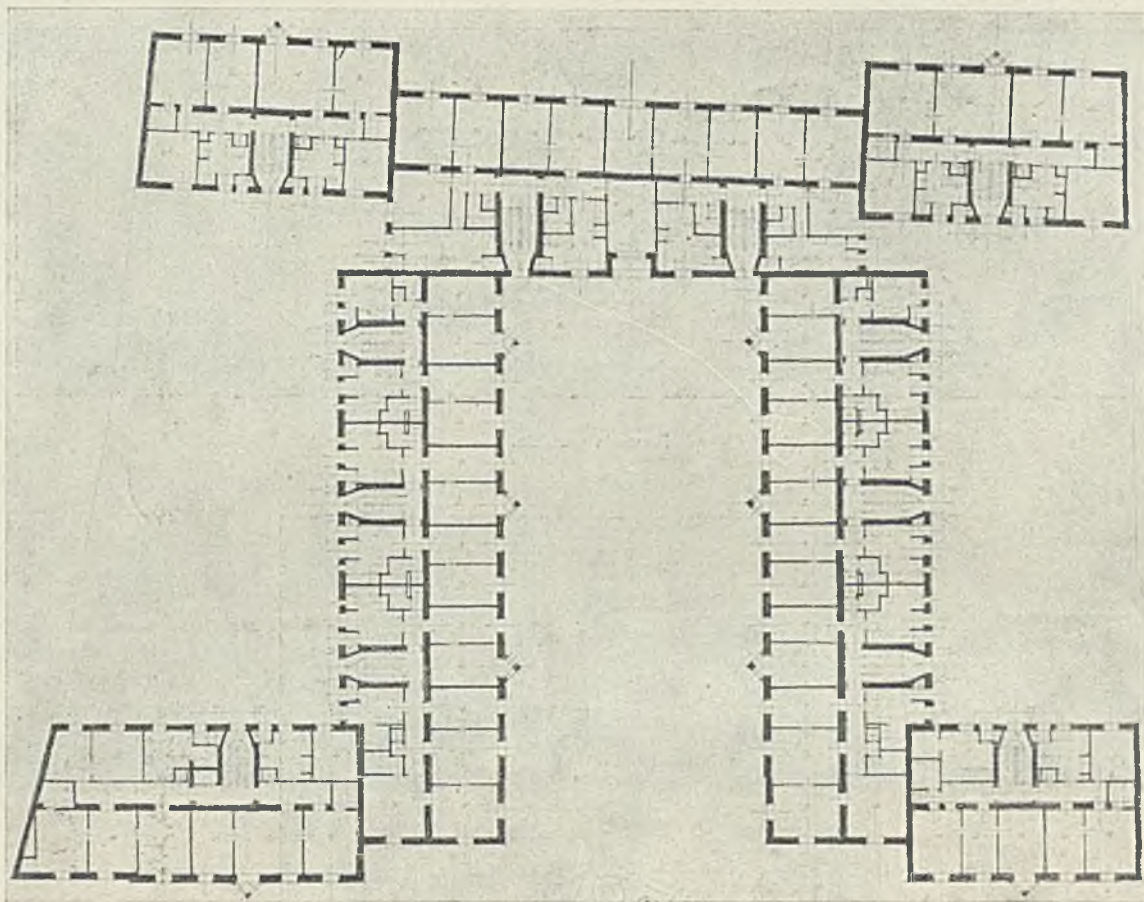
przez zapuszczenie pilotów Straussa i oprzeć na nich ławę fundamentową, następnie we Lwowie przy budowie drugiego domu i w Siedlcach z powodu słabego gruntu musiano fundamenty pogłębić. Koszty tych robót w stosunku do wartości placów były nieznaczne.

\*

Kontrolę Kierowników budowy i przedsiębiorców wykonuje Zarząd, głównie jego Przewodniczący, Dyrektor Główny i Techniczny oraz Inspektorzy. Wszystkie błędy i usterki, stwierdzone na budowie, wpisuje się do dziennika budowy, uwagi zaś, odnoszące się do działalności Kierowników budowy, podaje się im do wiadomości drogą pisemną.

Korpus Kontrolerów i Komisja Rewizyjna





Rzut I, II i III piętra. 1:600.

Rys. 64. Arch. M. Nikodemowicz i Wilhelm Sawczyk (Lwów).  
Projekt domu oficerskiego dla 40 rodzin we Lwowie.

(Rys. 64 i 65).

Budowę wyk. firma „Inż. Mieczysław Stadler” (Lwów).

F. K. W. p.zeprowadziły kilkakrotne kontrole tak robót jak i całokształtu gospodarki i administracji Funduszu i nie stwierdziły żadnych uchybień w działalności.

Wszystkie roboty budowlane i instalacyjne oddaje się przedsiębiorcom na podstawie publicznych przetargów nieograniczonych; z zasady otrzymuje robotę firma najtańsza, o ile nie znajduje się na liście niesumiennych dostawców. Przetargi są ogłaszane publicznie w „Monitorze Polskim” i w poczytniejszych dziennikach, o ile możliwości także w miejscu planowanej budowy. Wszystkie nadesłane oferty odczytuje się wobec oferentów, oddanie zaś robót dokonuje Zarząd po otrzymaniu o oferentach szczegółowych informacji od instytucji państwowych i samorządowych, które prowadzą budowę. W roku 1928 Fundusz oddał przedsiębiorcom znaczną część robót za sumę ryczałtową, niezmienną w ciągu trwania budowy.

W pierwszym okresie działalności Funduszu, t. j. od sierpnia 1927 r. do grudnia 1928 r., wszyscy przedsiębiorcy naogół dobrze wywiązali się ze swoich obowiązków. Mimo wczesnej i surowej zimy prawie wszystkie budynki zostały oddane na termin, względnie z małym opóźnieniem, usprawiedliwionem siłami wyższymi.

Koszt 1 m<sup>2</sup> budowli wykonanych i oddanych do zamieszkania wynosi średnio 49 zł. wraz z instalacjami i kierownictwem budowy. Koszty budowy domów podoficerskich są wyższe od kosztów budowy domów oficerskich, złożonych z większej ilości i większych izb.

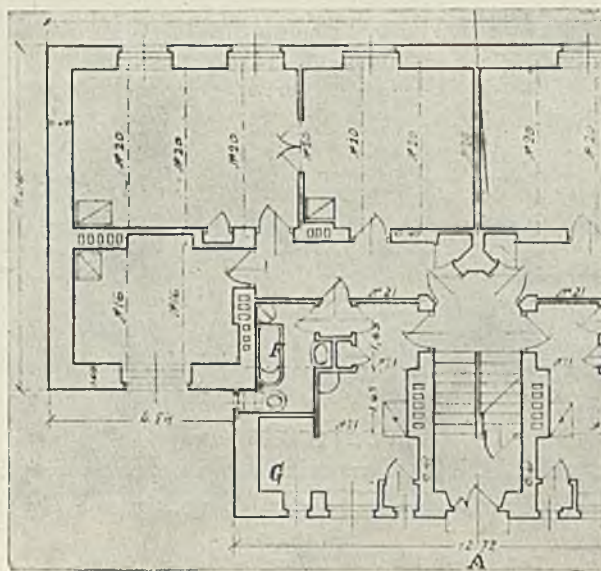
Średni koszt wykonania izby mieszkalnej w budynkach F. K. W., rozpoczętych w 1927 r. i ukończonych w 1928 r., wynosi 7000 zł. oficerskiej (od 6200 do 7700 zł.) i 7240 zł. podoficerskiej (od 6000 do 8000 zł.).

Koszty budynków, oddanych przedsiębiorcom





Elewacja przednia.



Rzut parteru.

Rys. 65 — 66. Arch. J. Padlewski (Warszawa). Dom oficerski dla 12 rodzin.  
12 (3P + K) = 48 izb.

Buduje się w Stanisławowie i Przemyślu.

Pow. zabudowy — 504.16 m<sup>2</sup>. Kubatura — 5898.72 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań — 12 × 65.9 = 790.8 m<sup>2</sup>.

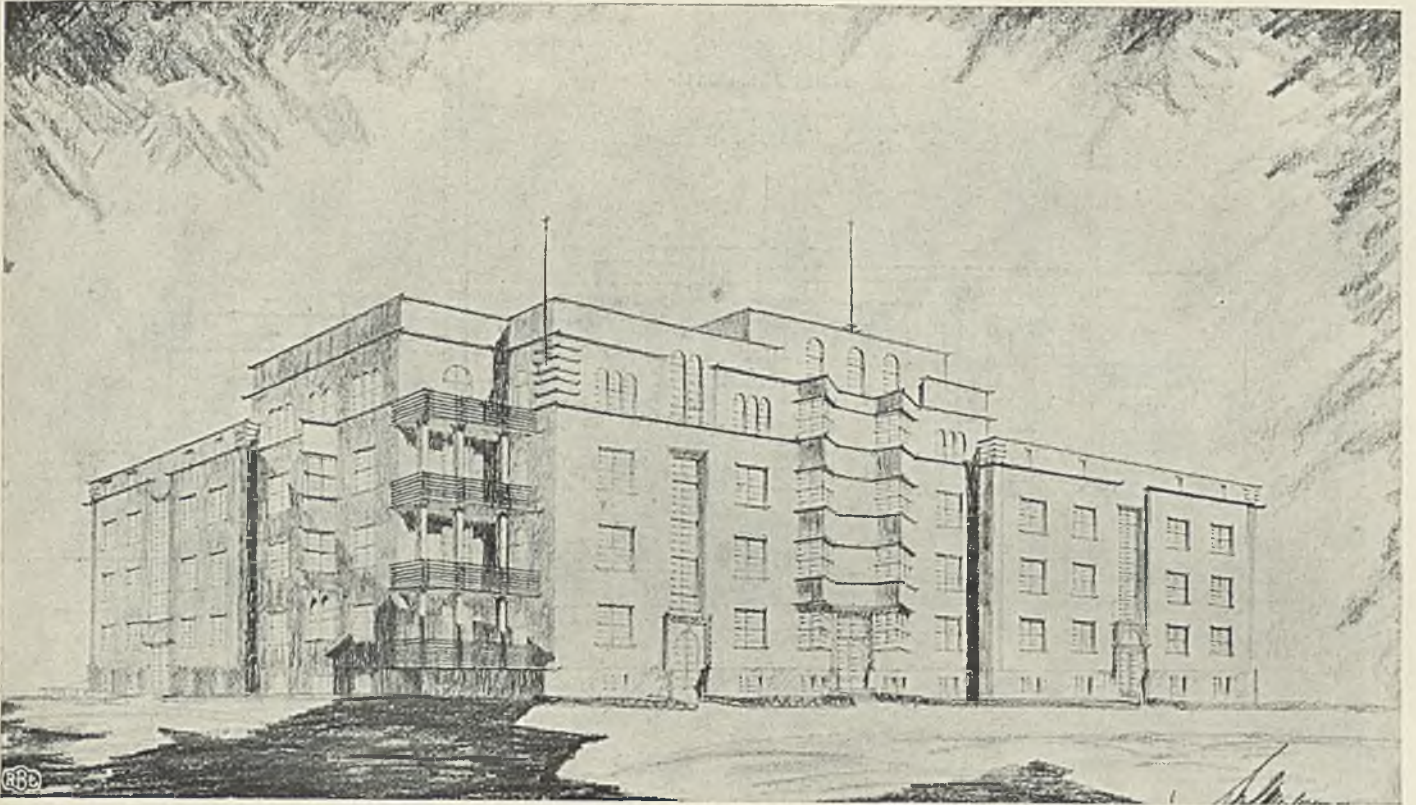
Budowę w Stanisławowie wyk. firma „Inż. Weingar'en” (Stanisławów), w Przemyślu — firma „Inż. Sal. Schäfer” (Przemyśl).

do wykonania w jesieni 1928 r., wynoszą od 40 do 60 zł. za 1 m<sup>3</sup>; te ceny jednostkowe są obliczone na podstawie zawartych umów. Ze względu na ceny stałe, obowiązujące F.K.W., nie należy spodziewać się ich powiększenia. Najwyższe ceny jednostkowe były na początku sezonu budowlanego 1928 r., kiedy przedsiębiorcy liczyli na bardzo wielki program inwestycyjny, zapowiedziany przez Władze Państwowe. W ciągu lata i w jesieni 1928 r. — ceny znacznie się obniżyły. Najdrożej kosztują roboty budowlane na Kresach Wschodnich, co zresztą nie jest usprawiedliwione ani kosztem materiałów i ich dowozu, ani też robocizną, która przy niższej nieco wydajności jest znacznie tańsza. Środkowe Woj-

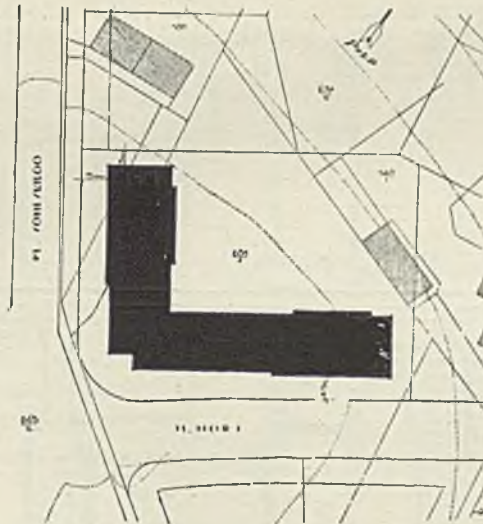
wództwa są nieco tańsze, najniższe jednak ceny wykazują Województwa Zachodnie i Południowe, aczkolwiek w bieżącym roku z powodu prac przygotowawczych do wystawy w Poznaniu, ceny w Poznańskim i na Pomorzu nieco podskoczyły i odczuwało się nawet brak robotników i aparatu technicznego. Gdynia, mimo bardzo silnego rozwoju tego ruchu budowlanego, wykazuje ceny umiarkowane, a nawet niższe, jak na Kresach Wschodnich.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego w pierwszym okresie swojej działalności (sierpień 1927 — grudzień 1928 r.) wydał złotych 27.000.000, z czego na budowę wydatkowano 26.131.000 zł., na nadzór techniczny i administrację 780.000 zł.





Widok od ul. Nowej.



Plan sytuacyjny. 1:1500.

Rys. 67 — 68, Arch. Alfred Wiederman (Cieszyn). Dom oficerski dla 24 rodzin w Bielsku Cieszyńskim. Budowę wyk. firma „Inż. L. Munk i S-ka” (Kraków).

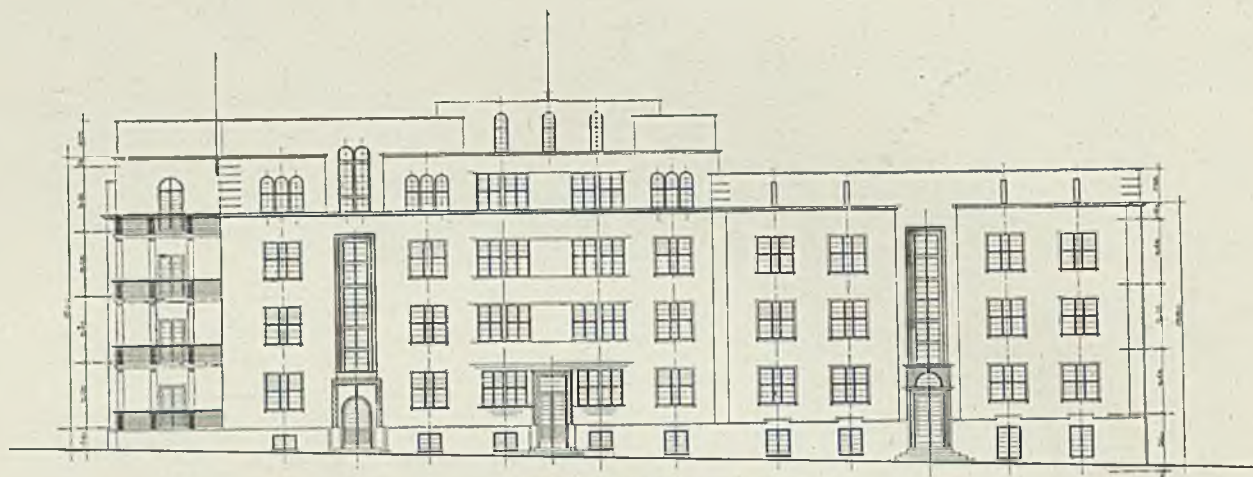
resztę na dopłaty gminom do czynszów za lokale, dostarczone przez Magistraty osobom wojskowym. Koszty administracyjne i kierownictwa budowy

wynoszą więc niecałe 2,9% w stosunku do sum wydatkowanych, odnośnie zaś do wykonanych robót będą znacznie mniejsze. —

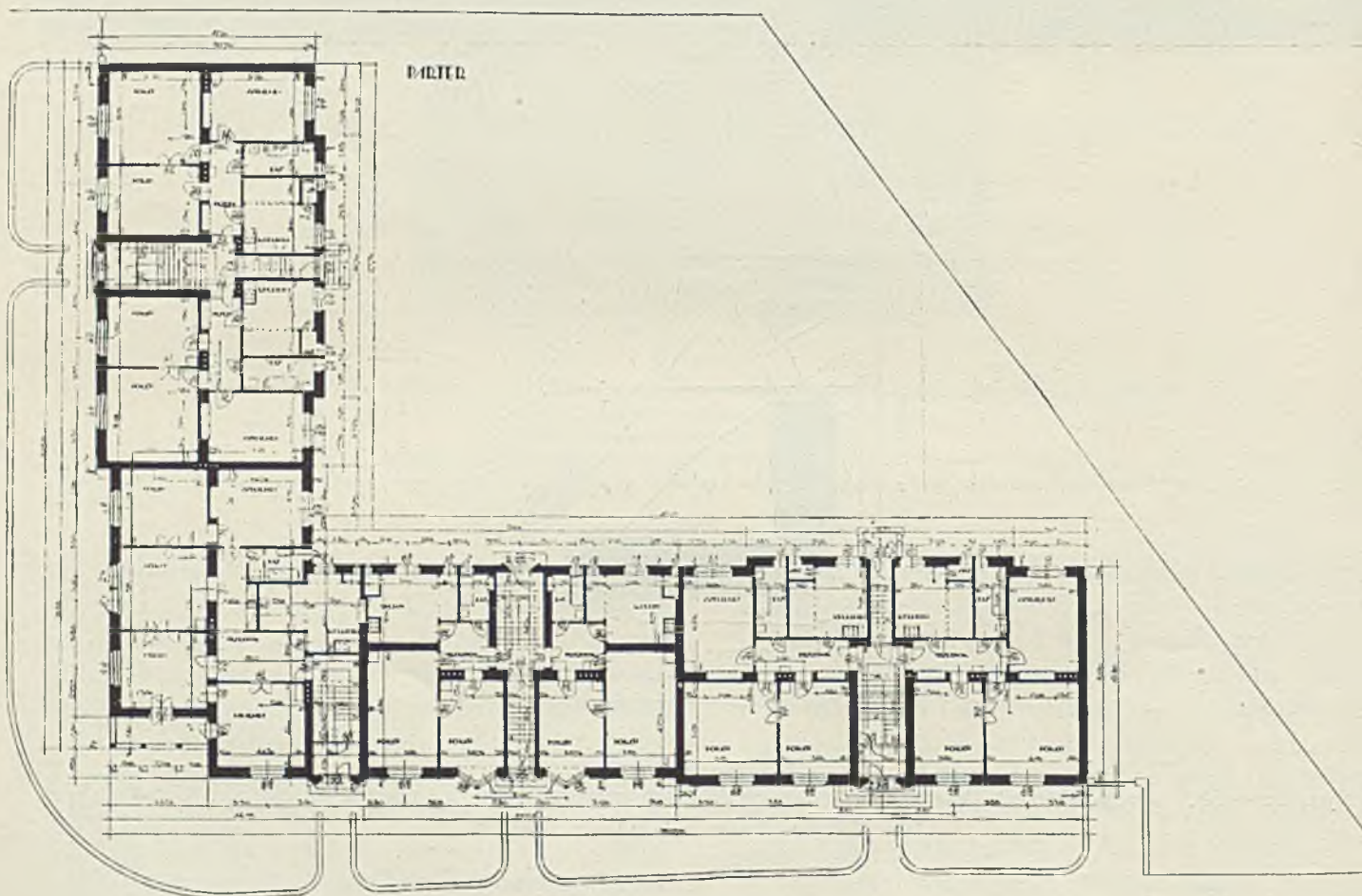


PLAN ILL. DOMU MIEZKALNY  
 DLA OFICERÓW W BIELSKU  
 SKALA 1:400

· FASADA Z UL. NOWEJ ·



Elewacja od ul. Nowej.



Rzut parteru. Skala 1:400.

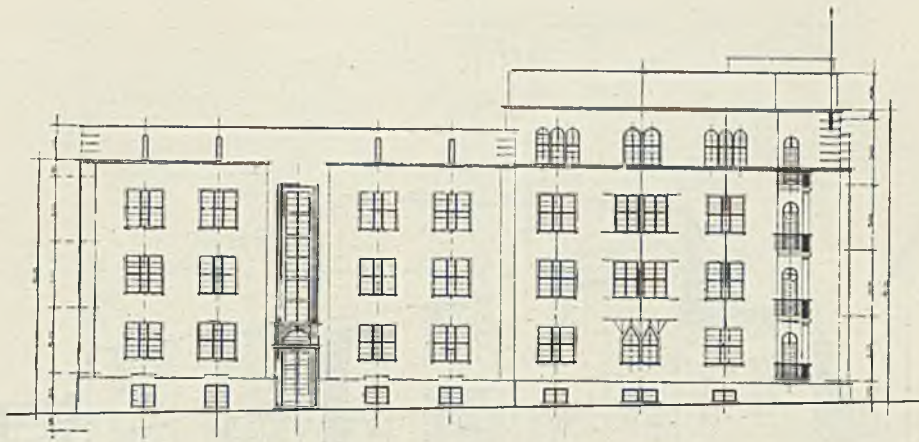
Rys. 69 - 70. Arch. Alfred Wiederman (Cieszyn). Dom oficerski dla 24 rodzin w Bielsku Cieszyńskim.

$6 (3 P + K) + 8 (2 P + K) + 4 (5 P + K) + 6 (3 P + K) = 96$  izb.

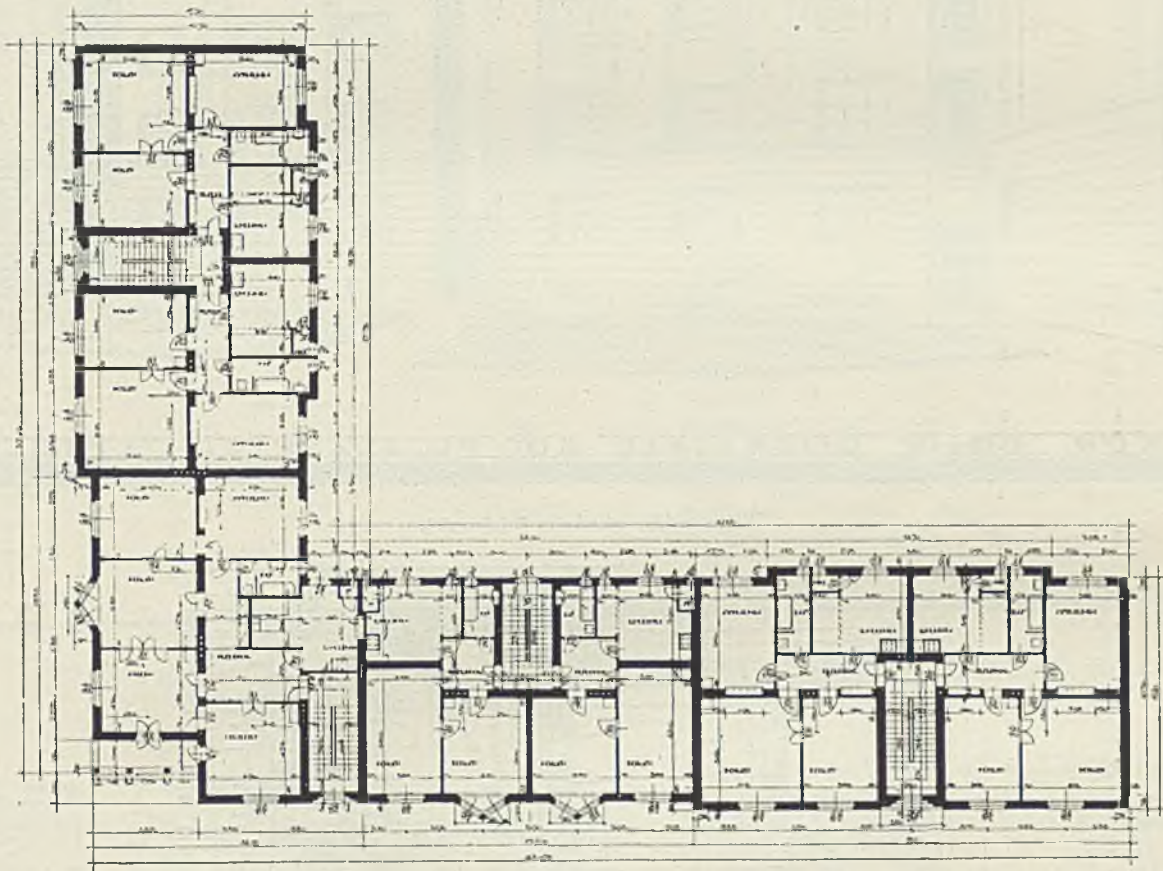
Pow. zabudowy = 979.16 m<sup>2</sup>. Kubatura = 14.055 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań =  $6 \times 80.55 + 8 \times 59.40 + 4 \times 131.57 + 6 \times 80.55 = 1968.08$  m<sup>2</sup>.

Budowę wyk. firma „Inż. L. Munk i S-ka” (Kraków).





Elewacja od ul. Sobieskiego.



Rzut 2 piętra. Skala 1:400.

Rys. 71 — 72. Arch. Alfred Wiederman (Cieszyn), Dom oficerski dla 24 rodzin w Bielsku Cieszyńskim.

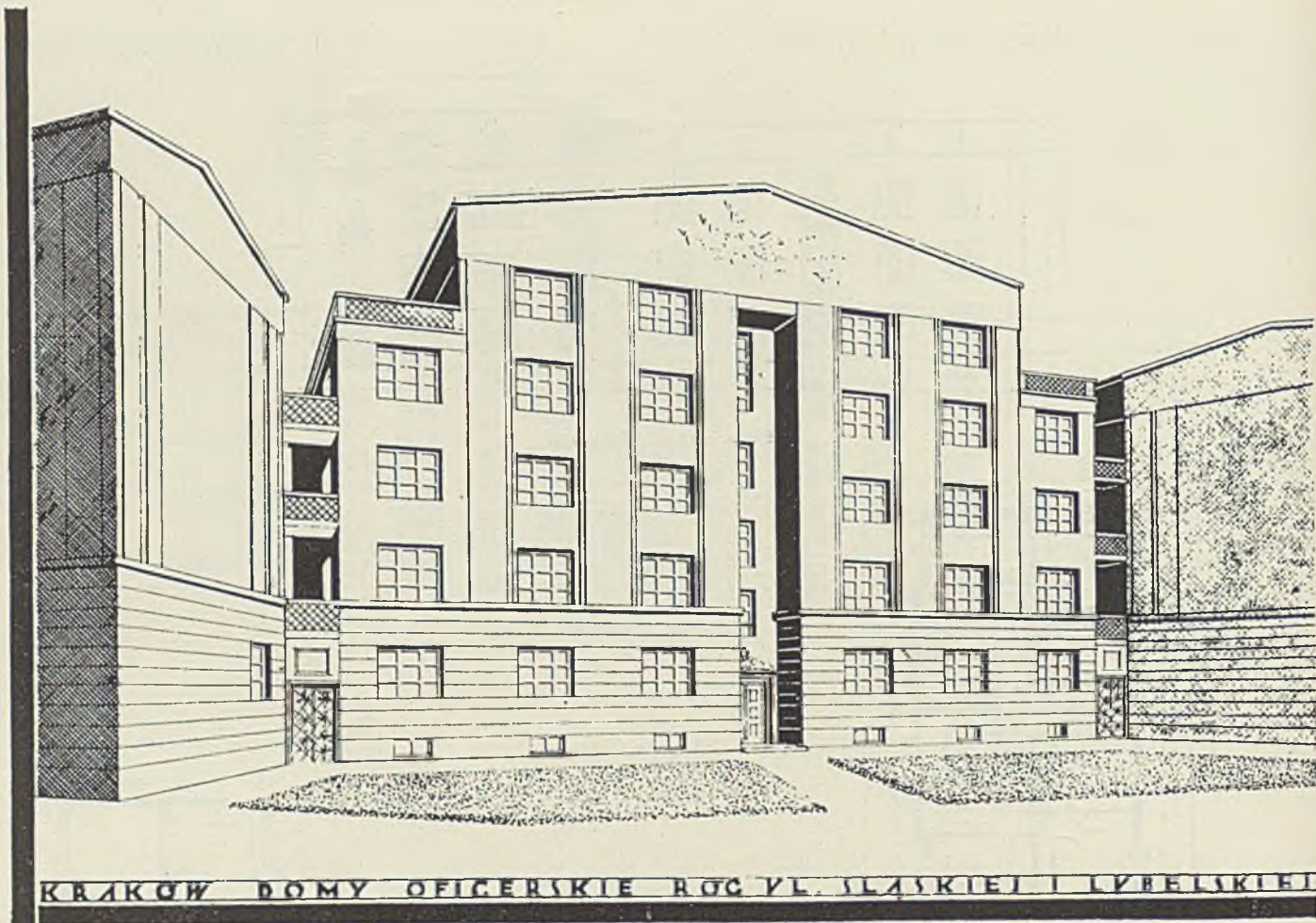
Budowę wyk. firma „Inż. L. Munk i S-ka” (Kraków).

ZESTAWIENIE BUDYNKÓW FUNDUSZU  
KWATERUNKU WOJSKOWEGO,  
BĘDĄCYCH W BUDOWIE

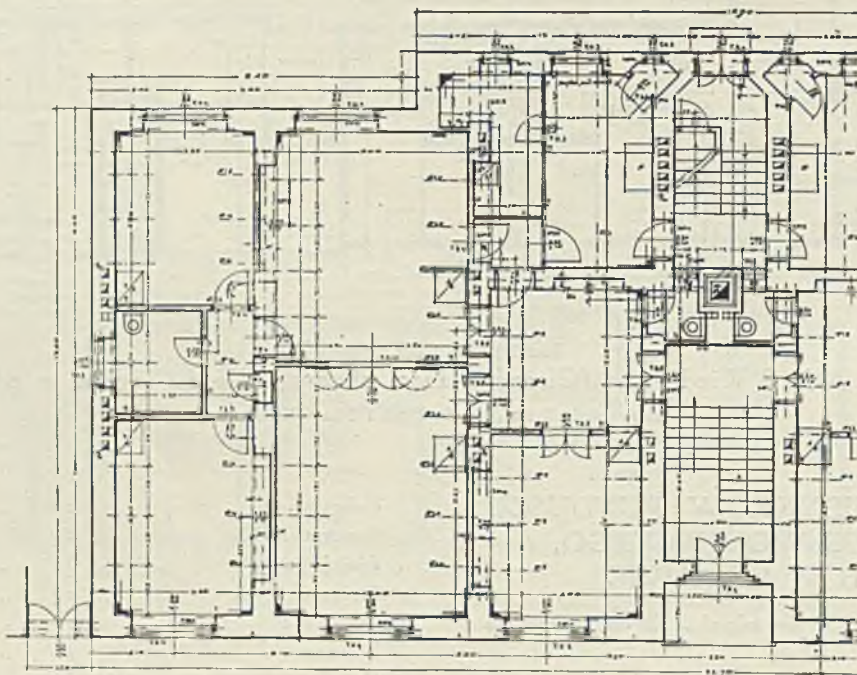
W Nowo-Wilejce	4	domy	o	60	mieszk.,	złożon. ze	186	izb
„ Wilnie	3	„	„	48	„	„	142	„
„ Lidzie	1	„	„	16	„	„	40	„
„ Suwałkach	1	„	„	16	„	„	40	„
„ Grajewie	1	„	„	16	„	„	40	„
„ Białymstoku	1	„	„	18	„	„	72	„
„ Prużanach	1	„	„	12	„	„	46	„

„ Kobryniu	1	„	„	12	„	„	46	„
„ Brześciu n/B	4	„	„	60	„	„	166	„
„ Białej Podl.	2	„	„	30	„	„	100	„
„ Siedlcach	1	„	„	24	„	„	104	„
„ Włodawie	1	„	„	12	„	„	46	„
„ Równem	3	„	„	78	„	„	130	„
„ Dubnie	2	„	„	34	„	„	105	„
„ Kowlu	2	„	„	30	„	„	102	„
„ Chełmie Lub.	1	„	„	32	„	„	64	„
„ Lublinie	3	„	„	79	„	„	281	„
„ Tarnopolu	1	„	„	24	„	„	56	„





Widok na blok mieszkalny B (oficerski).



Połowa parteru rzutu bloku mieszkalnego B. Mieszkania (5 P+K). Skala 1:200.

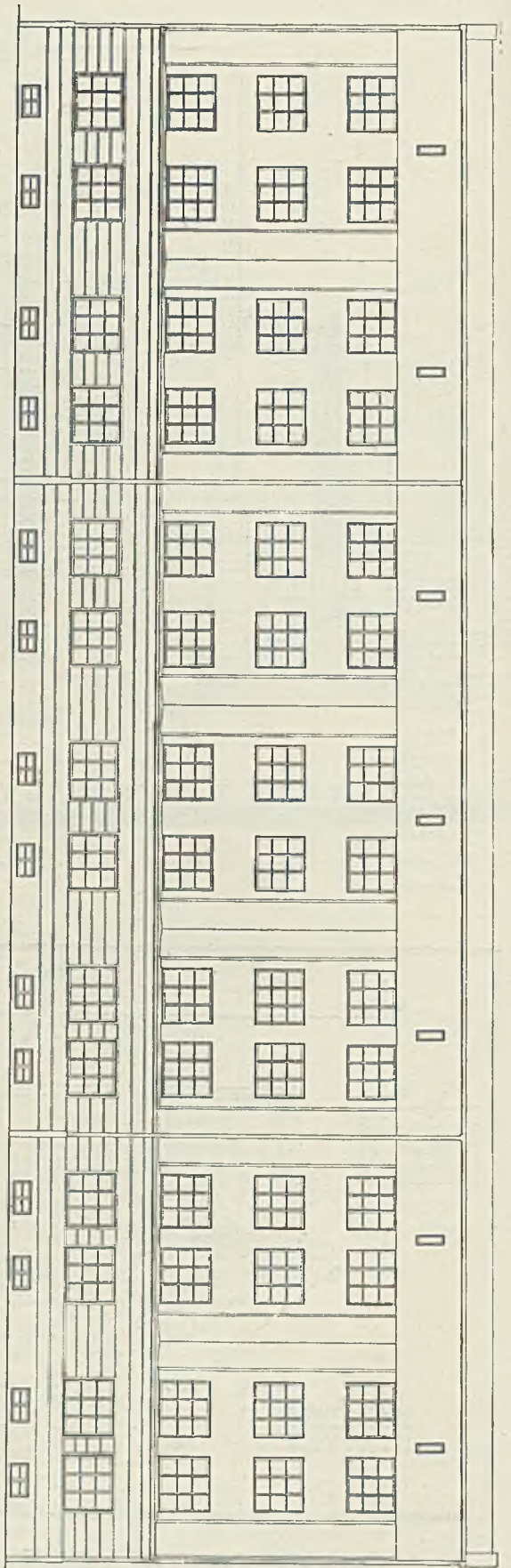
Rys. 73 — 74. Arch. Bolesław Targowski (Warszawa). Domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie przy zbiegu ulic Śląskiej i Lubelskiej.

8 (5 P + K + h) + 2 (4P + K + h) = 68 izb.  
 Pow. zabudowy — 476.74 m<sup>2</sup>. Kubatura — 8.766.30 m<sup>3</sup>. Pow. mieszkań = 8 × 148.80 + 2 × 114.60 = 1419.60 m<sup>2</sup>.  
 Budowę wyk. firma „Więzar” (Kraków).

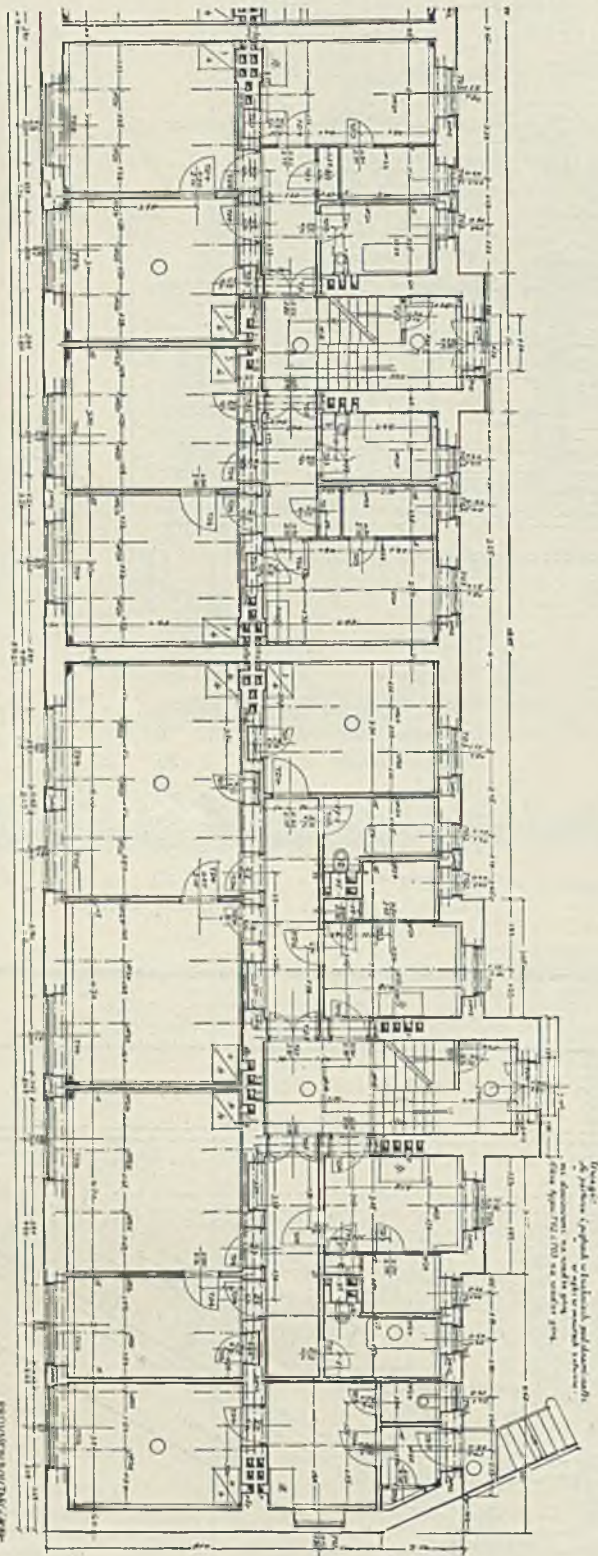








Elevacja od ul. Śląskiej. Skala 1:250.

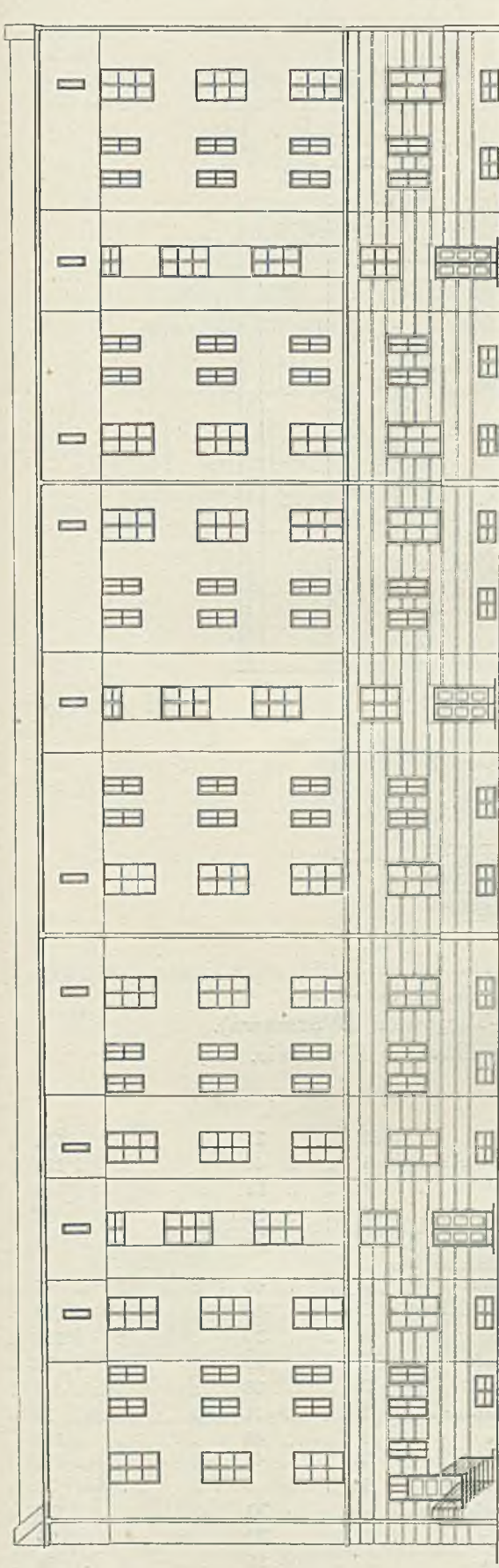


Rzut parteru. Skala 1:250.

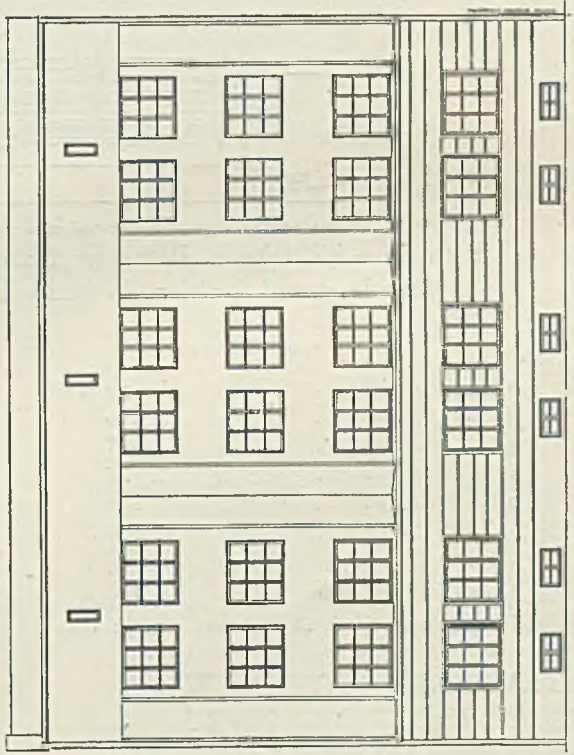
Rys. 77—78. Arch. Bolesław Targowski (Warszawa). Dom oficerski w Krakowie. Blok mieszkalny A (oficerski).

Pow. zabudowy — 589,97 m<sup>2</sup>, Kubatura — 9557,59 m<sup>3</sup>, Pow. mieszkań = 16 × 46,40 + 8 × 71,40 = 1313,60 m<sup>2</sup>,  
 16 (2 P + K) + 6 (3 P + K) = 80 izb.  
 Budowę wyk. firma „Capula i Stadnicki” (Kraków).



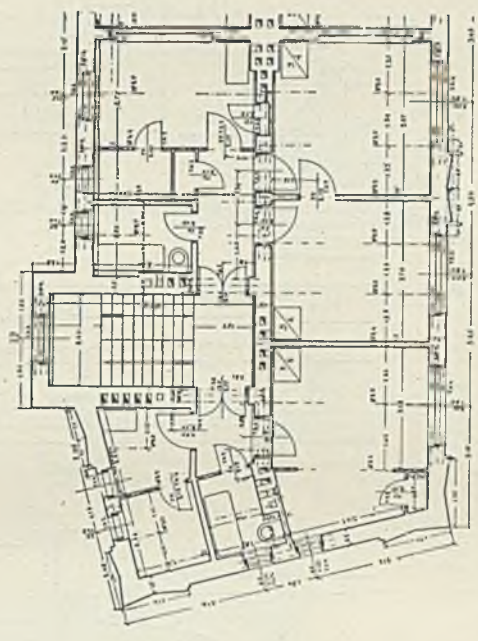


Elevacja domu A (oficerskiego) od strony dziedzińca. Skala 1 : 250



Elevacja przednia domu E (podoficerski). Skala 1 : 250.  
 $8 \times (1 P + K) + 8 (2 P + K) = 40$  izb.

Pow. zabudowy — 256,03 m<sup>2</sup>. Kubatura — 4147,77 m<sup>3</sup>.  
 Pow. mieszkań =  $8 \times 21,25 + 8 \times 40,60 = 494,80$  m<sup>2</sup>.

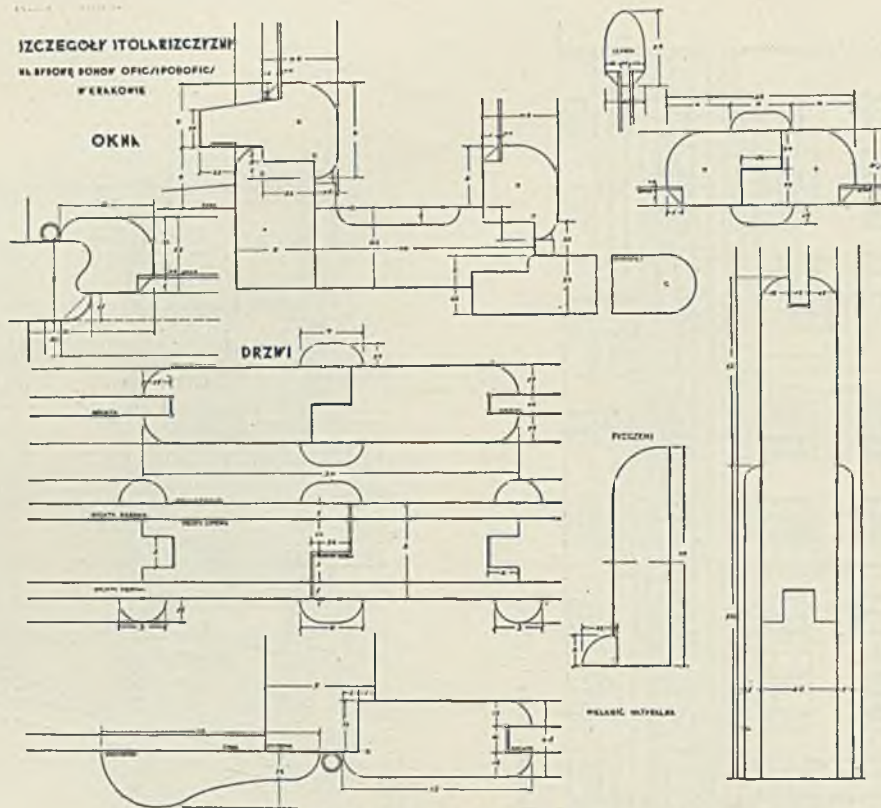


Połowa rzutu poziomego domu F (podoficerski). Skala 1 : 200.  
 $8 (P + K) + 8 (2 P + K) = 40$  izb.

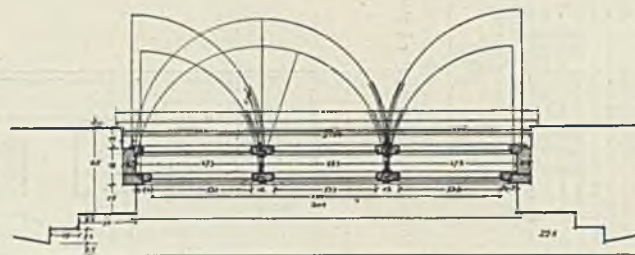
Pow. zabudowy — 266,23 m<sup>2</sup>. Kubatura — 4313,38 m<sup>3</sup>.  
 Pow. mieszkań =  $8 \times 24,80 + 8 \times 40,60 = 523,20$  m<sup>2</sup>.

Rys. 79 — 81. Arch. Bolesław Targowski (Warszawa). Domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie F. K. W.  
 Budowę wyk. firma „Caputa i Stadnicki” (Kraków).





Rysunek wykonawczy. Skala 1 : 5.



Okno 6-skrzydłowe. Rysunek wykonawczy z pokazaniem sposobu otwierania.

Rys. 82 — 83. Arch. Bolesław Handelsman-Targowski (Warszawa).  
 Detale drzwi i okien do budynków oficerskich w Krakowie.

.. Inowrocławiu	2	..	..	18	..	..	..	74	..	..	Grodnie	12	..	..	27	..	..	..	134	
.. Bydgoszczy	3	..	..	40	..	..	..	130	..	..	.. Baranowiczach	4	..	..	44	..	..	..	124	
.. Toruniu	4	..	..	74	..	..	..	225	..	..	.. Pińsku	3	..	..	12	..	..	..	48	
.. Brodnicy	1	..	..	12	..	..	..	46	..	..	.. Brześciu n/B.	5	..	..	27	..	..	..	60	
.. Gdyni	2	..	..	63	..	..	..	198	..	..	.. Białej Podlaskiej	2	..	..	36	..	..	..	96	
.. Krakowie	6	..	..	82	..	..	..	276	..	..	.. Włodzimierzu Wo-	2	..	..	48	..	..	..	96	
.. Katowicach	1	..	..	18	..	..	..	54	..	..	.. lęńskim	2	..	..	48	..	..	..	96	
.. Bielsku	2	..	..	56	..	..	..	184	..	..	.. Chełmie Lubelskim	3	..	..	68	..	..	..	172	
R a z e m										98 domów o 1826 mieszk., złożon. z 5831 izb	.. Lublinie	4	..	..	20	..	..	..	..	100
										.. Tarnopolu	1	..	..	18	..	..	..	..	..	72
										.. Trembowli	3	..	..	23	..	..	..	..	..	77
										.. Stanisławowie	1	..	..	11	..	..	..	..	..	20
										.. Lwowie	1	..	..	48	..	..	..	..	..	187
										.. Skniłowie	3	..	..	48	..	..	..	..	..	156
										.. Sandomierzu	1	..	..	6	..	..	..	..	..	20
										.. Staszowie	1	..	..	20	..	..	..	..	..	109
										.. Radomiu	2	..	..	30	..	..	..	..	..	90
										.. Dęblinie	5	..	..	16	..	..	..	..	..	58
										.. Warszawie	4	..	..	96	..	..	..	..	..	327
										.. Łodzi	1	..	..	56	..	..	..	..	..	172

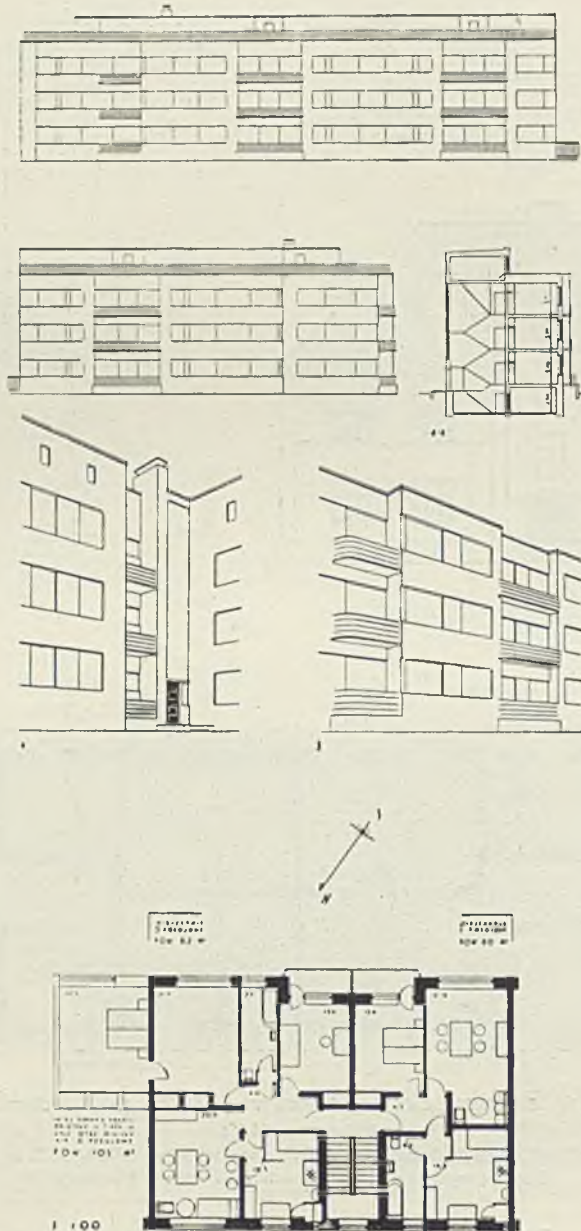
### ZESTAWIENIE BUDYNKÓW KWATERUNKU WOJSKOWEGO ODDANYCH DO ZAMIESZKANIA

W Krasnem nad Uszą	3	domy o	24	mieszk.,	złożon. z	76	izb
.. Molodecznie (He-	6	..	..	48	..	..	152
.. Wilnie	2	..	..	36	..	..	84
.. Folszu pod Gro-	5	..	..	23	..	..	77
.. dnem							









Rys. 89—92. Arch.: Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler (Warszawa). Projekt konkursowy na szkic budowy domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku. Nagroda I.

## „KOMPOZYCJA“ W REGULACJI WARSZAWY\*)

EDGAR NORWERTH

Dział regulacji i pomiarów magistratu Warszawy wypuścił w świat zeszyt, w którym zestawione są rezultaty długoletniej pracy nad planem regulacyjnym Warszawy.

Byłoby niesłusznem i niesprawiedliwym, gdyby ogrom pracy i wysiłku, włożony w rozwiązanie tak trudnego zadania, jakim jest obecnie uregulowanie źle zabudowanego miasta, miał pozostać bez oddźwięku w sferach architektonicznych; albowiem najcięższą jest praca w pustce, w atmosferze obojętnej, praca nie znajdująca ani słów uznania, ani żywej krytyki.

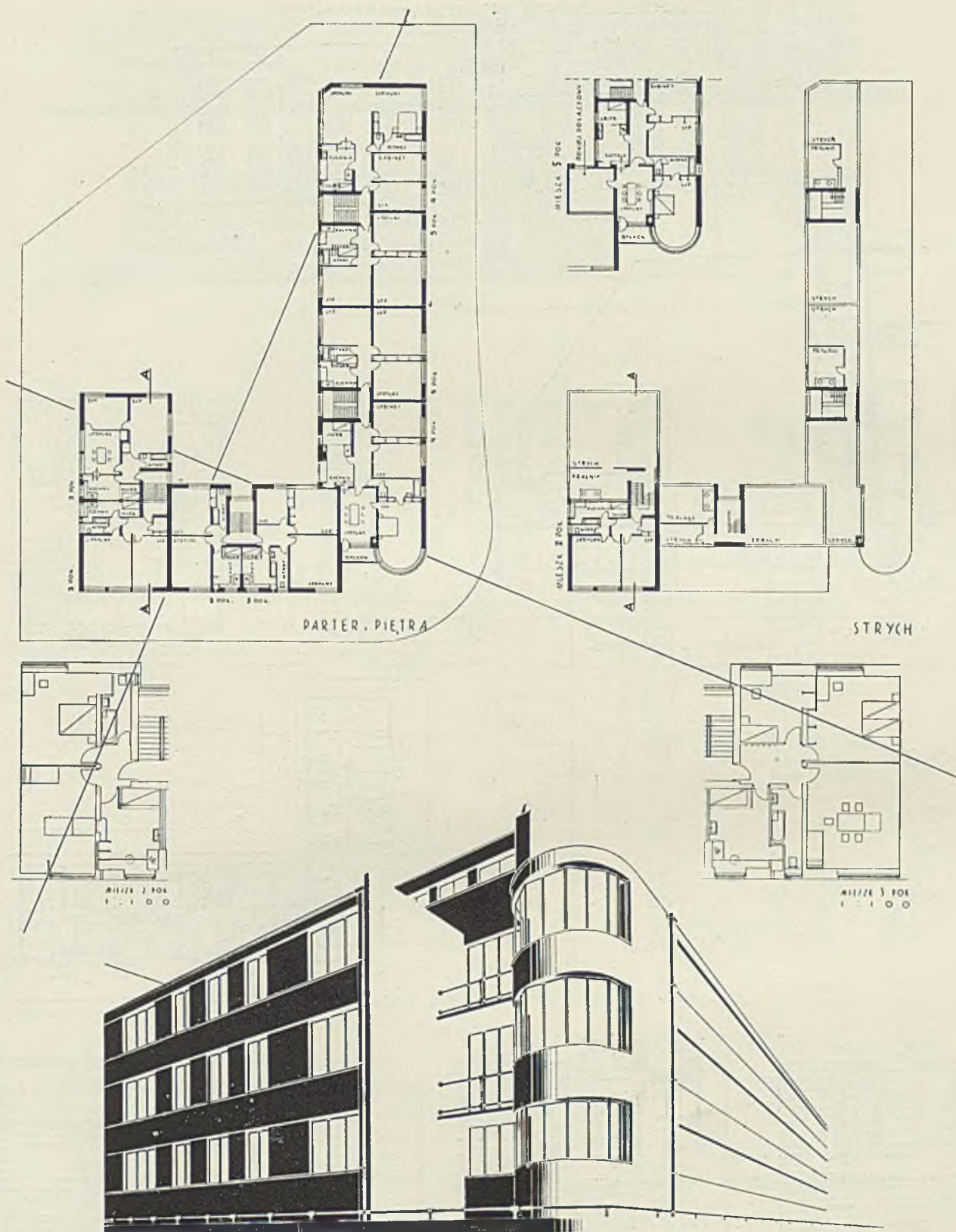
To z jednej strony. Z drugiej zaś strony nie możemy przecież przejść obojętnie nad tak doniosłym aktem, jak

ustalenie przyszłej fizjognomji metropolji odrodzonej Polski. Podstawa odrodzenia stolicy jest kwestją pierwszorzędnej wagi, i na długie lata stanowić będzie o naszej kulturze architektonicznej.

Niepodobna w krótkim artykule ogarnąć całego świata najrozmaitszych, przeważnie sprzecznych czynników, z których powstaje współczesne miasto. Poszczególne części tego

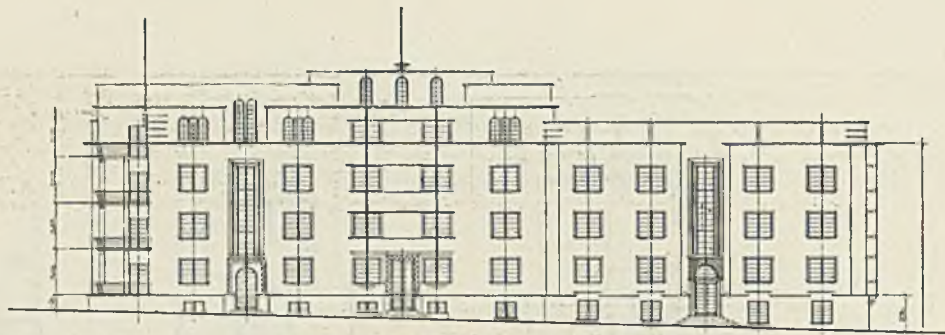
\*) Magistrat m. st. Warszawy. Dział regulacji i pomiarów. Regulacja i Zabudowa m. st. Warszawy. Szkic historyczny. Z planem regulacyjnym Warszawy w skali 1:25000 i licznymi rysunkami. Warszawa 1928.



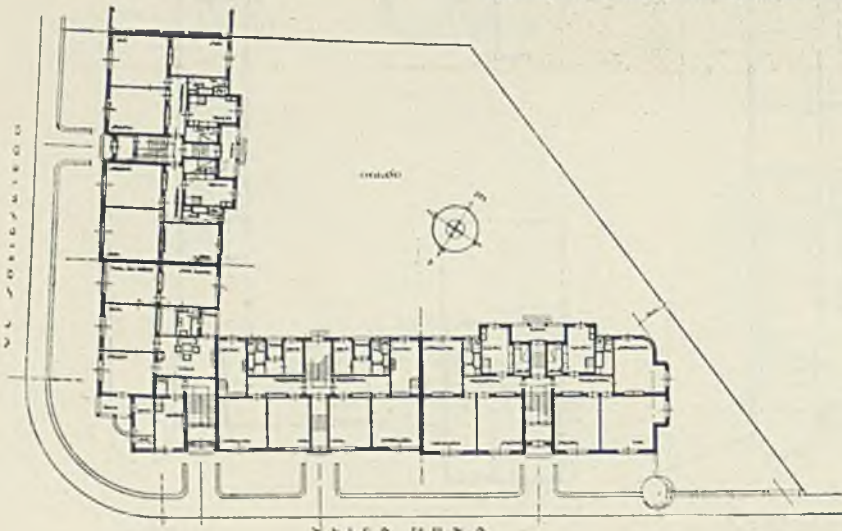


Rys. 93 — 97. Arch.: Bohdan Lachert, Józef Szanajca, i Włodzimierz Winkler (Warszawa).  
 Projekt konkursowy na szkic budowy domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku. Nagroda II.



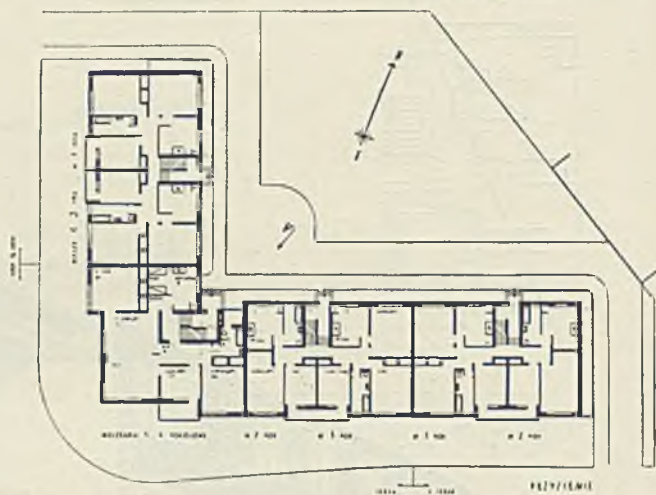


Elewacja od strony ul. Nowej. Skala 1:600.



Rzut parteru. Skala 1:800.

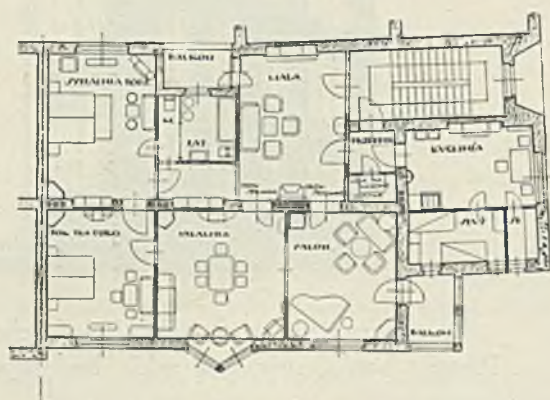
Rzut piętra. Skala 1:800.



Typ mieszkania 2 P + K.  
Skala 1:300.



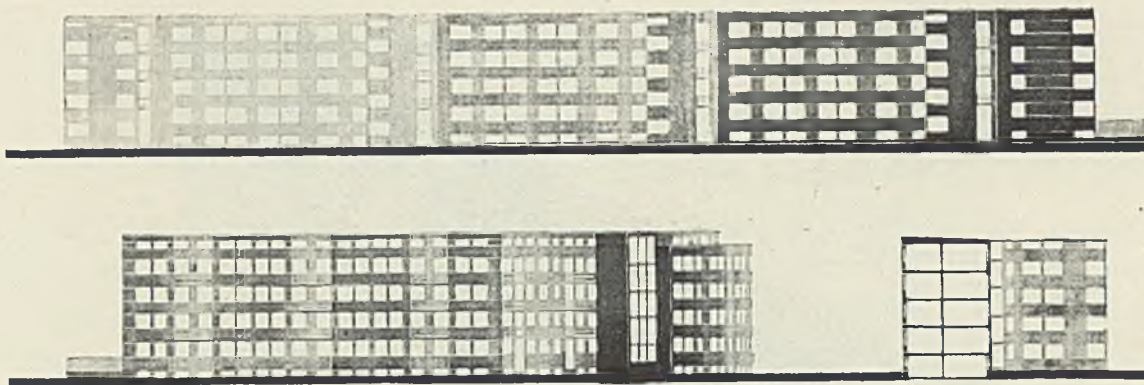
Typ mieszkania 3 P + 4.  
Skala 1:300.



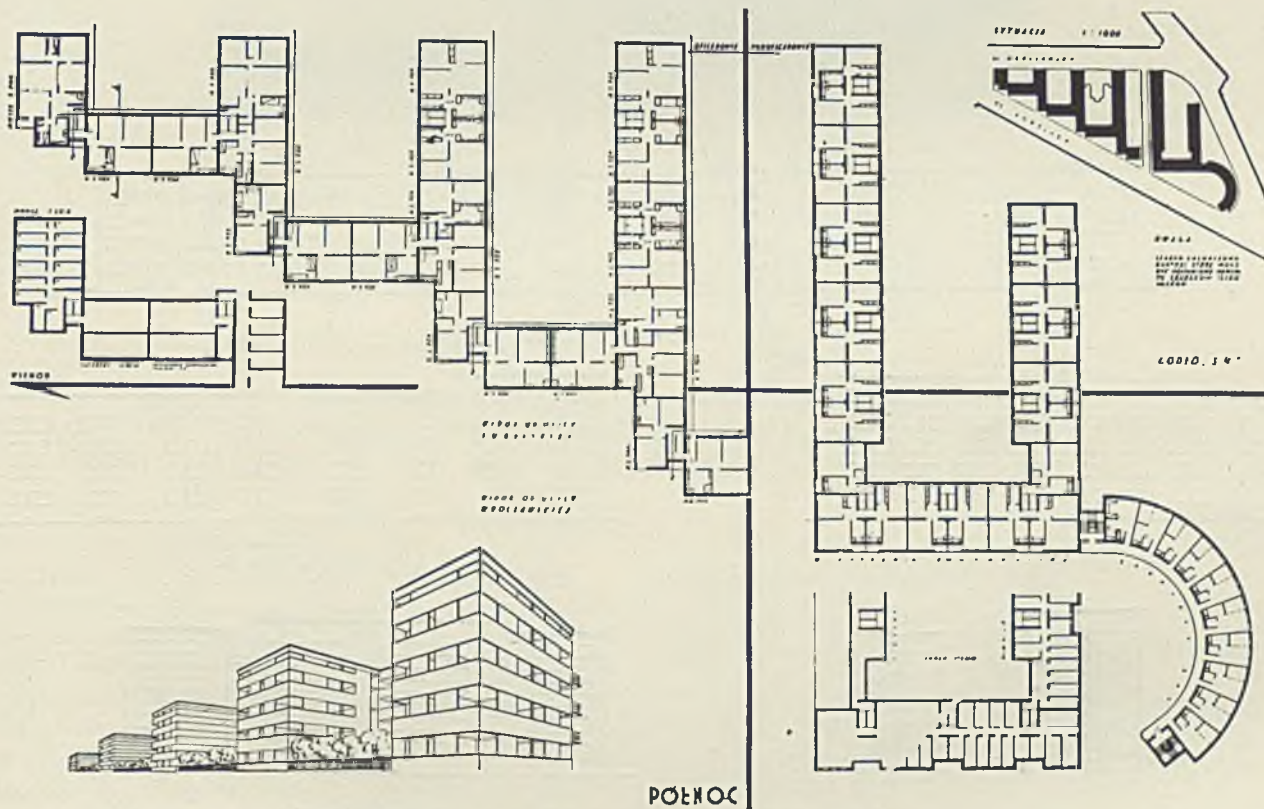
Typy mieszkań 4 P wzgl. 5 P + K.  
Skala 1:300.

Rys. 98 — 103. Arch. Alfred Wiederman (Cieszyn). Projekt konkursowy na szkic domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku. I-szy projekt zakupiony.

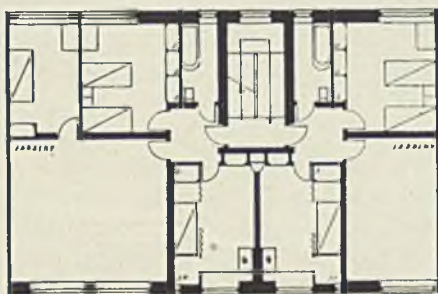




Elewacja domów od ul. Lubelskiej (u góry) i elewacja od ul. Wrocławskiej u (dolu). Skala 1:800.



Sytuacja, rzut parteru i widok perspektywiczny od ul. Wrocławskiej.



Mieszkanie oficerskie 3 i 2 pokojowe z kuchnią

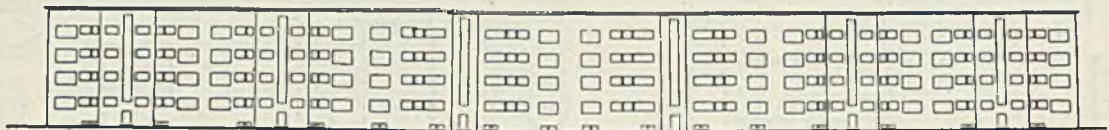
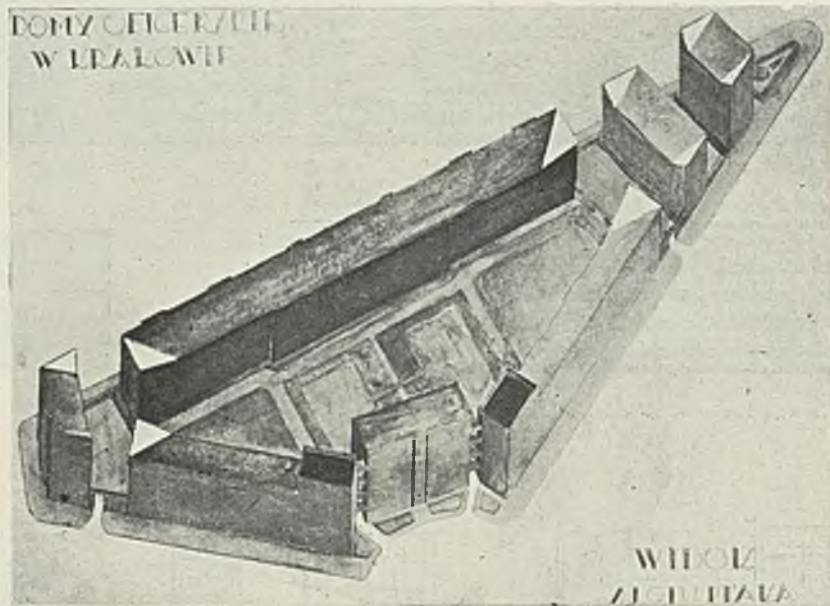


Mieszkanie podoficerskie, 1 i 2 pokojowe z kuchnią.

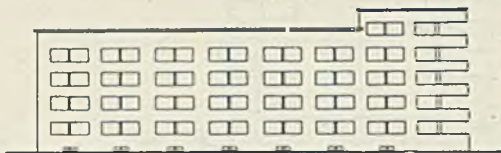


Rys. 104—107. Arch.: Bohdan Lachert, Józef Szanajca i Włodzimierz Winkler (Warszawa).  
Projekt konkursowy na domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie. Nagroda I.

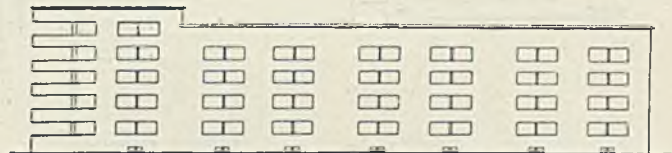




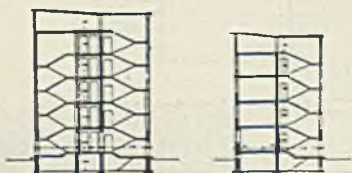
Elewacja bloków E i F.



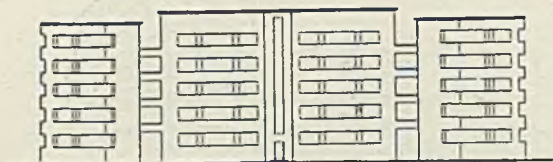
Elewacja bloku B.



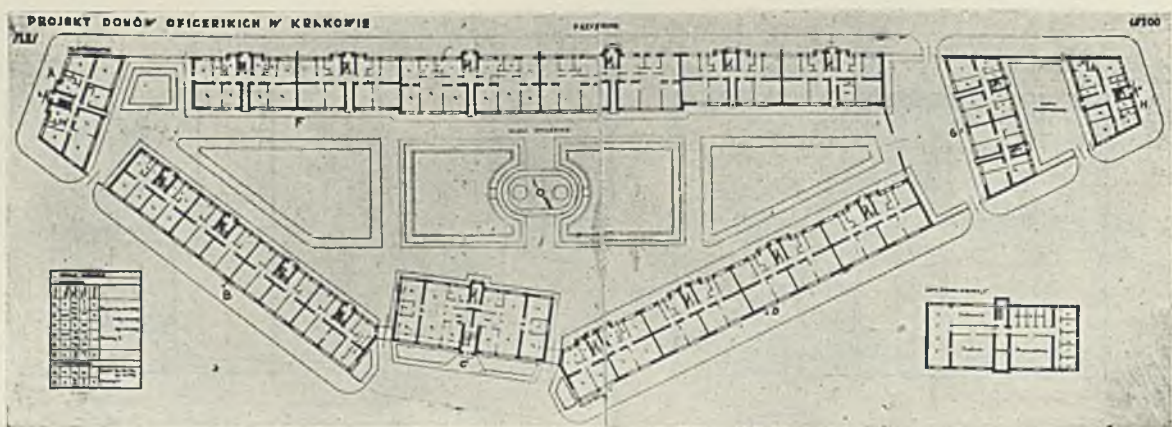
Elewacja bloku D.



Przekroje.



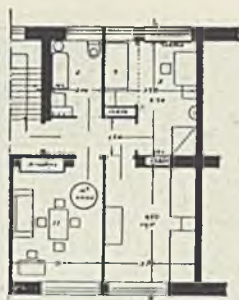
Elewacja bloku C.



Sytuacja i rzut parteru.

Rys. 108 — 114. Arch. Bolesław Targowski przy współpracy Jana Perkowskiego (Warszawa).  
Projekt konkursowy na domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie. Nagroda II.

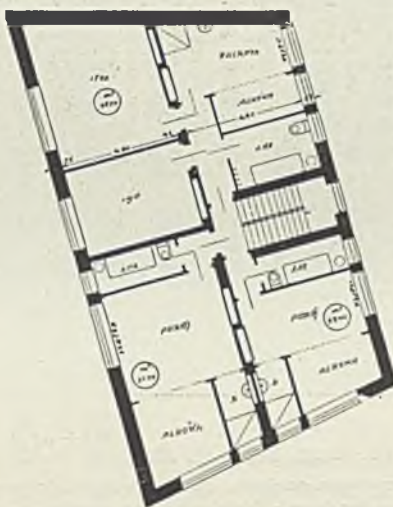




Mieszkania oficerskie.



Mieszkanie oficerskie.



Mieszkania podoficerskie.

Rys. 115 — 117. Arch. Bolesław Targowski przy współpracy Jana Perkowski (Warszawa).  
Projekt konkursowy na domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie. Nagroda II.

kompleksu były już potroszę omówione, bądź w referatach w kołach fachowych, bądź w pismach i oddzielnych broszurach. Chcielibyśmy się zatrzymać na stronie czysto kompozycyjnej, na ukształtowaniu poszczególnych części, które już przeszły przez stadium szkicu i zostały ostatecznie przyjęte do wykonania. Możliwie obiektywna analiza kompozycji drobnego elementu planu stworzy nam pierwsze ogniwo łańcucha rozumowań, który pozwoli dojść do ogarnięcia całości. Idziemy więc drogą odwrotną w stosunku do akcji twórczej — od szczegółu do całości.

Eliminując wszystkie kwestje porządku użytkowego — sprawy ekonomiczne, komunikacyjne, gospodarcze i t. d. przypuszczamy narazie, że główne wytyczne planu regulacyjnego są słuszne, że kierunek magistrali, sieć ulic, rozplanowanie dzielnic, strefy zabudowania i t. d. są całkowicie uzgodnione z wymogami użytecznymi i omawiamy wyłącznie sprawy kompozycyjnego ukształtowania elementów nowotworzonego organizmu.

Ustalmy więc przedewszystkiem punkt wyjścia, któryby nam pozwolił zgodnie rozumować, nie powołując się na sentyment osobisty, nie tykając zagadnień „piękna” i „brzydoty”, które nieuchronnie sprowadzają do „podooba się” lub nie, gdzie wszelkie dyskusje muszą zamilknąć wobec najwyższego autorytetu, jakim jest dla nas nasz własny, osobisty sąd. Na tej drodze porozumienia niema, a że nie mamy zamiaru bezcelowo snuć dalej przeszło tysiącletniej nici filozofji piękna — poprzestajemy na podstawionym sche-

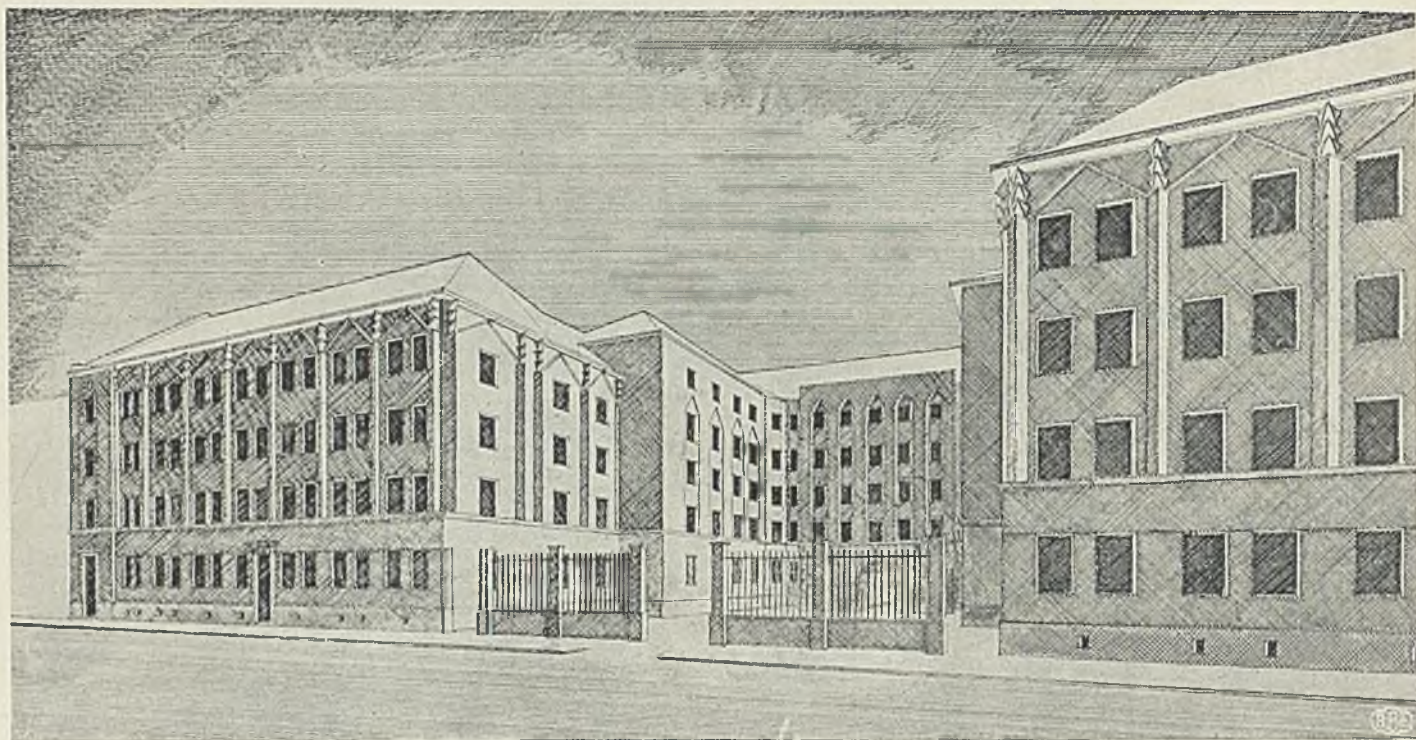
macie kompozycyjnym, na którym już mogą sobie wyrosnąć kwiaty czysto indywidualne.

Punktem wyjścia każdej kompozycji, jej celem podstawowym jest całość obiektu. Termin, który już stał się banalnym truizmem i spotyka się w ustach laików i w codziennej prasie z podejrzanym dodatkiem „harmonijnej całości”, dla której najczęściej dostatecznie jest jednokolorowe pomalowanie lub jednolitość stylu tworzących „całość” elementów.

W rzeczywistości całość, czyli jedność kompozycyjna, wymaga nieco głębszego ukształtowania się formy. Całość — oznacza bezwzględne podporządkowanie wszystkich elementów kompozycji głównemu punktowi, jedynemu dominancie organizacji. Podporządkowanie w kompozycji oznacza takie ukształtowanie formy, któreby wyrażało jej ścisłą zależność od pewnego centralnego momentu, od głównej idei kompozycji. Skoro ustalamy „zależność”, tem samym dochodzimy do wniosku, że żaden element kompozycji nie ma prawa do niezależnego istnienia, do tworzenia skończonej całości sam w sobie. Taki element nie może być obojętny w stosunku do innych otaczających go elementów, musi być z nimi uzgodniony i w ten lub inny sposób wyrażać swoją rolę podrzędną w stosunku do centrum organizacji. W przeciwnym razie mielibyśmy do czynienia z obcym narostem na żywym ciele kompozycji, z elementem pasożytniczym, rozbijającym całość.

Dla wyrazu wzrokowego kompozycyjnej zależności niez-



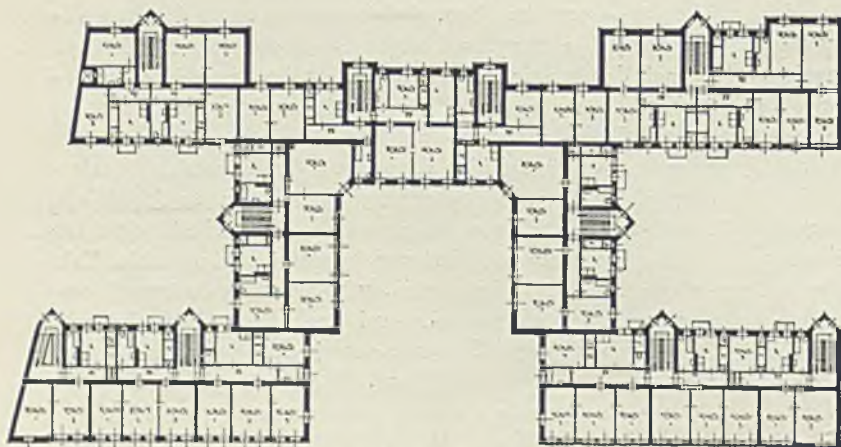
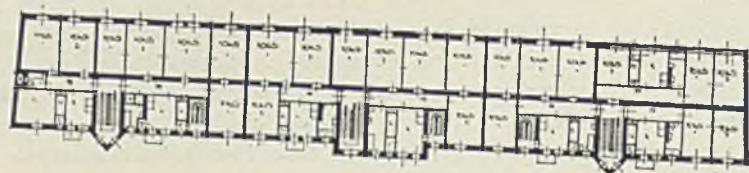
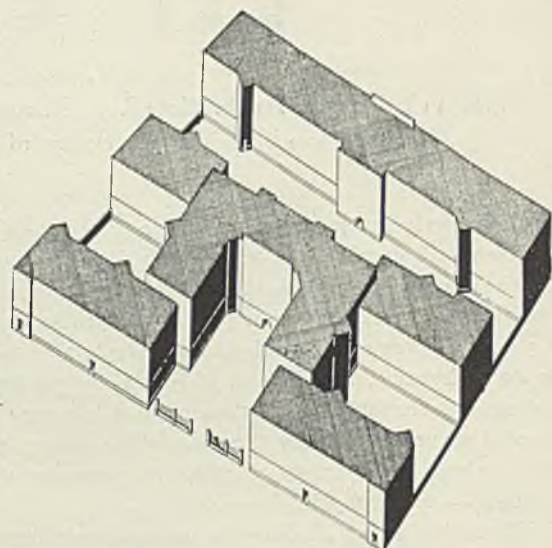


Widok od ul. Zyblikiewicza.

Orzeczenie Sądu konkursowego (wyciąg z protokołu).

W rozplanowaniu ogólnym strony świata należy nie uwzględnić, kompozycja ogólna zbyt rozczłonkowana, 2 boczne dziedzińce bez dojazdu, klatki schodowe w trójkąt nie uzasadnione.

Typy mieszkań: mieszkanie 2-pokojowe nieprzestrzałowe, duży przedpokój, zbyt wielka kuchnia, nisza nieodseparowana, łazienka zbyt duża. Mieszkanie 3-pokojowe — w zasadzie poprawne. Mieszkanie 4-pokojowe: klatka schodowa kuchenna niedopuszczalna, gdyż obsługuje tylko jedno mieszkanie; typ niedość opracowany — nieekonomiczny. Mieszkanie 5-pokojowe, jak 4-pokojowe.



Rzut I i II piętra. Skala 1:800.

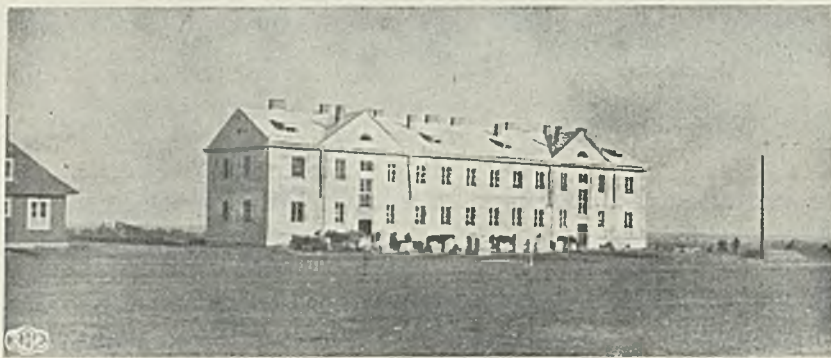
Rys. 118 — 120. Arch. Bronisław Wiktor (Lwów).

Projekt konkursowy na domy dla oficerów we Lwowie.









Rys. 124 — 125. Domy podoficerskie na 12 rodzin, wzniesione przez F. K. W.  
w Helenowie pod Mołodecznem.

Budowę wyk. firma „Inż. J. Weber” (Warszawa).

zbędne jest istnienie kierunku formy, wyraźnego dążenia jej do serca kompozycji. „Dążenie” wyraża się przede wszystkim w pewnym ruchu formy, wymaga mniejszej lub większej dynamiki linii, płaszczyzny, objętości, przestrzeni. Tę właściwość dążenia formy do ośrodka odnajdujemy w każdym żywym organizmie, w każdej całości, którą tworzyła natura. Gałąź, nawet odcięta od drzewa, pozostaje nazawsze częścią całości, wyraźnie wskazując kierunek istnienia trzonu. Każdy liść, samym zarysem swojej formy nic nie tracąc na pięknie kształtu, wyraźnie akcentuje swoją zależność od gałązki, która koniec końców skieruje nas do głównego trzonu. Zawsze i wszędzie możemy się przekonać, że nie ma znaczenia absolutna forma elementu, lecz jego ustosunkowanie się do całości. I tylko w tem zdecydowanym podporządkowaniu wszystkich elementów możemy szukać i odnaleźć organiczną (może nie zawsze „harmonijną”) jedność obiektu.

Przyjmując powyższe rozumowanie za podstawę, spróbujmy podejść z ustaloną w ten sposób miarką do planu Warszawy. Zwróćmy uwagę na jeden z największych, na-

szem zdaniem, grzechów śmiertelnych nowej regulacji, który przeszedł już przez wszystkie komisje i rady, artystyczne i nieartystyczne, i obciąża pewne „ciało” kolektywne, tem samem znacznie osłabiając pierwotny grzech autora.

Mówimy o placu Florjana na Pradze.

Mamy do uregulowania pewien odcinek szerokiej i w założeniu ładnej magistrali, raczej wylotowej alei dla całkowitego prawie ruchu Pragi, jako przedmieście prowadzące bezpośrednio do centrum miasta. Krótki stosunkowo odcinek alei Zygmuntońskiej, mający w jednym końcu, za mostem perspektywę wzgórza zamkowego, w drugim zaś dotychczas dworzec kolejowy, w przyszłości bogaty i monumentalny gmach Dyrekcji Kolei. Mniej więcej w środku długości odcinka — kościół św. Florjana, ukośnie do głównej osi alei postawiony.

Stawia się zadanie zespolenia masy kościoła z rytmem alei, stworzenia z całego odcinka alei Zygmuntońskiej elementu kompozycyjnego. Element ten już jest powiązany z centrum cienką linią mostu Kierbedzia. Zostaje więc tylko zaakcentowanie architektoniczne rytmu, który całą swoją potęgą ruchu kołowego z napięciem zdecydowanego kierunku dośrodkowego wyraża swoją podległość macierzy. Prze-



cież w osiągnięciu takiego skoordynowania rytmu życia z rytmem linii architektonicznych leży największa radość osiągniętej harmonii!

Biuro regulacji idzie inną drogą. W sam środek potoku natężonego rytmu wsadza nóżkę cyrkla i otacza koło „o promieniu 85 m”. Każda forma, nawet najwięcej „uczuciowa” ma swoje „dlaczego”. Dlaczego więc koniecznym było wbić w pełną życia arterję gwóźdź martwej formy, absolutnie obojętnej w stosunku do wszystkiego, co ją otacza, formy idealnie statycznej? Rytm (takiego rondla nigdzie się nie zaczyna i nigdzie się nie kończy. Wąż, trzymający w zębach własny ogon — symbol wieczności. Ale co ma robić skostniała „wieczność” w samym środku skoncentrowanego ruchu i wytężonej dynamiki alei Zygmuntowskiej? Jak jest ustosunkowanie się tego placu do całości organizmu miasta? — Żadne. Swoja własna, wyłączna i niezależna oś pionowa i, powiedzmy, 360 osi w płaszczyźnie planu. Stajemy dla sprawdzenia teoretycznych rozumowań w środku takiego placu. Wodzimy znudzonym okiem za bezbarwną linią koła; znudzonym, bo już zgóry wiemy, że ta sztywnie prawidłowa linja zamknie się bezapelacyjnie za naszymi placami. I raptem, nieoczekiwanie w przypadkowym punkcie tej jednostajnej linii wystrzela potężny pion kościoła. Nowa oś w tym samym kompleksie, oś zdecydowana i bądź co bądź energicznie dopominająca się o uwzględnienie. Więc dwie osie, jedna koło drugiej, oś pionowa flegmatycznych zabudowań placu i pion kościoła — w żaden sposób pomiędzy sobą nieustosunkowane, każda grająca swoją własną melodję. W rozwiązaniu planowem placu Florjana nie możemy dopatrzeć się najmniejszej tendencji do zaakcentowania kierunku miasta, do zwrócenia kompleksu w stronę centrum i uwydatnienia koniecznego kompozycyjnie ciężenia do głównych osi organizmu. Wręcz przeciwnie, w miejscu gdzie wszystko, poczynając od rytmu ulicy, do krzywo położonego kościoła, w drodze elementarnej logiki wzywa do jedynego normalnego rozwiązania rozbudowania na poziomej osi alei Zygmuntowskiej, wyraźnie i jasno kierowanej na wzgórze placu Zamkowego — widzimy świadome dążenie do zgwałcenia wszystkich normalnych warunków istniejącej sytuacji w imię zgóry powziętej, na niczem nie opartej idei stworzenia we wszystkich kierunkach symetrycznej „reprezentacyjnej” etali. W wyniku — skrzep na żywym ciele, kompozycyjna obstrukcja niepotrzebnie zerwanej na dwie części Alei i pełny zanik możliwej do osiągnięcia monumentalności.

Nazwaliśmy wyżej plac Florjana jednym z większych grzechów śmiertelnych w nowej regulacji, ponieważ właśnie w nim mamy najwięcej momentów, protestujących przeciwko systemowi akademickiej, papierowej symetrii. Ale tych grzechów mniejszych znajdziemy ogromną ilość. To już nawet nie grzech, ale raczej „choroba okrągłych placów”, która toczy żywy organizm miasta. Wszędzie widzimy kółka, gwiazdy, gwiazdeczki, czasem większe i mniejsze elipsy. Natomiast w alejach Ujazdowskich przewidziana jest całkiem niesamowita, widocznie w najwyższym już stopniu reprezentacyjna figura kombinacji półcyrkla z jakąś trzymetrową, koszykową krzywizną. Może od ulicy Koszykowej? Ale cała dzielnica alei wymaga obszerniejszego omówienia, i na niej tu zatrzymać się nie będziemy.

Rozglądając się w planie regulacyjnym Warszawy, nie

przestawaliśmy zadawać sobie pytania, skąd takie zamiłowanie do okrągłych placów. Czy to wpływ spadku po rosyjskich czasach? Kiedy przeciwnie, takie naoczne doświadczenie z gwiazdami Unji Lubelskiej, lub placu Zbawiciela musiało by nas przekonać o rzeczywistej wartości takiej kompozycji. Postaramy się znów ominąć kwestję czystej, uczuciowej estetyki. Najwidoczniej biuro regulacyjne jest przekonane, że tylko różnorodność zabudowań tych placów jest przyczyną niedostatecznego efektu i odnawia nieudany eksperyment Napoleona III, który ponoć wystawił na takim placu przepiękne elewacje, a później musiano je zburzyć, bo nie można się było do nich dostosować z planem.

W rzeczywistości zasadniczy błąd kompozycyjny takiego placu leży właśnie w jego absolutnej symetrii i architektonicznej samowystarczalności. Jego wadą jest, że z niczem nie może być powiązany, tak na zewnątrz, jak i na wewnątrz. Na placu Unji Lubelskiej, który przedstawiamy sobie idealnie zabudowanym w przyszłości, pomimo oczywistej trudności ostrych kątów, ma być niedługo podobno postawiony posąg lotnika. Przedstawmy sobie takiego idealnie wyrzeźbionego lotnika, strażaka, cyklistę, postawionego w środku gwiazdy na miejscu obecnych krzaczków. Tak czy inaczej ujęta taka figura będzie niezawodnie miała swój „wyraz”, będzie miała front i tył, prawą i lewą stronę, pewien kierunek i, jakaś rada artystyczna będzie musiała przedyskutować sposób jego ukończenia, czyli poprostu mówiąc, zadecydować, gdzie i w jakim kierunku taka figura ma patrzeć. Tam, gdzie się krzyżuje sześć ulic, może być i sześć zdań. Taki lotnik z powodzeniem może się zwrócić frontem do Ogrodu Saskiego, na Marszałkowską, lub do Belwedera, na Bagatelę, lub do Wilanowa, do lotniska, lub do Politechniki... Każde z tych miejsc może śmiało pretendować do frontu. Ale przypuśćmy, że zgoda nastąpiła i figura stoi. Jaką w tem wszystkim rolę odgrywa plac architektoniczny? Absolutnie żadnej. Cała kwestja rytmu i ustawienia pomnika bynajmniej go nie dotyczy, jest mu obojętna. Skoordynowanie formy statycznej placu z dynamiką figury jest nie do osiągnięcia. Czy może stąd wyniknąć „harmonijna całość”? Chyba nie.

Świadomość fatalnego rozbicia kompozycji mnożeniem pionowych osi symetrii przenika już w kulturalniejsze sfery społeczeństwa i znajduje oddźwięk w literaturze o sztuce. W ostatniej książce Alfreda Lauterbacha \*) znajdujemy rozwinięcie zdrowego poglądu na omawiane sprawy, co tem bardziej musi spotkać się z naszym uznaniem, że pochodzi od krytyka sztuki, a nie od „fachowca”.

Tej świadomości, niestety, wcale nie spotykamy w ogólnym planie regulacji. Gdziebyśmy nie sięgnęli wzrokiem, zwłaszcza w nowoprojektowanych dzielnicach — wszędzie się spotykamy z częstką zakończoną samej dla siebie istniejącej, zcentralizowanej kompozycji, tak, jakgdyby poszczególne części miasta były opracowywane, każda oddzielnie, przez samodzielnego referenta, nie uznającego ani sąsiada ani ogólnej całości.

\* Alfred Lauterbach. *Pierścień Sztuki*. Warszawa 1929. Nakładem Księgarni F. Hoesicka. Z wielkim uznaniem witamy tę ciekawą i kulturalną książkę, która pomimo pewnych momentów spornych i nadających się do dalszej dyskusji, wniesie sporo światła w szerokie sfery naszego społeczeństwa prostotą i przejrzystością ujęcia tajemniczych zagadnień sztuki.



Jedną z takich charakterystycznych kompozycji jest wachlarz po lewej stronie szosy Marymonckiej. Zupełnie niezrozumiałe są pobudki, które zmusiły autora do rozwinięcia potężnego rytmu trzech szerokich promieni, zbiegających się w przypadkowym punkcie szosy Marymonckiej, gdzie znów odnajdujemy nóżkę cyrkla, zakreślającego nieskończoną ilość koncentrycznych poprzecznic. System radialnych arterii, do tego tak wyraźnie i silnie zaznaczonych, nieprzerwanym rytmem dążących do wspólnego centrum, powoduje najwyższą dynamiczność, jaką się daje osiągnąć w planowym zarysie. (*Regulacja i zabudowa m. st. Warszawy*. Rys. 13, str. 57). Ostatecznym rozwiązaniem całej tej rozpętanej z niczego dynamiki jest dziwna figura, bez formy, ośrodkiem zaś całej kompozycji niewyraźna pustka placu I na tem pretensjonalnie monumentalnym i szalenie nudnym założeniu — osiedle mieszkaniowe, zapoczątkowane już niestety przez „Zdobycz Robotniczą”. Tam, gdzie zwyczajna logika, nieprzepojona dążeniem do „wymyślnego” piękna, nakazywałaby skierowanie kompozycji w stronę miasta przez rozwinięcie spokojnych ulic, dążących w jego stronę i uzgodnienie ich z rzeczywistym dążeniem osiedla, stworzono monumentalne centrum, godne okolicy przynajmniej jakiegoś dworca centralnego.

Dążeniem do najmniejszych ześrodkowanych i niezależnych kompozycji jest przepojony cały plan regulacji. Od Żoliborza do Marymontu odnajdujemy kilka takich drobniejszych nowotworów. Plac Wilsona syciąga na siebie pięć arterii. Pomimo to, dzielnice, wokoło niego położone, z nim kompozycyjnie się nie liczą wcale. Na północ mamy nowy centrowy zarys ze swoim placem i tą samą nóżką cyrkla, którą jeszcze nieraz spotkamy na szerokiej przestrzeni planu, i takiemiż koncentrycznymi ulicami.

W lewo od tego, kompozycja zbudowana na przekątnej. I t. d. i t. d. Wogóle północna część Warszawy, poczynając od dworca Gdańskiego, ma jakiś specjalny przywilej na „monumentalność”.

Pomiędzy dworcem Gdańskim a placem Wilsona, na Żoliborzu znalazł miejsce szczyt osiągnięć architektonicznych. Cytadela Warszawska została uczczona wspaniałą fanfara architektoniczną, najszerszą aleją miasta, zakończoną „największym w Europie” (ba, pono nawet w świecie), placem Grünwaldzkim. I znów nasuwa się owe niespokojne

„dlaczego”. Dlaczego właśnie biedna stara cytadela warszawska, która ze swoim fosami, kazamatami, wałami doskonaleby się nadawała do umiejscowienia w niej ogrodu zoologicznego, rozwinięła taki wysoki patos kompozycyjny, który zagłusza swem napięciem i miasto i Zamek i Sejm? Czy sentyment historyczny, z tym budynkiem związany, zgodny jest z takim traktowaniem kompozycyjnym, przy walorach architektonicznych samych zabudowań? Na te wszystkie pytania nie znajdujemy [odpowiedzi w „Szkiecie historycznym”. Natomiast musimy skonstatować istnienie nowego centrum, niespodziewanie powstałego niedaleko miasta, centrum tem bardziej zaakcentowanego, że regulacja użyła wszelkich sposobów do zaznaczenia go jak najsilniej. Niechby już była Warszawa „małym Paryżem”, ale może nie warto stwarzać „małych Champs Elysés” z „małym Louvre'm” na miejscu Cytadeli.

Jesteśmy święcie przekonani, że idąc swoimi ale zdrowymi drogami, potrafimy stworzyć „wielką Warszawę”, dużo lepszą od „małego Paryża”.

Mamy sporo sił fachowych, mamy duży zasób wykwalifikowanych i zdolnych urbanistów. Na wystawie miast w Warszawie oglądaliśmy na zdrowych podstawach oparte urbanistyczne prace studentów Architektury. Mamy pod dostatkiem sił naukowych.

Nie możemy w roku pańskim 1929 przyjmować do wykonania planu regulacyjnego o błędnych podstawach kompozycyjnych, których zaledwie drobna część, z braku miejsca, została przez nas poruszona. I mamy prawo oczekiwać nieco głębszego umotywowania poczynionej odpowiedzialnej pracy, niż nam daje „Szkiec historyczny”, którego jeden z ustępów niżej przytaczamy.

„Na Pradze jednym z najbardziej reprezentacyjnych ośrodków będzie plac św. Florjana.

...powierzchnia jego będzie łagodnie obniżać się do peryferii, dzięki czemu (!) kościół otrzyma należyty perspektywę. Otaczające plac budowle, co do swoich wymiarów... architektury pełnej prostoty, oraz kolorytu, będą zharmonizowane z odpowiedziami elementami kościoła, jako budowli dominującej (patrz „harmonijna całość” p. a.). Gmach szpitalny otrzyma stylową wnękę (!) i t. d. do „wyposażenia w pergole z widokiem na park”.

## FUNDUSZ IMIENIA HOWARDA

Z. RUDOLF

1-go maja 1928 roku zmarł inicjator idei miasta-ogrodu, długoletni propagator i kierownik ruchu urbanistycznego oraz twórca wzorowych miast-ogrodów, Sir Ebenezer Howard.

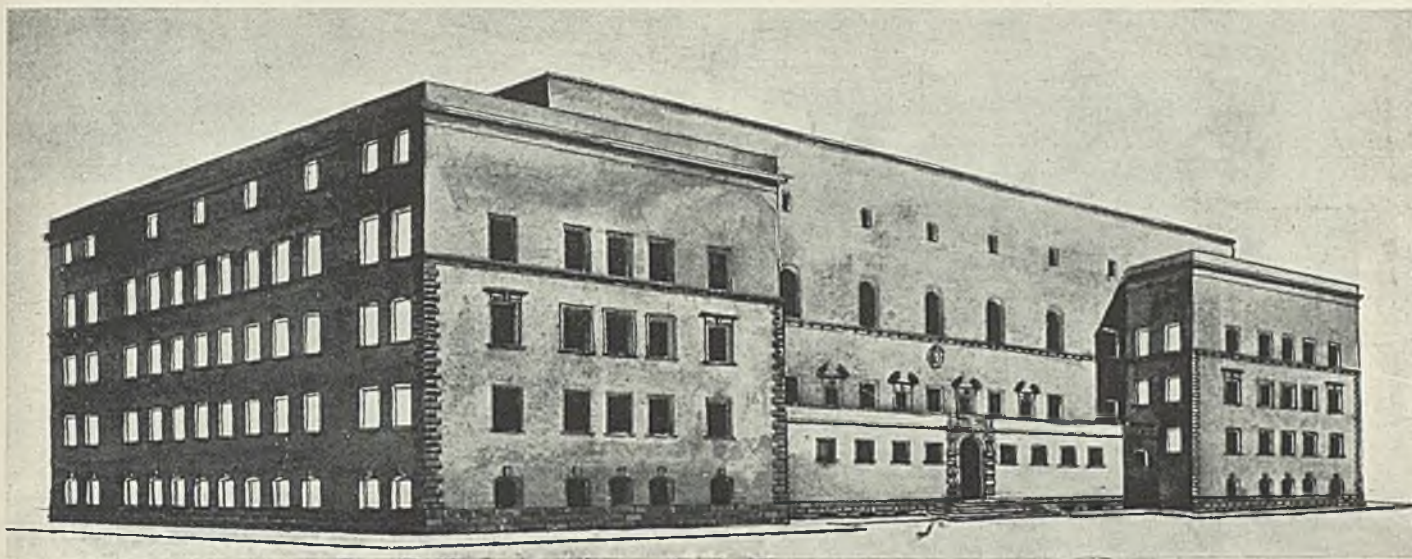
Międzynarodowa Federacja Mieszkaniowa i Planowania Miast (International Federation for Housing and Town Planning) z siedzibą w Londynie, zwróciła się do mnie, jako członka Międzynarodowej Rady, z prośbą o podanie do szerokiej wiadomości zainteresowanego ogółu w Polsce, że został powołany Międzynarodowy Komitet dla uczczenia pamięci Howarda, długoletniego prezesa wymienionej Federacji.

Ebenezer Howard założył słynne miasta-ogrody Letchworth i Welwyn. Zwiedzając kilka lat temu miasta te w An-

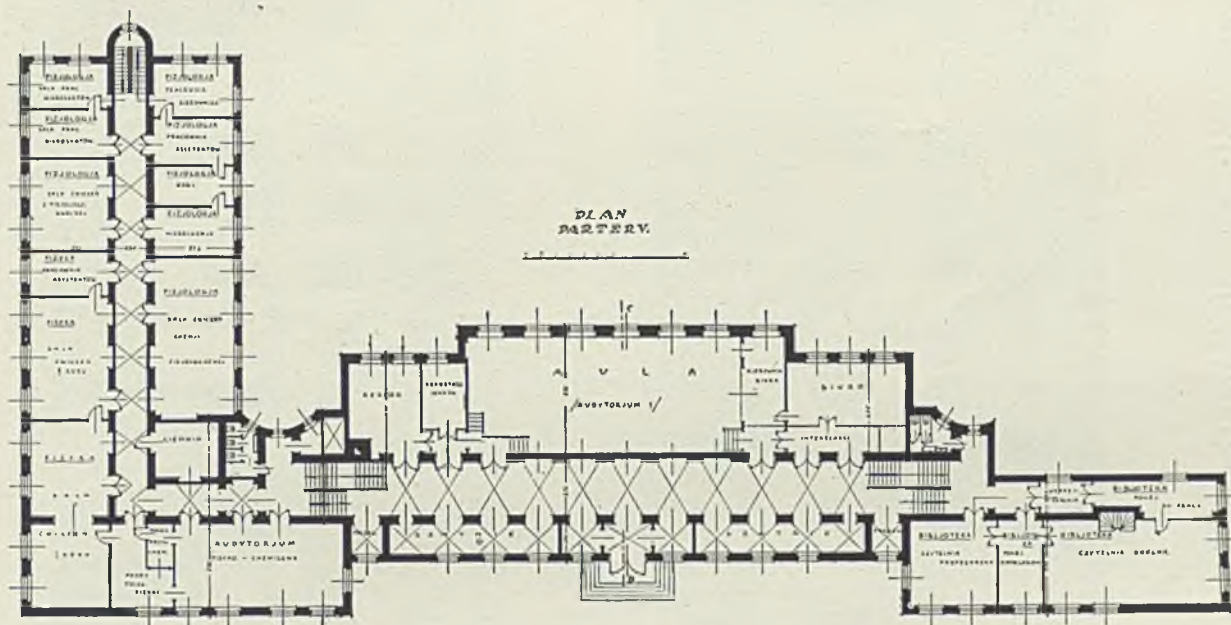
glii, przekonałem się, jak wielką była myśl Howarda i jak wielkie przynosi ona korzyści. Przytoczone miejscowości mają mocne podstawy do dalszego rozwoju i pozostaną na zawsze pomnikami zasług pioniera, lecz jeśli praca Howarda ma się stać w całej rozciągłości płodną, wszystkie kraje winny się zająć realizacją jego idei. Muszą powstać nowe miasta-ogrody i miasta-satelity. Potrzebne są jeszcze wszędzie usilne starania, aby przekonać mężów stanu, finansistów i przemysłowców co do zasadniczej słuszności i praktyczności polityki, dążącej do zapobieżenia zbytniemu skupieniu ludności w miastach i odsunięcia przemysłu od domów mieszkalnych.

Pamiętajmy, że pomyślność pracy przekonywania zdrowej opinii publicznej zależy przedewszystkiem od opanowa-





Elewacja główna (realizowana).



Rzut parteru.

Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa), Gmach Wolnej Wszechnicy w Warszawie.

nia przedmiotu i przedstawienia właściwych argumentów ekonomicznych i socjalnych. Howard napisał niejedno dzieło, mające podstawowe znaczenie, by należycie wyświetlić poruszony przezeń temat z dziedziny planowania miast.

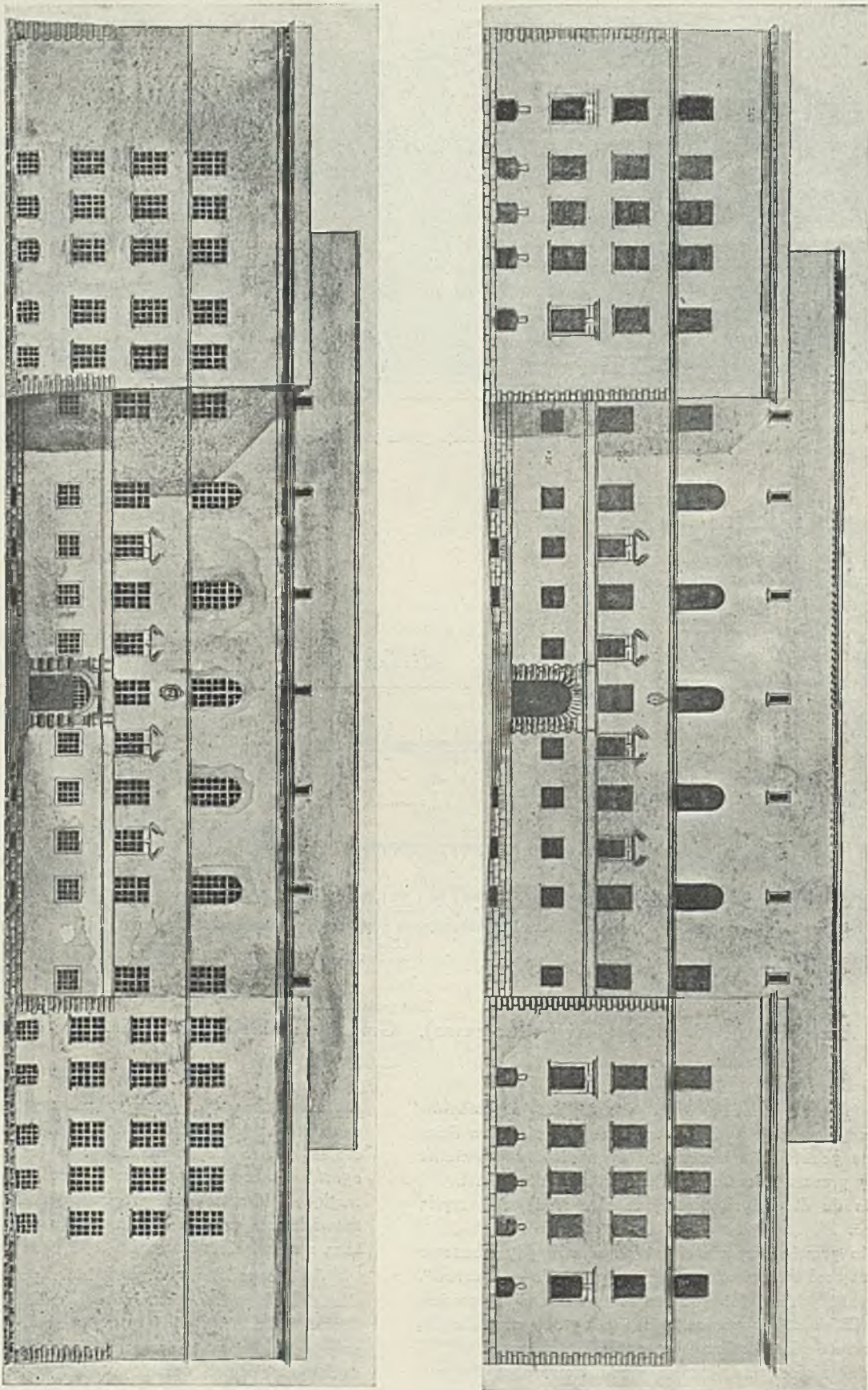
Warto do dzieł tych głębiej zajrzeć i niejedną myślą się przejąć.

Minęło prawie trzydzieści lat od chwili, gdy Ebenezer Howard napisał swą pierwszą książkę p. t. „To — morrow”, opublikowaną później już pod innym tytułem, a mianowicie „Garden Cities of To-morrow” (miasta-ogrody przyszłości). Wielki rozrost miast pod znakiem rozwoju przemysłu w XIX stuleciu dał niejednemu, jeszcze przed Howardem, do myślenia, że należy coś uczynić, aby ustrzec miasta przed skutkami przeludnienia.

Howardowi przypadło w zaszczytnym udziale zebrać wszystkie te myśli, które zaledwie kielkowały lub były jeszcze mgliste, i skryształizować je w jednym pojęciu miasta-ogrodu, stanowiącym zupełnie określoną i praktyczną pod względem finansowym propozycję. Książka „To-morrow” spowodowała, że idea miasta-ogrodu została na zawsze związana z nazwiskiem Howarda.

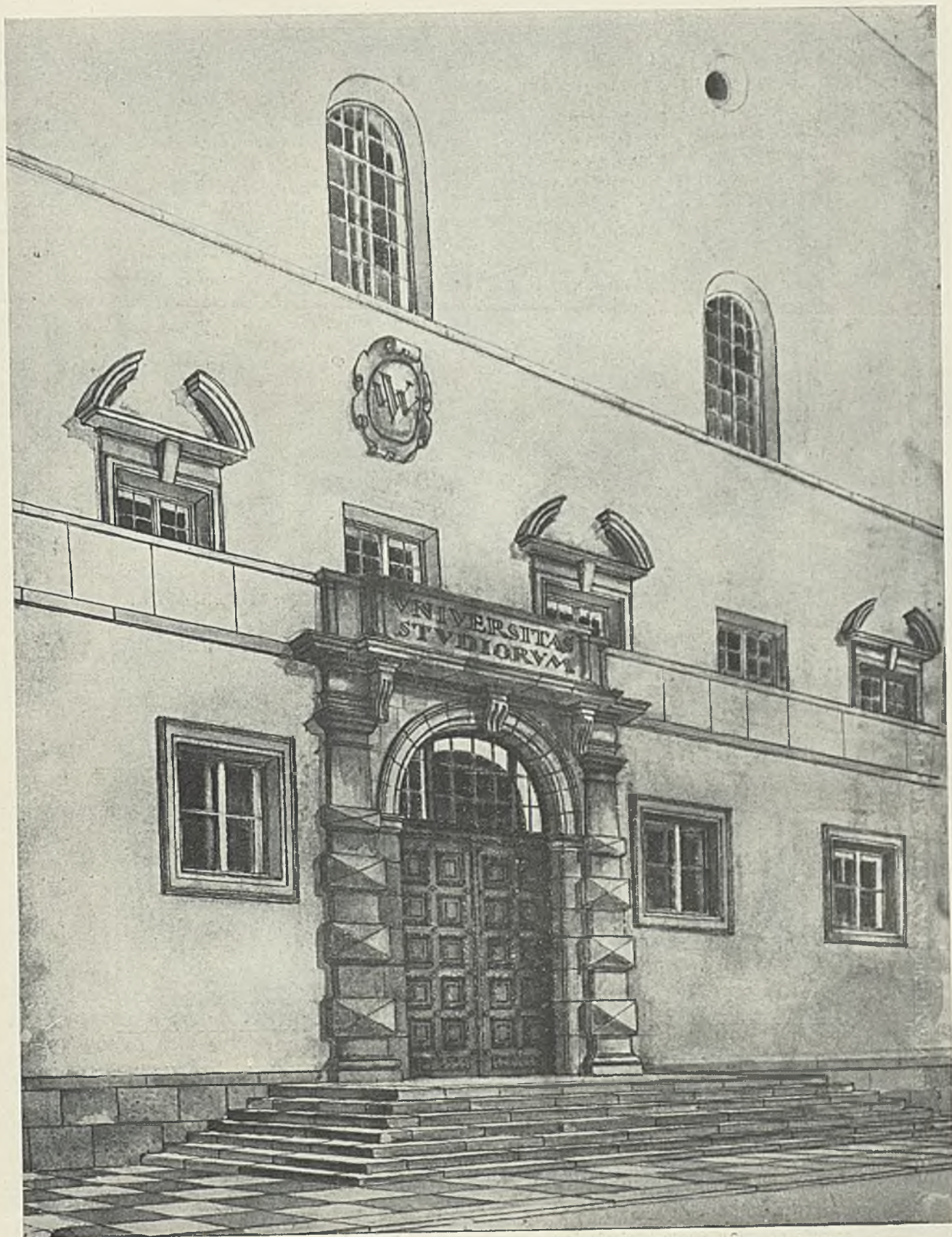
Jest to podstawowa myśl, która posiada duże znaczenie dla dobrobytu ludzkości i może mieć wpływ na miliony istnień ludzkich. Mówiąc krótko, tworzenie miast-ogrodów polega na budowie nowych niezależnych, samowystarczalnych i częściowo uprzemysłowionych miast o niewielkich rozmiarach, w odróżnieniu od ciągłego dodawania fabryk i domów mieszkalnych do już przeludnionych wielkich miast.





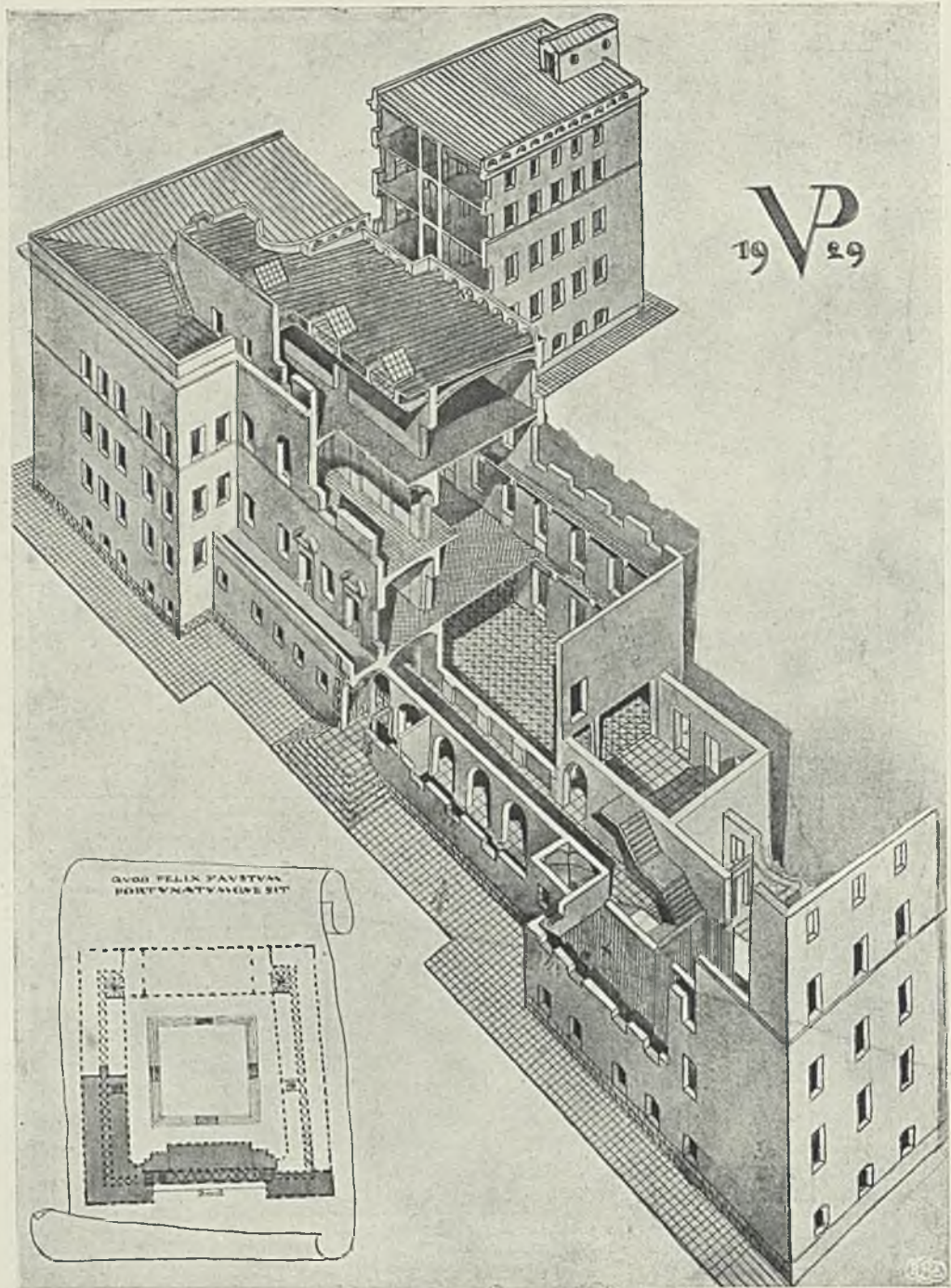
Arch. Paweł Wędrzicki (Warszawa). Szkice elewacji głównej Gmachu Wolnej Wszechnicy w Warszawie.





Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa).  
Fragment elewacji przedniej Gmachu Wolnej Wszechnicy w Warszawie.





Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Gmach Wolnej Wszechnicy w Warszawie.  
Przekrój izometryczny oraz plan ogólnej zabudowy z zacienioną częścią, obecnie wykonywaną.

Miasto-ogród od samego początku swego istnienia jest rozpatrywane, jako jedna całość, którą planuje się z uwzględnieniem przyszłości. Szeroki pas terenów obsianych pozostawia się wokół miasta, zabezpieczając je przed przenikaniem niepożądanych zabudowań i łącząc jednocześnie warunki życia miejskiego i wiejskiego, i nie pozbawia mieszkań-

ców radości obcowania z przyrodą.

Miasto takie może się rozwinąć szybko na podstawie gotowego projektu, stwarzając pełne warunki zamieszkiwania, bardzo różne od tych, jakie spostrzegamy naogół w dużych przemysłowych miastach.

W kilka miesięcy po wydrukowaniu książki „To-morrow”

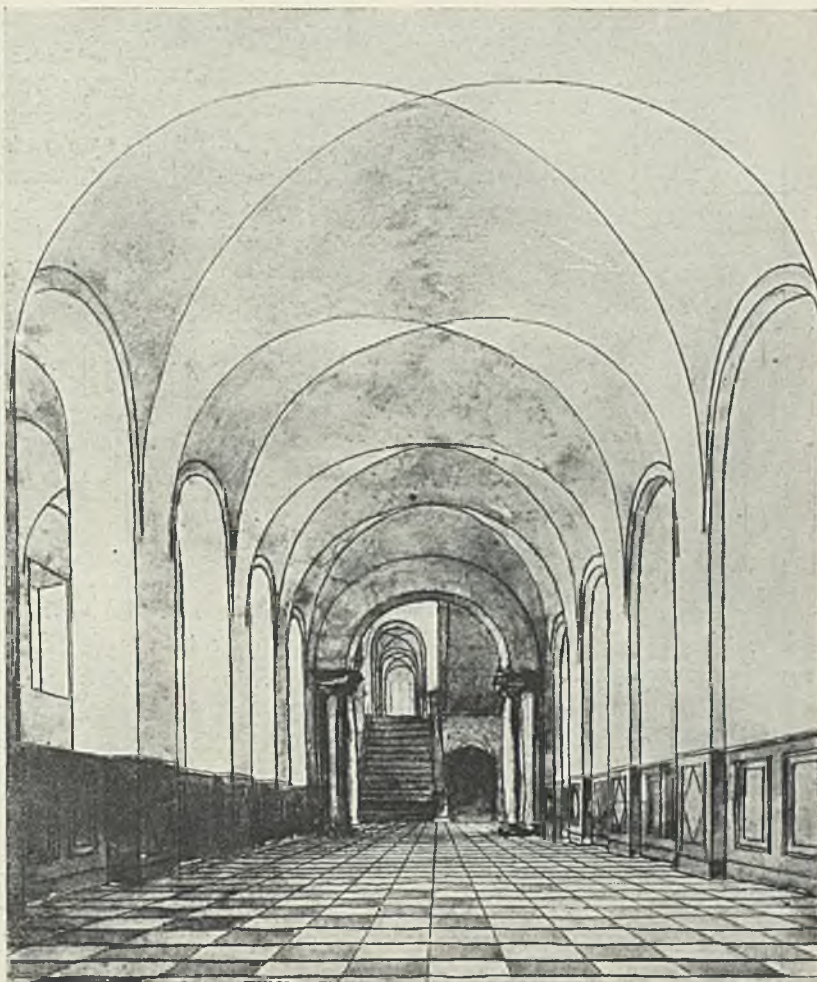


Niniejszy projekt Gmachu Wolnej Wszechnicy przedstawia 1-ą fazę zabudowy terenu, przeznaczony na rozmieszczenie budynków tej uczelni przy ul. Opaczewskiej w Warszawie. Centralna część zamieszczonego tu projektu przeznaczoną jest na audytorja, rozlokowane wzdłuż głównego korytarza, łączącego się z korytarzami innych części budowli.

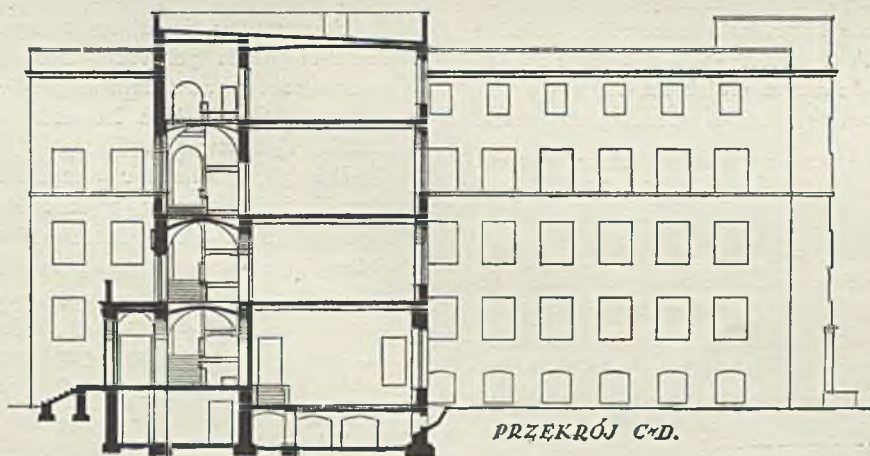
Wydłużony, pod prostym kątem usytuowany do centralnej części, boczny korpus (lewy) mieści w sobie pracownie fizyczne, chemiczne, fizjologiczne i botaniczne. Zapoczątkowany odpowiednik tego korpusu na prawo mieści w sobie na dwóch dolnych kondygnacjach bibliotekę wraz z czytelniami, na pozostałych kondygnacjach — seminarja. Klalek schodowych jest 3, z których 2 o charakterze głównych są umieszczone w końcach głównego korytarza i jedna pomocnicza, umieszczona w końcu pracownianego korpusu.

Budynek murowany z cegły, korytarze kryte na trzech dolnych kondygnacjach sklepieniami krzyżowemi, audytorja stropami żelbetonowemi, pozostałe pomieszczenia stropami Kleina. Dach jednospadowy (pochyłość 1:18) żelbetowy składający się z dwóch płyt żelbetowych (z których dolna, tworząca sufit ostatniego piętra, leży w płaszczyźnie poziomej, opartych na żebrach z pustakami drewnianymi, zabetonowanymi pomiędzy płytami i żebrami), jest kryty papą. Kubatura budynku wynosi około 32,000 m<sup>3</sup>.

Rozpoczęty w początkach kwietnia 1928 roku do końca budowlanego sezonu został doprowadzony pod dach, z ustawieniem wszystkich międzypiętrowych pokryć i dachu skończonego w 75%.



Korytarz główny.

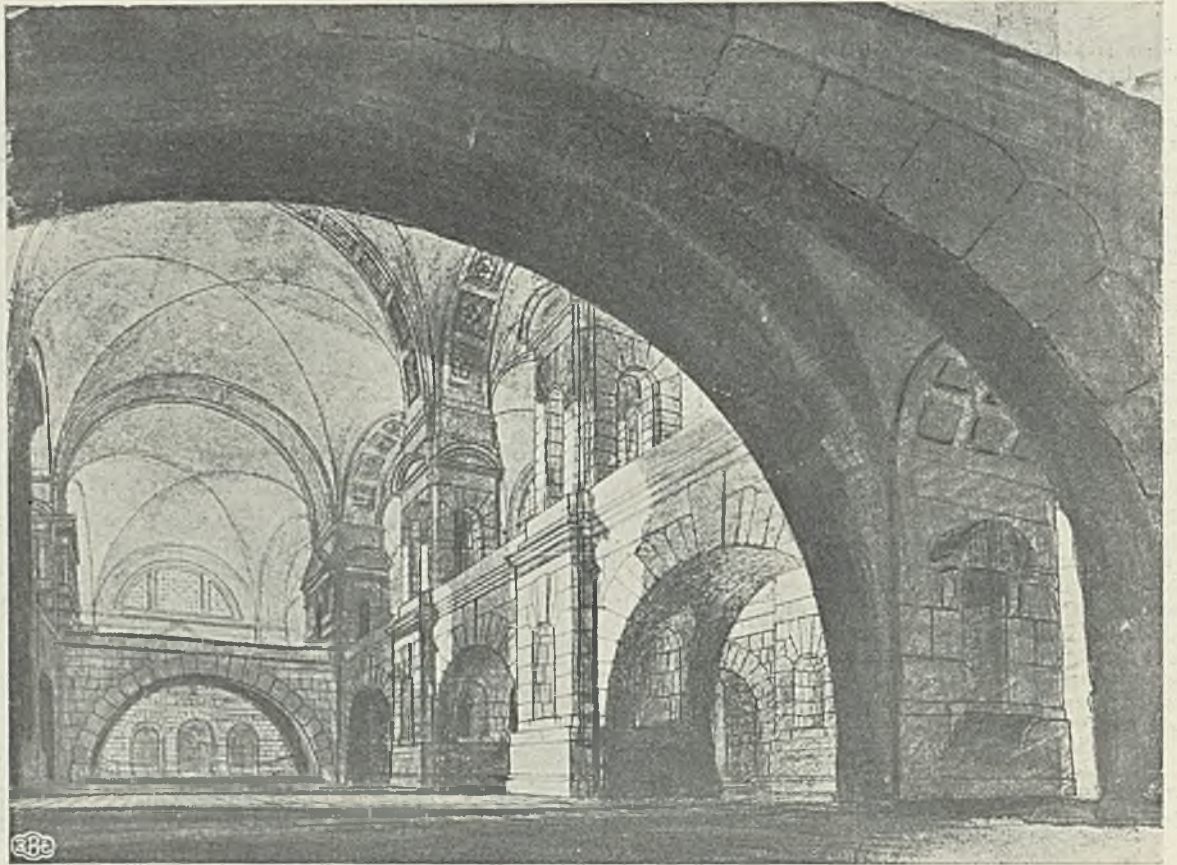


PRZEKRÓJ C-D.

Przekrój C — D.

Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Gmach Wolnej Wszechnicy w Warszawie.





Arch. Paweł Wędziągowski (Warszawa). Fantazja architektoniczna.

utworzyło się w Anglii Towarzystwo Miast-Ogrodów, które zajęło się propagandą zasad, wyluszczonej przez Howarda, mając także na widoku względy praktycznej realizacji. Dzięki tej akcji powstało w roku 1903 pierwsze miasto-ogród Letchworth, finansowane przez kapitał akcyjny. Na początku wojny europejskiej miasto to przeszło przez różne doświadczenia i pomimo wielkich trudności, jakie są zawsze związane z nowym i niewypróbowanym projektem, stanęło na silnym fundamencie, wykazując swoją bezsporną praktyczność.

Długa wojna z konieczności stworzyła okres wyczekiwań, ale wojna ta oraz stan powojenny uwypukliły nagłą potrzebę jak najszybszego rozpowszechnienia zasad miasta-ogrodu. Zaprzestanie budowy w ciągu dłuższego czasu, szybki rozwój przemysłu po wojnie, rozbudzenie się chęci do wyższej stopy życia, widoczne skutki upadku fizycznego i moralnego na skutek życia w upośledzonych dzielnicach miast—kazały zwrócić uwagę na potrzebę budowy miast-ogrodów. W roku 1919 Howard wraz ze swymi przyjaciółmi przystąpił do organizacji drugiego nowoczesnego miasta-ogrodu pod nazwą „Welwyn”, znajdującego się w odległości kilkudziesięciu kilometrów od Londynu.

Na pamiątkę zwiedzania Welwyn'u przywiozłem ze sobą plan tego miasta; plan ten, zawieszony na ścianie przy moim biurku, ile razy nań spojrzę, przypomina mi wielką ideę wielkiego człowieka, którego pomysł nawet w szczegółach może służyć za wzór, jak należy projektować miasta-ogrody.

W roku 1921 w parlamencie angielskim uchwalono prawo, pozwalające na udzielanie pożyczek ze skarbu państwa na budowę miast-ogrodów, które są projektowane według planów, zatwierdzonych przez Ministerstwo Zdrowia Publicznego.

Towarzystwo, budujące Welwyn, było pierwszym, które otrzymało takie pożyczki. Zrozumienie potrzeby budowy miast-ogrodów przez ciała ustawodawcze nie mogło pozostać bez rezultatów, a idea Howarda została tą drogą jeszcze mocniej ugruntowana.

Dziś postanowiono utworzyć Fundusz Pamiątkowy, aby utrwalić imię Howarda, z jednej strony przez umieszczenie odpowiednich tablic w Letchworth i Welwyn, których był twórcą, oraz w Londynie, gdzie się urodził, z drugiej zaś strony przez przedsięwzięcie studjów i badań w odniesieniu do zasad, które kierować winny racjonalnym rozmieszczeniem ludności i przemysłu, oraz przez podawanie do wiadomości na całym świecie wyników tych badań przy pomocy książek, stypendjów, wykładów i t. p. środków.

Zebrany fundusz będzie podzielony na dwie sekcje: a) angielską i b) międzynarodową, a ofiarodawcy mogą przysyłać pieniądze dla obu lub tylko dla jednej z tych sekcji. (Adres: Mr. Cecil Harmsworth, 13 Hyde Park Gardens, 102).

Zasługi Ebenezera Howarda sięgają daleko poza granice jego rodzinnego kraju, ofiary posypać się winny hojnie z całego świata, a Polska niewątpliwie jedna z pierwszych w ten sposób wyrazi swe uznanie dla międzynarodowego działacza.





Arch. Paweł Wędziagolski (Warszawa). Fantazja architektoniczna.  
Sala Dworca Kolejowego w Stolicy.



# BUDOWNICTWO SZPITALNE W WARSZAWIE

WŁADYSŁAW BORAWSKI

*„W przyczynach drobnych szukajcie objaśnienia kwestyj najwyższych, bowiem te drobne pozornie, są zarówno wzniosłe, gdyż w nich, jak i w tych największych tkwi jądro jednej Mądrości.“*

## I. Ochorowicz.

Rzeczą jest godną uwagi, że w wielu państwach o wysokiej kulturze i znakomitem zrozumieniu znaczenia higieny, pomimo wybitnie udoskonalających się warunków sanitarnych miast i osiedli konstatajemy jednocześnie szybki i wszechstronny rozwój szpitalnictwa państwowego, komunalnego, a nawet prywatnego. Naszem zdaniem, przyczyny tego zjawiska należy szukać przede wszystkim w prawidłowej ocenie, jaką konkretną *wartość* przedstawia każda zdrowa jednostka w społeczeństwie, tem większą, im znacniejszym był wkład w tę jednostkę samego społeczeństwa, kształtując ją intelektualnie i fizycznie, przysposabiając do spełnienia pozytywnej roli w obranym zawodzie.

Toteż nie tylko cele humanitarne, lecz wprost materialne kierują dziś narodami, dążącymi do ekonomizowania swoich sił przez postawienie na odpowiednim poziomie wszystkich rozporządzalnych środków lecznictwa. Widomą oznaką tego wysiłku i zrozumienia jest szeroko rozgałęziona sieć szpitalna. Z całym naciskiem twierdzić możemy, że tylko dzięki niej nie roztrwonimy wielkich, choć nieuchwytnych, kapitałów, wracających do społeczeństwa w tych tysiącach uzdrowieńców, opuszczających szpitale, którym w odpowiednich warunkach skrócono nieraz okres choroby, zapobieżono częstokroć utracie zdolności do pracy, wyrwano może od śmierci. Dzisiejsze szpitale, domy zdrowia, lecznice — to wielkie przetwórcze wartości na nowe, to doniosły czynnik, wchłaniający zpośród społeczeństwa rozkład fizyczny i duchowy, ażeby jednak zwrócić mu ten materiał zdolny już do wysiłku i dalszego procentowania dla ogólnego dobra. Tych właśnie ogromnego znaczenia przemian dokonywa cały organizm szpitalny, nic więc dziwnego, że jego budowa powinna być tak doskonała, ażeby stawała się poniekąd jednym ze środków leczniczych, współdziałających w zwalczaniu choroby. I naprawdę tylko ci, którzy dłużej i bliżej zgłębiali ten przedziwnie subtelny i odpowiedzialny warsztat pracy, zadowolający wszystkie współczesne wymogi nauki medycznej, mogą zaświadczyć, że zaspokojenie wielorakich, nieraz sprzecznych ze sobą, warunków jest wprost nie do osiągnięcia czy to z punktu techniki, czy to konieczności oszczędnościowych, nie mówiąc już o specyficznych trudnościach kompozycyjnych architektury szpitalnej. Nie trzeba zapominać, że szpital dzisiejszy w swojej całości rozplanowania, jak i w poszczególnych budowlach musi liczyć się z czynnikiem estetycznym, równoległe z prostotą i celowością wnętrza winien posiadać pewien powab, harmonję kolorów i odpowiednią grę światła. Wszystko to umiejętnie zastosowane w sposób dodatni działa na psychikę chorego, niweczy apatię, usposobia przyjaźniej i ufniej do otoczenia, niosącego swą ciężką pracę w tych warunkach z większym zadowoleniem i pogodą wewnętrzną. I co najważniejsze: tego nowoczesnego ducha w budownictwie szpitalnym trzeba stwarzać u nas odnowa, nie ma tu żadnych tradycji, naśladownictwo obce

byłoby nieszczerem i sztucznem. Nie mamy w tej dziedzinie jakiegokolwiek pracy naukowej, nie tworzą się nigdzie archiwalne komplety tego, co wreszcie od chwili zdobycia bytu niepodległego wznosi u siebie Polska.

Chcąc choć w drobnej mierze wypełnić tę ogromną lukę zilustrowaniem wysiłków na polu budownictwa szpitalnego w Warszawie z ostatniego dziesięciolecia, zatrzymamy się na kilku obiektach najważniejszych. Zanim jednak przystąpimy do omówienia właściwego tematu, pokrótce zapoznać wypada z ogólnym stanem szpitalnictwa w stolicy i wytyczonym kierunkiem jego rozwoju.

Dziwnie niepomysłnie kształtowały się dzieje szpitalnictwa w Warszawie za czasów rządów barbarzyńskiego najeźdźcy, gdyż te humanitarne placówki ludzkości były traktowane jako jedna z ogniów systemu rusyfikatorskiego — tem się tłumaczy stałe cofanie się wstecz czy to pod względem ilości potrzebnych łóżek dla chorych czy odpowiedniego wyposażenia w pomoce lekarskie i urządzenia gospodarcze. Dość przytoczyć, że w końcu ubiegłego stulecia ilość łóżek szpitalnych wynosiła 2.4 na 1000 mieszkańców, gdy w owym czasie w Europie Zachodniej utrzymywała się średnio około 8 (tablica Burdett'a). Na skutek powszechnych skarg i narzekań ciemniejszej ludności władze rosyjskie zwróciły w r. 1907 szpitale pod zarząd miasta i od tej chwili datuje się szybka i stała poprawa, która wyraża się obecnie stosunkiem około 6 łóżek na 1000 mieszkańców, wliczając miejsca zakładów prywatnych (bez szpitali wojskowych).

Miasto rozporządzać będzie w 1929 r. 5446 łózkami w szpitalach miejskich, 1305 ł. w szpitalach prywatnych i 808 ł. w lecznicach. Roczna frekwencja chorych, korzystających z miejskich zakładów, sięga około 70.000, w tem 25% jest przyjezdnych z prowincji.

Dokładne obliczenia ilości łóżek, rzeczywiście potrzebnych dla naszego miasta według kategorii chorób i stanu w innych cywilizowanych państwach, wykazuje jednak niedobór aż 50%, co też potwierdzają wielkie ilości kart odmownych, wydawanych przez szpitale. Żeby w ciągu najbliższych dziesięciu lat, uwzględniając rozwój miasta i przyrost naturalny ludności, zmniejszyć ten niedobór choćby o połowę (na 25%), trzeba w samym tylko szpitalnictwie miejskiem stworzyć około 4,200 nowych miejsc szpitalnych kosztem 42 milionów zł., przyjmując koszt budowlany jednego łóżka conajmniej w wysokości 10.000 zł. Powyższy stan rzeczy uważalibyśmy i tak za wyjątkowo pomyślny, gdyż dotychczas średnie dotacje roczne na rozbudowę szpitalnictwa były o połowę mniejsze, to znaczy, że stanowiły zaledwie  $\frac{1}{2}$  potrzebnych sum.

Dużą przeszkodę długie lata w normalnej rozbudowie szpitali będzie stanowiła adaptacja starych centrów szpitalnych, które w opracowanym programie muszą pozostać w śródmieściu jako szpitale „dzielnicowe“. Wymagać to będzie wzniesienia szeregu nowych pawilonów, gruntownej przebudowy obiektów gospodarczych, wprowadzając w nich nowoczesne urządzenia mechaniczne, usuwając różne budynki, niezdatne w zupełności do dalszego użytku. W celu zapewnienia tej przebudowie dawnych szpitali określonego charakteru i ciągłości, zostały opracowane i zatwierdzone przez władze miejskie ich definitywne plany sytuacyjne. Na Rys. 1 i 2 załączamy dla przykładu dwa z nich — szp. św. Stani-



METODY OKREŚLANIA ILOŚCI ŁÓZEK SZPITALNYCH.	%/o POTRZEB ŁÓZEK.	ILOŚCI ŁÓZEK SZPITALNYCH									
		ROK 1919 WARSAWA 921560 MIESZKAŃCÓW				ROK 1929 WARSAWA ± 1100000 MIESZKAŃCÓW.				ROK 1939 - W.W. ± 1300000 MIEZK. - PRZY WZROŚC. 1.6%	
		POWINNO BYĆ	BYŁO ŁÓZEK ETATOW. MIEJPK.	PRYWAT. <sup>(X)</sup>	BRAKOW.	POWINNO BYĆ	BĘDZIE ŁÓZEK ETAT. MIEJPK.	PRYWAT. <sup>(X)</sup>	BRAKOWJE	POWINNO BYĆ	TRZEBA WYKON.
I - DORÓWNAWCZA <sup>(XX)</sup>	7.1	6543				7810				9230	
II - ZACHOROWAŁOŚĆ	—	8878 (21.4%)				6930 (14%)				7020 (12%)	
III - KATEG. CHOROÓB											
1- WENĘTRZNE	2.0 0.75	2534	1078	162	1294	3025	1065	210	1750	3575	2300
2- NERWOWE	0.5	461	180	—	281	550	152	—	398	650	498
3- CHIRURGICZNE (UROLOG. + LARYNGOL.)	1.5	1582	966	30	386	1650	1088	238	324	1950	624
4- GINEKOLOGICZNE	0.3	276	158	20	98	330	215	148	(+33)	390	27
5- POŁOŻNICZE	0.5	461	300	—	161	550	370	—	180	650	280
6- ZAKAZNE	2.0	1843	537	450	856	2200	603	84	1513	2600	1913
7- PSYCHICZNE	1.5	1382	470	425	487	1650	597	525	535	1950	835
8- OCZNE	0.3	276	122	18	136	330	154	20	156	390	216
9- WENER. i SKÓRNE	1.0	922	510	—	412	1100	588	80	432	1300	632
10- GRZLICZE	2.0	1843	536	—	1307	2200	621	—	1579	2600	2029
RAZEM	12.35	11380	4857	1105	5418	13585	5446	1305	6867	16055	9354
			5962 6.4 ŁÓZ./1000 M. COW.		47.6%		6751 6.08 ŁÓZ./1000 M. COW.		50.5%		

(X) - PRÓCZ SZPITALI WOLSKOWYCH.  
(XX) - PRÓCZ ZAKŁADÓW PRYWATNYCH

W.B.  
1928.

sława — zakaźny i szp. Przem. Pańskiego na Pradze. Porównując stan zabudowy szpitali z 1925 i 1928 r., widzimy, jak stopniowo znika chaotyczność ich rozplanowania: wyraźnie zostaje wprowadzony podział terenu na część ściśle szpitalną i administracyjno-gospodarczą, przewiduje się określone miejsca na zieleńce i ogródki dla rekonwalescentów oraz stałego personelu służbowego. Z pozostałych szpitali mniejszym lub większym przeróbkom ulegną następujące: Dz. Jezus, św. Ducha, im. Karola i Marii, Starozakonnych i zakłady położnicze św. Zofii i ks. Anny Mazowieckiej.

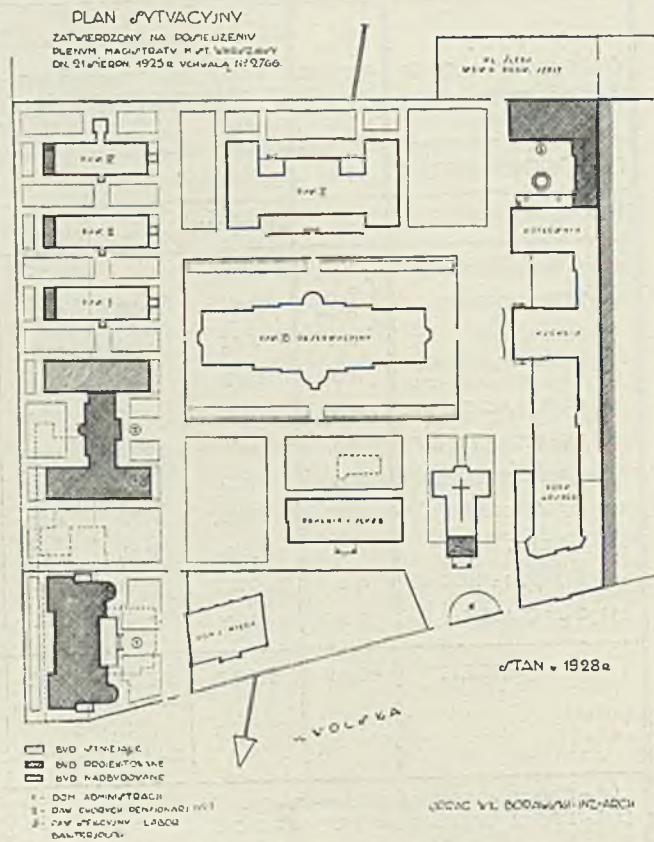
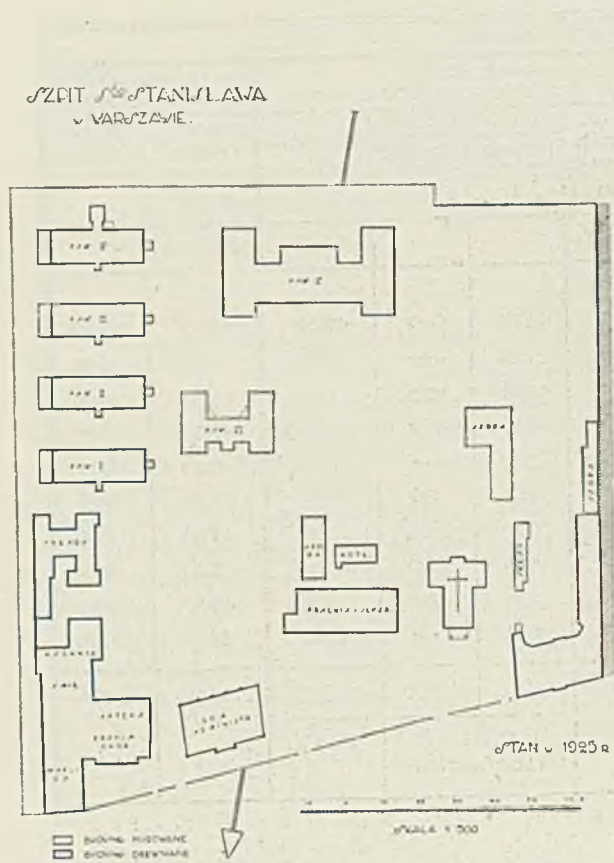
Równoległe z temi pracami, które, należąc do pierwszej kolejności, mogą jednak potrwać czas dłuższy, przystępuje się do tworzenia w specjalnej dzielnicy (pod Młocinami) „centralnych” szpitali, przeznaczonych dla chorób wewnętrznych, zakaźnych, psychicznych, gruźliczych, łącznie na 7.500 miejsc. Budowę rozpocznie się w r. bieżącym od szpitala dla umysłowo chorych, wznosząc narazie jeden pawilon dla spokojnych i najniezbędniejszy budynek administracyjno-mieszkalny.

Uniwersytet Warszawski nie posiada własnego klinicznego szpitala i korzysta narazie z nieszczególnie przystosowanych do tych celów pomieszczeń w istniejących szpitalach miejskich, porzucanych w różnych końcach miasta. Ta okoliczność uszczupla w znacznej mierze pojemność dzielnicowych szpitali, jak również dla Uniwersytetu jest wielką niedogodnością i krzywdą dla nauki. Znaczenie klinicznego szpitala polega na tem, że pomimo zaspakajania potrzeb samego nauczania przez posiadanie odpowiednich sal wykładowych, pracowni i laboratorjów, szpital taki w całości roz-

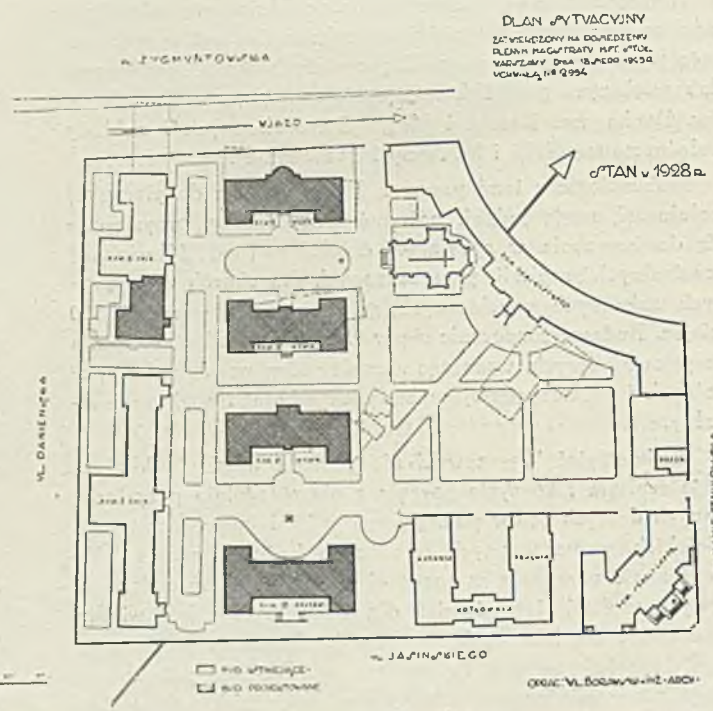
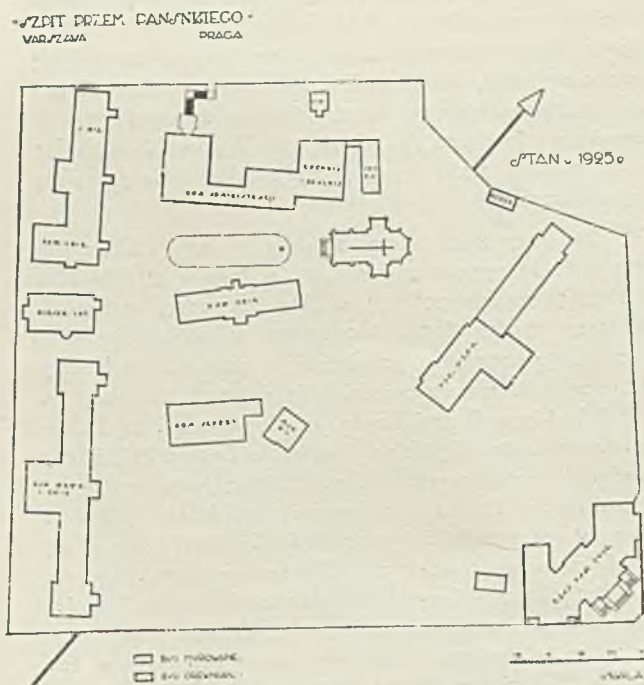
planowania i w poszczególnych budowlach tworzyć musi obiekt okazowy, stając się widowym wzorem racjonalnego budownictwa dla wszystkich studujących — przyszłych lekarzy. Pracując w dotychczasowych anormalnych warunkach, ogół studentów nie może nawet okazywać bliższego zainteresowania tą ważną dziedziną, co wyrządza sprawie szpitalnictwa w Polsce ogromną szkodę, albowiem nie tworzą się w ten sposób kadry wnikliwych i świadomych istotnych potrzeb doktorów, mogących w przyszłości pożytecznie współpracować z architektem projektującym. Wycieczki zagranicę najwyżej mogą utrwalić i pogłębić te studia, same przez się nie są nauczaniem.

To też sfery kierownicze uważają budowę kliniki dla Uniwersytetu za sprawę nader pilną, widząc w niej dopiero prawdziwe gwarancje postępu wiedzy medycznej w Polsce, a temsamem podniesienia lecznictwa w ogólności. Wobec szybkiego rozrostu przedmieść, program najbliższy obejmuje wybudowanie niewielkich dzielnicowych szpitali po 500 łózek każdy w Czerniakowie, na Mokotowie i na Pelcowiznie, nowy szpital dla dzieci i wreszcie Zakład Położniczy na Pradze, którego szczegółowe projekty są już nawet opracowane. Ostatnią fazą uporządkowania tej dziedziny będzie skasowanie szeregu istniejących szpitali, mieszczących się w byłych pałacach, klasztorach, kamienicach czynszowych, nawet łaźniach, urągających dzisiejszym wymogom lecznictwa, kosztownych w eksploatacji i ciągłej, bezcelowej konserwacji. Do tej kategorii, niestety, sporo należy: szp. św. Rocha, szp. Wolski, szp. św. Łazarza, szp. św. J. Bożego, szp. przy ul. Złotej, Instytut oftalmiczny (ze względów regula-



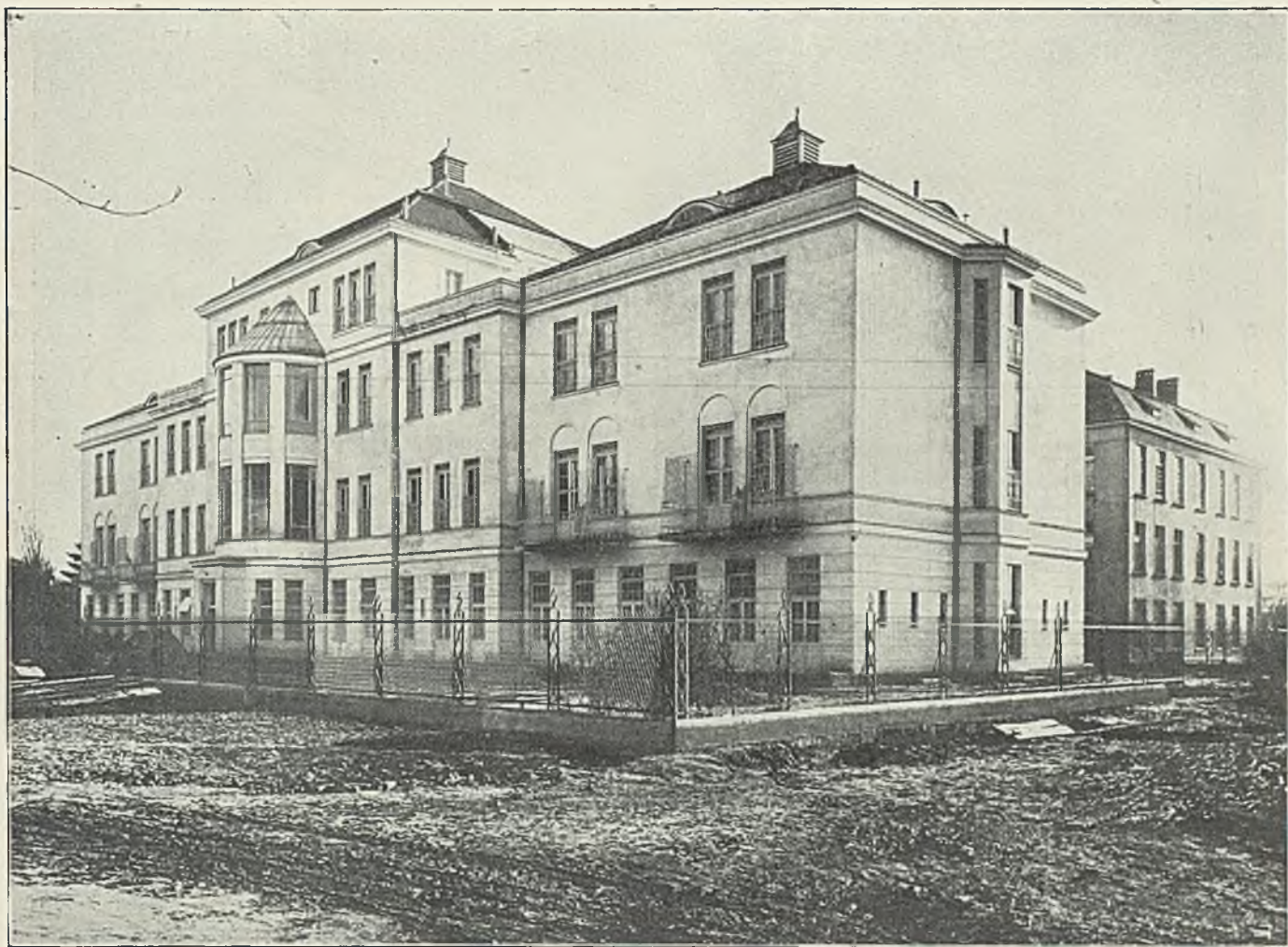


Rys. 1. Plan sytuacyjny szpitala św. Stanisława.



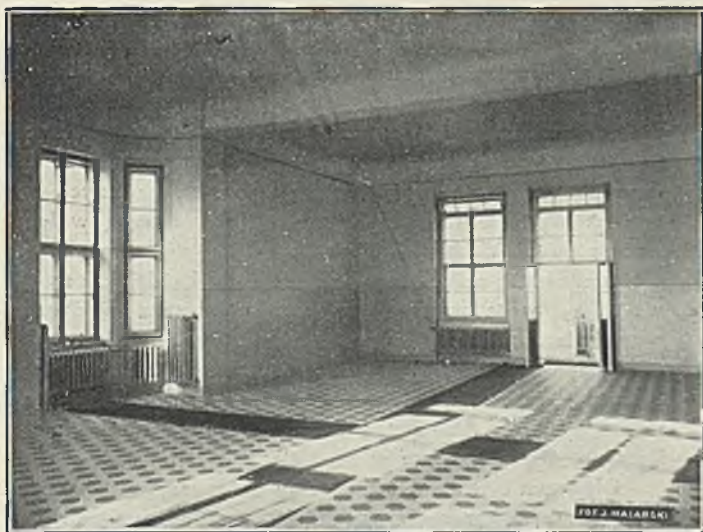
Rys. 2. Plan sytuacyjny szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze.





Rys. 3. Arch. Władysław Borawski (Warszawa). Szpital św. Stanisława.  
Widok frontowy pawilonu obserwacyjno-zakaźnego.

Ogrzewanie wodne pompowe i wentylację, kanalizację, wodociąg i gazociąg wyk. firma „Drzewiecki i Jeziorański” (Warszawa). Instalację telefonów wewnętrznych automatycznych wykonały „Polskie Zakł. Siemens Sp. Akc.”, Oddział prądów słabych (Warszawa).



Rys. 4. Sala narożna pawilonu zakaźnego.

Płytki kamionkowe podłogowe i glazurowane ścienne dostarczyła i ułożyła firma „Dziewulski i Lange” (Warszawa).

cyjnych), Zakład poł. św. Elżbiety (drewniak) oraz szp. św. Józefa w Mieni. Zlikwidowanie tych instytucji pozbawia ogółem szpitalnictwo miejskie o 1250 miejsc. Jeżeli do powyższego dodamy stopniowe usuwanie z dzielnicowych szpitali chorych zakaźnych i psychicznych poza miasto, przekształcenie szp. św. Stanisława z zakaźnego na ogólny, wzniesienie w śródmieściu specjalnej centrali przyjmowania i segregacji chorych, jeżeli uprzytomnimy sobie, że to wszystko iść musi bez wstrząsów i naruszenia czemkolwiek pracy tak bardzo przeciążonej maszyny, to zrozumiemy, jak wielkie trudności są do pokonania przy realizacji tego szerokiego programu.

Owe zasady rozbudowy szpitalnictwa zostały opracowane przez specjalną Komisję jeszcze w 1919 r. i przyjęte przez ówczesne władze, jako wytyczne — jednak okres inflacji marki, ciężkie kryzysy kasy miejskiej, brak dostatecznego opodałkowania na cele inwestycji szpitalnych, zanik wszelkiej ofiarności publicznej, miljonowe zaległości Kasy Chorych za leczenie w szpitalach swych członków, opłacających zaledwie połowę kosztów kuracyjnych i wiele, wiele innych niekorzystnych czynników składało się i składa dotąd na niemożność rozwinięcia tej doniosłej odbudowy z należnym rozmachem.





Rys. 5. Arch. Władysław Borawski (Warszawa). Szpital św. Stanisława.  
Widok tylny pawilonu obserwacyjno-zakaźnego.

Budowę kuchni, kotłowni i garażu w szpitalu Św. Stanisława wyk. firma „Aleksander Witkowski” (Warszawa).

W celu zobrazowania postępującej mimo wszystko pracy w tym kierunku, podajemy poniżej opis w zwięzłym streszczeniu kilku główniejszych inwestycji, wykonanych przez miasto w ostatnich latach, lub zamierzonych w najbliższej przyszłości \*).

Przykłady te rozpatrzmy w następującym składzie:

I. Pomieszczenia dla chorych: 1) paw. obserw.-zakaźny w szp. św. Stanisława, 2) Uzdrowisko w Otwocku, 3) paw. dla przymus. lecz. kobiet w szp. św. Łazarza, 4) nadbudowa piętra w szp. św. Ducha dla kliniki U. W. i 5) proj. Zakładu Położniczego św. Elżbiety na Pradze.

II. Pomieszczenia administracyjno-gospodarcze: 1) Dom administracji w szpitalu Przem. Pańskiego, 2) przebudowa kuchni w szp. Dz. Jezus, 3) przebudowa pralni w szp. św. Łazarza i 4) magazyn i apteka w szp. św. Ducha.

I. 1) Z myślą o przyszłym przeistoczeniu szpitala św. Stanisława na ogólny zrobiono dość trudny eksperyment przy budowie pawilonu obserwacyjno-zakaźnego, który w razie potrzeby może się zamienić w chirurgiczny bez żadnych

większych przeróbek. Ze względów oszczędnościowych i ciasności terenu uchwalono nad parterem pawilonu obserwacyjnego, mającego swój specyficzny układ małych pomieszczeń, wznieść jeszcze ze dwa—trzy piętra dla kilku oddziałów chorób zakaźnych, ale nigdzie nie łączących się z parterem. Takie wyjątkowo ciężkie i rzadko kiedy stawiane warunki zostały, jak się zdaje, rozwiązane zupełnie zadowalniająco. Zasada i przeznaczenie poszczególnych pomieszczeń oddziału obserwacyjnego nie jest nową w lecznictwie chorób zakaźnych, natomiast szereg nieznaczących dla oka uzupełnień, całkowite wyekwipowanie każdej kabiny we wszystko, czego wymaga najsurowsza wiedza medyczna, przydzielenie na osobę około 100 m. sz. powietrza i stworzenie takich kabin 18 — jest bezsprzecznie sukcesem nie tylko polskiego szpitalnictwa, ale śmiało twierdzić można, że i europejskiego. (Pasteur w Paryżu, Hopkins w Baltimore, Dergano, Osp. Maggiore w Medjolanie i t. p.).

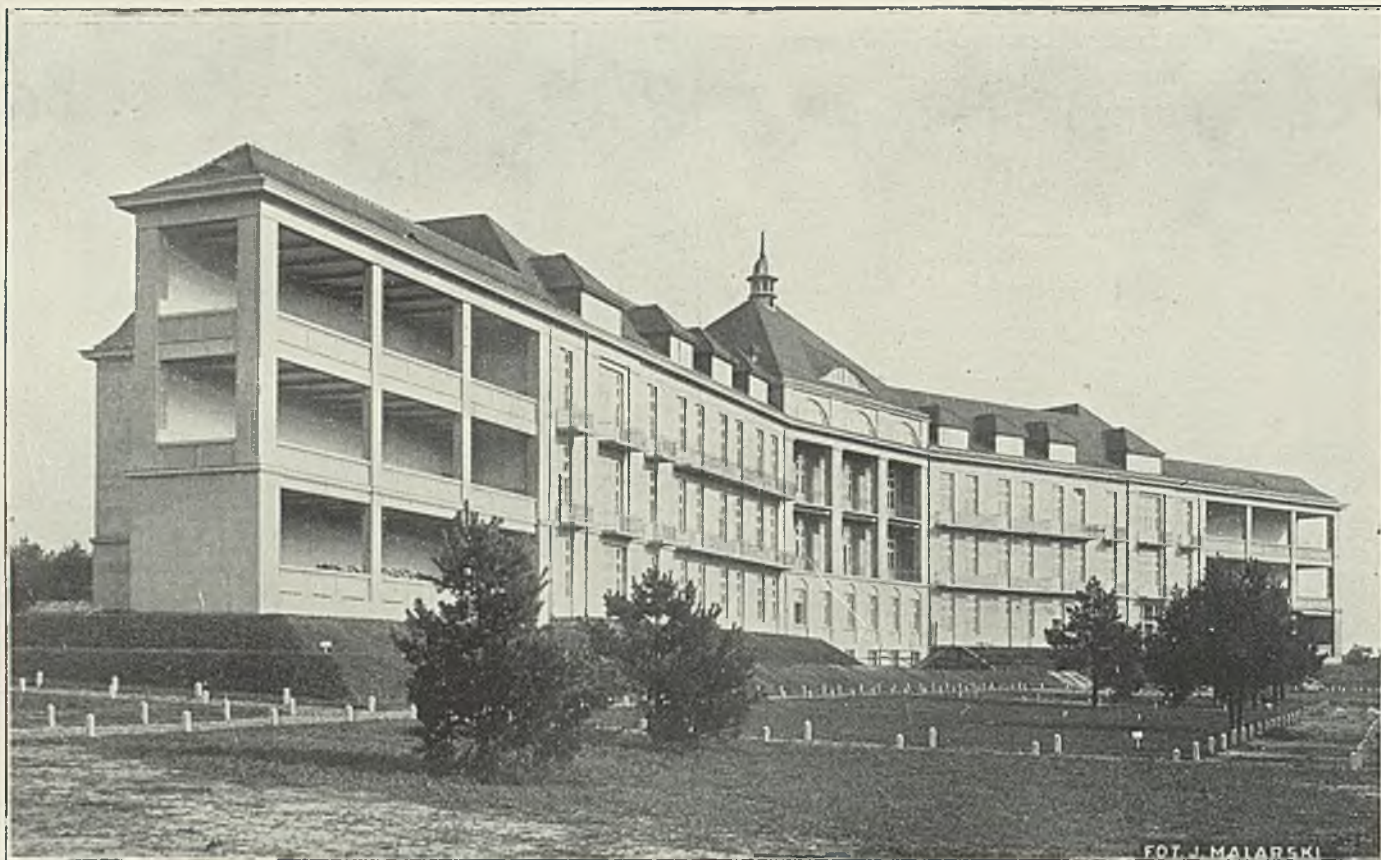
Głównym celem założenia kabin obserwacyjnych jest konieczność przepuszczania wszystkich chorych, wstępujących do szpitala przez ścisłą izolatkę, ażeby możliwie zabezpieczyć się od zakażeń wewnątrz szpitala. Do czasu ukończenia najdokładniejszych badań nad chorobą, pacjent pozostaje w swojej kabine, a później dostarczany jest na oddział

\* Obszerniejsze ujęcie poruszonego zagadnienia znaleźć można pod powyższym tytułem w mies. *Kronika Warszawy*. Rok V. Nr. 1. 1929. Przyp. Red.









Rys. 8. Arch. Mieczysław Kozłowski (Warszawa). Uzdrowisko w Otwocku.

Widok głównego pawilonu od frontu.

Płytki kamionkowe podłogowe i glazurowane ścienne dostarczyła i ułożyła firma „Dziwulski i Lange” (Warszawa).  
 Roboty malarskie wyk. firma „R. Orzażewski” (Warszawa).

właściwy; w wypadkach specyficznych lub podwójnej kombinacji z chorób zakaźnych wcale jej nie opuszcza na cały przebieg choroby. Chorzy podwiezieni karetką pod same drzwi parteru, przez ciepłą sionkę i wannę, dostają się do swego pokoju, oddzielnego od ogólnego korytarza szklaną ścianą i podwójnymi drzwiami — ta przestrzeń jest przeznaczona na ubieralnię (w fartuch) dla każdego wchodzącego z korytarza i odkażenie się przy wychodzeniu. Obok wanny jest ustęp i angielski (Feifordowski) samospłokujący brudownik; kabina ma światło elektryczne na wieczór i noc, tubę głośnikową z korytarzem, dzwonek elektryczny, możliwym będzie włączenie chorego do sieci telefonicznej automatów wewnętrznych i na miejską sieć. Jedna wentylacja odbywa się wąskim górnym oświetleniem z przyrządem, regulującym dowolnie kąt otworzenia, ten otwór zabezpieczony jest siatką metalową od much; druga wentylacja jest wyciągowa mechaniczna. o dwu rozgałęzieniach kanałów w ścianach, zebranych do dwóch niezależnych wentylatorów, usuwających powietrze ponad dach: jedne prowadzą z sal chorych i kabin, drugie z ustępów i wanien. Ogrzanie centralne parowodne, wszystkie umywalki z gorącą i zimną wodą, wszędzie terakota, na korytarzach chodniki z linoleum, wklejone w zagłębieniu na równi z podłogą, cały parter, a na piętrach ustępy, wanny, umywalnie, korytarze i wszystkie miejsca, poza grzejnikami, mają lamperje, wyłożone glazurą, sale pomalowane olejno.

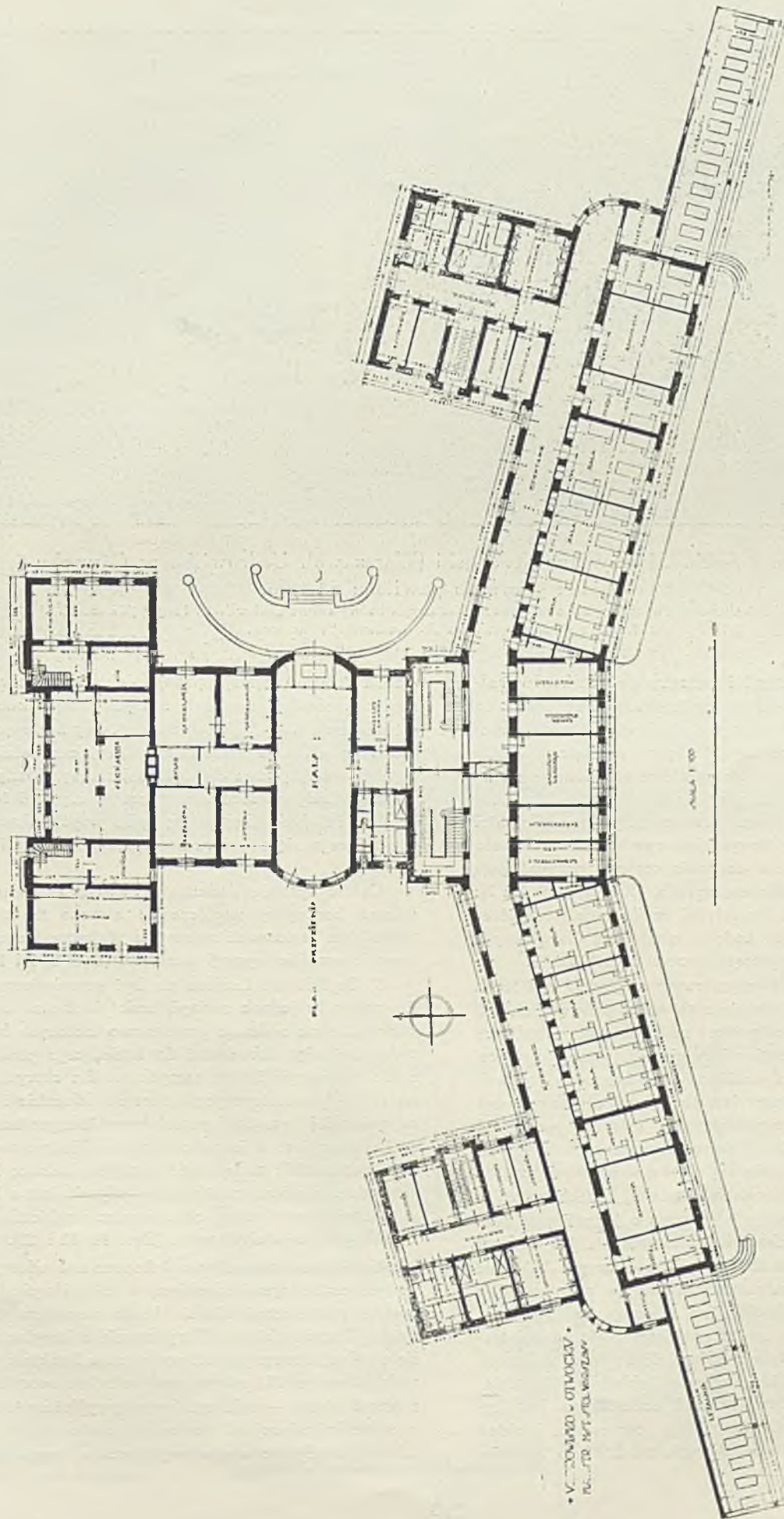
Chorzy po odbyciu okresu obserwacji bezpośrednio przez drzwi swojej kabiny (już nie przez sionkę) zabierani będą

i kierowani do właściwego oddziału; nad 12 kabinami znajdują się silnie wystające balkony, zabezpieczające wejścia do kabin od deszczu. Pozostałe 6 kabin z konieczności technicznych są o nieco innym ugrupowaniu i nie posiadają brudowników, nadzór zaś nad chorymi ze strony korytarza będzie umożliwiony za pomocą luster odbijanych. Korytarz, oświetlony z krańców i dwoma dużymi świetlikami pośrodku, jest przeznaczony wyłącznie dla doktorów i obsługi — chodzenie i wychodzenie z niego będzie miało swoją nieodzowną cyrkulację (brak klamek po jednej stronie drzwi) w celu przejścia przez pomieszczenie odkażające.

Pierwsze i drugie piętro jest identycznego układu, po 60 łóżek każde, nad częścią środkową jest jeszcze trzecie piętro o 2 salach na 14 łóżek — razem z kabinami, pawilon ma 170 łóżek. Największe sale obliczne są na 12 łóżek; najmniejsze — na 4 łóżka; części od szczytów tworzyć mogą niezależne oddziały, posiadające własną klatkę schodową i wszystkie sanitarne urządzenia. Część środkowa mieści gabinety lekarskie, pokoje S. Miłos., pielęgniarzy, składy czystej bielizny, kuchenki podręczne i wanny dla wychodzących chorych; przyszłe sale chirurgiczne, sterylizacyjne i t. p. chwilowo zajęte będą na sale chorych. Poszczególne kondygnacje mają następujące wysokości w świetle: parter — 4.20 m., I-e piętro — 4.50 m., II-e piętro — 4.20 m. i III-e piętro — 3.70 m. Średnio licząc, przypada w salach na jednego chorego 6.8 m. kw. powierzchni podłogi i 28.5 m. sz. powietrza.

Z ostatniego piętra jest wyjście na dwa obszerne tara-





Rys. 9. Arch. Mieczysław Kozłowski (Warszawa). Uzdrowisko w Otwocku. Pawilon główny.

Rzut parteru pawilonu głównego.

Urządzenie stacji biologicznej dla oczyszczania ścieków wykonała firma „T-wo Budowy i Eksploatacji urządzeń sanitarnych” (Warszawa).

Ogrzewanie centralne, kanalizacja, wodociąg, urządzenia wodolecznicze, dezynfekcję, kuchnię parową, pralnię mechaniczną wyk. firma „Drzewiecki i Jeziorański”, (Warszawa).

Roboty malarskie wyk. firma „R. Orzatewski” (Warszawa).





Rys. 10. Arch. Mieczysław Kozłowski (Warszawa). Uzdrawisko w Otwocku.  
Widok głównego pawilonu od tyłu.

Płytki kamionkowe podłogowe i glazurowane ścienne dostarczyła i ułożyła firma „Dziewulski i Lange” (Warszawa).  
Roboty malarskie wyk. firma „R. Orzażewski” (Warszawa).

sy-leżalnie: nad parapetami i balustradami balkonów rozciągnięta jest zabezpieczająca siatka; tak samo wszystkie okna w pawilonie w dolnej części, otwierające się dla przewiewu w czasie lata, posiadają kraty od zewnątrz. Windy elektryczne są trzy: przy głównej klatce schodowej — osobowa dla chorych leżących, przy klatce służbowej i kuchenne — potrawowa i odzieżowa. Pawilon na pewnej odległości otoczony jest ażurowym niewysokim oparkaniem, w celu uniemożliwienia zaglądania do kabin osobom, przypadkowo znajdującym się na terytorjum szpitala. (Rys. 3, 4, 5, 6, i 7).

2) Do największych inwestycji szpitalnych, prowadzonych poza miastem, należy budowa sanatorium dla płucnych chorych w Otwocku, rozpoczęta jeszcze w r. 1925.

Uzdrawisko, w zewnętrznym swym wyglądzie oparte na motywach ludowych, składa się z głównego pawilonu na 250 chorych, z pawilonu dla zakaźnych na 10 chorych, z budynku pralni i dezynfekcji, morgi, wieży ciśnień, pomp, folwarku, domu administracji, oraz stróżówki przy bramie wjazdowej. Główny pawilon usytuowany jest pod górką, otoczony lasem z trzech stron, od frontu pod tarasami założony jest ogród kwiatowy i trawniki, ażeby zabezpieczyć chorych od kurzu; podjazd do pawilonu odbywa się z boku w środkowej części; przy hall'u mieści się kancelarja i apteka. Gmach ma sutereny, parter i trzy piętra — te ostatnie o jednakowym rozplanowaniu części dla chorych. Pomieszczenia dla chorych mieszczą się w bocznych skrzydłach, pochylonych ku sobie na wzór wszystkich nowoczesnych sanatoriów zagranicą, jak np. w Garbagnate pod Mediolanem, Gonzaga pod Turynem, w Budrio i t. p. Korpus centralny mieści część administracyjną i ogólne sale, od tyłu znajdują się kuchnie, piekarnie, spiżarnie, mieszkania służby kuchennej, chłodnie. W podziemiach osiowo dla obydwu skrzydeł umieszczona jest hydroterapia, dalej kotłownia centralnego ogrzewania i skład węgla. Od południa są sale chorych, na końcach leżalnie;

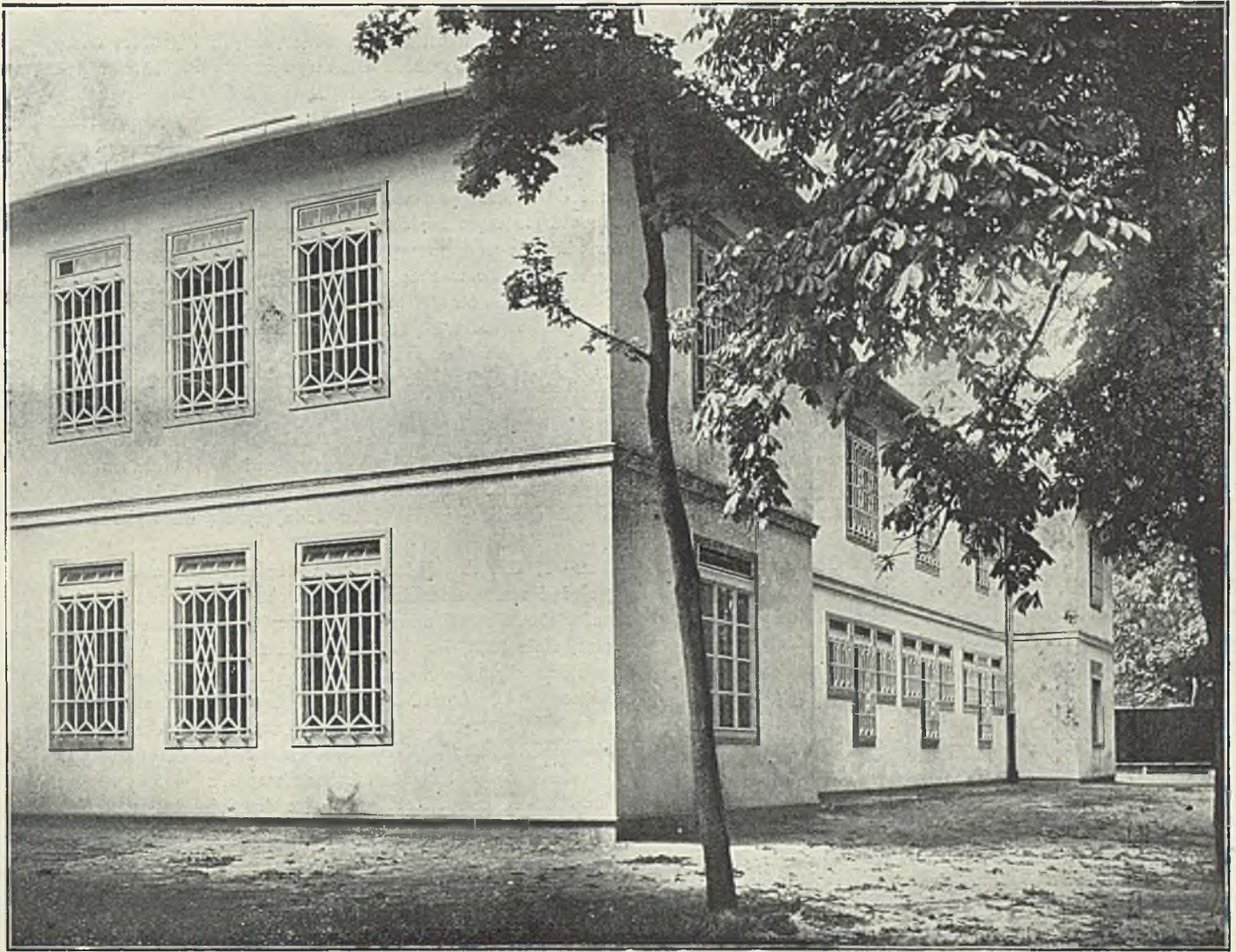
środek gmachu zajmują pokoje doktorskie, jednakowo dostępne z obydwu skrzydeł, rentgen, lampa kwarcowa, laboratorium i t. d. Na stronie od głównych skrzydeł umieszczone są ubikacje klozetowe, wanny, umywalnie z zimną i gorącą wodą, pokoje dla dyżurnej służby, składy podręczne bielizny. Budynek rozdzielony jest na męską i żeńską stronę, tak, że chorzy korzystają tylko wspólnie ze stołowego, znajdującego się na pierwszym piętrze i z kaplicy na drugim.

Całość sprawia dodatnie wrażenie, albowiem jest nawskroś koncepcją współczesną; starano się możliwie we wszystkim zastosować najnowsze zdobycze techniczne i zadowolić wszelkie wymogi lecznicze. (Rys. 8, 9 i 10).

3) Szpital św. Łazarza ma być przeniesiony poza miasto, zanim to jednak nastąpi, brak łóżek stał się dotkliwy, szczególnie na oddziale przymusowo leczonych kobiet. Zdecydowano więc dobudować do istniejącego pawilonu nowy z jak największą ilością samych sal dla chorych, ponieważ wszystkie pomocnicze pomieszczenia lekarskie i służby po odpowiedniej przeróbce pozostały w dawnym budynku. Nowy pawilon jest o jednakowym układzie parteru i piętra, mieści 110 łóżek, salkę robót ręcznych, izolatkę i wszystkie niezbędne lecznicze urządzenia. Budynek jest o konstrukcji mieszanej, wentylowany od zewnątrz wąskimi oświetlami, z podłogami ze skałodrzewa. (Rys. 11, 12 i 13).

4) W szpitalu św. Ducha dokonano nadbudowy nad środkowym centralnym budynkiem, w celu skupienia w jedno miejsce pomieszczeń kliniki chorób wewnętrznych Uniwersytetu Warszawskiego. Przy szerokim korytarzu mieszczą się z jednej strony: gabinet profesora, adjunkta i wielka sala wykładowa na 126 miejsc, amfiteatralnie zaprojektowanych z trzech stron, — sala ma kształt wydłużonego prostokąta o stosunku więcej niż jeden do dwóch (przy wysokości 5.5 m.), o płynnie wzniesionym suficie, przechodzącym po

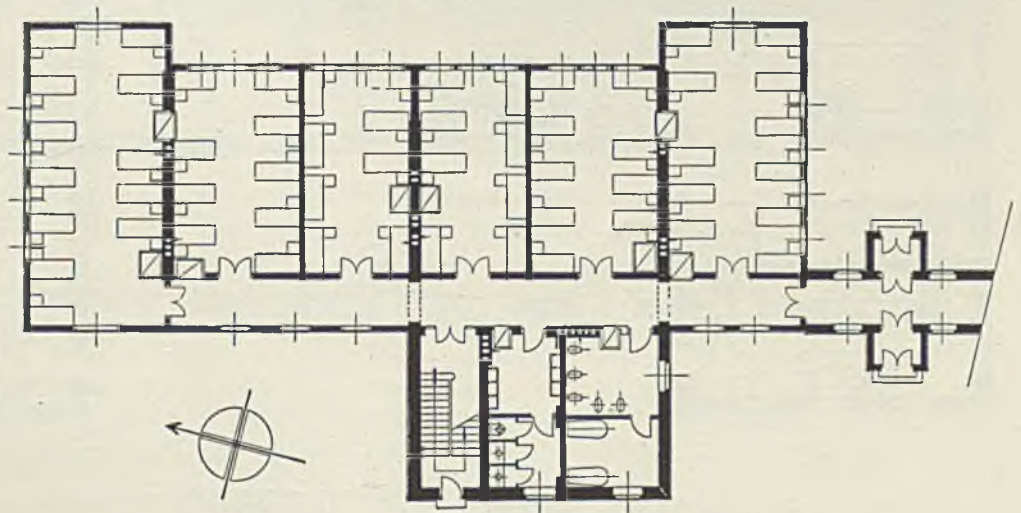




szpital św. ŁAZARZA  
w WARSZAWIE

PAWILON  
DLA PRZYMUŚ. LECZ. KOBIEC  
NA 110 ŁOŻ

RZUT PRZYZIEMIA



Rys. 11—12, Arch. Władysław Borawski (Warszawa). Pawilon dla przymusowo leczonych kobiet w szpitalu św. Łazarza.

Widok i rzut przyziemia.

Instalacje wodociągów, kanalizacji i zasilania ciepłą wodą wyk. firma „K. Arkuszewski i S-ka” (Warszawa).

SKALA 1:100

PROJ. I WYK. : WL. BORAWSKI-ING.-ARCH.



środku w płaszczyznę, dzięki czemu wykładowca, znajdujący się przy demonstrowaniu chorego w środku sali, dobrze jest słyszany w najdalszych miejscach; po drugiej stronie korytarza mieści się siedem rozmaitych laboratoriów klinicznych, wyposażonych we wszystkie najniezbędniejsze urządzenia pomocnicze. Chorych na wykłady z dolnych pięter dostarczać będzie elektryczny dźwиг osobowy. (Rys. 14, 15 i 16).

5) Jedną z większych zamierzonych w niedalekiej przyszłości inwestycji jest Zakład Położniczy Św. Elżbiety na Pradze, co do którego powziął Magistrat uchwałę, zobowiązując się niezwłocznie przystąpić do robót powyższych, wstawiając jednocześnie niezbędne na ten cel fundusze do budżetów inwestycyjnych w okresie najbliższych lat trzech". Na mocy powyższego poręczenia M. R. P. ma przydzielić drogą zamiany z miastem oddawna upatrzony teren o powierzchni 17.840 m. kw., ograniczony ulicą Targową, Ratuszową, Inżynierską i 11 Listopada.

Przyszły zakład obliczony jest na 282 łóżka różnych kategorii — obserwacyjne, izolacyjne, ginekologiczne, oczekujące, położnicze, pensjonariuszy i maternité. Obecny miejski Zakład położniczy św. Elżbiety posiada zaledwie 50 miejsc etatowych i mieści się w starym, przegniłym drewniaku. Tymczasem w porównaniu ze śródmieściem, ilość łóżek położniczych dla Pragi, łącznie z prywatnymi lecznicami jest prawie dwukrotnie mniejsza. Godne jest uwagi, że dostarczenie za lat kilka nowych miejsc w tym zakładzie zrówna dopiero stan Pragi ze śródmieściem, co wykazuje, że urzeczywistnienie tego zamierzenia przez Magistrat, wobec szybko wzrastającego zapotrzebowania, nie przekroczy nawet stanu dzisiejszego niedoboru w całym mieście.

W nowym zakładzie poza szkołą dla akuserek i pielęgniarek, jest przewidziany internat dla nich na 69 osób, po-

radnia dla matek, niemowląt, wenerycznych i gabinet damy opiekuńczej, wreszcie rzecz wielkiego znaczenia: opieka nad matką i dzieckiem (maternité). Jest to oddział specjalny przeważnie dla matek z niemowlętami z nieprawego łoża, które po porodzie czas dłuższy pozostają pod staranną opieką, polegającą na rozwinięciu głębszych, macierzyńskich uczuć do dziecka, na nauczaniu pielęgowania i karmienia; jednocześnie czyni się starania o znalezienie dla matek odpowiednich posad po wyjściu z zakładu. Nie trzeba chyba przekonywać, że w obecnych czasach pauperyzacji ludności, głodu mieszkaniowego, stagnacji w przemyśle, w rozluźnieniu obyczajowości i t. p. zakład taki i instytucja dla milionowego miasta powstać musi nie tylko w imię potrzeb fizycznych mieszkańców, lecz w imię ratowania zasad moralnych i celów humanitarnych.

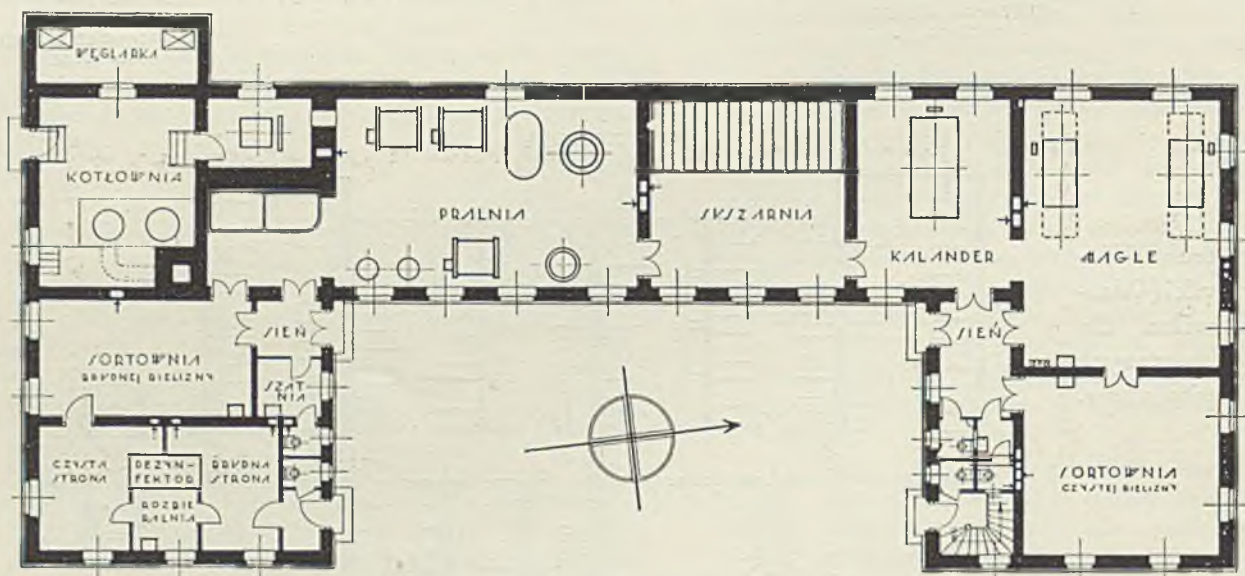
Projekt budowy, jako uwzględniający wszystkie wymogi położnictwa, wykorzystujący strony świata i kierunek panujących wiatrów, w założeniu planów celowy i jasny, uzyskał już aprobatę władz, jako nadający się do wykonania. (Rys. 17 i 18).

II. 1) Gmach administracji w szpitalu Przem. Pańskiego służyć ma wielorakim celom: wobec sporej różnicy poziomów chodnika od ulicy i terenu szpitalnego sutereny tworzą zupełnie użytkową kondygnację i mieścić się tam będą: w prawym skrzydle pięknie zaprojektowany zakład rentgenologiczny, w centrum kotłownia, w lewym odkażanie, mycie i segregacja chorych, zapisanych do szpitala, apteka, składy i piwnice dla służby familijnej. Parter przeznaczony jest na kancelaryj i zakład mechanoterapii z jednej strony, w środku — hall-poczekalnia, a z drugiej przyjmowanie chorych i ambulatorjum, z wejściem niezależnym od ulicy. Trzy następne piętra obejmują mieszkania naczelnego, intendenta, skarbnika, kapelana, siostr miłosierdzia, kawaler-

szpital św. Łazarza  
w Warszawie

ROZBUDOWA PRALNI

RZUT PRZYZIEMIA



SKALA 1:100

PROJ. BUD. WŁ. BORAWSKI-ING.-ARCH.

Rys. 13 Arch. Władysław Borawski (Warszawa). Rozbudowa pralni szpitala św. Łazarza.



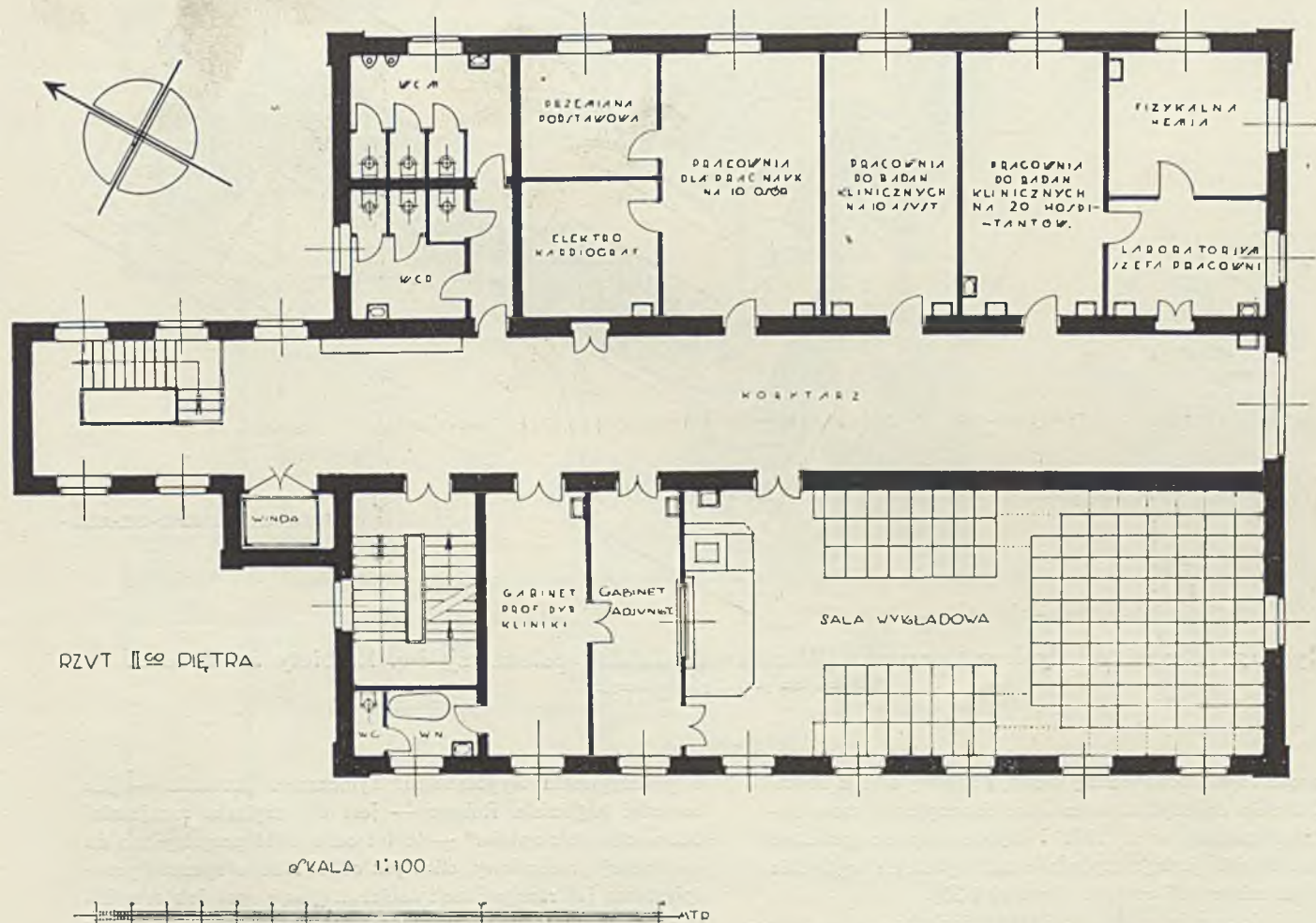


Rys. 14. Widok nadbudowy.



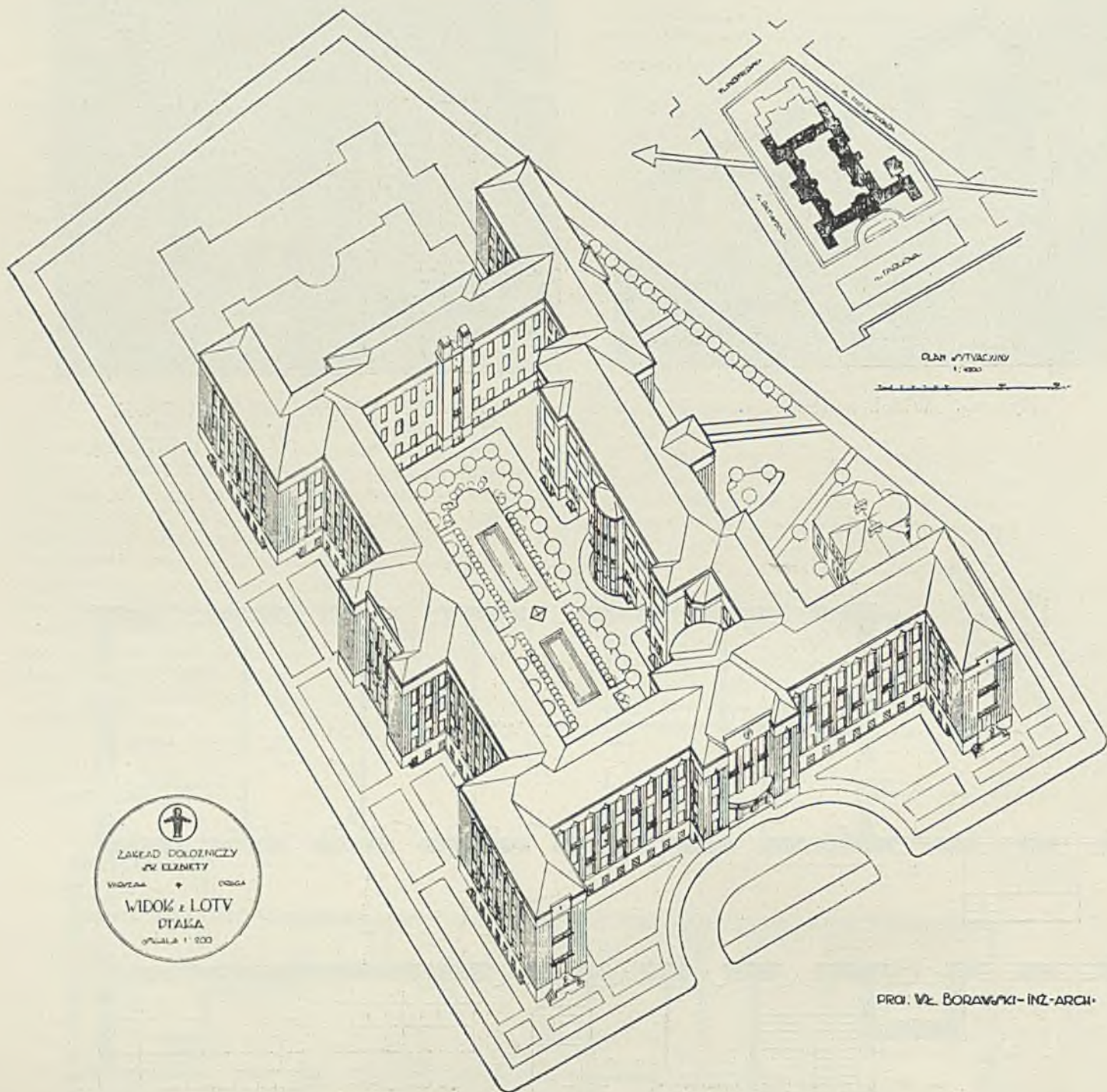
Rys. 15. Wnętrze sali wykładowej.

NADBUD. PIĘTRA  
 NAD BUD. GŁÓWNYM  
 DLA II KLIN. CH. WEWN. V. W.



Rys. 16. Arch. Władysław Borawski (Warszawa). Nadbudowa piętra nad budynkiem głównym w szpitalu św. Ducha dla II kliniki Chorób Wewnętrznych. Roboty budowlane wyk. firma „Władysław Rejman” (Warszawa).





Rys. 17. Arch. Władysław Borawski (Warszawa). Zakład położniczy św. Elżbiety na Pradze.  
Widok z lotu ptaka i plan sytuacyjny.

skie pokoje asystentów, służbę męską i żeńską oraz z rodzinami. Oddanie do użytku domu administracyjnego może nastąpić najwcześniej w r. 1931 i będzie dopiero punktem zwrotnym w historii tego szpitala o tak wybitnym wyglądzie gospodarki minionych czasów. (Rys. 19 i 20).

2) Największą bolączką szpitala Dzieciątka Jezus była kuchnia, wadliwie rozplanowana od początku, o złej cyrkulacji produktów — surowca i potraw do wydawania, o niedostatecznej ilości niezbędnych pomocniczych pomieszczeń,

o prymitywnym wyposażeniu. Tymczasem „kuchnia — jak twierdzi higienista Rubner — jest dla szpitala conajmniej tak ważna, jak apteka” — to też od r. 1927 przystąpiono do kapitalnej przebudowy, choć już od r. 1914 w sprawie przyspieszenia jej reorganizacji zabierali głos i nasi doktorzy higieniści. Przyszłe funkcjonowanie tej nowej kuchni powinno być pod każdym względem bez zarzutu: powierzchnia kuchni właściwej, zwiększona o 70%, jest po raz pierwszy w szpitalach warszawskich dociągnięta do średnich norm 25 waż-











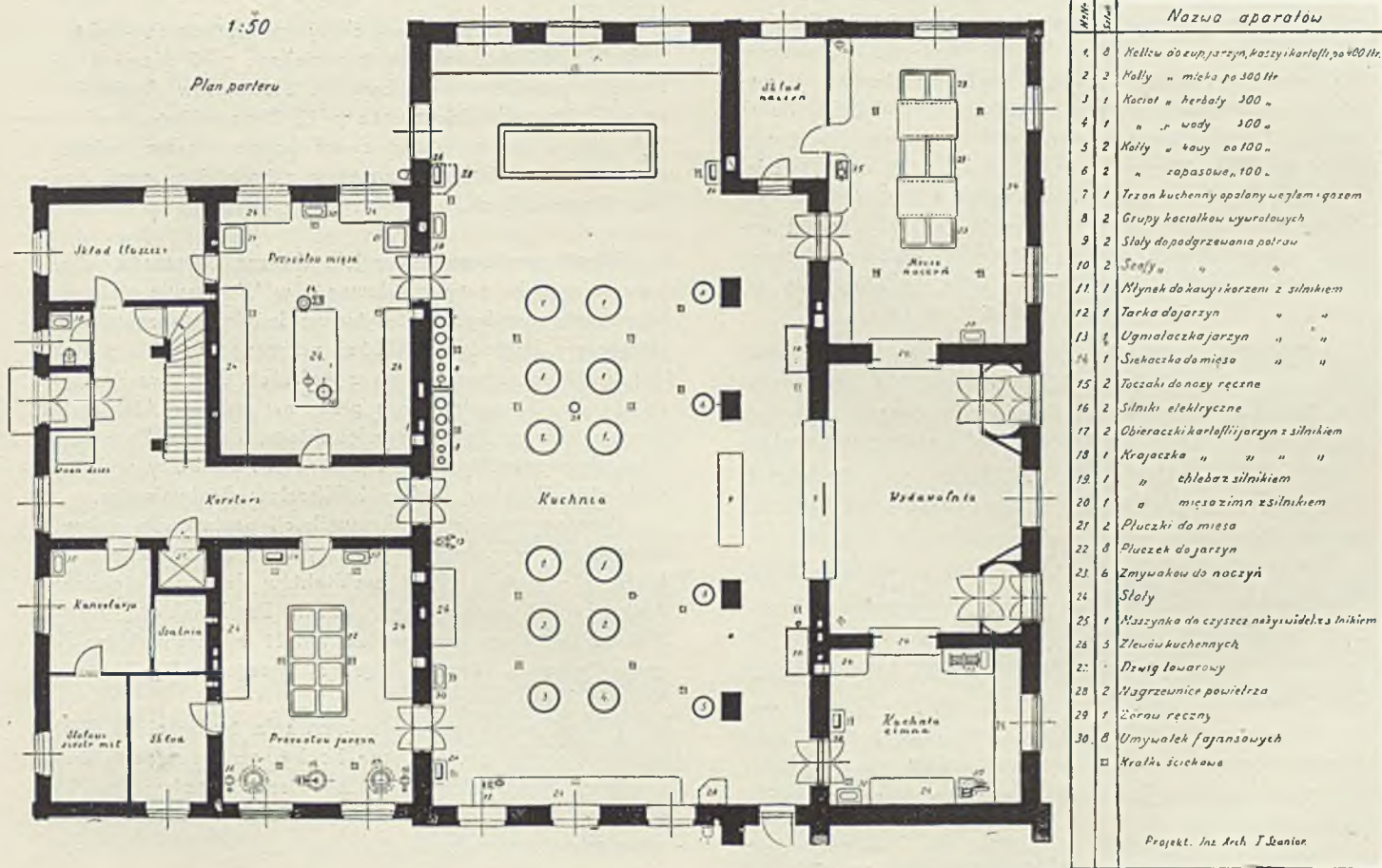
niejszych szpitali niemieckich (0,18 m. kw. pow. podłogi na 1 chorego). Jeżeli zważymy, że w szpitalu Dz. Jezus korzysta z kuchni prócz chorych (1046) personel lekarski i służba, co stanowi około 50% chorych, oraz państwowa klinika Dermatologiczna (koło 100 osób), że powstaną jeszcze dwa pawilony (obserwacyjny i mechano-terapia), czyli razem stołować się będzie około 2.000 osób, to przyjdziemy do wniosku, że dzisiejsza przebudowa utrzymana jest w granicach bardzo nawet skromnych. Nowa kuchnia posiadać będzie 12 dużych kotłów parowych, szereg mniejszych, trzon kuchenny gazowo-węglowy, szafy i stoły do podgrzewania potraw, 2 agregaty w celu odemglenia powietrza, dwa wyciągi wentylacyjne samoczynnie działające, chłodnia na nabiał i mięso, wyrób sztucznego lodu, maszynki kuchenne i dźwig towarowy, poruszane elektrycznością — nic ponadto, co już od dziesiątków lat stanowi normalne wyposażenie nowoczesnych kuchni szpitalnych u naszych zachodnich, a nawet wschodnich

śasiadów (pt. naprz. Szp. Piotra Wielkiego pod Petersburgiem bud. w r. 1911). (Rys. 21).

3) Powiększenie się szpitala św. Łazarza, przez wybudowanie pawilonu na 110 łóżek, zmusiło miasto do niezwłocznego rozszerzenia dawnej pralni, którą też kapitalnie przebudowano i dobudowano z obydwu końców; układ wszystkich pomieszczeń i celowość rozmieszczenia poszczególnych urządzeń mechanicznych można bez przesady uważać za wzorowe.

4) W szpitalu św. Ducha również brak należytych budynków gospodarczych spowodował wzniesienie dwupiętrowej oficyny, mieszczącej aptekę szpitalną z podręcznymi pomieszczeniami, szwalnię ze składami pościelowymi i odzieżowymi, przechowalnię rzeczy chorych, zmarłych i t. p. Budynek ten jest tak zaprojektowany, że łączyć się będzie w przyszłości z obok wybudowanym pomieszczeniem na dezynfektor i pralnię.

### Projekt kuchni parowej w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie



Rys. 21. Arch. Tadeusz Szanior (Warszawa).  
Projekt kuchni w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.  
Rzut parteru.



## RÓŻNE

Protokół posiedzenia Koła Architektów, odbytego d. 30 stycznia 1929 r. w lokalu „Baryczków”. Porządek dzienny następujący: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) wystawa architektury na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, 3) balotowanie nowych członków, 4) sprawy bieżące i wnioski członków. Przewodniczy p. Fr. Lilpop, protokółuje p. H. Marcoin. Obecnych 11 członków.

P. 1. Protokół z poprzedniego posiedzenia, po odczytaniu go, zostaje przyjęty. Zebrani, na wniosek p. Dickstejna, uchwalają protokoły Koła, bardzo dobrze obecnie opracowywane, przesyłać w odpisach redakcji „Architektury i budownictwa” dla użytkowania w rzeczonym wydawnictwie zawartych w nich wiadomości o pracach Koła.

P. 2. Prezes referuje sprawę Wystawy architektury na powszechn. kraj. Wystawie w Poznaniu, która przedstawiała się w sposób następujący: SAP, zaproszony przez Stowarzyszenie Budowniczych do urządzenia wystawy architektury w Poznaniu, zabrał się do organizowania. Gdy rzecz ta upadła, skutkiem niemożności otrzymania przezeń bezpłatnego i dobrego miejsca, rozpoczął na własną rękę starania o miejsce. Zaskoczony pismem Poznańskiego Koła Architektów, które się zwróciło do D. A. P. o zorganizowanie wystawy, złożyło lojalnie swój mandat. Prezes Koła (zarazem prezes D. A. P.), upoważniony przez D. A. P., udał się w końcu stycznia razem z prezesem SAP'u Stefanowiczem (wiceprezesem D. A. P.) do Poznania, dla obejrzenia terenu i omówienia sprawy, a gdy się okazało, że wystawa architektury otrzyma bezpłatne i to bardzo dobre miejsce i całą dekorację, uzgodnił z prezesem SAP'u warunki Komitetu Wystawy i imieniem D. A. P. rzecz tę zdecydował. Wystawa architektury będzie się mieściła w collegium anatomicum, obok witraży Mehoffera, — wśród wystaw sztuki różnych dziedzin. Zarząd Komitetu Wystawy przez konserwatora Pajzderskiego żąda, by eksponaty architektury były w jednakowej skali i oprawie.

W dyskusji udział biorą p.p.: Tołłoczko, Matuszewski, Boni, Waloński, Stifelman, Lilpop i Kłos. Nie doprowadza ona jednak do pozytywnego zakończenia. Sprawę całą weźmie D. A. P. i zdecyduje jakość, ilość i rodzaj eksponatów.

P. 3. Przy balotowaniu przechodzą p.p. Sygietyński, Aleksander i Kaczyński, którzy się zgłosili o przyjęcie ich na członków Koła.

P. 4. Związek Miast Polskich urządza 10-dniowy kurs dla członków i zwraca się o nadesłanie eksponatów architekt. na wystawę. Zebrani uchwalają odpowiedzieć, że Koło zbiorów nie posiada, o eksponaty należy się zwracać do poszczególnych członków.

Delegacja Kół i Wydziałów Stow. Techn. zwraca się o mianowanie delegata. Uchwała: delegata nie wysyłać.

Stowarzyszenie Architektów w Łodzi zawiadamia o swem utworzeniu się.

„Fis” — Fédération des Ingenieurs slaves — nadesłało cirkularz w sprawie bezrobocia architektów z prośbą o wypełnienie. Uchwała: odesłać do D. A. P., które przygotuje odpowiedź.

Prezes referuje sprawę konkursu na projekt kościoła w Baranowiczach.

Prezes referuje d. c. sprawę urządzenia wystawy architektury wiedeńskiej w Warszawie.

Na dorocznym Walnem Zgromadzeniu Koła Architektów Polskich we Lwowie z d. 17 stycznia b. r. wybrano nowy Wydział, w skład którego weszli inżynierowie architektki: prezes — T. Wróbel, zast. prezesa — B. Wiktor; J. Bagiński, A. Poźniak, T. Schneider, W. Stankiewicz, K. Stepan, K. Weiss, St. Wahn; Komisja rewizyjna: Prof. D. Krzyżkowski i C. Jaworowski.

Akademja ku czci ś. p. prof. Stanisława Noakowskiego. Dnia 23 b. m. o godz. 8-ej wieczorem w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta Akademja, poświęcona uczczeniu ś. p. prof. Stanisława Noakowskiego, wielkiego artysty i niestrudzonego krzewiciela kultury artystycznej. Akademja, nad którą objął protektorat Pan Minister W. R. i O. P., odbyła się staraniem Rektora, Senatu Akademickiego i Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. oraz szeregiem instytucyj naukowych i artystycznych, jak między innymi: Koła Architektów, Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, Muzeum Narodowego, T-wa Zachęty Sztuk Pięknych, Stow. Architektów Polskich, Polskiego Klubu Artystycznego, Tow. Krajoznawczego, Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości i innymi.

Program Akademji wypełniły przemówienia Rektora Prof. W. Świątosławskiego, prodziekana prof. Marjana Lalewicza, przedstawiciela Związku Słuchaczy Architektury p. Z. Rossochackiego oraz p. C. Olszewskiego. Prof. M. Lalewicz w przemówieniu swem poruszył szereg nieznanych naogół w Polsce momentów z życia ś. p. prof. Noakowskiego w Rosji.

Wynik konkursu na projekt dworca Głównego. Konkurs na projekt dworca Głównego w Warszawie i na rozplanowanie przyległego terytorjum kolejowego został rozstrzygnięty. Nagrody po 30.000 zł. przyznano autorom projektów: Nr. 12, opracowanego przez prof. arch. Czesława Przybylskiego, Nr. 24, nadesłanego przez architektów Aleksandra Kapuścińskiego, Pawła Pawłowskiego, Juliana Putermana i inż. Zygmunta Kuszewskiego oraz Nr. 23, który wykonali architektki Wacław Weker i Mirosław Szabuniewicz.

Pozatem ministerjum komunikacji postanowiło zakupić następujące wyróżnione projekty, płacąc za każdy po 10.000 zł.: projekt Nr. 8 architektów Juliana Putermana, Aleksandra Kapuścińskiego, Pawła Pawłowskiego i inż. Stefana Lisickiego, oraz projekt Nr. 17 inż. architektów Jerzego Gelbarda, Romana Sigalina, Grzegorza Sigalina oraz Witolda Woyniewicza.

Pomysł odmiennego rozplanowania torów stacji Warszawa-Główna, złożony poza konkursem przez prof. arch. Czesława Przybylskiego, postanowiono rozpatrzyć w komisji osobno, po otrzymaniu opinii departamentu budowy ministerjum komunikacji.

Wynik konkursu na pomnik „Pracy”. W listopadzie 1926 r. Śląski urząd wojewódzki ogłosił konkurs na pomnik „Pracy”, przeznaczony do pawilonu województwa śląskie-



go na wystawę w Poznaniu. Ogółem na konkurs nadesłano 40 prac. Jury, które odbyło 2 posiedzenia, postanowiło pierwszej nagrody nie przyznawać nikomu, drugą nagrodę (3000 zł.) przyznano za projekt art. rzeźbiarza M. Rożka z Poznania, trzecią nagrodę (2000 zł.) za projekt art. rzeźbiarza K. Bienkowskiego z Poznania.

**Konkurs na projekt szkicowy rozbudowy liceum Krzemienieckiego** dał rezultaty słabe. Prace nadesłane nie nadawały się do realizacji. Nagrody przyznano: I-ą pracy Nr. 4 (arch. Zdzisław Celarski, Jan Krause, Teodor Puławski), II-ą pracy Nr. 11 (arch. Wład. Śmiałowski), III-ą pracy Nr. 6 (arch. Jan Stefanowicz).

**Konkurs na projekt kościoła w Baranowiczach.** Komitet budowy kościoła Królowej Korony Polskiej w Baranowiczach ogłasza konkurs na projekt tego kościoła. Warunki konkursu są następujące:

Za względnie najlepsze prace przyznane będą i względnie wypłacone 3 nagrody: I-sza — 6.000 zł., II-ga — 4.000 zł., III-cia — 3.000 zł.

Komitet budowy kościoła zastrzega sobie prawo zakupu prac nienagrodzonych po 1.000 zł. Projekty nagrodzone i zakupione stają się własnością Komitetu budowy kościoła. Do konkursu wymagane są następujące rysunki, wykonane dowolną techniką: 1) Plan sytuacyjny w skali 1:500, 2) rzuty kondygnacyj w skali 1:200, 3) przekrój podłużny i poprzeczny w miarę potrzeby w skali 1:200, 4) fasady: główna, boczna i tylna w skali 1:200, 5) widok perspektywiczny, 6) obliczenie objętości budowli w metrach sześciennych, 7) kosztorys przybliżony na podstawie kubatury, pomnożonej przez cenę 1 m<sup>3</sup>.

Prace konkursowe winny być nadesłane do Departamentu Budowlanego Ministerstwa Robót Publicznych. Termin nadesłania prac miejscowych i zamiejscowych oznacza się na dzień 20 kwietnia 1929 r. Komitet Budowy zastrzega sobie wolny wybór zarówno szkicu do wykonania w naturze, jak i osoby, której wykonanie tegoż powierzono będzie.

Sąd Konkursowy stanowią: Prezes Rady Ministrów, inż. K. Bartel, prof. R. Świerczyński, generał O. Pożerski, dowódca garnizonu w Baranowiczach, prof. A. Bojemski, arch. L. Panczakiewicz, arch. J. Seredyński, starosta baranowicki Jan Eemeryk, arch. J. Stefanowicz, ks. kanonik Żołądkowski, burmistrz m. Baranowicz E. Dembiński Pióro.

Zastępcy: pułkownik St. Skotnicki, ks. major Fr. Walasek.

Blisze informacje otrzymać można w Dep. Budowlanym Min. Robót Publicznych, Wydział VII, Kredytowa 9

**Konkurs na projekt typowego dworca kolei Bydgoszcz — Gdynia** ogłoszony przez Zarząd Budowy z terminem 1-go grudnia 1928 roku, pomimo nadesłania przeszło 100 projektów, nie został do tej pory rozstrzygnięty i rozpatrywany jest do dziś dnia przez Ministerstwo Komunikacji. Co się z nim dzieje?

Posiedzenie rady miejskiej m. Bydgoszczy odbyło się w listopadzie r. ub., na którym m. in. odczytano projekt rozbudowy miasta. Jak z projektu tego wynika. Bydgoszcz

zajmuje 70 km. kwadr. przestrzeni. Z całego obszaru zabudowanych jest 8,8 proc. Dotychczas miasto rozwijało się samorzutnie, wskutek tego też chaotycznie. Obecnie plan przewiduje podział miasta na dwie dzielnice, a mianowicie mieszkalną i przemysłowo-fabryczną. Między innymi przewidziane jest stworzenie szeregu ogrodów, boisk, rozbudowa istniejących cmentarzy, powiększenie placów, zaprowadzenie targowisk, oraz nowych linii tramwajowych autobusowych i t. d.

#### **Akcja budowlana we Francji.**

Obie Izby francuskie uchwały w lecie roku bieżącego ustawę, przewidującą zakrojoną na szeroką skalę akcję, w celu zaspokojenia głodu mieszkaniowego we Francji. Program obejmuje wybudowanie w przeciągu 5-ciu lat 200.000 domów, które mają być oddane po bardzo niskich cenach, oraz 60.000 domów, które będą wdzierzawione za czynszem normalnym. Koszt pierwszych wyniesie w przybliżeniu 7.000.000.000 franków, koszt drugich obliczony jest na około 4.200.000.000 franków.

W celu zrealizowania tej akcji ma być w pierwszym roku utworzony fundusz w wysokości 1.400.000.000 fr., z czego rząd subskrybować ma 150.000.000, państwowa Kasa depozytów i kasygnacji (Caisse des Depots et Consignations) 700.000.000 fr. Sumy te będą użyte do celów budowlanych i oprocentowane w wysokości 2%. Reszty dostarczają przedsiębiorcy prywatni oraz spółdzielnie i instytucje kredytowe, przy czym państwo bierze na siebie część oprocentowania. W wykonaniu tego planu w pierwszym roku akcji powstanie 50.000 domów, o przeciętnej cenie 35.000 franków każdy. Roczny wydatek, w czasie pięcioletniego okresu trwania akcji, wynosić będzie 840.000.000 franków, z czego Kasa depozytów i Kasygnacji pokryje w formie pożyczki 300.000.000, zaś 168.000.000 fr. dostarczą prywatne spółki budowlane, resztę zaś departamenty, gminy, spółdzielnie budowlane oraz państwo. Charakterystyczne jest, że niektóre materiały budowlane mają być sprowadzane z Niemiec i wolne od cła. Nabywcy nowo wybudowanych domów będą przez czas dłuższy korzystali z ulg, podatkowych.

#### **Domy kooperatywy mieszkaniowej w Sztokholmie.**

Wspólna centrala radiowa, higieniczne urządzenia do usuwania odpadków, trzepanie dywanów bez hałasu i kurzu, oraz idealnie czyste kuchnie — oto zalety współczesnych komfortowych mieszkań, jakie buduje dla swych członków Związek kooperatyw mieszkaniowych w Sztokholmie.

Ostatnio towarzystwo to przystąpiło do budowy trzech ogromnych gmachów w różnych punktach miasta. Gmachy te mieścić będą około 600 — 700 mieszkań — koszt budowy wyniesie około 7 mil. kor. Dzięki nowym planom opłata za powyższe mieszkania będzie mniejsza o 25 do 30%, niż przeciętna cyfra komornego w Sztokholmie; pomimo to mieszkania kooperatywy posiadać będą wszelkie nowoczesne urządzenia oraz ulepszenia techniczne. Najciekawszym z tych ostatnich jest nowy rodzaj wspólnej centrali radiowej dla wszystkich lokatorów; — wystarczy poprostu włączyć słuchawki do kontaktu w ścianie, aby usłyszeć program radiowy. Centrala składa się ze zwykłego aparatu pięciolampowego, połączonego z baterią akumulatorów i zegarem kontrolnym. Zegar ten ładuje baterję automatycznie i również automatycznie włącza aparat odbiorczy w chwili rozpoczęcia audycji oraz wyłącza, kiedy audycja się kończy.



Cała ta instalacja obsługuje z łatwością sto mieszkań i koszt jej wynosi zaledwie 900 kor.

Każdy gmach będzie posiadał park oraz place do gier, poza tem towarzystwo zaangażuje bony, które bezpłatnie będą opiekować się dziećmi lokatorów. Usuwanie odpadków odbywać się będzie nie zapomocą wynoszenia w kubelkach, lecz przez specjalne kanały. Problem trzepania bez hałasu i kurzu został również pomyślnie rozwiązany, lecz jak dotąd wynalazek ten jest trzymany w tajemnicy, wiadomo tylko, że nie opiera się na tej samej zasadzie, na której zostały skonstruowane odkurzaczki próżniowe. Wszystkie mieszkania posiadają ogrzewanie centralne, ciepłą wodę, łazienki, idealnie czyste kuchnie — przychem piece kuchenne przykryte są nie czarnymi, jak zazwyczaj, lecz białymi emaljowanymi płytami.

Mieszkania te przeznaczone są dla ludzi o skromnych dochodach i składają się z dwóch pokoi, z których jeden mieści w sobie miniaturową kuchenkę za oszklonemi drzwiami, łazienkę, przedpokój, spiżarnię, oraz szafy do ubrań. Cena komornego wynosi około 1000 kor. rocznie.

Towarzystwo rozwija się stale; wartość domów dotychczas wybudowanych dochodzi do 42 mil. kor., ilość lokatorów wynosi obecnie 12.000 osób.

**Nowy zakład dla umysłowo chorych w Warszawie.** Wobec przepelnienia dotychczas istniejących zakładów dla umysłowo chorych, magistrat m. st. Warszawy stanął wobec konieczności budowy nowego wielkiego zakładu tego typu. Na ten cel miasto uzyskało teren rządowy na Bielanach na warunkach wieczystej dzierżawy. W budżecie na r. 1928/29 wstawiona została na zapoczątkowanie budowy zakładu dla umysłowo chorych kwota około 1.000.000 złotych.

**Koło Architektów w Warszawie** prosi o podanie do wiadomości, co następuje:

P. Marcel Chappey, arch. „diplomé par le Gouvernement Prix de Rome”, Paris XIV-e, 139 rue du Chateau, zamierza wydać tom-rocznik, poświęcony wysiłkom architektury współczesnej międzynarodowej. Uprasza więc kol. architektów o nadsyłanie zdjęć fotograficznych, przekrojów, elewacji i rzutów z prac, wykonanych w 1928 r. Dla oszczędzenia „drogiego czasu”, prosi o bezpośrednie komunikowanie się z nim zainteresowanych kol. architektów.

Wybór prac do publikacji arch. M. Chappey zastrzeżę sobie; prace nienadające się ma odesłać autorom, zaś wszystkim autorom, których prace zamieści w Roczniku, ma przesłać po jednym egzemplarzu wydanego dzieła.

## BIBLIOGRAFJA

P. Gustaw Szymkiewicz, naczelnik wydziału prawnobudowlanego Ministerstwa Robót Publicznych, wydał książkę pod tytułem „Wzory podań i załatwień w sprawach budowlanych”.

Książka ta jest uzupełnieniem uprzednio wydanej przez tegoż autora książki: „Prawo budowlane i zabudowanie osiedli” i ma na celu ułatwienie osobom interesowanym redagowania podań, a urzędom — redagowania zgłaszanych ustnie próśb, protokółów oraz załatwień i pism urzędowych w spra-

wach, uregulowanych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 16/II 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (państwowa ustawa budowlana).

Książka zawiera 117 wzorów podań, próśb, protokółów, załatwień i pism w sprawach: 1) pozwoleń na budowę, 2) zgłoszeń robót budowlanych, 3) pozwoleń na użytkowanie, 4) pozwoleń na podział terenów budowlanych, 5) nadzoru nad budynkami i nad budową (wstrzymanie robót, zarządzenie naprawy lub rozebranie budynków i t. d.), 6) planów zabudowania, 7) scalenia (komasacji) działek budowlanych, 8) przekształcenia działek zabudowanych wadliwie.

Oprócz spisu rzeczy książka została zaopatrzona w wykaz przedmiotowo-alfabetyczny umieszczonych wzorów i wykaz tych wzorów, ułożony według artykułów rozporządzenia o prawie budowlanem.

Sądzymy, że książka ta będzie użyteczną zarówno dla władz budowlanych, a więc: magistratów, zarządów gmin miejskich, wydziałów powiatowych, zarządów gmin wiejskich, wreszcie państwowych władz administracji ogólnej, jak i dla osób, mających styczność z budową, a mianowicie: architektów, budowniczych, przemysłowców budowlanych i t. p.

Książkę, której cena wynosi 15 złotych, można nabyć u autora (Warszawa I skrzynka pocztowa 395).

**Lewocza, zdjęcia architektoniczne niektórych domów w rynku zeszyt 2-i „Materiałów do architektury Polskiej”.** wydawnictwa Związku Studentów Architektury Politechniki Lwowskiej. Lwów 1929.

Zeszyt zawiera zdjęcia 11 domów w Ryнку i portalu przy ul. Koszyckiej w Lewoczy, wykonane przez wycieczkę Studentów Architektury P. L., pod kierunkiem prof. Wł. Klimczaka, która zwiedziła miasta spiskie w 1926 r.

Zamieszczone zdjęcia dotyczą części zabytków, wzniesionych w Lewoczy w okresie przynależności Spiszu do Polski i zbiegają się z rozkwitem odrodzenia polskiego za Zygmunów i pierwszych królów elekcyjnych.

**K. Bohdanowicz i S. Jaskólski. Przyczynek do znajomości piaskowca borysławskiego, Kraków 1928, osobne odbicie z V-go rocznika Polskiego T-wa Geologicznego, nakładem Biblioteki Akademii Górniczej w Krakowie. Str. 99, zdjęć fot. 37 i 9 tablic.**

## ERRATA

W zeszycie niniejszym na str. 49 pod rys. 13—14 zamiast Lulewicz powinno być Lalewicz.

Na str. 83 pod rys. 87—88 zamiast mylnie wymienionej firmy budowlanej, powinno być: Budowę w Pińsku wyk. firma „J. Pawlikowski” (Warszawa), w Kielcach — „Inż. Manasterski” (Sambor).

W numerze 1 z b. r. pod reprodukcją projektu Pawilonu Związku Hut Szklanych opuszczono nazwisko współautora projektu, arch. Henryka Łagowskiego (Warszawa), co niniejszem prostujemy.

---

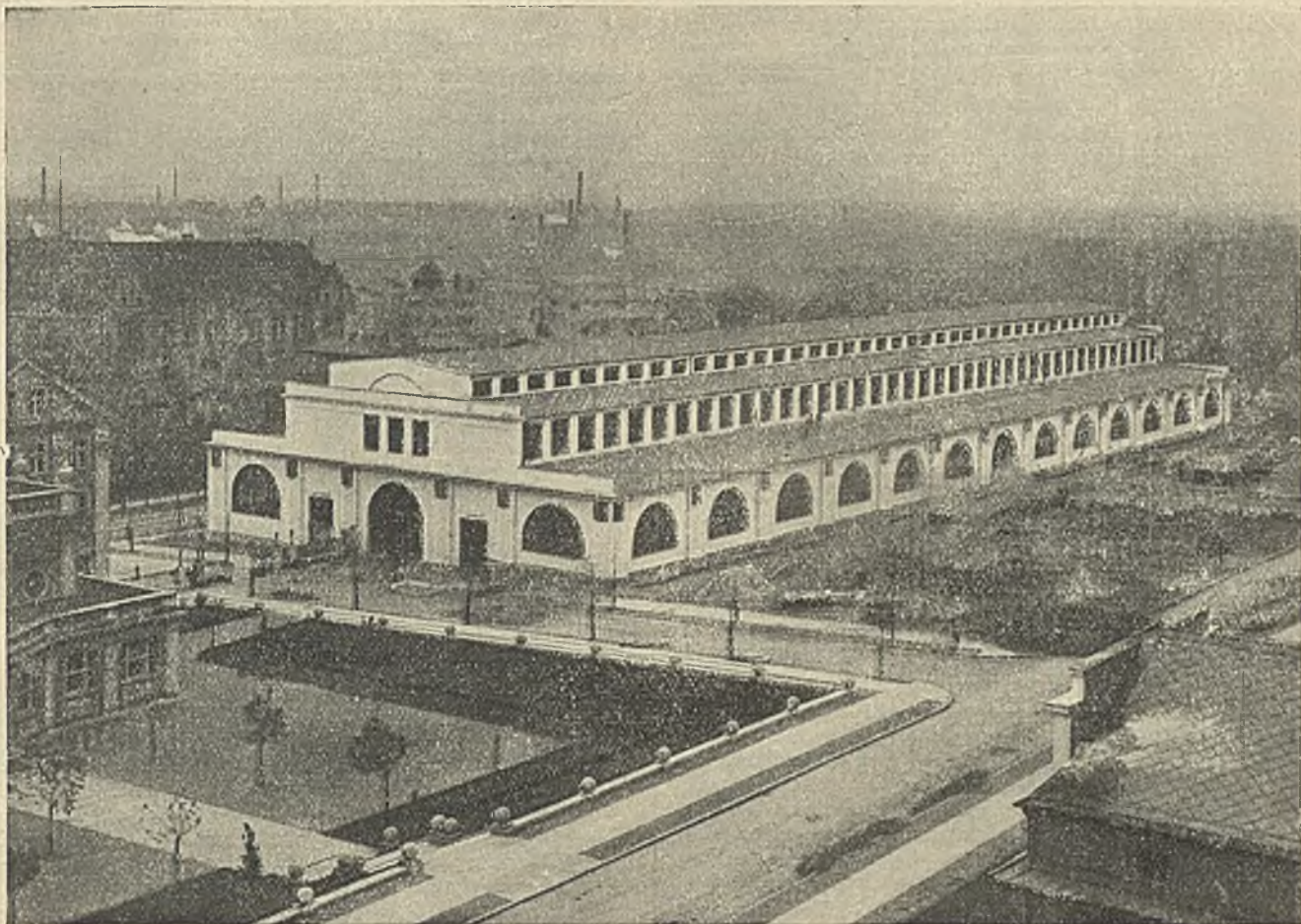
Wszelkie prawa autorskie, dotyczące umieszczonych w niniejszym zeszycie projektów, zastrzeżone

Redaktor naczelny: *Zygmunt Wóycicki*

Adres redakcji: Warszawa, Wspólna 40 telefon 152-87.

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc. w Warszawie, ul. Czackiego 3-5 (Gmach Stowarzyszenia Techników).





Hala Ciężkiego Przemysłu na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Wymiary Hali: 42 × 130 m, konstrukcja naw bocznych ramowa żelbetowa, wiązanie dachu nawy środkowej o rozp. 24 m drewniane (kratownice) o 13 przęsłach.  
2 tory kolejowe prowadzą do wnętrza Hali.

Prace betonowe wewnątrz hali i dziedzińca przed halą wykonała firma STANISŁAW HOFFMAN w Poznaniu.

## FIRMY BIORĄCE UDZIAŁ W AKCJI BUDOWLANEJ FUNDUSZU KWATERUNKU WOJSKOWEGO

ANTUSZEWSKI Z. Inż. (Lublin) wyk. 1 dom oficerski i 1 dom podoficerski w Puławach.

„BUDOPOL” (Warszawa) wyk. 12 domów mieszkalnych podoficerskich na Pradze, 2 domy oficerskie i podoficerskie w Kutnie, 2 domy oficerskie i podoficerskie w Kowlu.

„BUDOWNICTWO I PRZEMYSŁ” (Warszawa) wyk. dom dla podoficerów 1-go p. szwoleżerów przy ul. Ułańskiej w Warszawie.

BRATTEL i DECET (Lwów). Firma dostarczyła schody granitowe dla domów oficerskich przy ul. Grodeckiej, Jacka i Jabłonowskich we Lwowie.

„BUDOWA” (Lwów) wyk. dom podoficerski w Złoczowie i w Tarnopolu.

Inż. CAPUTA M. i SADNICKI M. (Kraków) wyk. budynek oficerski „A” w Krakowie.

Inż. EDELMAN HENRYK (Warszawa) wyk. instalację światła i sygnalizację, jako też urządzenia dla siły na stacji pomp w domu Funduszu Kwaterunku Wojskowego przy ul. Myśliwieckiej 11. Inne instalacje

w domach mieszkalnych F. K. W., a mianowicie 36 p. p. na Pradze i Centr. Zakł. Zaop. Sanitarnego na Powązkach.

GOLDFARB NACHMAN (Białystok). Firma wykonała 5 budynków na Folszu: 1 budynek dla dowódcy pułku, 2 budynki oficerskie i 2 podoficerskie.

GOLASOWSKI ALOJZY (Mysłowice) wyk. dom 2-u piętroży na 18 rodzin w Katowicach.

„INSTALATOR” (Warszawa) wyk. kanalizację i wodociągi w domu oficerów 36 p. p. przy ul. 11 Listopada na Pradze w Warszawie.

JABLONSKI JÓZEF i S-ka (Brześć n/Bugiem) wyk. domy podoficerskie w Suwałkach i w Grajewie.

Arch. JÓZEF CZYK ST. i AL. SZTEINBERG (Brześć n/Bugiem) wyk. dom podoficerski w Lidzie.

Dr. KŁOŚ CZESŁAW (Warszawa) wyk. 2 domy podoficerskie w Skierniewicach.

KLEJBER A. i W. JEŻEWSKI (Warszawa) wyk. kanalizację i wodociągi w domach podoficerskich w Rembertowie.



- KAMLER JÓZEF i S-ka (Warszawa) wyk. kanalizację i wodociągi w domu podoficerskim 36 p. p. w Warszawie i w 3 domach oficerskich w Kowlu.
- LENCKI BOGUSŁAW Inż. (Brześć n/Bugiem) wyk. dom podoficerski w Siedlcach.
- LANDAU N. Inż. (Lwów) wyk. budowę domu podoficerskiego przy ul. św. Krzyskiej we Lwowie.
- Arch. ŁUKAWSKI ADOLF (Bielsko) wyk. dom podoficerski w Bielsku.
- MADERA WŁADYSŁAW (Tarnopol) wyk. przebudowę domu oficerskiego w Tarnopolu, przebudowę domu oficerskiego i podoficerskiego w Trembowli, budowę domu oficerskiego w Złoczowie.
- MIARCZYŃSKI WIKTOR (Kraków) wyk. 2 domy podoficerskie dla 2-go pułku lotniczego w Rakowicach pod Krakowem (36 mieszkań po 1 pokoju z kuchnią).
- Inż. MUNK LUDWIK i S-ka (Kraków) wyk. dom oficerski w Staszowie i w Bielsku.
- NOWOSIELSKI ST. i FR. PACZEŚNIAK Inżynierowie (Brześć n/Bugiem) wyk. domy w Kobryniu i Pruznach.
- PAWLIKOWSKI J. (Warszawa) wyk. 3 domy oficerskie w Pińsku i przebudowa domu Nr. 7 w Mokotowie na Lotnisku w Warszawie.
- „PE-ER-BE” (Warszawa) wyk. 2 domy podoficerskie w Toruniu (24 mieszkania i 16 mieszkań).
- „PION” (Radom) wyk. 1 dom oficerski i 2 podoficerskie w Radomiu.
- PIECZONKA EDWARD (Kraków) wyk. kompletne instalacje wodociągowo-kanalizacyjne w 2-ch domach podoficerskich w Rakowicach pod Krakowem, w 1-ym domu oficerskim w Sandomierzu, w domu oficerskim i podoficerskim w Radomiu, w 1-ym domu oficerskim i w 3-ch domach podoficerskich w Chełmie Lubelskim.
- PASZKOWSKI W., PRÓCHNICKI F. i S-ka (Warszawa) wyk. 1 dom oficerski i 2 podoficerskie w Chełmie.
- RĄCZKOWSKI, KEMNITZ i S-ka (Bydgoszcz) wyk. kanalizację i wodociągi w domu oficerskim na Powązkach w Warszawie.
- ROSTAŃSKI R. Inż. (Kraków) wykonuje 3 budynki w Krakowie.
- RYDZEWSKI i S-ka (Lwów) wyk. instalacje, wodociągi i kanalizacje w 3-ch domach na Lotnisku w Skniłowie i w domach oficerskich przy ul. Jabłonowskich we Lwowie.
- SCHNOTALE (Poznań) wyk. dom oficerski w Toruniu i dom podoficerski w Podgórzu pod Toruniem.
- „SYNDYKAT TECHNICZNO-BUDOWLANY” (Warszawa) wyk. dom oficerski przy ul. 10 Lutego w Gdyni i dom podoficerski przy ul. Szosa Gdańska w Gdyni
- Inż. STADLER MIECZYSLAW (Lwów) wyk. dom oficerski przy ul. Jabłonowskich we Lwowie.
- Arch. SINGER S. (Kraków) wyk. 2 domy dla majstrów wojskowych w Dęblinie.
- Inż. STOKOWSKI W. i I. TRUBOWICZ (Warszawa) wyk. 1 dom oficerski i 3 podoficerskie w Brześciu n/Bugiem.
- „TIBR” (Warszawa) wyk. 1 dom podoficerski w Piotrkowie.
- TOWARZYSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH I BUDOWLANYCH (Warszawa) wyk. dom oficerski dla Centralnych Zakładów Balonowych w Jabłonie Legionowej pod Warszawą.
- „WIEŻAR” (Kraków) wyk. 2 budynki arch. Targowskiego, oznaczone literami „B” i „E” w Krakowie.
- WEBER JAN Inż. (Warszawa) wyk. 4 domy oficerskie i 2 podoficerskie w Helenowie, 2 domy oficerskie i 1 podoficerski w Kraśnem n/Uszą, 2 domy oficerskie przy ul. Ratuszowej w Warszawie, 1 dom oficerski i 1 dom podoficerski dla 36 p. p. w Warszawie, 3 domy mieszkalne (dokończenie) w Rembertowie.
- ZAREMBA H. i S-ka (Lwów). Ukończenie domu oficerskiego przy ul. Gródeckiej Nr. 8 we Lwowie.

## FIRMY BIORĄCE UDZIAŁ W BUDOWIE SZPITALI W WARSZAWIE I UZDROWISKA W OTWOCKU.

- ARKUSZEWSKI K. i S-ka (Warszawa) wyk. instalacje wodociągów, kanalizacji i zasilania ciepłą wodą przy budowie pralni w szp. św. Łazarza.
- DZIEWULSKI i LANGE, Tow. Akc. Zakłady Ceramiczne (Warszawa). Dostarczyły i ułożyły płytki kamionkowe, podłogowe i glazurkowe ścienne w pawil. zakaźnym, szp. św. Stanisława i szp. św. Ducha oraz dostarczyły tychże przy budowie uzdrowiska w Otwocku.
- HELDENBERG F. M. Zakład Malarski (Warszawa) wyk. roboty malarskie w szp. Starozakonnym.
- „INSTALATOR” Bober-Milewski E. i S-ka Zjedn. Techn. (Warszawa) wyk. ogrzewanie centralne, kanalizację i gazociągi w szp. św. Ducha.
- KARP A. Inż., Biuro Techniczne (Warszawa) wyk. roboty terrakotowe i glazurowe w nowej kuchni i pralni szp. Przemienienia Pańskiego; we wszystkich pawilonach szp. Starozakonnym ściany i częściowo podłogi; w pralni szp. św. Stanisława (terrakota i glazura); podłoga w kaplicy szp. św. Stanisława oraz ambulatorjum szp. Dziec. Jezus (terrakota).
- MARCINIAK A. i S-ka, Sp. Akc. Fabryka Żyrandoli Elektrycznych (Warszawa) wyk. armaturę w szp. św. Ducha.
- ORZAŻEWSKI R. Zakład Dekoracyjno-Malarski (Warszawa) wyk. roboty malarskie przy budowie uzdrowiska w Otwocku.
- PASZKOWSKI, PRÓCHNICKI i S-ka, Sp. z ogr. odp. (Warszawa) wyk. przebudowę kuchni ogólnej w szp. Dziec. Jezus.
- REJMAN WŁADYSŁAW (Warszawa) wyk. nadbudowę piętra w szp. św. Ducha.
- „SIMENS” POLSKIE ZAKŁADY, Sp. Akc. Oddział Prądów Słabych (Warszawa) wyk. instalację telefonów wewnętrznych, automatycznych w pawilonie zakaźnym w szp. św. Stanisława i w uzdrowisku w Otwocku oraz dostarczyła urządzenia rentgenowskie i elektromedyczne do tegoż uzdrowiska.
- TOW. BUDOWY I EKSPLOATACJI URZĄDZEŃ SANITARNYCH „TEBEUS” (Warszawa) wyk. urządzenie stacji biologicznej dla oczyszczania ścieków przy uzdrowisku w Otwocku.
- WITKOWSKI ALEKSANDER (Warszawa) wyk. budowę oficyny w bursie przy ul. Żelaznej, budowę kuchni, kotłowni i garażu w szp. św. Stanisława, oraz budowę 2-ch skrzydeł pawilonu dla umysłowo chorych w szp. Starozakonnym na Czystem.



# PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

## Armatury elektryczne

Warszawa

TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE  
„KANDEM” Sp. z ogr. odp.  
Warszawa, ul. Miodowa Nr. 7, telefon 288-29.

## Asfalty

Warszawa

POLSKA FABRYKA EKSTRAKTÓW GARBARSKICH  
Spółka Akcyjna  
WARSZAWA DZIAŁ ASFALTÓW Telef. 319-51  
Smocza 43 123-57, 224-28  
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ ASFALTÓW  
MEKSFALT i SPRAMEX

„STANDARD—NOBEL” w Polsce  
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 57  
ASFALTY

## Betoniarki

Warszawa

RZEWUSKI i S-ka  
Spółka Akcyjna  
Warszawa ul. Ordynacka 7 Tel. 28-95 i 28-17

## Biura Architektoniczne

Poznań

MARJAN ANDRZEJEWSKI  
inżynier dyplom. - architekt  
Poznań, Plac Wolności 11/I p. - - - - - Tel. 15-42

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane  
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA  
TARNÓW, Przechodnia Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

## Biura Inżynierskie

Warszawa

WŁADYSŁAW GALL  
Inżynier dyplomowany  
Warszawa ulica Krucza Nr. 40 Tel. 164-16

## Biura Techniczne

Kraków

BIURO TECHNICZNE  
Inż. JOZEF WEINGRÜN  
Kraków, pl. Groble 19 telefon 21-45

## Blacharsko Instalacyjne Zakłady

Poznań

ZAKŁAD BLACHARSKO-INSTALACYJNY  
ALEKSANDER ROTNICKI  
Poznań Przemysłowa 27 Tel. 6496

## Blachy Cynkowe

Warszawa

Przedstaw. Zjednocz. Polskich Walcowni Blachy Cynkowej  
HERMAN MEYER  
WARSZAWA, TRAUAGUTTA 2, TELEFON 1-84 i 3-84

## Brukarstwo

Poznań

JÓZEF JÓŹWIAK, mistrz brukarski  
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich  
Poznań, ul. Górna Wilda 47. Telefon 56-04.  
Wykonuje wszelkie prace brukarskie, ziemne i kanalizacyjne.  
Dostawa wszelkiego rodzaju materiałów brukowych i żwiru z własnej zwirowni.

Warszawa

ZRZESZENIE BRUKARZY Z. O. O.  
Warszawa, ul. Solec 20B, telefon 45-99.  
Wytwórnia płyt betonowych i rur do kanalizacji telefonicznej  
Wszelkie roboty brukarskie. Układanie kabli elektrycznych.

## Budowlane Konstrukcje

Warszawa

POLSKA FABRYKA SIATKI JEDNOLITEJ  
Hr. ST. LEDÓCHOWSKI, Sp. Akc.  
Warszawa ul. Przemysłowa 24 Telefon 72-35

Fabryka Wyrobów Żelaznych, Konstrukcji i Ornamentacji  
H. ZIELEZIŃSKI—właściciel; Kornel Kubacki inż.  
Warszawa, Marszałkowska 11/13, tel. 5-74 i 281-43

## Budowlane Materiały

Kraków

M. AMSTER  
ZAKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
Kraków, Pl. Groble 18. Telefon 10-06

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
ZYGMUNT CHODYNA  
Warszawa, ul. Srebrna 3, tel. 211-11

## Budowlane Materiały

Warszawa

Inż. ST. MARUSZEWSKI i S-ka  
WARSZAWA, HOŻA 38, TEL. 159-22 i 277-22

Poleca wyłączone przedstawicielstwo fabryk  
Wapno piechcińskie marmurowe niegaszone oraz hydrauliczne.  
Cement. Gips „Scipio”. Szamoty „Kiepacki”. Cegła. Dachówka.  
Eternit. Trzcina. Lepnik „Duroxyl”. Studzienki „Oms”. Papa.  
Posadzka.

Inż. JAN PEDZICH  
Warszawa, ul. Zielna 30. Telefon 180-70

DOM HANDLOWY „STAMAT”  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Warszawa Wilcza 23 Telefon 245-89

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
„SZYFERPOL”  
Warszawa, Hoża 48. Tel. 93-95, 118-95, 118-48

## Budowlane Okucia

Warszawa

FABRYKA OKUĆ BUDOWLANYCH i ODLEWNI METALI  
Inż. K. Dobrowolski i F. Huskowski Sp. z o. o.  
WARSZAWA—PRAGA, KROWIA 6/8, TELEFON 4-79

## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Katowice

MONIER Spółka Akcyjna  
Przedsiębiorstwo Budowlane dla prac podziemnych, naziemnych  
i żelazo-betonowych  
Katowice, Sobieskiego 3, tel. 125

UNJA BUDOWLANA  
Towarzystwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych  
Katowice ul. Opolska 15. Warszawa—Szkołna 8.

Kraków

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY i ROBÓT ŻELBETOWYCH  
JÓZEF KACZMARCZYK Budowniczy  
Kraków, Rynek Gł. 34 Telefon 42-32

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH  
„KILOF” Spółka Akcyjna  
Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 11-71

Lublin

Biuro Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzewania i Handl.  
„ARCHITEKT”  
Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47



## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Lublin

Rok założenia 1900  
PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE  
W. SZCZEPAŃSKI i S. ORŁOWSKI  
Lublin, Krakowskie Przedmieście 36, tel. 219

Lwów

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKO-ARCHITEKTONICZNYCH  
Inż. WŁAD. SZCZEK rządowo upoważ. do prowadzenia robót budowlan.  
LWÓW, NOWY-ŚWIAT 20

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych  
„KONSTRUKTOR”  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1, telefon 60-28

Poznań

JAN DOMERACKI budowniczy  
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych  
w Poznaniu, ul. Górna Wilda Nr. 42. Telefon 16-67

M. HOFFMANN i S-ka  
Przedsiębiorstwo robót naziemnych, podziemnych i żelbetowych  
Fabryka wyrobów cementowych  
Poznań, Górna Wilda 134a

J. KLATKIEWICZ  
BUDOWNICZY  
P O Z N A Ń ul. SIEROCA 3/4 TELEFON 32-81

KOCENT i GOŹDZIEWICZ  
P O Z N A Ń  
ul. Sew. Mielżyńskiego Nr. 23  
Budownictwo podziemne — żelbet — ulice asfaltowe  
Fabryki: asfaltu i wyrobów cementowych  
P. K. O. Nr. 200355. Telefon 31—86

Przedsięb. robót budowl.-inż. i Fabryka wyrobów drzewnych  
CZESŁAW LEITGEBER architekt  
P O Z N A Ń NARAMOWICKA 25 TELEFON 50-81

P. ŁABUZIŃSKI  
architekt-budowniczy  
Poznań, Wierzbicice 10. II Tel. 51-62

EDMUND RYCHLICKI  
BUDOWNICZY  
P O Z N A Ń UL. SKRYTA 7 TELEFON 65-84

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i inżynieryjnych  
ZYG MUNT SCHNOTALE architekt-budowniczy  
POZNAŃ, ul. Strzelecka 33, tel. 1868 — TORUŃ, Piastowska 7, tel. 552

K. SOWIŃSKI BUDOWNICZY  
POZNAŃ, ul. FR. RATAJCZAKA 57, TELEFON 38-41

Sosnowiec

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
L U F T i S-ka  
Sosnowiec, - - - - - ul. Jasna 8

Warszawa

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER”  
Założona w roku 1873  
właściciel Inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI  
Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 13-40

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”  
BANASZKIEWICZ, HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż.  
Warszawa, Piękna 22. Tel. 271-66

Biuro Inżynieryjno-Budowlane BOBROWSKI i S-ka Inż.  
Sp. z ogr. odp.  
Warszawa, Rakowiecka 9, telefon 94-18

## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materjały

Warszawa

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane  
M. BIAŁOBRZESKI i J. HILDT  
Warszawa, Miedziana 8. Telefon 183-71

Przedsiębiorstwo Budowlane  
ADAM IG. BROMKE i SYN

Warszawa, ul. Nowowiejska Nr. 11, telefon 56—23 i 112—28

„BUDOWNICTWO i PRZEMYSŁ”

WAR SZ A W A Polska Spółka Udziałowa ŚNIADECKICH 6

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE  
„B U D O P O Ł” Sp. z ogr. odp.  
Dyrekcja — Warszawa, Kredytowa 6, tel. 331-71 i 331-71.

Biuro Budowlane  
T. CZOSNOWSKI  
Warszawa, ul. Ceglana Nr. 5. Telefon 5-87

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE  
Inż. I. Domański, J. Wiszczor, i S-ka Sp. z o. o.  
Warszawa, Wspólna 32, Telefon 331-00.

WŁADYSŁAW DUDZIŃSKI  
BUDOWNICZY  
WAR SZ A W A, MARSZAŁKOWSKA 46, TELEF. 253-22

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych  
Inż. K. FELIŃSKI  
Warszawa, Marszałkowska 36. Telefon 131-47

GÓRNOŚLASKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE  
DLA BUDOWLI PRZEMYSŁOWYCH  
EKSPOZYTURA W WARSZAWIE, UL. SIENKIEWICZA 1, TEL. 155-75

H. Halber, Architekt, Warszawa, ul. Bagatela 13, tel. 160-98  
J. Halber, Przedsiębiorstwo Budowlane  
Warszawa, ul. Koszykowa 51, telefon 157-67

BRACIA  
HORN i RUPIEWICZ  
Spółka Akcyjna  
WAR SZ A W A  
Zarząd: ul. Mazowiecka 7. Fabryka: Ludna 6

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Budowlane  
J Ó Z E F J A W O R S K I i S-ka  
Warszawa, ul. Fabryczna Nr. 28, tel. 195-03

KRAJOWE TOWARZYSTWO BUDOWLANE  
„KATEBE” Sp. z ogr. odp.  
WAR SZ A W A, SIENKIEWICZA 3, TELEFON 420-01, 420-02 i 256-10

Przedsiębiorstwo Budowlane  
JAN KĘDZIERSKI  
Warszawa Nowy Świat 41 Tel 43-78

Biuro Inżynieryjne  
Dr. CZESŁAW KŁOŚ  
Warszawa Smolna 10 Tel. 271-01

Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanalizacyjno-  
wodociągowych  
A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI  
Warszawa Ordynacka 8 Tel. 98-11

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
JAN KRĘCKI  
WAR SZ A W A, UL. EM. PLATER 19, TEL. 102-33



## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Warszawa

Przedsiębiorstwo Budowlane, Biuro Inżynierskie  
C. LUBIŃSKI i K. JASKULSKI Sp. z ogr. odp.  
Warszawa, ul. Wilcza 5, m. 12, tel. 116-51, 116-50 i 97-88

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlanych  
FR. MARTENS i AD. DAAB  
Warszawa, ul. Wiejska Nr. 9. Telefon Nr. 55-84

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane  
F. MAZURKIEWICZ  
Warszawa, ulica Złota Nr. 76 Tel. 32-98

POLSKIE TOWARZYSTWO BUDOWLANE  
Warszawa, ul. Wierzbowa Nr. 9. Tel. 255-02, 255-07 i 255-29

Biuro Przemysłowo-Budowlane  
S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK  
Warszawa, Ś-to Krzyska 25, tel. 426-72, 426-74.

ARTUR REINBERG, inżynier-budowniczy  
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANÝCH  
Warszawa, ul. Wspólna Nr. 51, telefon 283-18

BIURO BUDOWLANE  
F. SKĄPSKI, T. SZOPA i S-ka inżynierowie  
Sp. z ogr. odp. Al. UJAZDOWSKA 39 m. 8, TEL. 416-54

Biuro budowlane  
Inżyniera MICHAŁA SZYLAJNERA  
Warszawa, ul. Hoża 9/3, tel. 322-89 i 303-22

SYNDYKAT TECHNICZNO-BUDOWLANÝ  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
WARSZAWA SENATORSKA 28/30 TEL. 54-35 i 62-27

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane  
JAN TARCZEWSKI i S-ka  
Sp. z o. o.  
Warszawa, ul. Elektoralna 28, tel. 209-09

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE  
„TEKTON” Sp. z ogr. odp.  
WARSZAWA KREDYTOWA 16 TEL. 83-41 i 90-41

TWO ROBÓT KOLEJOWYCH I BUDOWLANÝCH  
„TOR” Spółka Akcyjna  
WARSZAWA, ELEKTORALNA 6, TELEFON 54-40

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
Spółka Akcyjna, egz. od 1910 r.  
Warszawa, ul. Hoża Nr. 9, telefony: 322-89 i 303-22

WACŁAW WĘDROWSKI  
Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych  
Warszawa, ul. Polna Nr. 46 (dom własny), tel. Nr. 140-96

WARSZAWSKA SPÓŁKA BUDOWLANA  
Spółka z ogr. odp.  
Warszawa, Al. Ujazdowskie 39, tel. 230-22 i 15-34.— Równe.  
Budownictwo lądowe—Żelbet—Projekty—Koszty—Mosty  
Budownictwo kolejowe Własne Zakłady Ceramiczne

## Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Warszawa

Biuro Budowlane  
W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI  
Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 58-01

„ŻELAZO-BETON” Sp. z ogr. odp.  
W. Kryński, W. Malinowski i W. Polkowski inżynierowie  
Warszawa, Żórawia 11. Tel. 60-24, 40-24 i 7-67

Zawiercie

Biuro Budowlane ANTONI BLANA  
Zawiercie, ul. Słowackiego 12

## Cegielnie

Poznań

CEGIELNIE  
DRYGAS i WTORKOWSKI  
P O Z N A Ń PL. WOLNOŚCI 11 TELEFON 21-90

Skolimów

Cegielnia „O B O R Y”  
poczta Skolimów, tel. 241-77  
Cegła ręczna i maszynowa

Warszawa

MECHANICZNA CEGIELNIA  
DĄBRÓWKA WILLANOWSKA  
WARSZAWA NOWY-ŚWIAT 18 TELEFON 29-40

## Celolit

Warszawa

Dom Handlowy „S T A M A T”  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
WARSZAWA WILCZA 23 TELEF. 245-80

## Cement

Warszawa

ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU  
F I R L E Y Sp. Akc.  
WARSZAWA WARECKA 11 TELEFON 211-04

## Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Warszawa

BRACIA GEISLER, OKOLSKI i PATSCHKE  
Tow. Akc.  
Warszawa, ul. Leszno Nr. 128, Tel. 198

Biuro Instalacyjno-Techniczne  
Inż. CZ. ZARZECKIEGO  
Warszawa ulica Wilcza 43 Tel. 413-43

## Ceramika

Grudziądz

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE  
Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu  
Największa w Polsce fabryka dachówek

poleca znane ze swej dobroci:  
karpiovkę żłobioną, holenderkę i rzymską na  
krycie kościołów i gmachów monumentalnych

Prospekty i kosztorysy gratis

Warszawa

„D Z I E W U Ł S K I i L A N G E”  
Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych  
Warszawa, ul. Rysia Nr. 1 Telefon Nr. 18-84 i 18-65



## C e r a m i k a

Warszawa

ZAKŁADY CERAMICZNE „PUSTELNIK“  
SPÓŁKA AKCYJNA  
Zarząd: Warszawa, Królewska Nr. 8

### Drzwiczki Hermetyczne, piecowe i kuchenne

Warszawa

Drzwiczki Hermetyczne Piecowe i Kuchenne  
PIOTR ŁAWACZ i Synowie w Końskich  
Oddziały: Warszawa, Daniłowiczowska 2, tel. 202-54, Łódź, Sienkiewicza 30

### Elektryczne Instalacje

Warszawa

E. KÜHN i S-ka  
BIURO INSTALACYJNE ELEKTROTECHNICZNE  
WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 71 TEL. 67-52 i 97-93

BIURO ELEKTROTECHNICZNE

A. Z. OKOŃ

Warszawa Szopena 10 Tel. 107-99

### Fabryka Kafli i Przedsiębiorstwo Robót

#### Zduńskich

Warszawa

Fabryka Kafli i Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich  
STEFAN BOGUSŁAWSKI  
Warszawa Śniadeckich 3 Tel. 143-65

### Fabryki Hydrauliczne

Warszawa

Fabryka Hydrauliczna „WISŁA”  
M. STRASBURGER i K. SASKI  
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 62 i 70-48

### Fabryki Siatek i Płotów Drucianych

Poznań

R. MATUSZEWSKI i S-ka  
FABRYKA SIATEK  
P O Z N A Ń ul. Św. MARCINA 45a TELEFON 2401  
SIATKI 4-ro i 6-cio kątnie, oraz KARBOWANE, RABIC, ARFY  
K o m p l e t n e o g r o d z e n i a

### Fabryki Wyrobów Betonowych

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH  
STANISŁAW RADZYMIŃSKI  
Warszawa Wilanowska 22

STOPNIE LUSTRICO, POSADZKA CEMENTOWA  
INKRUSTOWANA BIAŁA I KOLOROWA

Wytwórnia Wyrobów Betonowych „GOŁKÓW”

HENRYK GOŁOGOWSKI

WARSZAWA AL. JEROZOLIMSKA 21 TELEFON 219-74

### EDMUND SZMIDT

WYTWÓRNIA WYROBÓW  
BETONOWYCH i KSYLOLITOWYCH

Warszawa ul. Grójecka 56 Tel. 328-30

### Fasadowa Wyprawa

Warszawa

WYPRAWA FASADOWA „TERRAZYT” KAMIEŃ  
SZTUCZNY  
Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT” w Warszawie  
Chmielna 72 Telefon 72-14

## Gazowe aparaty. Lampy elektryczne

Warszawa

Fabryka „JAN SERKOWSKI” Sp. Akc.  
Gazowe Piece Kąpielowe — Kuchnie, Kuchenki Ga-  
zowe, Lampy i Żyrandole Elektryczne.  
Warszawa, ul. Nowolipie 78, tel. 6-12 i 163-87.

### Instalacyjno-Techniczne Biura

Warszawa

DMOWSKI i JAWORSKI  
Kanalizacja. Wodociągi. Ogrzewania. Instalacje gazowe.  
Warszawa, ul. Płocka 20 (dom własny). Tel. 282-48.

Tow. Akc. Drzewiecki i Jeziorański  
WARSZAWA Al. Jerozolimskie 71  
O D D Z I A Ł Y:  
KRAKÓW, POZNAŃ, LWÓW, WILNO

Zajączkowski, Szewczykowi i S-ka  
INŻYNIEROWIE  
Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Telefon 165-12 i 89-12

### Inżynieria Sanitarna

Warszawa

Biuro Urzędzeń Zdrowotnych i Ogrzewań Centralnych  
WACŁAW TOMASZEWSKI inż.  
Warszawa, ul. Mazowiecka 10. Telefon 162-68

### Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materiałów izolacyjnych, gubronitu i asfaltu  
„GUDRONIT” W. CISZEWSKI bud.  
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17  
tel. biuro 11-45, fabryka 150-45

Fabryka materiałów izolacyjnych, asfaltów i przetw. chemicznych  
L. ORŁOWSKI, J. ROGOWICZ i S-ka  
Zarząd: Warszawa, ul. Królewska Nr. 8, telefon 101-23

### Kastor, środek przeciw wilgoci

Warszawa

HYDROFUGE „KASTOR” — KARSTENS MAURYCJ  
Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. Telefon 27-95

### Kopjowanie Rysunków

Warszawa

Zakład wyświetlania rysunków  
„E L E K T R O K O P J A”  
Warszawa, ul. Hoża Nr. 49, telefon 254-81

### Lampy — Latarnie Naftowo-Żarowe

Warszawa

P O L M E T, S. A.  
BIURO SPRZEDAŻY  
Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 2, tel. 123-99

### Linotol

Warszawa

LINOTOL posadzki jednolite skalodrzewne  
Inżynier ZYGMUNT ŁADA i S-ka  
WARSZAWA ul. TRAUĞUTTA 2 TELEFON 1-81 i 3-84

### Naklejanie Planów i Map

Warszawa

INTROLIGATORNIA I WYTWÓRNIA RAM  
EMIL RUCZ  
Warszawa, Widok 22, tel. 218-40  
Specjalności: NAKLEJANIE PLANÓW, MAP, TEKI, PASSE-PARTOUS etc.  
RAMY, LISTWY IMITACYJNE I NATURALNE



### Obicia Papierowe

Warszawa

Tow. Akc. „J. FRANASZEK”  
Magazyn detaliczny obić papierowych  
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15

### Polichromja—Malarstwo Art.—Witraże

Poznań

„POLICHROMJA”  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79

### Posadzki Ksylolitowe

Kraków

KAMIEŃ SZTUCZNY  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Kraków, Studencka 8. Telefon 46-09.

### Posadzki i Parkiety

Poznań

KORASZEWSKI i MARWEG  
Wyroby Drzewne. Posadzki Dębowe. Handel Drzewem  
Poznań, Plac Wolności 14a. tel. 28-84

### Przemysł budowlany

Poznań

PRZEMYSŁ BUDOWLANY  
Stanisław Poloczny  
Poznań, ul. Fredry 2. Tel. 50-32

Warszawa

Centrala Gospodarcza Przemysłu Budowlanego  
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
Warszawa, Al. Ujazdowska 39, tel. 72-65

### Reprodukcje Światłolitograficzne z Rysunków, Planów, Map

Poznań

KONRAD ROZYNEK  
Zakłady Graficzne  
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 28. Tel. 37-47

### Rysunkowe Artykuły

Warszawa

Wytwórnia papierów światłoczułych  
W. SKIBA i A. WYPÓREK  
WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 71 TELEF. 35-66  
ELEKTR. ZAKŁAD KOPIOWANIA PLANÓW i RYSUNKÓW  
FOTOGRAFJA — WSZELKIE ARTYKUŁY RYSUNKOWE

### Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Poznań

FRANCISZEK BOHN  
Kamieniarsstwo i Mechaniczna Obróbka Marmurów  
Poznań, ul. Łazarska 23. Tel. 69-10

### Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Poznań

S. T. DUŻEWSKI  
Mistrz Rzeźbiarsko-Sztukatorski  
Poznań, Łazarska 13. tel. 66-26

### Studnie Artezyjskie wiercone

Poznań

J. KOPCZYŃSKI i Sp.  
Przedsiębiorstwo wiercenia studziń — Fabryka pomp  
Poznań, ul. Łazarska 30. tel. 60-42

### S z k ł o

Warszawa

Związek Hut Szklanych w Polsce  
Warszawa, ul. Hortensji 5, tel. 509-29

### Światłoczuły Papier

Poznań

ST. JURACKI i ST. CHEŁMICKI Sp. z o. o.  
POZNAŃ, Al. MARCINKOWSKIEGO 26, TEL. 31-00 i 25-47  
WYTWÓRNIA ŚWIATŁOCZULEGO PAPIERU  
POZNAŃ ul. MAŁECKIEGO 6 TEL. 73-20

### Witraże

Kraków

KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW  
S. G. ZELEŃSKI  
Kraków, ul. Aleje Krasińskiego 23. Tel. 137

Warszawa

WITRAŻE ARTYSTYCZNE DO KOŚCIOŁÓW, GMACHÓW RZĄDOWYCH,  
PRYWATNYCH i t. p.  
F. BIAŁKOWSKI  
Warszawa, ul. Stępińska 42, tel. 29-55

### Zakłady Stolarskie

Warszawa

ZAKŁADY STOLARSKIE  
L. GLOEH, Warszawa — Praga,  
ul. Kowieńska Nr. 5/7/9. Telefony 290-63 i 147-86.

### Żelazo

Warszawa

S. GRAFF, Warszawa, Grzybowska 10.  
ŻELAZO — BLACHA — BÉLKI  
Tel. 13-62, 37-67, 137-55. P. K. O. 3499.

### Żyrandole

Warszawa

JABŁOŃSKI i Spółka  
Warszawa, Królewska 16. Tel. 118-14  
Świeczniki nowoczesne. Największy wybór

„A. MARCINIAK i S-ka”  
SPÓŁKA AKCYJNA

Warszawa, ul. Złota Nr. 49. Tel. 260-76 i 260-06.

### POSADZKI ASBESTOWO-DRZEWNE „KSYLOMENT”

Jednolite, bez szpar, ciepłe, elastyczne, ogniotwale  
dla Szpitali, Sanatoriów, Hoteli, Teatrów, Fabryk, Lokali  
biurowych i mieszkalnych

POLECA

**EDMUND SZMIDT**

WARSZAWA, UL. GRÓJECKA 56. TELEFONY: 328-39 i 311-08.

### WYROBY BETONOWE „LASTRICO”

Stopnie, parapety, płyty, posadzki i t. p.  
Wyroby żelbetowe i szlako-betonowe jak płyty do ścian  
przedziałowych, stupy, rury, płyty chodnikowe i t. p.

WYTWÓRNIA WYROBÓW  
BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH





Gen. Repr. na Polskę:  
**GUSTAW GOLDHEIMER & Co**  
 Warszawa, Mokotowska 15, tel. 267-59.

Przedsiębiorstwo Budowlane

**Władysław Rejman**

Wykonywa wszelkie roboty  
 w zakres budownictwa  
 wchodzące

**Warszawa**

**ul. Elektoralna 7**

**Tel 503-56**

**TOWARZYSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO-BUDOWLANÝCH**  
**„TIBR“**

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ  
 WARSZAWA

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE. BUDOW. LINIJ KOLEJOWYCH I DRÓG  
 BITYCH (SZOSY). BUDYNKI MIESZKALNE I PRZEMYSŁOWE.—RZEŹNIE—ŁAŹNIE  
 HALE TARGOWE. KANALIZACJE I WODOCIĄGI.

ADRES TELEGRAFICZNY  
 TIBR - WARSZAWA

Konto czekowe w Warszawie  
 P. K. O. Bank Francusko-Polski

ul. Mochnackiego 17 m. 5  
 Telefon 528-58

**NAJDOKŁADNIEJ I SZYBKO**  
**WYKONYWA ODBITKI**

**„KOPJORYS“**

Zakład Wyświetlania Rysunków

WARSZAWA, KSIĄŻĘCA 4

(2GI DOM OD NOW. ŚWIATU)

**TELEFON**

**438-40**



ZAKŁAD MALARSKI

**F.M. HELDENBERG**

WARSZAWA,

PAŃSKA 59, m 6,

TEL. 287-31.



## TREŚĆ Nr. 2—3.

	Str.
Działalność budowlana Funduszu Kwaterunku Wojskowego . . . . .	41
Zestawienie budynków F. K. W., będących w budowie . . . . .	77
„ „ „ „ oddanych do zamieszkania . . . . .	82
„Kompozycja” w regulacji Warszawy — EDGAR NORWERTH . . . . .	84
Fundusz imienia Howarda — Z. RUDOLF . . . . .	94
Budownictwo szpitalne w Warszawie — WŁADYSŁAW BORAWSKI . . . . .	102
Różne . . . . .	118
Bibliografia . . . . .	120

## I L U S T R A C J E

Arch. OBMINSKI TADEUSZ (Lwów). Dom oficerski dla 12 rodzin w Radomiu . . . . .	41—42
Dom typowy dla 12 rodzin oficerów zawodowych . . . . .	50
Arch.: OBMINSKI TADEUSZ i LIMBERGER W. (Lwów). Domy oficerskie i podoficerskie w Skniłowie pod Lwowem . . . . .	51
Arch.: OBMINSKI TADEUSZ i KORYTKOWSKI ARTUR. Dom oficerski dla 16 rodzin w Chełmie . . . . .	52
Rozmieszczenie budynków, wykonywanych przez Fundusz Kwaterunku Wojskowego . . . . .	43
Arch. PRZYBYLSKI CZESŁAW (Warszawa). Sytuacja bloku mieszkań podoficerskich na Pradze . . . . .	44
Blok mieszkań oficerskich na Pradze . . . . .	45
Projekt bloku mieszkalnego dla podoficerów zawodowych na Pradze . . . . .	46—47
Arch. LALEWICZ MARJAN (Warszawa). Domy oficerskie na Oksywiu pod Gdynią . . . . .	47
Domy podoficerskie na Oksywiu pod Gdynią . . . . .	48
Domy dla podoficerów zawodowych w Gdyni . . . . .	49
Arch. DZIERŻANOWSKI JULJAN (Warszawa). Dom dla 40 rodzin podoficerów zawodowych . . . . .	53
Arch. TOIŁOCZKO KAZIMIERZ (Warszawa). Dom podoficerski dla 48 rodzin przy ul. Ułańskiej w W-wie . . . . .	54—55
Dom oficerski przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie . . . . .	56
Rzuty elementów mieszkalnych typowego domu podoficerskiego dla F. K. W. . . . .	57
Arch. TORUŃ LEOPOLD (Warszawa). Dom oficerski dla 16 rodzin w Toruniu . . . . .	58
Arch. HECZKO KAROL (Warszawa). Dom oficerski dla 32 rodzin . . . . .	59
Arch.: LACHERT BOHDAN, SZANAJCA JOZEF i WINKLER WŁODZIMIERZ (Warszawa). Dom oficerski dla 12 rodzin w Kowlu . . . . .	60
Dom podoficerski dla 18 rodzin . . . . .	61
Projekt konkursowy na szkic budowy domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku. Nagroda I . . . . .	84
Projekt konkursowy na szkic budowy domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku Nagroda II . . . . .	85
Projekt konkursowy na domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie. Nagroda I . . . . .	87
Arch. SYGIETYNSKI ALEKSANDER (Warszawa). Typowy dom oficerski dla 24 rodzin . . . . .	62—63
Arch.: SYGIETYNSKI ALEKSANDER i ZBOROWSKI BRUNO (Warszawa). Dom dla podoficerów zawodowych na 36 rodzin w Wilnie . . . . .	66
Dom podoficerski dla 18 rodzin w Radomiu . . . . .	66
Arch.: ZBOROWSKI BRUNO i SYGIETYŃSKI ALEKSANDER (Warszawa). Dom oficerski dla 12 rodzin . . . . .	64
Dom 18-rodzinny podoficerski . . . . .	65
Arch. BRYŁA STEFAN (Warszawa). Dom podoficerski we Lwowie dla 56 rodzin . . . . .	67
Arch. POLKOWSKI WŁADYSŁAW (Warszawa). Projekt nadbudowy 2 pięter na biura i mieszkania F. K. W. w Warszawie . . . . .	68
Typowy dom dla podoficerów 18-rodzinny . . . . .	69—70
Arch.: NIKODEMOWICZ M. i SAWCZYK WILHELM (Lwów). Projekt konkurs. domu oficerskiego dla 40 rodzin we Lwowie . . . . .	71—73
Arch. PADLEWSKI I. (Warszawa). Dom oficerski dla 12 rodzin . . . . .	74
Arch. WIEDERMAN ALFRED (Cieszyn). Dom oficerski dla 24 rodzin w Bielsku Cieszyńskim . . . . .	75—77
Projekt konkurs. na szkic domu mieszkalnego dla oficerów w Bielsku . . . . .	86
Arch. TARGOWSKI BOLESŁAW (Warszawa). Domy oficerskie i podoficerskie w Krakowie . . . . .	78—82
Arch. TARGOWSKI BOLESŁAW przy współpracy PERKOWSKIEGO JANA (Warszawa). Projekt konkurs. na domy oficerskie i podofic. w Krakowie. Nagroda II . . . . .	88—89
Arch. BOROWIECKI WACŁAW (Warszawa). Dom podoficerski dla 8 rodzin w Kielcach . . . . .	83
Dom oficerski dla 4 rodzin w Kielcach i Pińsku . . . . .	83
Arch. WIKTOR BRONISŁAW (Lwów). Projekt konkurs. na domy dla oficerów we Lwowie . . . . .	90
Arch. ZAREMBA HENRYK (Lwów). Projekt konkurs. na dom dla oficerów we Lwowie . . . . .	91
Domy podoficerskie na 12 rodzin, wzniesione przez F. K. W. w Helenowie pod Mołodecznem . . . . .	92



Arch. WĘDZIAGOLSKI PAWEŁ (Warszawa). Gmach Wolnej Wszechnicy w Warszawie . . . . .	95—99
Fantazja architektoniczna . . . . .	100
Fantazja architektoniczna. Sala Dworca kolejowego w Stolicy . . . . .	101
Arch. BORAWSKI WŁADYSŁAW (Warszawa). Szpital św. Stanisława w Warszawie . . . . .	104—107
Pawilon dla przymusowo leczonych kobiet w szpitalu św. Łazarza w Warszawie . . . . .	111
Rozbudowa pralni szpitala św. Łazarza . . . . .	112
Nadbudowa piętra nad budynkiem głównym w szpitalu św. Ducha w Warszawie . . . . .	113
Zakład położniczy św. Elżbiety na Pradze . . . . .	114—115
Arch. KOZŁOWSKI MIECZYSLAW (Warszawa). Uzdrowisko w Otwocku . . . . .	103—110
Arch.: JAWORNICKI ANTONI i HOLEWIŃSKI JÓZEF (Warszawa). Dom administracji szpitala Przemienienia Pańskiego na Pradze . . . . .	116
Arch. SZANIOR TADEUSZ (Warszawa). Projekt kuchni w szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie . . . . .	117

## ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

wydawany w Warszawie staraniem grupy architektów z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna w osobie przedstawiciela grupy Stanisława Woźnickiego.

W skład komitetu założycieli miesięcznika wchodzi następujący architekci:

Jerzy Beill, Władysław Borawski, Alfred Dickstein, Juljusz Kłos (Wilno), Józef Krupa, Franciszek Lilpop, Juljan Lisiecki, Zdzisław Mąceński, Władysław Michalski, Witold Minkiewicz (Lwów), Ludwik Sokolowski (Wilno), Henryk Stifelman, Tadeusz Stryjeński (Kraków), Rudolf Świerczyński, Zygmunt Wóycicki,

Redakcję stanowią:

w Warszawie: arch. *Zygmunt Wóycicki*, arch. *Józef Krupa*, arch. *Jerzy Beill* i *Stanisław Woźnicki*,  
we Lwowie: prof. *Witold Minkiewicz*.

Kierownik administracji *Tadeusz Magnuski*.

Adres Redakcji i Administracji: Wspólna 40, tel. 152-87.

Konto czekowe P. K. O. 11020

### WARUNKI PRENUMERATY:

Prenumerata miejscowa:		Na prowincji (z przesyłką):		Egzemplarz pojedynczy w War-	
Kwartalnie . . . . .	zł. 17.—	Kwartalnie . . . . .	zł. 18.—	szawie . . . . .	zł. 6.—
Półrocznie . . . . .	„ 34.—	Półrocznie . . . . .	„ 36.—	Na prowincji (z przesyłką):	„ 6.50
Rocznie . . . . .	„ 68.—	Rocznie . . . . .	„ 72.—	Za granicą . . . . .	„ 8.—

Pod nadesłanym z góry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

### CENY OGŁOSZEN

Przed tekstem:		Za tekstem:		2-ga i 3-a strona okładki.	
Cała strona . . . . .	zł. 350.—	Cała strona . . . . .	zł. 300.—	Cała strona . . . . .	zł. 400.—
Półowa strony . . . . .	„ 180.—	Półowa strony . . . . .	„ 160.—	Półowa strony . . . . .	„ 220.—
Ćwiartka strony . . . . .	„ 100.—	Ćwiartka strony . . . . .	„ 85.—	Ćwiartka strony . . . . .	„ 120.—

Strona artykułu opisowego zł. 500.

Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

Kierownik akwizycji *Albert Leon Kraus*.

**DOM HANDLOWY**  
**A. GEPNER** METALE  
**WARSZAWA, GRZYBOWSKA 27**  
Tel. 90-27, 55-25

Cyna, antymon, cynk, BLACHA CYNKOWA oraz blacha pocynkowana, miedź, BLACHA MIEDZIANA, aluminium, BLACHA BIAŁA (pocynkowana), blacha cienka czarna angielska, ołowiana, BLACHA MO-SIĘŻNA, rury, ołów, blacha, pręty, Druty miedziane, mosiężne, aluminjowe, ołowiane, rury żelazne, obciążane mosiądzem.

**Zakup i sprzedaż starych metali oraz zamiana na nowe**  
**BLACHA CYNKOWA, POCYNKOWANA do KRYCIA DACHÓW**



**BIURO TECHNICZNE  
ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka  
INŻYNIEROWIE**

OGRZEWANIA CENTRALNE,  
WODOCIĄGI I KANALIZACJA

PRAENIE, ŁAŻNIE.

KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE,  
ODKURZANIA, DEZYNFEKCJE

**Projekty**

**WARSZAWA**

**ŚLISKA NR. 9. TEL. 165-12, 89-12**

**Kosztorysy**

Firma egz. od r. 1875

Firma egz. od r. 1875

**ZAKŁADY STOLARSKIE**

**L. GLOEH**

**Warszawa - Praga, ul. Kowieńska № 5/7/9.**

**Telefony: 290-63 i 147-86.**

**WYKONUJĄ:** stolarkę budowlaną, drzwi, okna, bramy, szalówkę, okładziny i t. p.

**Posadzka klepkowa.**

**Schody zwykłe i ozdobne.**

**Specjalny dział posadzki klepkowej.**

**Własna suszarnia.**

**FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH**

**„A. MARCINIAK i S-ka”**

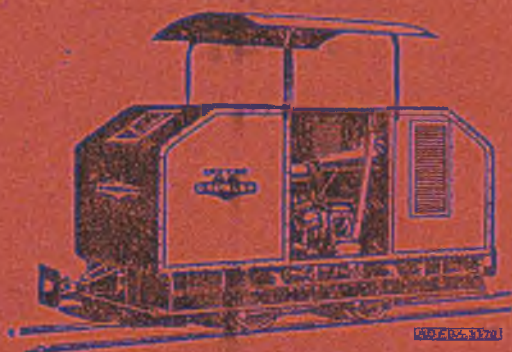
**SPÓŁKA AKCYJNA**

**WARSZAWA**

**ZARZĄD, ODDZIAŁ SPRZEDAŻY I WZOROWNIA**

**ZŁOTA 49. Tel. 260-76 i 260-06**

**FABRYKA — WRONIA 23.**



**Lokomotywy benzynowe  
normalno- i wąskotorowe**

**AUSTRO-DAIMLER**

**Warszawa, Wierzbowa 6**

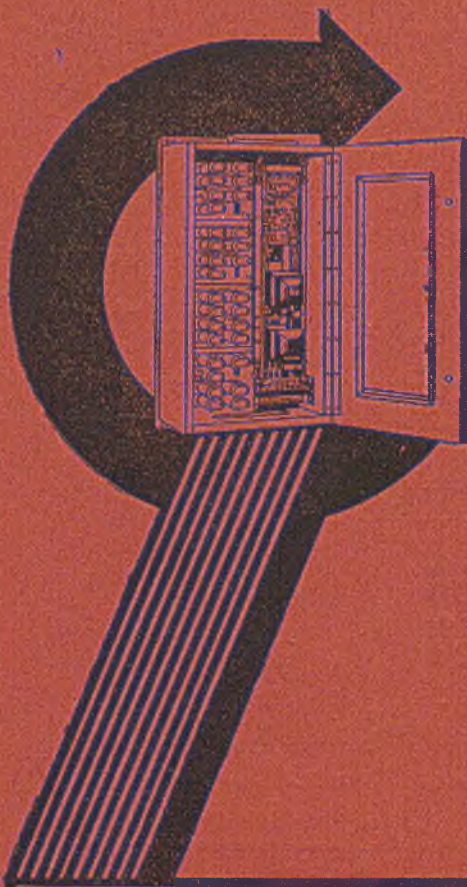
**tel. 9-86**



# **POLSKIE ZAKŁADY SIEMENS S. A.**

**ODDZIAŁ PRĄDÓW SEABYCH**

**WARSZAWA, FoKsal 18, Tel. 30-31, 91-27.**



**NOWOCZESNE TELEFONY AUTOMATYCZNE**

**Dostarczamy pierwszorzędnej jakości:**

- 1) Telefoniczne urządzenia ręczne i automatyczne
- 2) Zegary elektryczne i urządzenia kontroli czasu
- 3) Urządzenia sygnalizacji pożarowej, kontroli stróżów, alarmowej, zabezpieczającej od włamań
- 4) Urządzenia poczty pneumatycznej, transporterów taśmowych i linowych do rozmaitych celów
- 5) Wentylatory ozonowe oraz centralne urządzenia ozonowe
- 6) Urządzenia rentgenowskie i elektromedyczne
- 7) Urządzenia radjowe dla szpitali

**KOŚZTORYSY, CENNIKI, PORADY.**